

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Odpowiedzi
na oświadczenia złożone przez senatorów
na 40. i 41. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2010 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 40. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	7
senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk	10
senatora Stanisława Bisztygi	13
senator Krystyny Bochenek	17
senatora Lucjana Cichosza	20
senatora Jana Dobrzyńskiego	25
senatora Stanisława Gogacza	30
senatora Ryszarda Góreckiego	37
senatora Macieja Grubskiego	43
senatora Tadeusza Gruszki	49
senatora Stanisława Jurcewicz	53
senatora Piotra Kalety	56
senatora Stanisława Koguta	75
senatora Norberta Krajczego	76
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	80
senatora Romana Ludwiczuka	84
senatora Antoniego Motyczki	86
senatora Michała Okły	88
senatora Bohdana Paszkowskiego	92
senatora Andrzeja Persona	100
senatora Czesława Ryszki	103
senatora Wojciecha Skurkiewicza oraz senatora Stanisława Karczewskiego	110
senatora Eryka Smulewicz	113
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	118
senatora Jana Wyrowińskiego	122

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 41. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	127
senatora Lucjana Cichosza	130
senatora Grzegorza Czeleja	133
senatora Władysława Dajczaka	136
senator Janiny Fetlińskiej	140
senator Janiny Fetlińskiej oraz senatora Stanisława Gogacza	143
senator Janiny Fetlińskiej oraz senatora Tadeusza Gruszki	148
senator Janiny Fetlińskiej i innych senatorów	154

senatora Stanisława Gogacza	159
senatora Macieja Grubskiego	161
senatora Piotra Kalety	166
senatora Macieja Klimy.	190
senatora Ryszarda Knosali	196
senatora Stanisława Koguta	203
senatora Sławomira Kowalskiego	206
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego.	214
senatora Władysława Ortyła	218
senatora Bohdana Paszkowskiego.	225
senatora Władysława Sidorowicza.	230
senatora Wojciecha Skurkiewicza	232
senatora Eryka Smulewicza	243
senatora Andrzeja Szewińskiego	245
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	247
senatora Piotra Zientarskiego	257

40. POSIEDZENIE SENATU

(23 września 2009 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z uprzejmym zapytaniem dotyczącym projektów następujących rozporządzeń:

– zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu ustalania i wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej;

– zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonywanie czynności przez lekarzy weterynarii i inne osoby wyznaczone przez powiatowego lekarza weterynarii.

W związku z licznymi sygnałami, jakie napływają do mojego biura od izb lekarsko-weterynaryjnych, zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o wyczerpującą informację dotyczącą szczególnie wskazywanych przez te izby, następujących problemów:

– niezgodność z załącznikiem VI rozporządzenia (WE) nr 882/2004 Parlamentu i Rady spowodowana między innymi niezachowaniem kryteriów, które należy uwzględnić przy obliczaniu opłat, o których mowa w pktach 1–3 załącznika (nie uwzględniono między innymi kosztów pracy, które ponoszą lekarze weterynarii i inne osoby wyznaczone przez powiatowego lekarza weterynarii);

– niezgodność z art. 27 ust. 3 i ust. 12 rozporządzenia (WE) nr 882/2004 Parlamentu i Rady spowodowana między innymi niedotrzymaniem ostatecznego terminu wprowadzenia w życie opłat zgodnych ze stawkami minimalnymi, który upłynął 1 stycznia 2008 r.;

– niewyodrębnienie opłaty za badania świń, dzików i innych zwierząt w kierunku włośnicy metodą wytrawiania przy użyciu mieszczałki magnetycznej jako badania laboratoryjnego w kontekście realizacji art. 12 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 882/2004 od dnia 1 stycznia 2010 r.;

– nieuwzględnienie kosztów podróży oraz związanych z podróżą wynikających z załącznika VI ust. 2;

– niepodanie w uzasadnieniu metod obliczania opłat oraz niezastosowanie rewaloryzacji opłat co najmniej co dwa lata o wskaźnik inflacji – art. 27 pkt 3 rozporządzenia nr 882/2004.

Szanowny Panie Ministrze! W związku z tym proszę uprzejmie o odpowiedź, czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dostrzega powyższe problemy, a jeśli tak, to w jaki sposób ma zamiar je rozwiązać.

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 2009-09-30 znak BPS/DSK-043-1943/09 oświadczeniem Pani Senator Małgorzaty Adamczak dotyczącym projektów rozporządzeń Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie:

1. zmiany rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie sposobu ustalania i wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej;
2. zmiany rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonywanie czynności przez lekarzy weterynarii i inne osoby wyznaczone przez powiatowego lekarza weterynarii,

uprzejmie informuję, że po przeprowadzonych konsultacjach społecznych przedmiotowe projekty rozporządzeń zostaną zmienione i ponownie rozesłane do zainteresowanych organizacji społeczno-zawodowych.

Przewiduje się, że projektowane zmiany w rozporządzeniu „o opłatach weterynaryjnych” w zasadzie dotyczyć będą nowelizacji przepisów związanych z weterynaryjną kontrolą graniczną.

Powyższe wynika z wydanych zaleceń przez Biuro ds. Żywności i Weterynarii (FVO) o konieczności dostosowania opłat za weterynaryjną kontrolę graniczną do postanowień rozporządzenia (WE) nr 882/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt (Dz. Urz. UE L 165. z 30.4.2004 r., str. 1, z późn. zm.; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 3, t. 45, str. 200, z późn. zm.).

Należy podkreślić, że nowelizowane stawki opłat za weterynaryjną kontrolę graniczną zostaną określone zgodnie z ww. rozporządzeniem nr 882/2004, na minimalnym poziomie, przewidzianym w omawianym rozporządzeniu i przeliczone wg kursu 1 euro = 4,1025 zł (zgodnie z NBP – Tabela nr 170/A/NBP/2009 z dnia 1 września 2009 roku).

Pobrane opłaty za te czynności stanowią wyłącznie dochody budżetu państwa.

Natomiast pozostałe opłaty za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, w tym za badania zwierząt rzeźnych i mięsa pozostaną na dotychczasowym, niezmiennym poziomie. Jedynie za przeprowadzenie kontroli jagniąt, kozłat i prosiąt – od zwierzęcia minimalna opłata w kwocie 45,50 zł zostanie obniżona do kwoty 15 zł, (czyli do wysokości jaka aktualnie obowiązuje w przypadku badań świń, owiec czy kóz). O obniżenie tych opłat wnioskowali hodowcy zwierząt z uwagi na ich zbyt dużą wysokość w stosunku do wartości tych zwierząt (wartość jagnięcia wynosi ok. 100–120 zł).

Dodatkowo, w związku z realizacją programu zwalczania choroby Aujeszkiego i związanej z tym konieczności przeprowadzania kontroli świń w miejscu ich pochodzenia, umieszczanych na rynku krajowym, wraz z wystawieniem wymaganych świadectw zdrowia oraz pobieraniem opłat za te czynności od posiadacza zwierzęcia zmieniono wysokość opłat za badanie między innymi świń i prosiąt. Zmiana ta jest konieczna z uwagi na zbyt wysokie opłaty za te czynności, którymi ostatecznie są obciążani rolnicy.

Podając powyższe, uprzejmie informuję Pana Marszałka, że do ww. opłat za kontrolę zwierząt w miejscu ich pochodzenia dolicza się koszty użytych produktów leczniczych weterynaryjnych lub wyrobów stosowanych w medycynie weterynaryjnej, dojazdu do miejsca wykonywania czynności oraz wykonanych badań laboratoryjnych.

Zatem należy stwierdzić, że projektowana wysokość opłat za te czynności została ustalona zgodnie z ww. rozporządzeniem 882/2004, tj. z uwzględnieniem między innymi:

- wynagrodzeń pracowników zaangażowanych w kontrole,
- kosztów administracyjnych związanych z dokonywaniem kontroli,
- szkoleń inspektorów,
- kosztów analiz laboratoryjnych i pobierania próbek,
- kosztów podróży.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Tadeusz Nalewajk

Oświadczenie senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Z nadzieją przyjęłam inicjatywę organizacji polonijnych w Niemczech, które w swoim liście do pani kanclerz Angeli Merkel wystąpiły o przyznanie niemieckiej Polonii statusu mniejszości narodowej. Sytuacja, w której zamieszujący w Niemczech Polacy nie są traktowani jak pełnoprawna mniejszość narodowa, stanowi bezpośrednią kontynuację sytuacji powstałej w wyniku dekretu nazistowskich Niemiec z 1940 roku. Uważam za niedopuszczalne, aby w siedemdziesiąt lat od wybuchu II wojny światowej tak ważny obszar stosunków polsko-niemieckich był regulowany w duchu dokumentu, pod którym widnieje podpis Hermanna Goeringa.

Omawiana sprawa została niestety zaniedbana w trakcie negocjacji nad traktatem dobrosąsiedzkim z 1991 roku, w wyniku czego w tym oficjalnym dokumencie członkowie mniejszości polskiej w Niemczech zostali określani jako „obywatele niemieccy polskiego pochodzenia”. Tym samym traktat międzynarodowy, pod którym widnieją podpisy przedstawicieli władz Rzeczypospolitej Polskiej, usankcjonował niesprawiedliwy status mniejszości polskiej w Niemczech. Uważam, iż nadszedł najwyższy czas, aby zmienić ten stan rzeczy.

Pragnę zwrócić uwagę Pana Premiera na fakt, iż w omawianej sytuacji naruszona została podstawowa zasada stosunków międzynarodowych: zasada wzajemności. Mniejszość polska w Niemczech nie tylko nie cieszy się przywilejami analogicznymi do przywilejów mniejszości niemieckiej w Polsce, ale w ogóle nie jest uznawana za pełnoprawną mniejszość narodową. W tym kontekście należy ocenić ostatnią inicjatywę organizacji polonijnych w Niemczech za słuszną i niezwykle istotną. Konieczne jest jej poparcie przez polskie czynniki rządowe. Proszę o odpowiedź, jakie kroki planuje podjąć rząd polski w celu poparcia owych postulatów. W szczególności proszę o informację, na jakim szczeblu i w jaki sposób sprawa ta będzie analizowana przez polskie służby dyplomatyczne.

Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę Pana Premiera, iż należałoby rozważyć renegotiację traktatu dobrosąsiedzkiego z Republiką Federalną Niemiec w aspekcie statusu mniejszości polskiej w Niemczech.

Uważam, iż w razie braku woli ze strony rządu Niemiec do załatwienia tej sprawy w formie renegotjacji traktatu lub wiążących wewnętrznych aktów prawnych republiki federalnej, strona polska ma pełne prawo do zastosowania zasady wzajemności stosunków, to znaczy do odebrania przywilejów mniejszości niemieckiej w Polsce, które nie mają ekwiwalentu wśród uprawnień mniejszości polskiej w Niemczech. Apeluję o stworzenie projektów rozwiązań legislacyjnych, które byłyby gotowe do szybkiego wprowadzenia w życie w razie negatywnego stanowiska strony niemieckiej. Jednocześnie już samo prowadzenie prac przygotowawczych pozwoli na demonstrację znaczenia przypisywanego sprawie i zdecydowanej postawy strony polskiej, co wzmocni naszą pozycję negocjacyjną.

Mam nadzieję, iż Pan Premier bez zbędnej zwłoki podejmie decyzje prowadzące do szybkiego i pomyślnego rozwiązania problemu statusu prawnej mniejszości polskiej w Niemczech.

Z wyrazami szacunku
Dorota Arciszewska-Mielewczyk

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 20 października 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów na oświadczenie Pani Senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk (pismo nr BPS/DSK-043-1944/09 z dnia 30 września br.) złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września, uprzejmie informuję.

Problem braku statusu mniejszości narodowej dla środowisk polskich w RFN rzeczywiście powstał w wyniku zastosowania Rozporządzenia o organizacjach polskiej grupy narodowościowej w Rzeszy Niemieckiej z dnia 27 lutego 1940 r., lecz dotyczył stanu faktycznego przed wybuchem II wojny światowej, czyli sytuacji, w której mniejszość polska zamieszkiwała również ziemie, które po wojnie znalazły się w granicach Polski.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych dokonało podstawowej analizy prawnych aspektów tego rozporządzenia, z której wynika, że umowa poczdamska z 2 sierpnia 1945 r. oraz ustawodawstwo Sojuszniczej Rady Kontroli sprawującej władzę na terenie Niemiec po II wojnie światowej wyłączyły możliwość stosowania tego rozporządzenia. Umowa poczdamska wprowadziła bowiem ogólną regułę wyższości prawa okupacyjnego nad prawem niemieckim, szczególnie w zakresie krajowych aktów prawnych o charakterze dyskryminacyjnym, zaś art. 2 ustawy nr 1 Sojuszniczej Rady Kontroli stanowi m.in., że *„żadne niemieckie prawo, jakkolwiek i kiedykolwiek uchwalone, nie będzie stosowane na drodze sądowej lub administracyjnej, jeżeli takie stosowanie spowodowałoby niesprawiedliwość lub nierówność (...) przez dyskryminację jakiegokolwiek osoby z powodu rasy, narodowości... (...)”*.

Mimo, że rozporządzenie z 27 lutego 1940 r. nie znalazło się na liście aktów prawnych uchylonych przez Sojuszniczą Radę Kontroli w 1945 r., powyższa regulacja SRK wyłączała możliwość jego stosowania.

Ponadto art. 123 ustawy zasadniczej RFN z 1949 r. stanowi: *„(1) Prawo z okresu przed zebraniem się Parlamentu Federalnego obowiązuje nadal, o ile nie jest sprzeczne z Ustawą Zasadniczą”*. Rozporządzenie z 27 lutego 1940 r., które spowodowało likwidację polskich organizacji i nacjonalizację ich majątku, niewątpliwie stało w sprzeczności z zasadami określonymi w niemieckiej ustawie zasadniczej takimi jak: równość wobec prawa (art. 3), prawo do tworzenia związków i stowarzyszeń (art. 9), czy poszanowanie prawa własności (art. 14). Z powyższej analizy wynika, że Rozporządzenie z 27 lutego 1940 r. przestało obowiązywać najpóźniej wraz z uchwaleniem ustawy zasadniczej RFN w 1949 r.

Zgodnie z niemieckim prawem obywatele niemieccy polskiego pochodzenia, którzy zwarcie i tradycyjnie (od pokoleń) zamieszkują na terytorium Niemiec, mogą ubiegać się o status mniejszości narodowej. Zadaniem dla tych osób i ich organizacji – przy realizacji którego mogą liczyć na wsparcie państwa polskiego – powinno być wykazanie, że spełniają wskazane wyżej kryteria wymagane przy ustalaniu statusu mniejszości narodowej w Niemczech.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych prowadzi działania zmierzające do ustalenia w drodze ekspertyzy prawnej:

- sukcesora organizacji polskiej mniejszości narodowej w RFN z okresu przed wydaniem w dniu 27 lutego 1940 r. rozporządzenia niemieckiej Rady Ministrów na rzecz Obrony III Rzeszy;

- możliwości odszkodowawczych ewentualnego sukcesora polskich organizacji mniejszościowych w RFN z okresu przed ich rozwiązaniem na podstawie ww. rozporządzenia;
- adresata roszczeń;
- drogi prawnej roszczeń w RFN zważając na fakt, że sprawa dotyczy obywateli niemieckich;
- przedmiotu roszczeń – wskazanie możliwości oszacowania stanu mienia do zwrotu. Polskie placówki dyplomatyczno-konsularne w Niemczech prowadzą ustalenia zmierzające do:
 - wyłonienia sukcesora/ów przedwojennej mniejszości polskiej;
 - ustalenia losu przedwojennego majątku organizacji mniejszości polskiej na dzisiejszych terenach Niemiec.

Występująca w stosunkach międzynarodowych zasada wzajemności nie znajduje zastosowania w takich przypadkach jak istnienie bądź nieistnienie mniejszości narodowej zwłaszcza, iż nie ma uznanej międzynarodowej definicji mniejszości. Decyzja o uznaniu konkretnej grupy za mniejszość narodową regulowana jest prawem wewnętrznym, a jej podstawą – tak w Niemczech jak i w Polsce – jest spełnienie określonych kryteriów.

Należy mieć przy tym świadomość, że ewentualne powodzenie zabiegów o uzyskanie statusu mniejszości dla Polonii w Niemczech nie zmieni sytuacji przytłaczającej większości osób polskiego pochodzenia w tym kraju, gdyż z jednej strony często są to obywatele polscy, z drugiej nie zamieszkują tradycyjnie (od pokoleń) na terytorium Niemiec, a z trzeciej – duża część osób zachowujących więź z Polską i polską kulturą, językiem i obyczajami, to obywatele niemieccy, którzy deklarując niemieckie pochodzenie przesiedlili się z Polski do Niemiec. Wobec powyższego, podstawą starań o możliwość kultywowania przez nich związków z polskością pozostaną zapisy artykułów 20–22 Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych jest w pełni świadome wagi problemu, jakim jest zaspokajanie potrzeb licznej i zróżnicowanej społeczności polskiej w Niemczech, udzielanie jej pomocy oraz umacnianie pozycji w państwie i społeczeństwie niemieckim. Ambasada RP w Berlinie została zobowiązana do podjęcia stosownych działań w tej kwestii. Ministerstwo Spraw Zagranicznych będzie kontynuować rozmowy w tej sprawie i poruszać ten problem zarówno w rozmowach na szczeblu urzędniczym, jak i politycznym.

Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty problemu, zasadne jest oczekiwanie, że władze RFN jednoznacznie potwierdzą fakt usunięcia reliktu bezprawia – rozporządzenia z 27 lutego 1940 r. z niemieckiego systemu prawnego.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W sierpniu bieżącego roku Okręgowa Rada Lekarska w Krakowie stwierdziła, że projekt planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2010, mimo wzrostu ogólnych nakładów o 1,27% w skali kraju, zakłada spadek finansowania świadczeń zdrowotnych dla Małopolski i Podkarpacia.

W związku z tym stwierdzeniem chciałbym zapytać Panią Minister, jak faktycznie wygląda plan finansowania świadczeń zdrowotnych dla województw małopolskiego i podkarpackiego w roku 2010 i jak przedstawiają się szczegóły planu funkcjonowania służby zdrowia w przyszłym roku.

*Z poważaniem
Stanisław Bisztyga*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.15

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Stanisława Bisztygi, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, złożonym podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r., w sprawie „projektu planu finansowego NFZ na 2010 rok”, które zostało przesłane przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-1945/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Odnosząc się do „planu finansowego NFZ na 2010 r.”, pragnę poinformować, że Minister Zdrowia odmówił zatwierdzenia planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2010, sporządzonego przez Prezesa NFZ, ze względu na dysproporcję w wysokościach środków przydzielanych poszczególnym oddziałom wojewódzkim Funduszu, która w przypadku niektórych OW NFZ może prowadzić do niemożności pokrycia kosztów części świadczeń opieki zdrowotnej i w konsekwencji – do nierównoważenia przychodów i kosztów w planie finansowym NFZ.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Sejm RP w dniu 25 września 2009 r. przyjął ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, która została skierowana w dniu 28 września 2009 r. do podpisu Prezydenta RP. Rozwiązania zawarte w tej ustawie dotyczą zmiany zasad podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia. Zmiany te mają na celu, aby zaczynając od roku 2010, zasady podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie NFZ oparte były przede wszystkim na kryteriach związanych z liczbą ubezpieczonych zarejestrowanych w poszczególnych oddziałach wojewódzkich Funduszu oraz ryzykach zdrowotnych przypisanych poszczególnym grupom ubezpieczonych w odniesieniu do wykonywanych świadczeń opieki zdrowotnej. Oznacza to usunięcie z ustawy (w konsekwencji również ze stosownego rozporządzenia), jako jednego z kryteriów podziału środków, wskaźnika wynikającego ze zróżnicowania kosztu jednostkowego świadczenia opieki zdrowotnej.

Po wejściu tej ustawy w życie zostanie wydane odpowiednie rozporządzenie regulujące szczegółowe kryteria podziału środków oraz zostanie zmieniony plan finansowy NFZ na rok 2010.

Zgodnie z art. 3 ust. 3 ww. ustawy zmieniającej ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej Prezes NFZ, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, dokona zmiany planu finansowego NFZ na rok 2010 wynikającej z niniejszej ustawy. Do zmiany tej stosuje się odpowiednio przepisy art. 121 ust. 1–4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej.

Pragnę również poinformować, że wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez dany oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w planie finansowym na 2010 rok, nie może być niższa niż wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez ten oddział wojewódzki NFZ w planie finansowym NFZ na 2009 rok, obowiązującym w dniu 30 czerwca 2009 roku (art. 2 ww. ustawy).

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o spowodowanie zmiany absurdalnego w moim przekonaniu przepisu zabraniającego przewożenia pacjenta tą samą karetką do kolejnych placówek. Funkcjonowanie przepisu znacznie wydłuża czas oczekiwania na interwencję kardiologiczną i stanowi zagrożenie dla życia pacjenta. Ambulans pogotowia ratunkowego, który przywozi pacjenta do szpitalnego oddziału ratunkowego, nie może czekać na wynik badania. Często zdarza się, że trzeba czekać na kolejną karetkę należącą do SOR, co znacznie zmniejsza szansę pacjenta na prawidłowe leczenie.

Kolejną bardzo ważną kwestią jest, aby wszystkie karetki posiadały urządzenia do tele-EKG współpracujące ze stacją odbiorczą. Dla przykładu w Krakowie na dwadzieścia cztery karetki tylko dwanaście może korzystać z systemu tele-EKG, pomimo że Szpital im. Jana Pawła II dysponuje najwyższej jakości sprzętem i kadrą.

Szacuje się, że z powodów, które wymieniłem, co roku umiera w Polsce kilkadziesiąt osób.

Bardzo proszę Panią Minister o osobiste zainteresowanie się przedstawioną sprawą.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Bisztygi, przesłane przy piśmie z dnia 30 września 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1945/09, w sprawie działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne, uprzejmie informuję, iż odnosząc się do zasad organizacji transportu osoby w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, należy wskazać art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 191, poz. 1410, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o PRM”, w brzmieniu: „Zespół ratownictwa medycznego transportuje osobę w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego do najbliższego, pod względem czasu dotarcia, szpitalnego oddziału ratunkowego lub do szpitala wskazanego przez dyspozytora medycznego lub lekarza koordynatora medycznego”. Z kolei w sytuacji, gdy zachodzi konieczność przewiezienia pacjenta do innego zakładu opieki zdrowotnej ze szpitalnego oddziału ratunkowego, centrum urazowego lub jednostki organizacyjnej szpitala wyspecjalizowanej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych niezbędnych dla ratownictwa medycznego (art. 33 ust. 2 ustawy o PRM), transport ten jest zabezpieczony przez podmiot zlecający. Zadaniem zespołu ratownictwa medycznego jako jednostki Systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne jest udzielanie świadczeń zdrowotnych osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego na etapie pozaszpitalnym. Transport sanitarny pacjentów między zakładami opieki zdrowotnej w ten zakres nie wchodzi. Należy jednak zazna-

czyć, iż kwestia ta będzie podlegała dalszym analizom przy nowelizacji obowiązującej ustawy o PRM.

W sprawie braku kompatybilności sprzętu do teletransmisji danych EKG, Ministerstwo Zdrowia wystąpiło do Wojewody Małopolskiego, z prośbą o wyjaśnienia. W myśl art. 19 ust. 2 ustawy o PRM, planowanie, organizowanie, koordynowanie systemu oraz nadzór nad systemem na terenie województwa są bowiem zadaniami właściwego wojewody. Z przedstawionych informacji wynika, iż ambulanse wykorzystywane w Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym do świadczenia usług z zakresu ratownictwa medycznego spełniają wymogi rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ratownictwa medycznego (Dz. U. Nr 139, poz. 1139) i Zarządzenia nr 46/2009/DSM Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju ratownictwo medyczne. Dyrektor Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego – Pani Małgorzata Popławska wskazała ponadto, iż w celu ustanowienia kompatybilności urządzeń do teletransmisji danych EKG z urządzeniami do ich odbioru, niezbędne jest zastosowanie dodatkowych, dostępnych na rynku rozwiązań technicznych.

W celu ostatecznego rozwiązania tej kwestii, Ministerstwo Zdrowia wystąpi do Wojewody Małopolskiego z prośbą o zorganizowanie na miejscu spotkania dysponentów zespołów ratownictwa medycznego (zrm) z przedstawicielami Instytutu Kardiologii Szpitala im. Jana Pawła II w Krakowie, z intencją wypracowania rozwiązań, które pozwolą na sprawne diagnozowanie pacjentów kardiologicznych na etapie pozaszpitalnym. Jednym ze sposobów rozwiązania problemu wydaje się podpisanie porozumień między dysponentami zrm oraz Ośrodkami Kardiologii interwencyjnej w sprawie realizowania wspólnych projektów inwestycyjnych, w tym wypadku jednoczasowego zakupu urządzeń do przesyłania i odbioru danych EKG. Możliwość dofinansowania powyższego zadania może nastąpić zgodnie z art. 50 ust. 1 ustawy o PRM, który mówi, iż:

„Minister właściwy do spraw zdrowia, inni właściwi ministrowie, podmiot, który utworzył zakład opieki zdrowotnej, wojewodowie oraz jednostki samorządu terytorialnego mogą finansować lub dofinansować nakłady na inwestycje związane z działalnością zespołów ratownictwa medycznego...”

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż do Ministerstwa Zdrowia nie wpływały żadne sygnały dotyczące podobnych problemów w pozostałych województwach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senator Krystyny Bochenek

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Od kilku lat podejmowałam starania o przywrócenie dożywotnich rent, bez ograniczenia wiekowego, wdowom po górnikach, którzy stracili życie w katastrofach górniczych.

W obliczu tragedii, która dotknęła Śląsk, sprawa ta powróciła ze wzmożoną siłą. Jako senator ziemi śląskiej proszę Panią Minister o podjęcie konkretnych działań, rozwiązujących ostatecznie bolesny problem owdowiałych kobiet. Pragnę dodać, że chodzi o renty dla kilkudziesięciu wdów.

Z wyrazami szacunku

Krystyna Bochenek

Odpowiedź

Warszawa, 29 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na przekazane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 29 września 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1946/09, oświadczenie złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP, przez senator Panią Krystynę Bochenek w sprawie przywrócenia dożywotnich rent, bez ograniczenia wiekowego, wdowom po górnikach, którzy stracili życie w katastrofach górniczych uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322), w przypadku ustalania prawa do renty rodzinnej przyznawanej na skutek wypadku przy pracy a także jej wysokości zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227).

Przyjmując w 1998 r. ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sejm RP wprowadził zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, płacących jednakową składkę na ubezpieczenie emerytalne. Respektowanie tej zasady wymagało ujednoczenia warunków przyznawania i obliczania świadczeń. Dlatego nowe systemy: emerytalny i rentowy nie przewidują utrzymania przywileju korzystniejszych warunków przejścia na rentę rodzinną dla żadnej grupy społecznej.

W zreformowanym systemie emerytalno-rentowym ustalono jednolite zasady przechodzenia na rentę rodzinną dla wszystkich osób uprawnionych do tego świadczenia. Wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole

– 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w pkt 2.

Całokształt przepisów prawnych regulujących prawo do renty rodzinnej wskazuje, że zasadniczym celem tego świadczenia jest dostarczanie środków utrzymania tym członkom rodziny zmarłego ubezpieczonego, którzy w związku z kształceniem się w szkole lub z racji wieku albo niezdolności do pracy nie wykonują pracy zarobkowej i nie mają niezbędnych źródeł utrzymania.

Problem utraty jedyne go żywiciela dotyczy nie tylko rodzin górniczych, ale także rodzin pracowników innych branż, w których ryzyko wypadku jest również duże, jak np. w budownictwie czy rybactwie. Dlatego przepisy emerytalno-rentowe nie różnicują dostępu do renty rodzinnej w zależności od przyczyny zgonu żywiciela i zawodu, który wykonywał.

Wyróżnianie rodzin górniczych dyskryminowałoby rodziny pracowników z innych grup zawodowych i tym samym byłoby sprzeczne z konstytucyjnymi zasadami równości wobec prawa.

Rozwiązanie, zgodnie z którym renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego po ubezpieczonym, który zmarł wskutek wypadku przy pracy w górnictwie, miałyby przysługiwać wdowie bez względu na jej wiek, jest również sprzeczne z polityką Rządu zmierzającą do aktywizacji zawodowej wszystkich osób zdolnych do pracy. W sytuacji, gdy tworzone są programy aktywizujące zawodowo osoby powyżej 50 roku życia, nie ma uzasadnienia do wprowadzania rozwiązań pozwalających na uzyskiwanie dostępu do świadczeń przez osoby młode, zdolne do pracy.

W świetle obowiązującego prawa wdowie przysługuje renta rodzinna po mężu, jeżeli po śmierci męża nie może z usprawiedliwionych społecznie względów sama się utrzymać.

Przywrócenie, bez względu na wiek, dożywotnich rent wdowom po górnikach, którzy stracili życie w katastrofach górniczych doprowadziłoby do trwałego zdezaktywowania wdowy i przyczyniłoby się do jej wykluczenia z kręgu osób wykonujących prace zawodowe.

Ponadto proponowana zmiana przepisów stawiałaby w sytuacji uprzywilejowanej osoby, które pobierałyby dożywotnio przedmiotowe świadczenie, nie odprowadzając wcześniej składek na ubezpieczenia społeczne, w stosunku do kobiet, które nie tylko zajmują się domem i rodziną ale także są aktywne zawodowo.

Obowiązujące regulacje spełniają swoją rolę, ponieważ zabezpieczają środki do życia wdowie, która wychowuje małoletnie dzieci, jak również wdowie, która w dniu śmierci męża lub stosunkowo niedługo po jego śmierci stała się niezdolna do pracy lub ukończyła 50 lat życia.

Wdowa niespełniająca warunków do renty rodzinnej i niemająca niezbędnych źródeł utrzymania ma prawo do okresowej renty rodzinnej, która jest wypłacana przez rok od chwili śmierci męża albo przez dwa lata, jeżeli uczestniczy w szkoleniu w celu uzyskania kwalifikacji do pracy. Zakłada się, iż okres ten jest konieczny do przygotowania zawodowego, znalezienia i podjęcia pracy zarobkowej.

Ponadto w przypadku niespełnienia warunków do renty rodzinnej na zasadach ogólnych, przepisy o emeryturach i rentach z FUS przewidują możliwość przyznania w szczególnie uzasadnionych przypadkach renty (w tym renty rodzinnej) przez Prezesa Rady Ministrów na warunkach i w wysokości innej, niż określone w tej ustawie.

Jak wynika z doniesień prasowych, powstała inicjatywa utworzenia specjalnych funduszy dla ofiar katastrof górniczych oraz wdów po górnikach, którzy zginęli w wyniku wypadku w górnictwie. Składki na ten fundusz pochodziłyby nie ze środków budżetowych, ale ze środków wypracowanych przez górnictwo oraz ze składek pracowników kopalń. Uważam tę inicjatywę za niezwykle cenną i w pełni uzasadnioną.

Moim zdaniem stworzenie przez spółki węglowe dodatkowego systemu w formie pracowniczego programu emerytalnego (PPE) stanowiłoby dobre rozwiązanie, gdyż nie obciążając budżetu państwa będzie stanowiło dodatkowe zabezpieczenie dla osób, które uległy w kopalniach wypadkom przy pracy i wymagają długotrwałej rehabilitacji a także zabezpieczenia dla sierot i wdów po górnikach.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o rozważenie, czy właściwe jest wprowadzanie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w obecnym kształcie. Projekt ustawy zakłada racjonalizację zatrudnienia poprzez jego dziesięcioprocentową redukcję. Dotyczy to również urzędów i izb skarbowych.

Obecnie zakres zadań, które z mocy przepisów wykonują wymienione instytucje, jest na tyle szeroki, iż redukcja etatów mogłaby spowodować zakłócenie ich prawidłowego funkcjonowania. Pomimo wykonywania wielu zadań takich jak: pobór i egzekucja podatków, egzekucja obcych należności, bezpośrednia obsługa podatników czy też wydawanie zaświadczeń, liczba etatów w poszczególnych urzędach skarbowych maleje. Redukcja etatów może negatywnie wpłynąć na jakość obsługi podatników oraz spowodować spadek liczby kontroli podatkowych i efektywności egzekucji, czego skutkiem mogą być zmniejszone wpływy do budżetu.

W związku z tym proszę o rozważenie, czy redukcja etatów powinna dotyczyć również urzędów i izb skarbowych.

Z poważaniem
Lucjan Cichosz

Odpowiedź

Warszawa, 16 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazanym przy piśmie z dnia 30 września 2009 r., Nr BPS/DSK-043-1947/09, oświadczeniem senatora, Pana Lucjana Cichosza w sprawie redukcji etatów w urzędach i izbach skarbowych w związku z projektem ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

W związku z pismem Pana Ministra Michała Boni – Przewodniczącego Stałego Komitetu Rady Ministrów przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 2009 r. znak SMB-10-12(1)/09, przy którym przesłano projekt ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych, Minister Finansów w odpowiedzi z dnia 2 września 2009 r. przesłał uwagi do przedłożonego projektu, w których m. in. odnosząc się do objęcia ustawą izb i urzędów skarbowych zauważył, iż skutki ewentualnego wejścia w życie przedmiotowej ustawy będą szczególnie dotkliwe dla administracji podatkowej, która pomimo ogromnego niedoetatyzowania, z każdym rokiem wykonuje coraz to liczniejsze zadania nakładane nowymi przepisami, których uchwalenie nie wiąże się ze wzrostem zatrudnienia.

W uzasadnieniu przedłożono szczegółowe stanowisko, stwierdzając m.in.:

1. W obecnej sytuacji – ograniczonych środków budżetowych z jednej strony i nakładania nowych zadań na urzędy skarbowe, wynikających z przepisów prawa – z drugiej strony, racjonalizacja zatrudnienia w urzędach skarbowych poprzez zmniejszenie liczby zatrudnionych może stanowić zagrożenie terminowej realizacji zadań. Powołany w 2008 r. w Ministerstwie Finansów Zespół ds. analizy obciążenia pracą etatów w jednostkach organizacyjnych resortu finansów wstępnie ustalił, iż minimalna liczba brakujących etatów w urzędach skarbowych kształtowała się na poziomie 883 etatów, czyli przeciętnie ponad 2 etaty na urząd skarbowy. Przy czym istotne obciążenie dla tych jednostek organizacyjnych stanowią zadania pozafiskalne. Z tychże względów urzędy skarbowe szukają innych form zwiększania zatrudnienia m.in. poprzez zatrudnianie pracowników interwencyjnych (w roku 2008 zatrudniono 91 pracowników, w I połowie 2009 r. 71 pracowników). Ponadto Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów został poinformowany o najniższym wskaźniku wakatów występujących w urzędach skarbowych, a także o niedoetatyzowaniu urzędów skarbowych i nadmiernym obciążeniu pracą w urzędach skarbowych, a pismem z dnia 25 września 2008 r. Minister Finansów zwrócił się z prośbą o rozważenie możliwości przeniesienia niewykorzystanych etatów z urzędów, w których występuje najwyższy wskaźnik wakatów do urzędów skarbowych.
2. Ograniczenie liczby osób wykonujących zadania z zakresu egzekucji administracyjnej może spowodować dalszy spadek dochodów budżetu państwa wskutek braku możliwości realizacji tytułów wykonawczych (w latach 1998–2007 dwukrotnie obniżył się wskaźnik efektywności egzekucji administracyjnej z 40% do 20%). Obecne obciążenie pracą komórek egzekucyjnych jest znaczne (na jednego zatrudnionego przypada rocznie prawie 10.000 tytułów wykonawczych, podczas gdy w tym czasie możliwe jest ich zrealizowanie w liczbie około 1600–1800), co może powodować przedawnienie się należności podatkowych, w konsekwencji niemożność ich dochodzenia w trybie egzekucji administracyjnej.
3. Zmniejszenie zatrudnienia w komórkach kontroli nie jest możliwe do pogodzenia z zachowaniem poziomu dotychczas realizowanych zadań. Zatrudnienie w komórkach kontroli urzędów skarbowych już w chwili obecnej osiągnęło poziom, który stwarza zagrożenie dla właściwego wykonywania ustawowych zadań.
4. Wprowadzenie w życie zapisów projektu ww. ustawy w odniesieniu do izb skarbowych, w których funkcjonują Biura Krajowej Informacji Podatkowej może spowodować naruszenie terminów w wydawaniu indywidualnych interpretacji przepisów prawa podatkowego i w konsekwencji doprowadzi do paraliżu infolinii Krajowej Informacji Podatkowej oraz prawidłowego działania systemu międzynarodowej wymiany informacji podatkowych. Zasoby kadrowe obecnie alokowane do wykonywania zadań w imieniu Ministra Finansów są wykorzystywane w 100%.
5. Racjonalizacja zatrudnienia powinna zostać poprzedzona wcześniejszą analizą obciążenia pracą nie tylko poszczególnych działów administracji rządowej, ale także konkretnych jednostek. Ze sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. wynika, że wskaźnik liczby wakatów (udział procentowy wakatów w ogólnym limicie zatrudnienia) w całym korpusie służby cywilnej wyniósł 10,77% natomiast w cz. 19 budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe wynosi on 3,99% a w samych urzędach skarbowych oscyluje na poziomie ok. 2%.
6. Racjonalizacja zatrudnienia w organach podatkowych będzie możliwa po realizacji projektów mających na celu zmniejszenie obciążeń w urzędach skarbowych, a w szczególności poprzez:
 - zwiększenie obowiązków płatnika z tytułu rozliczeń podatników podatku dochodowego od osób fizycznych,
 - modyfikację i wdrożenie projektu CERBER,

- wdrażanie koncepcji elektronicznego przesyłania tytułów wykonawczych i informacji zwrotnej o przebiegu postępowania egzekucyjnego drogą elektroniczną przez e-PUAP,
- realizację programu e-podatki.

W związku z tym, uprzejmie informuję, iż dalsze prace nad projektem wymienionej ustawy leżą w kompetencji Kancelarii Urzędu Rady Ministrów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości, które zostały zgłoszone do mojego biura przez najemców mieszkań będących w zasobach towarzystwa budownictwa społecznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotowa spółka została utworzona na podstawie uchwały rady miasta. Właścicielem spółki jest gmina miejska.

Proszę o udzielenie informacji, czy istnieje możliwość skorzystania z pierwszeństwa nabycia lokali na warunkach preferencyjnych w przypadku, gdy gmina miejska zbyła gminne zasoby lokalowe na rzecz spółki miejskiej. Proszę o informację, czy w przedmiotowej sprawie przy sprzedaży mieszkań możliwe jest skorzystanie z preferencyjnych warunków określonych w uchwale rady miasta w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych w budynkach mieszkalnych stanowiących własność gminy miejskiej, czy też przedmiotowa uchwała nie może być zastosowana, gdyż gminne zasoby lokalowe zostały zbyte na rzecz towarzystwa budownictwa społecznego?

Proszę również o wyjaśnienie, czy w przedstawionym przypadku będzie miała zastosowanie uchwała rady miasta rozszerzająca katalog osób uprawnionych do wstąpienia w umowę najmu po śmierci najemcy.

*Z poważaniem
Lucjan Cichosz*

Odpowiedź

Warszawa, 30 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r. (przekazane pismem z dnia 30 września 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1948/09), uprzejmie przekazuję co następuje.

Z informacji przekazanych przez Pana Senatora wynika, iż lokale mieszkalne, których dotyczy sprawa, znajdują się w zasobach towarzystwa budownictwa społecznego. Zostały one przekazane towarzystwu przez gminę z gminnych zasobów lokalowych. Zatem towarzystwo jest ich prawnym właścicielem i ma prawo rozporządzać lokalami mieszkalnymi będącymi jego własnością z wyłączeniem innych osób (w tym również gminy, która przekazała towarzystwu lokale), oczywiście w ramach obowiązującego prawa. Tym samym uchwała rady miasta w sprawie:

- zasad sprzedaży lokali mieszkalnych w budynkach mieszkalnych stanowiących własność gminy miejskiej, jak i
- zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy określająca m.in. zasady postępowania w stosunku do osób, które pozostały w lokalu opuszczonym przez najemcę lub w lokalu, w którego najem nie wstąpiły po śmierci najemcy,

nie może dotyczyć lokali TBS.

Ze względu jednak na fakt, iż właścicielem wspomnianego towarzystwa budownictwa społecznego jest gmina, możliwe jest aby zgromadzenie wspólników podjęło decyzję, która umożliwiłaby zainteresowanym osobom wykup na preferencyjnych warunkach lokali przejętych od gminy, jak i rozszerzyła katalog osób uprawnionych do wstąpienia w umowę najmu po śmierci najemcy takiego lokalu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radostawa Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Informacje dotyczące rezygnacji z planów umieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej tarczy antyrakietowej budzą mój poważny niepokój o bezpieczeństwo państwa polskiego i jego obywateli. Szczątkowe informacje docierające do polskiej opinii publicznej nie rozwiewają nawet części z tych obaw. Z przekazanych mi informacji wynika, iż pomimo oficjalnego już ogłoszenia rezygnacji strony amerykańskiej z budowy tarczy, cały czas trwają z nią tak zwane kontakty robocze. Ponadto otrzymałem informację, że strona amerykańska zadeklarowała podtrzymanie części dotychczasowych zobowiązań wobec naszego kraju.

Biorąc pod uwagę nieprecyzyjność i brak pełnych danych, a także oficjalnego stanowiska Polski w tej sprawie, zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Czy Rzeczpospolita Polska zostanie objęta ochroną przeciwrakietową, którą pierwotnie miała zapewnić tarcza antyrakietowa umieszczona na naszym terytorium? Jeżeli tak, to jakie ewentualności wchodzi w grę oraz na jakim etapie są negocjacje w tej sprawie.

2. Czy Stany Zjednoczone Ameryki faktycznie zadeklarowały podtrzymanie części dotychczasowych zobowiązań wobec Rzeczypospolitej Polskiej, a jeżeli tak, to o które zobowiązania chodzi?

3. Jaką rolę ma spełniać Polska w projekcie budowy nowej tarczy? Czy zostały już podjęte ostateczne decyzje w tej sprawie?

4. Jak będzie kształtowała się dalsza współpraca Polski z USA w kwestiach gospodarczych i rozwoju technologii, o których to stanowiła dołączona do umowy o budowie tarczy deklaracja?

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

Odpowiedź

Warszawa, 15 października 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego w sprawie rezygnacji z planów umieszczenia na terytorium RP tarczy antyrakietowej (pismo nr BPS/DSK-043-1949/09 z dnia 30 września 2009 r.), uprzejmie informuję.

W dniu 17 września 2009 r. Prezydent USA Barack Obama ogłosił decyzję o przysłużności amerykańskiej obrony przeciwrakietowej (MD) w Europie. Decyzja ta nie oznacza rezygnacji z planów budowy tarczy w Europie, lecz modyfikację jej architektury, zaproponowanej przez ekipę G.W. Busha. Faktem jest, że w konsekwencji nie zostanie zrealizowany projekt instalacji interceptorów bazowania naziemnego (GBI) na terytorium RP oraz radaru naziemnego w Czechach, które miały chronić terytorium USA przed atakiem rakiet dalekiego zasięgu wystrzelonych z Iranu. Równocześnie jednak Amerykanie złożyli Polsce propozycję (potwierdzoną następnie w dniu 1 października 2009 r. w formie pisemnej) dotyczącą współpracy przy budowie nowej architektury systemu MD, która zakłada rozmieszczenie na naszym terytorium naziemnej wersji ra-

kiet SM-3, przeznaczonej do obrony przed raketami krótkiego i średniego zasięgu obszarów położonych w Europie Środkowej.

Nowa koncepcja MD w Europie stanowi o rozwoju systemu w sposób etapowy (w podziale na fazy) i elastyczny wobec zmieniających się zagrożeń raketowych (*a phased, adaptive approach*). Uwzględnia ona możliwości techniczne systemów obrony przeciwraketowej oraz koszty ich implementacji w Europie. Zakłada również możliwość integracji z obroną przeciwraketową NATO i współpracy z systemami innych państw, przykładowo Rosji i Izraela.

Kwestie związane z uczestnictwem Polski w nowej architekturze MD, w tym goszczenia naziemnego systemu SM-3 są obecnie przedmiotem intensywnych rozmów dyplomatycznych i eksperckich USA. W tym też kontekście, prowadzony jest również przegląd zawartej w dniu 20 sierpnia 2008 r. Umowy o Bazie MD. Warto dodać, że w etap finalny wchodzi negocjacje Umowy o statusie Sił Zbrojnych USA na terytorium RP (tzw. Umowa SOFA Supplemental), która ustanowi podstawy prawne do pogłębionej współpracy w sferze wojskowej, wychodzącej daleko poza kwestie obrony przeciwraketowej.

Podjęcie decyzji o przyjęciu oferty amerykańskiej wymaga uzyskania od USA wyczerpujących informacji co do roli i miejsca Polski w nowej koncepcji. Potencjalnie jednak, instalacja naziemnych rakiet SM-3 może w sposób bardziej kompleksowy zapewnić obronę Polski przed zagrożeniem ze strony rakiet krótkiego i średniego zasięgu niż miało to miejsce w poprzedniej architekturze. Może także wiązać się z potencjalnie szybszym rozmieszczeniem na terytorium RP wojsk amerykańskich. Warto również podkreślić, że przyszła ratyfikacja uaktualnionej Umowy o bazie MD wzmocni bezpieczeństwo naszego kraju, gdyż zawiera ona prawnomiędzynarodowe gwarancje obrony Polski przez amerykański system obrony przeciwraketowej przed atakiem rakiet balistycznych.

Niezależnie od nowych planów MD w Europie, Amerykanie deklarują pełną gotowość do realizacji wszystkich postanowień Deklaracji o współpracy strategicznej z 20 sierpnia 2008 r. Wyrazem instytucjonalizacji współpracy strategicznej są zaplanowana na 4 listopada 2009 r. reaktywacja w nowej formule Dialogu Strategicznego oraz spotkania Grupy Wysokiego Szczebla ds. Obrony (HLDG) oraz Grupy Konsultacyjnej ds. Współpracy Strategicznej (SCCG). W zależności od terminu zakończenia negocjacji Umowy SOFA Supplemental, rozpoczną się pod koniec tego lub na początku przyszłego roku przyjazdy do Polski amerykańskiej baterii Patriot. Zgodnie z literą i duchem Deklaracji, bateria ta będzie pełniła funkcje szkoleniowe i obronne: będzie ona uzbrojona i będzie posiadała zdolność współpracy z polską obroną powietrzną. Podtrzymujemy przy tym zamiar przygotowania do 2012 r. garnizonu, który umożliwi Amerykanom stałe bazowanie sprzętu i uzbrojenia baterii Patriot na naszym terytorium. Ponadto, USA deklarują chęć pogłębienia współpracy z Polską w dziedzinie bezpieczeństwa i obronny, w tym wsparcia modernizacji polskich Sił Zbrojnych.

Równoległe do powyższych obszarów, możliwe jest poszerzenie dwustronnej współpracy w dziedzinie gospodarczej i naukowo-technicznej. W dniu 5 grudnia 2008 r. Minister Gospodarki podpisał zarządzenie powołujące Zespół do opracowania polskiego projektu Umowy Ramowej o współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej. Dodatkowo, MG opracowało wstępne zestawienie projektów przemysłowych i naukowo-badawczych, które miałyby być podjęte w wykonaniu tej umowy. W chwili obecnej trwają uzgodnienia międzyresortowe projektu umowy. W przypadku braku istotnych uwag oraz uzyskania zgody Prezesa Rady Ministrów na rozpoczęcie negocjacji, przekazanie projektu stronie amerykańskiej będzie możliwe jesienią tego roku.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Od początku kadencji obecnego rządu przedstawiciele Platformy Obywatelskiej podnosili postulaty konieczności wdrożenia reformy polskiej służby zdrowia, która niewątpliwie zmian potrzebuje. Jednakże, tak jak w wielu innych kwestiach, tak i w tej, aktywność rządu kończy się na składaniu kolejnych obietnic. Faktem jest, że polska służba zdrowia potrzebuje wielu głębokich zmian, w tym zapewnienia nie tylko odpowiednich środków finansowych na leczenie pacjentów, ale także na godziwe wynagrodzenia lekarzy, adekwatne do ich wkładu pracy oraz poziomowi wiedzy.

Z przedstawionych mi informacji wynika, iż w wynagrodzeniach polskich lekarzy istnieją znaczne dysproporcje. Dotyczą one nie wysokości faktycznych zarobków lekarzy, ale oferowanych im stawek gwarantowanych.

Prawidłowym wydaje się wprowadzenie przez Ministerstwo Zdrowia zmian w wysokości wynagrodzeń lekarzy rezydentów, jednakże po ich dokonaniu w wielu przypadkach gwarantowana wysokość wynagrodzenia rezydentów przewyższa gwarantowaną wysokość wynagrodzenia specjalistów. Aby zachować pełną sprawność w pracy, przekładającą się na rzeczywistą satysfakcję pacjentów, według przedstawionych mi informacji lekarz powinien pełnić średnio pięć dyżurów dodatkowych. Obecnie lekarze pełnią średnio piętnaście takich dyżurów w miesiącu. Taka sytuacja jest nie do przyjęcia. Należy doprowadzić do zmniejszenia liczby dyżurów pełnionych przez lekarzy na rzecz podniesienia płac lekarskich za podstawowy czas pracy.

Dlatego też zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami. Czy zapoczątkowane zmiany wysokości wynagrodzeń lekarzy rezydentów oznaczają także zamiar wprowadzenia zmian wysokości wynagrodzeń pozostałego personelu medycznego polskiej służby zdrowia, w tym w szczególności lekarzy specjalistów? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie, na jakim etapie znajdują się prace dotyczące tej kwestii oraz w jakim stopniu i kiedy można spodziewać się wprowadzenia zmian w życie.

Kolejne moje pytanie dotyczy listy wolnych miejsc na tak zwane etaty rezydenckie. Dlaczego Ministerstwo Zdrowia dotąd nie ogłosiło listy wolnych miejsc na etaty rezydenckie, skoro do 30 września młodzi lekarze mają obowiązek wybrania specjalizacji? Czym uzasadniona jest zwłoka ministra w wypełnieniu tego obowiązku i dlaczego odbywa się kosztem młodych lekarzy?

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP dotyczące kwestii związanych z reformą służby zdrowia, przesłane przy piśmie BPS/DSK-043-1950/09 uprzejmie proszę o przyjęcie następu-

jących wyjaśnień. Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii wynagrodzeń polskich lekarzy należy wskazać, że przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t.j. Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 z późn. zm.) odpowiedzialność za zarządzanie publicznym zakładem opieki zdrowotnej nakładają na kierownika, który kieruje zakładem i reprezentuje go na zewnątrz. Kierownik zakładu jest przełożonym pracowników zakładu i jako pracodawca jest uprawniony do kształtowania polityki kadrowej w zakładzie opieki zdrowotnej.

Wynagrodzenie za pracę jest podstawowym elementem prawnego stosunku pracy. Jest to świadczenie, które pracodawca obowiązany jest spełniać na rzecz pracowników stosownie do rodzaju, ilości i jakości wykonywanej pracy oraz posiadanych przez nich kwalifikacji. Zgodnie z zasadą wynikającą z przepisów Kodeksu pracy, strony stosunku pracy mogą dobrowolnie kształtować treść tego stosunku, która musi być wspólnie uzgodniona przez strony. Oznacza to, iż wysokość wynagrodzenia zależy od zgodnej woli stron umowy o pracę zawartej pomiędzy pracownikiem i pracodawcą.

Należy jednak podkreślić, że pracodawcy podejmując działania związane z ustaleniem wysokości wynagrodzeń zobowiązani są do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa, w tym w szczególności Kodeksu pracy oraz ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Kodeks pracy wyraźnie wskazuje jakie kryteria oceny stosować powinien pracodawca określając wysokość wynagrodzeń poszczególnych pracowników. Zgodnie z art. 77 § 1. K.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy.

W świetle powyższego jak również biorąc pod uwagę przepisy Kodeksu pracy o swobodzie zawierania umów, należy podkreślić, że Minister Zdrowia nie ma bezpośrednio wpływu na wysokość płac w zakładach opieki zdrowotnej, ponieważ w świetle prawa nie jest pracodawcą wyżej omawianej grupy zawodowej.

Jednocześnie odnosząc się do podnoszonej w oświadczeniu kwestii wprowadzenia dla rezydentów wynagrodzeń niekiedy wyższych niż wynagrodzenia specjalistów należy zwrócić uwagę, że rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie wysokości zasadniczego wynagrodzenia miesięcznego lekarzy i lekarzy dentyistów odbywających specjalizacje w ramach rezydentury (Dz. U. Nr 66, poz. 560) zawiera przepisy o charakterze szczególnym w stosunku do przepisów prawa pracy, a jako akt prawny o powszechnie obowiązującym charakterze nakłada na kierownika zakładu opieki zdrowotnej obowiązek wprowadzenia wynagrodzeń na poziomie nie niższym niż określony w tych przepisach.

Nawiązując do zagadnienia dopuszczalnej ilości dyżurów medycznych pełnionych przez lekarzy, należy wyjaśnić, że obowiązująca ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.) w zakresie przepisów regulujących czas pracy pracowników zakładów opieki zdrowotnej stanowi implementację Dyrektywy 2003/88/WE dotyczącej niektórych aspektów organizacji czasu pracy. Dyrektywa ustala minimalne wymagania w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w odniesieniu do organizacji czasu pracy, w związku z okresami dobowego odpoczynku, przerw, odpoczynku tygodniowego, maksymalnego tygodniowego wymiaru czasu pracy, corocznego urlopu wypoczynkowego oraz aspektów pracy w porze nocnej, pracy w systemie zmianowym oraz harmonogramów pracy.

Zgodnie z art. 32g ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, czas pracy pracowników zatrudnionych w zoz, w przyjętym okresie rozliczeniowym nie może przekraczać 7 godzin 35 minut na dobę i przeciętnie 37 godzin 55 minut na tydzień. Oznacza to, że tygodniowy czas pracy lekarza łącznie z godzinami nadliczbowymi nie może przekraczać przeciętnie 48 godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym. Ustawa z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 176, poz. 1240) dopuściła jednak możliwość wydłużenia wymiaru czasu pracy powyżej 48 godzin w tygodniu, po uzyskaniu pisemnej zgody pracownika. Ustawodawca nie określił maksymalnej liczby dyżurów, które będzie mógł pełnić pracownik. Ograniczenie stanowi natomiast czas, w jakim mogą być one pełnione (tj. maksymalnie 48 godzin przeciętnie na tydzień w przypadku lekarza, który

nie wyraził zgody na pracę w ramach klauzuli opt-out oraz 78 godzin przeciętnie na tydzień w sytuacji, gdy taka zgoda została wyrażona), a co się z tym wiąże obowiązek przestrzegania przepisów o okresach dobowego i tygodniowego odpoczynku.

Odnosząc się do kwestii ogłoszenia listy wolnych miejsc na tzw. etaty rezydenckie to istotnie nastąpiła pewna zwłoka w ogłoszeniu powyższej listy. Pragnę jednak zapewnić Pana Senatora, że zwłoka ta nie wynikała bynajmniej ze złej woli Ministerstwa Zdrowia. Była ona niejako wymuszona koniecznością zapewnienia środków finansowych dla jak największej liczby rezydentur, co wymagało dodatkowych konsultacji w tej sprawie m.in. z Ministrem Finansów, Ministrem Pracy i Polityki Społecznej, które trwały niemal do ostatnich chwil przed ogłoszeniem przedmiotowej listy. Tak więc, starania (ze strony Ministra Zdrowia) zapewnienia jak największej liczbie młodych lekarzy jak największej liczby miejsc rezydenckich w obecnej trudnej sytuacji finansowej budżetu państwa były jedynym powodem zwłoki w opublikowaniu listy tych miejsc.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Adam Fronczak

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

W przekazanym mi stanowisku wypracowanym na spotkaniu związków zawodowych w Lubelskiej Izbie Rolniczej w dniu 24 sierpnia 2009 r. czytamy:

„W związku z dramatyczną sytuacją na rynku zbóż ogłaszamy akcję protestacyjną oraz domagamy się szybkich i konkretnych działań rządu dotyczących stabilizacji cenowej na rynku zbóż. Żniwa się skończyły, były opóźnione w porównaniu do roku poprzedniego. Spowodowane to zostało złą pogodą, jaka utrzymywała się nad Polską. Częste opady uniemożliwiały rozpoczęcie w terminie żniw i miały duży wpływ na ilość, a także na jakość zbóż.

Od kilku tygodni ceny zbóż zarówno w województwie lubelskim, jak i w całym kraju spadają. Już teraz za tonę żyta rolnik może otrzymać około 200 zł, za tonę jęczmienia około 300 zł, zaś za tonę pszenicy około 400 zł. Dzisiejsze ceny zbóż są tak niskie, że producentom rolnym nie opłaca się ich sprzedawać. Ale co z tego? Rolnicy muszą sprzedawać zboże, aby utrzymać płynność finansową. Przecież zmuszeni są do regulowania różnych zobowiązań.

Według uczestników spotkania ceny skupowe zbóż w Polsce są zdecydowanie poniżej kosztów produkcji. Sytuacja ta wpłynie niekorzystnie na rolnika, bo nie będzie miał środków na utrzymanie produkcji w następnym roku – zakup nawozów, środków ochrony roślin, paliwa itp. Zauważyć należy, iż analogiczna sytuacja dotyczy również innych gałęzi produkcji rolniczej.

Dlatego domagamy się: po pierwsze, przyspieszenia wypłaty dopłat bezpośrednich; po drugie, zrównania dopłat bezpośrednich dla producentów rolnych w Unii Europejskiej poprzez obniżenie dopłat bezpośrednich w krajach starej Piętnastki w celu wyrównania warunków wewnątrzunijnej konkurencji; po trzecie, rozbudowy infrastruktury portowej do eksportu nadwyżki zbóż; po czwarte, wprowadzenia poręczeń państwowych dla polskich podmiotów skupujących; po piąte, stworzenia warunków prawnych i finansowych do większego wykorzystania ziarna zbóż w produkcji biopaliw.

Zwracamy uwagę na konieczność podjęcia szybkich i konkretnych działań w celu poprawy sytuacji w tej sferze polskiego rolnictwa. Apelujemy o podjęcie skutecznych działań w celu zabezpieczenia naszego rynku zbożowego przed napływem taniego zboża z innych krajów, szczególnie spoza krajów Unii Europejskiej”.

Proszę pana ministra o poinformowanie, co zamierza pan zrobić, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom przedstawionym w przytoczonym stanowisku.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 22.10.2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 30 września br., znak: BPS-/DSK-043-1951/09 przekazującego oświadczenie senatora Stanisława Gogacza przedkładam następującą informację.

Na obecną sytuację na rynku zbóż zarówno w UE jak i w Polsce mają wpływ między innymi wielkość popytu i podaży oraz działania kapitału finansowego, który w sezonie 2007/08 sztucznie zawyżył ceny zbóż na światowych rynkach. Oceniając sytuację cenową nie sposób pominąć sprzeczności interesów pomiędzy producentami drobiu i wieprzowiny, a producentami zbóż. Dodatkowo sytuację pogarsza ograniczony (na skutek recesji gospodarczej) dostęp do kredytów dla podmiotów skupujących, które w wyniku powyższego prowadzą skup wyłącznie na bieżące potrzeby.

Zasadnicze znaczenie dla kształtowania sytuacji na krajowym rynku zbóż mają światowe i unijne szacunki zbiorów zbóż oraz zapotrzebowanie. Prognozy Międzynarodowej Rady Zbożowej (IGC) z 24 września 2009 r. pokazują, że na świecie w roku gospodarczym 2009/2010 zostanie zebranych 1,753 mld ton zbóż (1,792 mld ton w 2008 roku). Zużycie zbóż ogółem sięgnie 1,743 mld ton i będzie niższe od zbiorów o 10 mln ton. Z uwagi na zrównoważenie popytu i podaży zapasy utrzymają się na dość wysokim poziomie 363 mln ton. Według prognoz IGC z 24 września br. w roku gospodarczym 2009/2010 w krajach Unii Europejskiej zostanie zebranych 290,7 mln ton zbóż, zużycie zbóż osiągnie poziom 275,0 mln ton. Wysoki poziom produkcji przy niewielkim wzroście zużycia zbóż pozwoli utrzymać zapasy unijne na wysokim poziomie tj. około 34,4 mln ton.

Według przedwysokowego szacunku GUS (z 23 września 2009 r.) w Polsce tegoroczne zbiory zbóż ogółem szacuje się na 29,7 mln ton, tj. o 7,2% wyżej od zbiorów w 2008 r. Powierzchnia uprawy zbóż ogółem wyniosła 8,6 mln ha i była mniejsza od ubiegłorocznej o 0,2%. Plony oszacowano na 34,6 dt/ha tj. 7,5% wyżej niż w 2008 roku.

Instytut Ekonomiki Rolniczej i Gospodarki Żywnościowej przewiduje, że w roku gospodarczym 2009/2010 zużycie zbóż może wynieść około 26,3 mln ton. Wykorzystanie ziarna na pasze zmniejszy się o 1,2% i osiągnie poziom 16,4 mln t. Zakłada się również niewielkie zmniejszenie (do 5,2 mln t) zużycia zbóż na cele konsumpcyjne, a także ograniczenie zapotrzebowania na ziarno do siewu. Natomiast spodziewany jest wzrost zużycia przemysłowego (w tym również na biopaliwa) do 1,9 mln t. Przy zrównoważonym poziomie importu oraz eksportu, krajowe zapasy zbóż w roku gospodarczym 2009/2010 mogą kształtować się na poziomie około 2,9–3,5 mln ton.

Zasadnicze znaczenie dla kształtowania się cen na rynku krajowym ma rozwój sytuacji na rynku światowym oraz informacje dotyczące sytuacji podaży-popytowej w Polsce i krajach ościennych w tym w Niemczech, na Słowacji, a także na Węgrzech.

Wyjątkowa koniunktura na krajowym rynku po zbiorach w roku gospodarczym 2007/2008 wynikała między innymi z korzystnych zbiorów w Polsce oraz nieurodzaju, w krajach głównych producentów zbóż. W podejmowanych ocenach sytuacji na rynku krajowym nie można pomijać niekorzystnej sytuacji na światowym rynku finansowym oraz związanej z tym recesji gospodarczej w skali światowej, której skutki wpływają również na gospodarkę polską. W sezonie 2007/08 obserwowaliśmy znaczny spadek światowych zapasów zbóż w wyniku czego ceny na światowych rynkach osiągnęły rekordowy poziom. W sezonie 2008/09 z uwagi na wysoki poziom zbiorów zbóż, szczególnie w Europie i krajach WNP, występujące problemy na rynkach finansowych oraz spowolnienie gospodarcze, ceny zbóż na rynku światowym po wzroście w roku gospodarczym 2007/08 uległy znacznej redukcji.

Na rynku UE-27 w okresie 28.09–04.10 br. ceny pszenicy konsumpcyjnej wahały się w granicach od 93 do 147 euro/tona, pszenicy paszowej osiągały poziom od 82 do 134 euro/tona, dla jęczmienia paszowego cena kształtowała się na poziomie od 76 do 126 euro/tona, kukurydza w tym czasie kosztowała od 81 do 141 euro/tona.

Wg danych ZSRIR MRiRW w dniach 5.10–11.10. br. w wiodących przedsiębiorstwach prowadzących skup przeciętne ceny kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna – 466 zł/t,
- żyto konsumpcyjne – 260 zł/t,
- jęczmień konsumpcyjny – 364 zł/t,
- kukurydza – 442 zł/t.

Z informacji Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej gromadzonych przez MRiRW wynika, że w lipcu br. skup zbóż ogółem wyniósł 387,6 tys. ton (o około 35,7 tys. ton mniej niż w lipcu 2008).

W sierpniu br. skupiono łącznie 783,3 tys. ton zbóż (tj. o 17,7 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego). Dane szacunkowe za wrzesień wskazują, że skup zbóż ogółem wyniósł 101,5 tys. ton. Podobnie jak w poprzednich sezonach decydujący wpływ na wielkość skupu będzie miał poziom cen, kształtowany relacją między popytem a podażą.

Źródłowe informacje dot. przywozu wewnątrzwspólnotowego i importu zbóż nie potwierdzają szczególnego zagrożenia przywozem taniego zboża z krajów trzecich. Z danych przekazanych przez Ministerstwo Finansów wynika, że okresie od stycznia do lipca 2009 wywieziono z Polski ziarno zbóż w ilości 1,65 mln ton. Największą ilość zbóż wywieziono m.in. do Niemiec w ilości 810,7 tys. ton, Egiptu 174,9 tys. ton, Hiszpanii 141,7 tys. ton i Tanzanii 105,9 tys. ton. W wyżej wymienionym okresie przywieziono do Polski łącznie 551,6 tys. ton z czego najwięcej z Republiki Czeskiej około 228,7 tys. ton, Słowacji ponad 120,4 tys. ton, Węgier około – 92,5 tys. ton oraz niewielkie ilości z Ukrainy tj. 5,3 tys. ton.

Z informacji opracowanych przez Zintegrowany System Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW w lipcu br. wywieziono z Polski około 139,3 tys. ton zbóż tj. o 128,7 tys. ton zbóż mniej niż w analogicznym okresie 2008 roku.

Przywóz zbóż ogółem w lipcu 2009 wyniósł 77,7 tys. ton o 319,8 tys. ton mniej niż w lipcu roku ubiegłego. W ww. okresie najwięcej ziarna zbóż przywieziono z Republiki Czeskiej około – 26 tys. ton, ze Słowacji niecałe 17 tys. ton, z Ukrainy – 920 ton.

Mając na uwadze istotny wzrost kosztów produkcji zbóż przy jednoczesnym obniżeniu cen rynkowych Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił z wnioskiem na posiedzeniu Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbyło się w dniu 28.10.2008 r. o przygotowanie analizy kosztów produkcji zbóż oraz rozważenie możliwości podniesienia ceny interwencyjnej co najmniej do wysokości średnich kosztów ich produkcji.

W styczniu 2008 r. ochrona celna na rynku zbóż została zawieszona z uwagi na występujący niedobór zbóż na rynku Wspólnoty. Pomimo prognoz o negatywnym wpływie suszy na poziom zbiorów zbóż w 2008 r. w Polsce, które to informacje w skali kraju nie potwierdziły się, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 18 sierpnia 2008 r. przesłał do Komisji Europejskiej wnioski o przywrócenie ochrony celnej na Wspólnotowym rynku zbóż. Rozporządzeniem Komisji (WE) Nr 1039/2008 z dnia 23 października 2008 r. przywrócono cła w imporcie zbóż do UE na zasadach jakie obowiązywały przed ich zawieszeniem.

Podczas dyskusji nad zmianami w systemie interwencji Polska brała czynny udział w dyskusji prezentując poniższe stanowisko:

- Polska sprzeciwiała się propozycjom KE dotyczącym zaniechania comiesięcznego podnoszenia ceny interwencyjnej.
- Polska podczas dyskusji podkreślała, iż jest przeciwna ograniczeniu działań interwencyjnych (limitowaniu).
- Popierając zasadę jednolitości rynku wspólnotowego Polska wnioskowała o możliwość otwarcia przetargów regionalnych na zakup lub sprzedaż zbóż w ramach działań interwencyjnych. Wskazywała jednocześnie duże zróżnicowanie geograficzne i przyrodnicze Wspólnoty oraz różnorodność struktur rynkowych w celu zachowania skuteczności prowadzonych działań niezbędne jest wprowadzenie jednoznacznych zapisów umożliwiających zastosowanie regionalnego podejścia w realizacji działań interwencyjnych.

Podczas posiedzeń Komitetu Zarządzającego w sierpniu br. sprzeciwiała się importowi w ramach kontyngentu kukurydzy i sorgo do Hiszpanii oraz kukurydzy do Portugalii. Strona Polska wyraziła sprzeciw wobec uwalniania zapasów interwencyjnych kukurydzy z Węgier co wpłynęłoby niekorzystnie na poziom cen na rynku krajowym.

W dniu 13 sierpnia br. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwrócił się do Komisji Europejskiej o podjęcie działań interwencyjnych na rynku zbóż, które pomogą w stabilizacji tego rynku, a w konsekwencji poziomu przychodów rolniczych tj. między innymi poprzez:

- Uruchomienie regionalnego przetargu na eksport 0,5 mln ton zbóż dla krajów o niekorzystnym położeniu względem głównych rynków zbytu,
- Wcześniejsze uruchomienie (od 1 września) dla Polski, ewentualnie również dla krajów o niekorzystnym położeniu względem głównych rynków zbytu skupu interwencyjnego i utrzymanie tego terminu przez co najmniej dwa kolejne lata.
- Wstrzymanie procedury przetargowej na import w ramach kontyngentów taryfowych (abatimento) co najmniej do czasu rozpoczęcia skupu interwencyjnego.

Niezależnie od wystąpienia do Pani Komisarz Mariann Fischer – Boel, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił do Przewodniczącego Rady UE z wnioskiem o czasowe przesunięcie terminu realizacji zakupów interwencyjnych na rynku zbóż dla Polski z 1 listopada na 1 września na co najmniej dwa kolejne lata.

W dniach 9–10 września br. Minister Marek Sawicki uczestniczył w spotkaniu Ministrów Rolnictwa Grupy Wyszehradzkiej oraz Bułgarii i Rumunii w Budapeszcie. Podczas spotkania omawiano trudną sytuację na rynkach rolnych ze szczególnym uwzględnieniem rynku mleka i zbóż. W przyjętym wspólnym oświadczeniu podjęto decyzję aby wystąpić do Komisji Europejskiej o pojęcie działań w celu stabilizacji rynków rolnych.

Niezależnie od wystąpień do Komisji Europejskiej i Rady Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w bezpośrednich rozmowach z ministrami ds. rolnictwa innych krajów członkowskich zabiega o poparcie polskich wniosków.

Jako stabilizujące sytuację rynkową należy również uznać działania spółki ELEWARR, której właścicielem jest Agencja Rynku Rolnego. Spółka ta oprócz tradycyjnie dokonywanych zakupów ziarna oferuje producentom i grupom producenckim, które z uwagi na niskie ceny nie decydują się na sprzedaż zbóż i rzepaku w okresie żniw, możliwość ich usługowego składowania. Łącznie spółka może przeznaczyć na ten cel powierzchnię magazynową zdolną pomieścić 0,3 mln ton ziarna. Aby skorzystać z oferty producent powinien dostarczyć do elewatora Spółki nie mniej niż 20 ton zboża lub rzepaku, dobrej jakości handlowej, pochodzącego z własnego gospodarstwa, ze zbiorów 2009 roku. W zależności od przyjętego wariantu oferty producenta może:

- odebrać w dowolnym terminie składowane zboże lub rzepak – producent ponosi wówczas koszty: przyjęcia do magazynu, doprowadzenia do wymaganych parametrów, przechowywania i wydania z magazynu z załadunkiem na środki transportowe. Odbiór zboża lub rzepaku nastąpi wg ustalonego harmonogramu, nie później niż do 30 czerwca następnego roku, po uregulowaniu należności za ww. koszty wg faktury VAT,
- sprzedać Spółce Elewarr 50% dostarczonego zboża lub rzepaku wg obowiązującego cennika skupu w elewatorze Spółki. Producent ma również możliwości odkupienia sprzedanego uprzednio Spółce zboża lub rzepaku w późniejszym terminie, w zależności od kształtowania się cen rynkowych, w cenie obowiązującej w dniu transakcji. Szczegóły sprzedaży określone zostaną w umowie zawieranej indywidualnie w magazynie Spółki.

Podczas licznych spotkań Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z przedstawicielami organizacji i związków rolniczych omawiano aktualną sytuację na rynku zbóż. Celem spotkań była nie tylko wymiana informacji o istniejących problemach dotyczących rynków rolnych ze szczególnym uwzględnieniem rynku zbóż, ale również poszukiwanie nowych rozwiązań mogących ustabilizować obecną sytuację.

Nową formą wsparcia na rynku zbóż jest utworzony (w oparciu o nową ustawę o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych z 22 maja 2009 r. – Dz. U. Nr 97, poz. 799) Fundusz Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych administrowany przez ARR. Celem funduszu jest promowanie przetworów zbożowych i wspieranie wzrostu spożycia poprzez zmianę upodobań żywieniowych konsumentów. Ze środków

funduszu finansowane mogą być kampanie informacyjne i promocyjne, badania rynkowe i naukowe, jak również udział producentów oraz przetwórców w wystawach, targach i szkoleniach. Działania finansowane z funduszu promocji powinny przyczynić się do poprawy jakości oferowanych produktów, konkurencyjności polskiej branży zbożowej oraz trwałego zdobycia nowych rynków zbytu. Ustawa o funduszach promocji umożliwia również współfinansowanie tych działań ze środków UE.

W odniesieniu do pytania dotyczącego terminu wypłaty dopłat bezpośrednich informuję, że zgodnie z art. 29 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r., *ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników oraz zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 i uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1782/2003*, płatności są przekazywane w nie więcej niż dwóch ratach na rok, w okresie od dnia 1 grudnia do dnia 30 czerwca kolejnego roku kalendarzowego. Termin ten jest jednolity dla wszystkich państw Unii Europejskiej.

Przewidziana ww. przepisami data wypłaty płatności (od dnia 1 grudnia do dnia 30 czerwca kolejnego roku kalendarzowego) ma na celu zapewnienie prawidłowej realizacji tego wsparcia. Przyznanie płatności musi bowiem zostać poprzedzone szeregiem czynności takich jak: kontrole administracyjne i krzyżowe wniosków, typowanie wniosków do kontroli na miejscu, przeprowadzanie kontroli w terenie, opracowanie wyników kontroli i przekazanie materiałów do wydania decyzji oraz wydanie decyzji.

Jednocześnie, jak wynika z informacji przekazanych Ministerstwu, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa już w grudniu 2009 r., planuje przekazać płatności na rachunki bankowe dla ok. 1 mln rolników, co stanowi 70% wszystkich ubiegających się o te płatności.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące zrównania dopłat polskich producentów rolnych z pozostałymi rolnikami UE należy wyjaśnić, iż Polska, tak jak większość „nowych” krajów członkowskich (z wyjątkiem Słowenii i Malty), stosuje uproszczony system płatności bezpośrednich (*ang. Single Area Payment Scheme – SAPS*), który zakłada rozdzielenie dostępnych środków finansowych w jednakowej wysokości pomiędzy wszystkie grunty rolne utrzymywane w dobrej kulturze rolnej na dzień 30 czerwca 2003 r.

Płatności te podlegają stopniowemu dochodzeniu do poziomu stosowanego w krajach UE-15 (zasada *phasing-in*). W związku z tym ich poziom wzrasta corocznie (do momentu osiągnięcia wartości 100%, tj. do roku 2013) i począwszy od 2004 r. kształtował się w sposób następujący: 25%, 30%, 35%, 40%, 50%, a w 2009 r. wyniesie 60% poziomu płatności stosowanych w Unii Europejskiej na dzień 30 kwietnia 2004 r. Należy jednocześnie podkreślić, iż zasada ta obowiązuje wszystkie nowe państwa członkowskie.

Ponadto, korzystając z możliwości przewidzianej prawem wspólnotowym, Polska stosuje krajowe uzupełniające płatności bezpośrednie (*z ang. Complementary National Direct Payments – CNDP*), które mogą być stosowane w wysokości do 30% płatności stosowanych w krajach UE-15 na dzień 30 kwietnia 2004 r. Oznacza to, że w 2009 r. całkowite płatności dla polskich producentów mogą wynieść 90% (60% z budżetu UE – 30% z budżetu krajowego) płatności stosowanych w UE-15, natomiast już w 2010 r. całkowite wsparcie skierowane do polskich producentów (przy maksymalnym uzupełnieniu krajowym) może wynieść 100% płatności stosowanych w Unii Europejskiej w dniu 30 kwietnia 2004 r.

Należy jednocześnie podkreślić, że pomimo, iż stosowanie wsparcia krajowego w maksymalnej wysokości nie jest obowiązkowe dla państw członkowskich, w Polsce stosowano tę formę pomocy na najwyższym poziomie dopuszczonym Traktatem Akcesyjnym.

Ponadto należy zauważyć, iż postulat dotyczący zrównania poziomu dopłat we wszystkich krajach członkowskich UE zgłaszany był przez Polskę już podczas zakończonej w listopadzie 2008 r. dyskusji na forum Rady Unii Europejskiej nt. funkcjonowania Wspólnej Polityki Rolnej, w ramach której przedstawiono propozycje zmian do obecnie obowiązującego systemu płatności bezpośrednich. W ramach porozumienia

politycznego, osiągniętego w trakcie posiedzenia Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 18–20 listopada 2008 r., w efekcie starań Polski uzyskano zobowiązanie Rady UE i Komisji Europejskiej do przeprowadzenia jak najszybszej analizy problemu nierównego poziomu płatności bezpośrednich w UE oraz do zaproponowania odpowiednich rozwiązań tego problemu w ramach dyskusji nad przyszłością polityki rolnej po roku 2013.

Jednocześnie zgodnie z przyjętym stanowiskiem Rządu RP, postulat zrównania poziomu płatności we wszystkich państwach Wspólnoty jest jednym z priorytetów Polski, które będą podnoszone w trakcie polskiej prezydencji w II połowie 2011 r.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące wprowadzenia poręczeń Skarbu Państwa dla polskich podmiotów skupujących informuję, że w ramach realizacji Programu „Wspieranie przedsiębiorczości z wykorzystaniem poręczeń i gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego” bank ten udziela poręczeń i gwarancji powyżej 100.000 PLN, do maksymalnej kwoty jednostkowego poręczenia lub gwarancji stanowiącej równowartość 10 mln euro. Podstawowymi instrumentami realizacji Programu przez BGK są:

- portfelowa linia poręczeniowa I (PLP), polegająca na udzielaniu bankom poręczeń portfela kredytowego (obejmującego nowe kredyty obrotowe i inwestycyjne, z wyłączeniem kredytów na inwestycje kapitałowe),
- portfelowa linia poręczeniowa II (PPK), polegająca na udzielaniu bankom poręczeń obejmujących ekspozycje istniejących w bankach portfeli kredytów udzielonych w poprzednich latach, co ma spowodować poprawę adekwatności kapitałowej banków oraz obniżenie poziomu ryzyka kredytowego i umożliwić bankom udzielanie nowych kredytów dla mikro, małych i średnich przedsiębiorców,
- indywidualne poręczenia i gwarancje Banku Gospodarstwa Krajowego, polegające na udzielaniu przede wszystkim poręczeń lub gwarancji spłaty kredytów inwestycyjnych i obrotowych, zobowiązań z tytułu emisji obligacji, a także gwarancji należytego wykonania umowy.

Portfelowe linie poręczeniowe, które są głównymi instrumentami realizacji ww. Programu, mają na celu znaczne ułatwienie beneficjentom dostępu do oferowanych przez BGK poręczeń, w związku z faktem, iż analiza ryzyka wypłaty z tytułu udzielenia poręczenia BGK dokonywana jest przez bank-kredytobiorcę, który bierze na siebie 50% powyższego ryzyka. W zakresie poręczenia portfelowej linii poręczeniowej I (PLP), BGK może udzielać bankom kredytującym poręczenia obejmującego kredyty obrotowe i inwestycyjne, z wyłączeniem kredytów na inwestycje kapitałowe lub na spłatę zadłużenia z tytułu innego kredytu, udzielone w okresie 12 miesięcy od daty zawarcia umowy PLP.

Poręczeniem w ramach PLP może być objęty kredyt dla rezydenta będącego mikroprzedsiębiorcą, małym lub średnim przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, z wyłączeniem rolnika, udzielony w złotych na okres nie dłuższy niż: 36 miesięcy – w przypadku kredytu obrotowego i 120 miesięcy – w przypadku kredytu inwestycyjnego.

Kwota jednostkowego poręczenia kredytu objętego PLP, stanowi nie więcej niż 50% wykorzystanej kwoty kredytu i nie może przekroczyć 5 milionów złotych oraz nie może być mniejsza niż 100 tysięcy złotych, a łączna kwota poręczeń kredytów udzielonych jednemu kredytobiorcy nie może przekroczyć 5 milionów złotych. Poręczenie kredytu w ramach PLP jest terminowe i obejmuje okres nie dłuższy niż okres kredytu wydłużony o 3 miesiące.

Wartość poręczeń udzielonych w ramach PLP dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą klasyfikowaną do danego działu PKD nie może przekroczyć 10% limitu poręczenia określonego w umowie PLP. Łączna wielkość udzielonych w ramach PLP jednostkowych poręczeń o kwocie wynoszącej 4–5 milionów złotych nie może stanowić więcej niż 50% limitu poręczenia określonego w umowie PLP.

W zakresie poręczenia portfelowej linii poręczeniowej II (PPK), BGK może udzielać bankom kredytującym poręczenia portfela kredytów obejmującego ekspozycje kredytowe istniejących w bankach portfeli kredytowych udzielonych w poprzednich latach.

W ramach PPK poręczane są kredyty:

- obrotowe i inwestycyjne udzielone w złotych dla mikroprzedsiębiorcy, małego lub średniego przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, udzielone w okresie między 6 a 36 miesiącem przed datą przyjęcia Programu przez Radę Ministrów, zabezpieczone zastawem rejestrowym lub hipoteką, kredyty obrotowe udzielone z okresem spłaty do 3 lat oraz kredyty inwestycyjne z okresem spłaty do 10 lat,
- zaliczone, w okresie 3 miesięcy przed datą zawarcia umowy PPK do kategorii „normalne”, na podstawie rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków oraz Międzynarodowych Standardów Rachunkowości.

Kwota jednostkowego poręczenia wynosić będzie nie mniej niż 100 tysięcy złotych i maksymalnie 5 milionów złotych oraz nie więcej niż 50% kwoty kredytu.

W trybie indywidualnym kwota jednostkowego poręczenia lub gwarancji udzielanych w trybie indywidualnym nie może wynosić mniej niż 100 tysięcy złotych i maksymalnie 10 mln złotych oraz nie może przekroczyć 80% kwoty zobowiązania.

W zakresie ryzyka związanego z udzielanymi przez BGK poręczeniami i gwarancjami istnieją jednoznacznie określone zasady dotyczące dokonywania analizy powyższego ryzyka, a mianowicie:

- w przypadku portfelowych linii poręczeniowych, poręczenie obejmuje nie więcej niż 50% kwoty kredytu, a analizy ryzyka wypłaty z tytułu udzielenia poręczenia dokonuje bank – kredytodawca,
- w przypadku poręczeń i gwarancji udzielanych w trybie indywidualnym, poręczenie lub gwarancja nie może przekroczyć 80% kwoty zobowiązania, a analizy ryzyka wypłaty z tytułu udzielenia poręczenia lub gwarancji dokonuje każdorazowo Bank Gospodarstwa Krajowego.

W odniesieniu do postulatu dotyczącego większego wykorzystania ziarna zbóż do produkcji biopaliw, uprzejmie informuję, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi na bieżąco monitoruje rozwój sytuacji na rynku biokomponentów i biopaliw oraz aktywnie uczestniczy w pracach nad rozwojem tego rynku. W powyższym zakresie prezentuje jednoznaczne stanowisko, iż rozwój rynku biopaliw powinien być oparty na biokomponentach wytwarzanych w kraju i Unii Europejskiej z dostępnych surowców rolniczych, co daje gwarancję realizacji nie tylko celów środowiskowych, a przede wszystkim gospodarczych i społecznych. Konsekwencją stanowiska są podejmowane przez resort działania inicjujące i wspierające działania koordynatora tego rynku – czyli Ministra Gospodarki. Z inicjatywy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na forum rządu obecnie omawiana jest sytuacja na rynku biopaliw i biokomponentów. W tym celu została przygotowana i przekazana pod obrady Komitetu Rady Ministrów, a następnie Rady Ministrów kompleksowa informacja dotycząca realizacji *Wieloletniego programu promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych na lata 2008–2014*. W informacji tej przedstawiona została analiza obecnej sytuacji na krajowym rynku biokomponentów i biopaliw oraz ocena wpływu wdrożonych instrumentów prawnych na ten rynek. Po rozpatrzeniu ww. informacji, Rada Ministrów podejmie decyzję co do dalszych działań związanych z rozwojem rynku biopaliw w Polsce.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Jako senator RP z Warmii i Mazur chciałbym zwrócić uwagę na dramatyczną sytuację molekularnej pracowni badań genetycznych w szpitalu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Olsztynie. Od kilku miesięcy warmińsko-mazurski oddział NFZ nie przekazuje pieniędzy na jej funkcjonowanie, dlatego też jest zamknięta i nie przyjmuje pacjentów. Pragnę podkreślić, że jest to jedna z dwóch tego typu pracowni w Polsce i jedyna w regionie północno-wschodnim.

Wykonywane w niej były analizy dotyczące dziedzicznych predyspozycji do chorób nowotworowych. Dzięki tym badaniom u osób obciążonych genetycznie chorobą nowotworową można określić, jakim patogenem są zagrożone, i rozpocząć odpowiednie leczenie. Olsztyńska poliklinika uczestniczy w projekcie badawczym badań przesiewowych chorób nowotworowych piersi, jelita grubego i prostaty poprzez zastosowanie testów DNA wykrywających genetyczne predyspozycje do tego typu schorzeń. Tylko w okresie ostatniego roku pracownia wykonała dwa tysiące analiz, co świadczy o niezbędności jej funkcjonowania.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o odpowiedź na następujące pytanie.

Jakie kroki zamierza podjąć resort zdrowia w celu pilnego rozwiązania tego problemu?

*Z poważaniem
Ryszard Górecki*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.28

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Ryszarda Góreckiego, na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 23 września 2009 r., przekazanym przy piśmie Pani Wicemarszałek Senatu Krystyny Bochenek, znak: BPS/DSK-043-1952/09, dotyczącym problemów z funkcjonowaniem pracowni badań genetycznych w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Do podstawowych aktów prawnych, które regulują warunki udzielania i zakres świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zasady i tryb finansowania tych świadczeń należą: ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.), akty wykonawcze do tej ustawy oraz zarządzenia Prezesa NFZ w sprawie szczegółowych warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach, wydawane w oparciu o art. 102 ust. 5 pkt 21 i 25 oraz art. 146 ust. 1 pkt 1 i 3 ww. ustawy.

Odnosząc się do kwestii poruszonej w oświadczeniu Pana Senatora, uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 97 ust. 3 ww. ustawy, do zakresu działania Funduszu należy m.in. określanie jakości i dostępności oraz analiza kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej jak również przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie. Wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację poszczególnych rodzajów świadczeń opieki zdrowotnej określa plan finansowy Funduszu, w rozbiciu na poszczególne oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia, uwzględniając potrzeby zdrowotne mieszkańców oraz dane epidemiologiczne i historyczne. Zgodnie z art. 136 ww. ustawy oraz w związku z ściśle określonymi środkami finansowymi przeznaczonymi na pokrycie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej, Narodowy Fundusz Zdrowia w każdej umowie o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej określa maksymalną kwotę zobowiązania wobec świadczeniodawcy. Podczas przeprowadzania procedury konkursowej w sprawie zawarcia umów, świadczeniodawcy ubiegający się o zawarcie umowy na realizację świadczeń opieki zdrowotnej mogą prowadzić negocjacje z Funduszem w celu ustalenia liczby punktów rozliczeniowych na poszczególne rodzaje i zakresy świadczeń, natomiast w trakcie obowiązywania umowy, zgodnie z brzmieniem przepisu § 43 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 81, poz. 484), każda ze stron umowy może w uzasadnionych przypadkach wnioskować na piśmie o zmianę warunków umowy. Jednak suma wszystkich kwot zobowiązań płatnika świadczeń wobec realizatorów danego rodzaju świadczeń, zgodnie z przepisem art. 132 ust. 5 ww. ustawy, nie może przekroczyć wysokości środków finansowych przeznaczonych na ten cel w planie finansowym Funduszu.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Minister Zdrowia, w ramach nadzoru sprawowanego nad działalnością Narodowego Funduszu Zdrowia, wystąpił do Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, celem uzyskania wyjaśnień w tej sprawie.

Zgodnie z przedstawionym stanowiskiem OW Funduszu, wobec ograniczonych środków finansowych wartość umowy zawartej na 2009 r. przez oddział wojewódzki Funduszu z ww. świadczeniodawcą, na wykonywanie badań genetycznych, umożliwiających ocenę zagrożenia chorobą nowotworową jest mniejsza niż w 2008 r.

Wynika to ze skali kryzysu gospodarczego, którego skutki odczuwa w roku bieżącym również Narodowy Fundusz Zdrowia.

Środki, które w ciągu roku napłynęły do oddziałów wojewódzkich Funduszu, zostały w pierwszej kolejności przekazane na zaspokojenie potrzeb w rodzaju podstawowa opieka zdrowotna, związanych z refundacją leków, jak również świadczeń pilnych w ramach leczenia szpitalnego.

Niemniej jednak należy podkreślić, że od początku 2009 r. Warmińsko-Mazurski Oddział Wojewódzki NFZ, mimo trudnej sytuacji finansowej przeznaczył kwotę 5 302 tys. zł w celu sfinansowania usług onkologicznych u omawianego świadczeniodawcy.

Omawiając przedmiotowe zagadnienie należy mieć na uwadze, iż zgodnie z ogólnymi warunkami umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, stanowiącymi załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 81, poz. 484), świadczeniodawca udziela świadczeń przez cały okres obowiązywania umowy. Wykonane nadlimity nie uprawniają do zaprzestania jej wykonywania, szczególnie w sytuacji, gdy usługi te określamy jako pilne.

Ponadto uprzejmie informuję, że zgodnie z zapewnieniami Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, w przypadku pozyskania przez Oddział dodatkowych środków finansowych, umożliwiających zabezpieczenie zrealizowanych przez szpitale pilnych świadczeń nadlimitowych, świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej i refundacji leków, Oddział podejmie rozmowy z Zakładem Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie, w celu rozwiązania omawianej sytuacji.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że uruchomione zostały rezerwy Narodowego Funduszu Zdrowia i do wojewódzkich oddziałów NFZ trafi dodatkowe 516 mln zł na nadwykonania. Do dyrektorów oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia trafi łącznie ponad 516 mln zł na zapłatę za dodatkowe świadczenia medyczne wykonane w 2009 r. Pieniądze mają być przeznaczone na leczenie onkologiczne, przeszczepy oraz zabiegi ratujące życie.

W ramach ww. kwoty Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia dokonał zmiany planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2009 rok, zwiększając koszty świadczeń opieki zdrowotnej Funduszu (w ramach środków z funduszu zapasowego NFZ) zarządzeniem nr 48 z dnia 15 października 2009 r., które rozdysonowuje kwotę 247,8 mln zł oraz zarządzeniem nr 49 z dnia 19 października 2009 r., które rozdysonowuje kwotę 176, 4 mln zł. Prezes NFZ poinformował, że zgodnie z art. 107 ust. 5 pkt 5 i 10 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, decyzje w zakresie przeznaczenia dodatkowych środków finansowych podejmują dyrektorzy oddziałów wojewódzkich Funduszu kierując się w szczególności potrzebą zabezpieczenia dostępu do świadczeń zdrowotnych w tych obszarach, w których występuje na nie największe zapotrzebowanie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Jakub Szulc

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do prezesa zarządu PKP Intercity SA Krzysztofa Celińskiego

Szanowny Panie Prezesie!

Pragnę zwrócić uwagę na problem komunikacji kolejowej dotyczący mieszkańców Wydmín. Likwidacja postojów pociągów pospiesznych na stacji Wydmín w znacznym stopniu ograniczyła mieszkańcom możliwości dotarcia do pracy, szkoły i uczelni.

W miejscowości Wydmín mieszka około 2500 osób, a w całej gminie niemal 7000. Znaczna część z nich pracuje w Ełku czy Giżycku, młodzi ludzie studiują w różnych miastach Polski. Stacja kolejowa w ich miejscowości pozwalała im na sprawne przemieszczanie się do miejsc docelowych. W miejscowości są nieliczne połączenia autobusowe, w tym prywatne, nie zaspokajają one jednak potrzeb społeczności.

Patrząc na problem z szerszej perspektywy, chciałbym zwrócić również uwagę na potrzebę modernizacji kolei elbląsko-mazurskiej. Poprawa stanu technicznego wpłynęłaby pozytywnie na ruch towarowy i pasażerski między Wybrzeżem a Podlasiem, a w kontekście budowy Rail Baltica również na ruch między Polską a Litwą czy Białorusią. Uważam, że plan restrukturyzacji kolei powinien znaleźć się na liście projektów Narodowej Strategii Spójności. Linia jest kluczowa, ponieważ przebiega przez całe województwo warmińsko-mazurskie.

Dlatego też kieruję do Pana następujące pytania:

- 1. Czy możliwe jest przywrócenie stacji postojowej pociągów pospiesznych w miejscowości Wydmín?*
- 2. Czy istnieje możliwość umieszczenia planu restrukturyzacji kolei mazursko-elbląskiej, dla ułatwienia połączeń w tym regionie, na liście Narodowej Strategii Spójności?*

*Z poważaniem
Ryszard Górecki*

**Odpowiedź
PREZESA ZARZĄDU
PKP INTERCITY SA**

Warszawa, 15.10.2009 r.

Sz.P.
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo BPS/DSK-43-1953/09 przekazujące oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego dnia 23 września 2009 r. uprzejmie informuję, iż w rozkładzie jazdy obowiązującym od 13 grudnia 2009 r. nie przewidziano dla pociągów pospiesznych postojów na stacji Wydmín.

Pierwotnie, podobnie jak w obecnie obowiązującym rozkładzie jazdy, założone były na stacji Wydmín postoje dla pociągów pospiesznych sezonowych. Jednakże ze względu na fakt, iż długości składów wszystkich pociągów pospiesznych kursujących przez Wydmín są większe niż długość peronu, zarządca infrastruktury PKP Polskie Linie Kolejowe SA odmówił realizacji zatrzymania ze względów bezpieczeństwa. Zgodnie

z obowiązującymi regulacjami długość składu pociągu nie może być większa niż długość krawędzi peronowej, przy której pociąg ten ma się zatrzymać.

Ewentualne zmniejszenie długości składu pociągu poprzez zmniejszenie liczby wagonów spowodowałoby ograniczenie liczby miejsc dla podróżnych, co nie może być akceptowane.

Jednocześnie zapewniam, że PKP Intercity SA stara się zwiększać dostępność swoich pociągów, jednak decyzja o wprowadzeniu dodatkowych postojów musi być kompromisem pomiędzy liczbą potencjalnych klientów z danego ośrodka, w którym pociąg ma się zatrzymywać, a wydłużeniem czasu przejazdu spowodowanym przez dodatkowy postój pociągu, co jest zjawiskiem niekorzystnym z punktu widzenia pasażerów pokonujących odcinki między największymi miastami.

Odnosnie do drugiego pytania, informuję, iż aspekty związane z modernizacją linii kolejowych leżą w gestii PKP Polskie Linie Kolejowe SA, dlatego też pismo wraz z oświadczeniem senatora Ryszarda Góreckiego przesłaliśmy do zarządcy infrastruktury w celu zajęcia stanowiska.

Proszę o przyjęcie powyższej informacji.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU
Krzysztof Celiński

**Odpowiedź
WICEPREZESA ZARZĄDU
PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE SA**

Warszawa, 30 października 2009 r.

Pani Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma BPS/DSK-043-1953/09 z dnia 30.09.2009 r., w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana Ryszarda Góreckiego Senatora RP, uprzejmie informuję, iż PKP Polskie Linie Kolejowe SA z dużym zainteresowaniem odnosi się do wszelkich propozycji sugestii i poczynań mających na celu podniesienie rangi transportu kolejowego w Polsce, poprzez poprawę stanu infrastruktury kolejowej, rozwój i utrzymanie połączeń kolejowych.

Kierunki rozwoju inwestycji w zakresie budowy nowych odcinków linii kolejowych i modernizacji już istniejących wyznacza rządowy dokument strategiczny „*Master Plan dla transportu kolejowego w Polsce do roku 2030*”.

Dla okresu finansowania 2007–2013, przewiduje on realizację skoncentrowanych głównie na modernizacji linii kolejowych, stanowiących sieć TEN-T zadań, ujętych na liście projektów indywidualnych dla *Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko*, które mają na celu poprawę połączeń kolejowych i standardu obsługi pasażerów w ruchu międzynarodowym i międzyregionalnym.

Ukierunkowanie działalności inwestycyjnej na sieć TEN-T nie oznacza jednak braku zainteresowania pozostałymi liniami sieci kolejowej, na których w miarę posiadanych środków prowadzone będą prace o charakterze remontowo-naprawczym.

Linia kolejowa nr 38 Białystok – Bartoszyce, o której wspomina Pan Senator w swoim Oświadczeniu, skierowanym do Prezesa Zarządu PKP Intercity SA, jest linią jednotorową wymienioną w wykazie linii kolejowych, które ze względów gospodarczych, społecznych, obronnych lub ekonomicznych mają znaczenie państwowe, określonym w Rozporządzeniu Rad Ministrów z dnia 20 marca 2007 r. (Dz. U. Nr 61, poz. 412).

Pomimo tego, że ta linia kolejowa w najbliższym okresie finansowania nie jest przewidziana w dokumentach rządowych do modernizacji z wykorzystaniem środków UE, to jednak PKP Polskie Linie Kolejowe SA wykorzystując posiadane środki własne, w latach 2007–2009 przeznaczyła na wykonanie prac utrzymaniowo-naprawczych łączną kwotę 4 485,1 tys. PLN, odpowiednio w roku: 2007 – 1 478,8 tys. PLN, 2008 – 2 079,4 tys. PLN i do września 2009 – 926,9 tys. PLN.

W tym okresie na przedmiotowej linii kolejowej, w ramach prac utrzymaniowo-naprawczych dokonano m.in. wymiany szyn, podkładów, części rozjazdowych oraz podbicia torów jak również zabudowy stabilizatorów w rozjazdach, chemicznego odchwaszczania torów i naprawy przejazdów.

Pragnę podkreślić, iż jako Spółka zarządzająca infrastrukturą kolejową; rozwój, poprawę stanu infrastruktury i utrzymanie połączeń kolejowych traktujemy priorytetowo, tak, aby zainteresowanie oferowanymi przez nas trasami zarówno ze strony przewoźników jak również władz samorządowych było możliwie największe.

Z powyższych względów PKP Polskie Linie Kolejowe SA, w pełni popiera starania Pana Senatora, w zakresie utrzymania i modernizacji kolei mazursko-elbląskiej, w celu ułatwienia połączeń, w tym regionie.

Należy nadmienić, iż obecny stan infrastruktury kolejowej w Polsce wynika z wieloletnich zaniedbań remontowych i inwestycyjnych, spowodowanych niewystarczającą ilością środków przeznaczanych na ten cel. Zaniedbań tych, nie da się szybko nadrobić mimo zaangażowania ogromnych środków własnych Zarządcy Infrastruktury, Funduszu Kolejowego, Budżetu Państwa, środków pomocowych UE, a także innych np. będących w dyspozycji samorządów wojewódzkich. Uważamy, że tylko wspólne działania zarządcy infrastruktury i władz samorządowych, zmierzające do większego udziału budżetu państwa w finansowaniu kolei, mogą w dalszej perspektywie przyczynić się do poprawy stanu infrastruktury kolejowej oraz lepszej jakości oferowanych przez przewoźników połączeń kolejowych.

WICEPREZES ZARZĄDU
Marek Pawlik

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W Polsce żyją dziesiątki tysięcy cywilnych miłośników armii, militariów i sportów takich jak na przykład strzelectwo, airsoft, skoki spadochronowe itp. Wielu z nich ma o wiele wyższe aspiracje, jeśli chodzi o te sprawy, wykraczające poza kolekcjonerstwo i czysto hobbystyczne podejście. Zdobywanie wiedzy z zakresu taktyki, procedur operacyjnych, strzelectwa sportowego i broni ostrej, zjazdów na linach, survivalu, skoków spadochronowych, kursów paramedycznych i innych umiejętności potrzebnych żołnierzowi zawodowemu, jest dla nich sprawą priorytetową. Poprzez szkolenia, które często finansują sobie sami, kosztem ogromnych wyrzeczeń, stają się coraz bardziej kompetentni w dziedzinach znajdujących się w zakresie MON. Zrzeszają się na przykład zainteresowani sportami takimi jak airsoft, który umożliwia doskonalenie się podczas szeroko pojętej pozoracji pola walki. Osoby te stanowią ogromne, niewykorzystane, potencjalne zaplecze kadr Wojska Polskiego, szczególnie podczas profesjonalizacji armii. Wielu z tych młodych ludzi poważnie rozważa ubieganie się o służbę w strukturach wojska lub już się o nią ubiega. Jednak zdarzają się sytuacje, że ich dotychczasowe starania bywają negowane podczas rekrutacji. Chodzi na przykład o złe nawyki, jakie mogli nabyć na takich szkoleniach. Zajęcia te są jednak w przeważającej większości prowadzone przez wysokiej klasy instruktorów i/lub doświadczonych żołnierzy. Wielu ze szkolonych posiada uprawnienia do szkolenia ludzi.

Pojawia się zatem pytanie: czy MON i WP nie chcą przyjmować w swoje szeregi przeszkolonych ludzi? Czy istnieją jakieś wytyczne, opracowane normy lub procedury szkoleń, które mogłyby służyć cywilom? Chodzi o fakt, że można pozyskać już częściowo przygotowanych do służby rekrutów, pełnych zapału i inicjatywy, którzy w razie potrzeby potrafią się w doskonały sposób zorganizować i działać w skali ogólnopolskiej. Przykładem może być stowarzyszenie „Dzikie gęsi” zrzeszające zarówno hobbystów, jak i zaangażowanych młodych ludzi, którzy podnosząc własne kwalifikacje, nie tylko realizują własne pasje, ale również dążą do uzyskania kontraktu zawodowego w jednostkach desantowych, żandarmerii, korpusie oficerskim czy policji. Takich ludzi mamy w Polsce tysiące. Czekają tylko na swoją szansę.

Ponawiam więc pytanie: co możemy zrobić, by wykorzystać ten dotychczas niezauważony potencjał? Jak wykorzystać sposobność – ważną z uwagi na restrukturyzację armii oraz plany powołania gwardii narodowej – pozyskania wielu dobrze przygotowanych i zmotywowanych żołnierzy? Jakimi wytycznymi mają się kierować entuzjaści podejmujący szkolenia przygotowujące do służby, by były one zgodne z potrzebami Wojska Polskiego i MON?

Mam nadzieję na owocną polemikę z Panem Ministrem w tej sprawie. Temat jest ważny zarówno z punktu widzenia tysięcy młodych ludzi, jak i interesu Polski. Z niecierpliwością oczekuję odpowiedzi.

*Z poważaniem
Maciej Grubski*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.29

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Macieja Grubskiego, złożone podczas 40. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 23 września 2009 r. w sprawie wykorzystania potencjału miłośników armii (BPS/DSK-043-1954/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Problematyka związana z zainteresowaniami obywateli polskich w zakresie militariów czy sportów, których uprawianie może pomagać w zdobywaniu umiejętności przydatnych potencjalnemu żołnierzowi jest pozytywnie postrzegana i popierana przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Świadczy o tym systematyczne poszerzanie zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie całego kraju, które statutowo realizują zadania związane z rozwijaniem świadomości obronnej społeczeństwa, utrwalaniem chwalebnych tradycji oręża polskiego, wychowaniem patriotycznym, jak również budowaniem więzi międzypokoleniowych we wspólnym działaniu na rzecz bezpieczeństwa państwa oraz prowadzą szkolenia sportowe czy w umiejętnościach obronnych. Stowarzyszenia te skupiają w swoich szeregach przedstawicieli różnych środowisk społecznych, w tym młodzież szkolną, studentów, byłych uczestników misji wojskowych, byłych żołnierzy zawodowych i kombatanów, którzy służyli w różnych formacjach wojskowych na frontach II Wojny Światowej.

Zakres oraz formy współpracy ze wspomnianymi podmiotami są określane w porozumieniach zawieranych z Ministrem Obrony Narodowej lub z dowódcami poszczególnych jednostek wojskowych. Porozumienia te określają cele i obszary wspólnego działania, a także są podstawą do udzielania przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej pomocy logistycznej i organizacyjnej w realizacji określonych przedsięwzięć. Ponadto są one tak konstruowane, aby motywowały do dużej aktywności w budowaniu świadomości i umiejętności obronnych społeczeństwa.

Według stanu na dzień 14 października br. obowiązują siedemdziesiąt cztery porozumienia z organizacjami pozarządowymi. Wśród tych dokumentów znajdują się porozumienia zbiorowe i w związku z tym ogólna liczba organizacji, które współpracują z Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej, wynosi obecnie dziewięćdziesiąt trzy.

Celem współpracy z tymi organizacjami jest, obok wymienionych wcześniej, przybliżenie młodym ludziom warunków i zasad pełnienia służby wojskowej oraz zachęcenie ich do jej podejmowania. Służyć ma temu m.in. zapoznanie ich z funkcjonowaniem jednostek wojskowych oraz z posiadanym przez nie sprzętem wojskowym i jego obsługą. Wiedza na temat wspomnianych organizacji i ich członków, jaką dzięki omawianej współpracy posiadają terenowe organy administracji wojskowej, jest również wykorzystywana na potrzeby rekrutacji ochotników do pełnienia zawodowej służby wojskowej.

Jak wynika z powyższego, Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej są zainteresowane pozyskiwaniem w swoje szeregi kandydatów posiadających predyspozycje i umiejętności zbieżne z wymogami kwalifikacyjnymi naboru do służby wojskowej. Powołanie do zawodowej służby wojskowej wymaga jednak od ochotnika spełnienia jeszcze wielu innych warunków. Zostały one określone w ustawie z dnia 11 września 2003 r. o *służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz.U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892 ze zm.).

Podstawowe wymogi, jakie powinien spełniać ochotnik do zawodowej służby wojskowej to nieposzlakowana opinia, posiadanie obywatelstwa polskiego, zdolność fizyczna i psychiczna do służby wojskowej, wiek co najmniej osiemnaście lat oraz odpowiednie wykształcenie.

Bezpośrednio do zawodowej służby wojskowej mogą być powoływani oficerowie, podoficerowie i szeregowi rezerwy posiadający ustawowo wymagane kwalifikacje, czyli odpowiednio: dyplom ukończenia studiów wyższych, ukończoną szkołę średnią, ukończone gimnazjum i przygotowanie zawodowe lub inne kwalifikacje przydatne w służbie wojskowej. Dodatkowo szeregowi rezerwy muszą legitymować się odbytą czynną służbą wojskową.

Ochotnicy, którzy nie odbywali służby wojskowej, żołnierzami zawodowymi mogą zostać po odbyciu służby kandydackiej. Służba kandydacka realizowana jest w uczelniach wojskowych, szkołach podoficerskich oraz ośrodkach szkolenia, w zależności od posiadanego przez ochotnika wykształcenia oraz korpusu kadry, do którego jest przygotowywany.

Wskazany tryb szkolenia dla potrzeb zawodowej służby wojskowej wynika z konieczności gruntownego wykształcenia teoretycznego i praktycznego przyszłego oficera, podoficera, czy też szeregowego zawodowego. Kompleksowa wiedza oraz duże doświadczenie są niezbędne z uwagi na zadania, jakie realizują Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, wiążące się często z zagrożeniem dla zdrowia, a nawet życia. W pełni wyszkolony żołnierz posiada zatem umiejętności minimalizowania ryzyka, przy zachowaniu zdolności do wykonania powierzonego zadania.

Podobne wymagania formalne będą obowiązywały w przypadku ochotników, którzy będą zainteresowani podpisaniem kontraktów na pełnienie służby wojskowej w ramach Narodowych Sił Rezerwowych, do których nabór rozpocznie się w 2010 r. Siły te będą tworzone spośród w pełni wyszkolonych żołnierzy rezerwy. Od 2011 r. planuje się uruchomienie również służby przygotowawczej, której celem będzie przygotowywanie ochotników nieposiadających przeszkolenia wojskowego z przeznaczeniem do zasilenia szeregów żołnierzy rezerwy, w tym do podpisania kontraktów na służbę w Narodowych Siłach Rezerwowych.

Jednym z etapów kwalifikacji do służby kandydackiej czy służby przygotowawczej, obok sprawdzenia posiadania odpowiedniego wykształcenia, jest również wynik rozmowy kwalifikacyjnej, podczas której ocenia się predyspozycje ochotnika oraz jego motywację do pełnienia służby wojskowej. Ponadto w czasie rozmowy zwraca się uwagę na zainteresowanie sprawami obronnymi, które znacznie zwiększa szanse na pozytywne przejście procesu kwalifikacji do służby wojskowej i rozpoczęcie kompleksowego szkolenia specjalistycznego.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za satysfakcjonujące.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Bardzo dziękuję za udzielenie odpowiedzi w związku z moim wystąpieniem w sprawie realizacji inwestycji „Wirówka przeciążeniowa – symulator szkoleniowy”. Jestem przekonany o konieczności ukończenia tej inwestycji oraz o potrzebie wykorzystania nowych możliwości z nią związanych nie tylko przez Siły Powietrzne RP, ale także inne kraje, na przykład: Słowację, Czechy, Węgry, Bułgarię. Zgodnie z posiadaną przeze mnie wiedzą, w tych krajach istnieje ogromne zapotrzebowanie, jeśli chodzi o zabezpieczenie pilotów w obszarze medycyny lotniczej. Myślę, iż Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej podjąłby takie wyzwanie. Pozwoliłoby mu to stać się centralnym ośrodkiem o takiej specjalizacji na Europę Środkowo-Wschodnią. Jednakże realizacja przedsięwzięcia wymaga akceptacji ze strony WIML oraz pomocy ze strony MON. Mając to na uwadze, uprzejmie proszę Pana Ministra o przedstawienie swojego punktu widzenia w kwestii przedmiotowej sprawy.

Perspektywa stworzenia w Polsce takiego ośrodka wymaga zakończenia niektórych procesów inwestycyjnych, w tym budowy wirówki przeciążeniowej oraz dokończenia remontu szpitala. Kwestię tę poruszyłem w swoim wcześniejszym wystąpieniu skierowanym do Pana Ministra. Wymaga ona jednak doprecyzowania. Na ostatnim posiedzeniu Senatu RP dowiedziałem się z ust niezależnego senatora, że w dobie kryzysu finansowego znacznie korzystniejsze byłoby albo powierzenie wykonania budowy wirówki wykonawcom krajowym, albo wyremontowanie starej. W związku z tym uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi, czy taka możliwość była rozważana. Jeśli była, to dlaczego doszło do wyłonienia wykonawcy zagranicznego?

Następną kwestią, która budzi moją wątpliwość, jest problem renegotjacji umowy pomiędzy WIML a firmą AMST. Z odpowiedzi udzielonej przez Pana Ministra wynika, że renegotjacja nie odbywa się, czy też nie odbędzie się, na drodze sądowej. Wnioskuję, że oznacza to możliwość zawarcia kompromisu i dojścia do porozumienia, jeśli obie strony rzeczywiście chcą dokończyć przedmiotową inwestycję. Uprzejmie proszę o udzielenie zgody na przedłużenie umowy. Z punktu widzenia ekonomii i logiki przedłużenie umowy musi generować koszty związane z zatrzymaniem procesu inwestycyjnego, koszty przechowywania już wykonanych elementów wykazywanych przez poddostawców itd. Czy koszty te weźmie na siebie firma AMST czy WIML? Uprzejmie proszę Pana Ministra o jednoznaczną odpowiedź, czy przedłużenie umowy będzie skutkowało dodatkowym obciążeniem finansowym.

Zgodnie z informacją zawartą w piśmie Pana Ministra, środki finansowe na realizację I i II etapu inwestycji zostały już przekazane lub w najbliższym czasie zostaną przekazane. Można więc wywnioskować, że nastąpiło opóźnienie, jeśli chodzi o zapłatę. Mając to na uwadze, uprzejmie proszę o informację, czy zapłacono karne odsetki.

W związku z poleceniem, wydanym przez szefa Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia panu dyrektorowi Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, dotyczącym podjęcia działań mających na celu pozyskanie alternatywnych źródeł finansowania, uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy pan dyrektor WIML przedstawił jakieś propozycje i czy ewentualne finansowanie przez podmiot zewnętrzny – bo tak ten pomysł rozumiem – oznacza zmianę dotychczasowej formuły WIML na przykład w kierunku partnerstwa publiczno-prywatnego lub komercjalizacji Instytutu.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.09

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 40. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 23 września 2009 r. w sprawie realizacji przedsięwzięcia „Wirówka przeciążeniowa – symulator szkoleniowy” (BPS/DSK-043-1954/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zadanie pozyskania wirówki przeciążeniowej – symulatora szkoleniowego zostało wprowadzone do centralnych planów rzeczowych na podstawie wniosków Dowódcy Sił Powietrznych i Szefa Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia wskazujących na możliwe zagrożenia związane z brakiem zdolności szkolenia pilotów samolotów F-16 i MIG-29 na zaawansowanych technologicznie symulatorach lotów nowej generacji, gwarantujących wierne odtworzenie parametrów lotu w warunkach laboratoryjnych. Aktualnie użytkowane czterdziestoletnie urządzenie nie posiada takich możliwości. Pozwala ono jedynie na ocenę tolerancji organizmu pilota na działanie przeciążeń o różnych charakterystykach. Ze względu na uwarunkowania techniczne jego podatność na modernizację jest bardzo ograniczona. Ponadto, prace modernizacyjne wiązałyby się z okresowym wyłączeniem urządzenia z użytku, co oznaczałoby brak możliwości prowadzenia badań personelu lotniczego.

Realizacja zadania „Wirówka przeciążeniowa – symulator szkoleniowy” gwarantuje pozyskanie urządzenia o unikalnych w skali europejskiej właściwościach szkoleniowych. Powstaną również w tym zakresie możliwości komercyjnego wykorzystania urządzenia – także na potrzeby pilotów z państw sojuszniczych. Szczegółowych analiz w tym względzie będzie można jednak dokonać na końcowym etapie realizacji zadania, po zapoznaniu ewentualnych kontrahentów z realnymi możliwościami urządzenia.

Wspomniane zadanie realizowane jest przez Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej, który jako jednostka sektora finansów publicznych, zobowiązany jest do stosowania postanowień ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – *Prawo zamówień publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.). Ze względu na wartość zamówienia (powyżej 10 mln euro), zamawiający zobowiązany był do przekazania ogłoszenia o zamówieniu Urzędowi Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich. W konsekwencji prowadzone postępowanie gwarantowało równe uprawnienia dla podmiotów krajowych i zagranicznych. W związku z tym bezpośrednie powierzenie realizacji zamówienia podmiotowi krajowemu, bez zachowania procedur w zakresie zamówień publicznych, byłoby sprzeczne z prawem. Należy podkreślić, że rynek potencjalnych wykonawców wysoce specjalistycznego i specyficznego urządzenia jest niezwykle ograniczony (dwóch-czterech dostawców gwarantujących odpowiedni poziom technologiczny, w tym jedynie dwóch złożyło oferty).

Ze względu na uwarunkowania technologiczne, proces instalacji urządzenia (realizowany częściowo jako inwestycja budowlana) stanowić musi nieodłączną część całości prac wykonawczych, które nie mogły być realizowane bez udziału i nadzoru wykonawcy. Z tego powodu, w wyniku działań komisji przetargowej, wykonawca zobowiązany został do wskazania możliwie najkorzystniejszego rozwiązania, uwzględniającego dostępną infrastrukturę Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej oraz wymagania wynikające z charakterystyki urządzenia.

Na podstawie pierwotnych kalkulacji całkowity koszt realizacji zadania miał wynieść 60 mln zł, jednak po dokonaniu szczegółowych obliczeń łączny koszt inwestycji oceniono (według stanu na początek września br.) na około 63,4 mln zł, z uwzględnieniem kosztów zakupu urządzenia oraz inwestycji związanych z jego zabudowaniem

i instalacją. Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej zobowiązał się do pokrycia różnicy (3,4 mln zł) ze środków własnych.

Dotychczas na realizację inwestycji przeznaczono z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej środki obejmujące: zadania zrealizowane w 2008 r. – 8.149,5 tys. zł; zadania zrealizowane w 2008 r. i opłacone w 2009 r. – 6.850,5 tys. zł; zadania zrealizowane w 2009 r. – 12.521,1 tys. zł na zakup urządzenia i 500,9 tys. zł na przygotowanie inwestycji budowlanej. Aktualnie zrealizowane wydatki, o łącznej wartości 28.022 tys. zł, zapewniają zakończenie drugiego z trzech etapów realizacji inwestycji.

W ramach inwestycji budowlanych planuje się zrealizowanie zadania o wartości kosztorysowej 14.089,1 tys. zł. Udział Ministerstwa Obrony Narodowej w tej kwocie wynosić będzie 10.666,8 tys. zł (w tym 500,9 tys. zł już wydatkowane na przygotowanie realizacji zadania „Budowa budynku wirówki przeciążeniowej – symulatora szkoleniowego wraz z obiektami towarzyszącymi i koniecznymi przyłączami”), a pozostałą część Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej pokryje ze środków własnych. Część należności na realizację trzeciego etapu realizacji inwestycji (w kwocie 21.812,1 tys. zł) powinna zostać zabezpieczona w 2013 r.

Odstąpienie od przyjętego wcześniej harmonogramu realizacji zadania (w drodze renegotjacji umowy) wiązać się będzie z koniecznością poniesienia dodatkowych wydatków, wynikających z postanowień umowy. Z informacji przedstawionych przez Szefa Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia i Dyrektora Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej wynika, że dotychczasowe wstrzymanie realizacji zadania spowoduje roszczenia wykonawcy (firmy AMST) w wysokości 1.701,3 tys. euro (na co składają się koszty związane ze wzrostem cen materiałów i usług podwykonawców, przechowywaniem i konserwacją wykonanych elementów, bezpośrednie koszty osobowe wykonawcy oraz odsetki, a także koszt ubezpieczenia kursu euro), a wstrzymanie realizacji w 2010 r. może zwiększyć tę kwotę o kolejne 1.875,3 tys. euro – do łącznej wartości 3.576,6 tys. euro. Wartości te dotyczą potencjalnych roszczeń wykonawcy i będą podlegać szczegółowej weryfikacji – stosownie do postanowień umowy zamówienia.

Ponieważ wykonawca odstąpił od żądania zapłaty ustawowych odsetek oraz naliczania kar za opóźnienia w płatności za realizację drugiego etapu umowy, karne odsetki związane z odstąpieniem od przyjętego harmonogramu realizacji zadania nie zostały uiszczone.

W zakresie możliwości poszukiwania alternatywnych źródeł finansowania przedmiotowego zadania należy brać pod uwagę ograniczenia czasowe oraz stopień zaawansowania realizacji inwestycji (dotychczas Ministerstwo Obrony Narodowej sfinansowało istotną jej część ze środków budżetowych). Stosownie do wyjaśnień udzielonych przez Dyrektora Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, rozpatrywana była jedynie oferta kredytowa UniCredit Bank Austria AG, dotycząca ewentualnego finansowania realizacji trzeciego etapu inwestycji w ramach Austriackiego Planu Promocji Eksportu. Wymagałoby to jednak uzyskania gwarancji rządowych, co wykracza poza właściwości kompetencyjne resortu obrony narodowej i wiązałoby się z koniecznością przeprowadzenia długotrwałych uzgodnień międzyresortowych.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za zasadne.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Czy ministerstwo planuje podjęcie prac zmierzających do zmiany zapisów art. 80 i art. 90 ustawy o systemie oświaty w zakresie dotowania przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez podmioty niebędące jednostkami samorządu terytorialnego?

Po pierwsze, chodzi o to, aby podstawę naliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych oraz publicznych niebędących zakładami lub jednostkami budżetowymi stanowiły jedynie wydatki w przedszkolach gminnych finansowane z budżetu gminy, z wyłączeniem wydatków realizowanych z opłat wnoszonych przez rodziców.

Po drugie, chodzi o to, aby samorzady były zobowiązane do dotowania przedszkoli prowadzonych przez inne podmioty jedynie w sytuacji braku miejsc w przedszkolach samorządowych.

Po trzecie, chodzi o to, aby wszystkie niepubliczne szkoły i placówki oświatowe posiadające uprawnienia szkół publicznych, a także szkoły i placówki publiczne niebędące jednostkami lub zakładami budżetowymi, dotowane na podstawie ustawy o systemie oświaty, otrzymywały dotację na każdego ucznia danego typu i rodzaju szkoły w wysokości części oświatowej subwencji ogólnej, otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego na tych uczniów.

Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.14

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Tadeusza Gruszki w sprawie dotowania szkół i placówek, zarówno publicznych jak i niepublicznych, prowadzonych przez podmioty niebędące jednostkami samorządu terytorialnego, uprzejmie informuję, co następuje.

Podstawę prawną udzielania dotacji przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym prowadzonym przez osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego oraz przez osoby fizyczne stanowią przepisy art. 80 i 90 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. nr 256, poz. 2572, z późn. zm.).

W zakresie zagadnień sformułowanych przez Pana Senatora Tadeusza Gruszkę dotyczących:

- określenia wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, będących podstawą do naliczania dotacji dla przedszkoli publicznych i niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego oraz przez osoby fizyczne, z wyłączeniem wydatków realizowanych z opłat wnoszonych przez rodziców,

- odniesienia kwot dotacji dla szkół niepublicznych dla dorosłych o uprawnieniach szkół publicznych (art. 90 ust. 3c ustawy o systemie oświaty) do środków ujętych w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostki samorządu terytorialnego

Ministerstwo Edukacji Narodowej w pracach przygotowawczych do kolejnej nowelizacji ustawy o systemie oświaty wprowadzi do dyskusji możliwość zmiany w obowiązujących przepisach w tym zakresie.

Natomiast propozycja zobowiązania jednostek samorządu terytorialnego do dotowania przedszkoli prowadzonych przez inne podmioty jedynie w sytuacji braku miejsc w przedszkolach samorządowych w ocenie Ministerstwa Edukacji Narodowej nie znajduje uzasadnienia.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej Krzysztofa Konarzewskiego

Szanowny Panie Dyrektorze!

Problem poruszany w oświadczeniu dotyczy sierpniowych poprawkowych egzaminów maturalnych. Pragnę zwrócić uwagę, że wyznaczenie ich terminu na koniec sierpnia powoduje, że wydanie świadectw następuje w czasie, który uniemożliwia młodym ludziom ubiegania się o miejsca na państwowych uczelniach (większość uczelni kończy nabór przed terminem wydania takich świadectw). Uważam, że młody człowiek, który zrehabilitował się, zdając egzamin poprawkowy, powinien mieć szansę wyboru uczelni publicznej. Przez niedogodne terminy wielu maturzystów zostaje pozbawionych tej szansy. Szkoda, że z identycznej sytuacji w roku poprzednim nie wycofano wniosków i nie wprowadzono zmian korzystnych dla tegorocznych maturzystów.

W związku z tym zwracam się do Pana Dyrektora o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Oczekuję również przedstawienia propozycji, które pozwolą w przyszłym roku maturzystom mającym poprawkę egzaminu maturalnego otrzymać świadectwa w takim terminie, iż będą oni w stanie złożyć stosowne dokumenty i wziąć udział we wrześniowym naborze prowadzonym przez uczelnie publiczne.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka*

Odpowiedź

Warszawa, 15 października 2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki, złożone na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 23 września 2009 r., uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z przepisami § 103 ust. 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz. U. nr 83, poz. 562, z późn. zm.) zdający, który przystąpił do egzaminu maturalnego ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych w części ustnej i części pisemnej i nie zdał egzaminu wyłącznie z jednego przedmiotu w części ustnej albo w części pisemnej, może przystąpić ponownie do egzaminu z tego samego przedmiotu, odpowiednio w części ustnej albo w części pisemnej, w okresie od sierpnia do września tego samego roku, w terminie ustalonym przez dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Dodatkowy termin egzaminu, o którym mowa wyżej, ustala się, biorąc pod uwagę nie tylko termin wydania zdającym świadectw dojrzałości, ale także możliwości organizacyjne i logistyczne komisji egzaminacyjnych oraz czynności, które muszą zostać wykonane, by sprawnie przeprowadzić egzamin.

Zdający zgłasza wolę ponownego przystąpienia do egzaminu w terminie 10 dni od ogłoszenia wyników egzaminu maturalnego (w 2009 r. nastąpiło to 30 czerwca). Nastę-

pnie szkoła przetwarza dane złożone przez zdającego na wersję elektroniczną, przesyła je właściwej okręgowej komisji egzaminacyjnej, która po weryfikacji tworzy na ich podstawie zamówienie na odpowiednią liczbę i rodzaj materiałów egzaminacyjnych. OKE musi mieć czas na zorganizowanie (dla stosownej liczby zdających, odpowiednio do zapotrzebowania na poszczególne egzaminy) miejsc, w których odbywają się egzaminy w terminie dodatkowym, oraz powołanie przewodniczących i członków zespołów egzaminacyjnych, co ze względu na okres wakacyjny nie zawsze można wykonać niezwłocznie. Dane z poszczególnych komisji, w tym dane adresowe miejsc, w których będą przeprowadzane odpowiednie egzaminy, przesyłane są do Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, która zajmuje się organizacją druku i dystrybucji materiałów egzaminacyjnych.

Po egzaminie okręgowym komisjom egzaminacyjnym potrzebny jest czas na rozpatrywanie zastrzeżeń dotyczących przebiegu egzaminu, dostarczenie prac do ośrodków sprawdzania, przeszkolenie egzaminatorów w zakresie stosowania jednolitych w całym kraju kryteriów oceniania zadań z danych zestawów egzaminacyjnych, sprawdzenie prac, weryfikację sprawdzania prac, przesłanie wyników do OKE, druk świadectw dojrzałości i dostarczenie ich do szkół. Mimo ograniczenia czasu przeznaczonego na wykonanie tych czynności do niezbędnego minimum, wcześniejsze wydanie świadectw w bieżącym roku nie było możliwe. Natomiast na następny rok szkolny ustaliłem nieco wcześniejsze niż w roku 2009 terminy dodatkowego egzaminu maturalnego – zakończy się on 25 sierpnia, a nie jak w bieżącym roku – 28 sierpnia. Zapewniono mnie, że to wystarczy, by wydać świadectwa dojrzałości przed 15 września 2010 r. Jednocześnie pragnę wyjaśnić, że CKE nie ma wpływu na ustalane przez wyższe uczelnie zasady i terminy obowiązujące podczas rekrutacji.

Z poważaniem

CENTRALNA
KOMISJA EGZAMINACYJNA
DYREKTOR
prof. dr hab. Krzysztof Konarzewski

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W ministerstwie została opracowana ustawa o uchyleniu ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Nowe przepisy regulujące dokonywanie wpisów do ewidencji psychologów w zakresie psychologii transportu mają zawierać zapisy dotyczące ukończenia odpowiedniego kierunku studiów oraz niekaralności.

W związku z tym proszę o informację, na jakim etapie są prace nad wspomnianymi zmianami. Istniejące wymogi uniemożliwiają bowiem pracę zawodową osobom, które ukończyły odpowiedni kierunek studiów.

*Z poważaniem
Stanisław Jurcewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 21.10.2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 30 września 2009 r. BPS/DSK-043-1958/09 oświadczeniem senatora Stanisława Jurcewicza, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

W opracowanym przez resort pracy projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zmiany w ustawie Prawo o ruchu drogowym ograniczają się wyłącznie do zastąpienia wymogu posiadania prawa wykonywania zawodu psychologa – przez psychologa uprawnionego do wykonywania badań psychologicznych i orzekania w zakresie zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych – wymogiem ukończenia studiów wyższych na kierunku psychologia. Pozostałe wymogi, o których mowa w art. 124a ust. 9 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.), w tym przesłanka aby osoba nie była skazana prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo przeciwko dokumentom lub przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, nie są projektowaną ustawą nowelizowane.

Omawiany projekt ustawy został w dniu 18 września 2009 r. skierowany pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów.

Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie możliwości dokapitalizowania przez Skarb Państwa remontu kapitalnego pawilonu sanatoryjnego „Akacja” Uzdrowiska Przerzeczyn Spółka z o.o. z siedzibą w Przerzeczynie Zdroju w województwie dolnośląskim.

W chwili obecnej zarząd spółki usilnie poszukuje źródeł finansowania całego zamierzenia inwestycyjnego, gdyż wielkość zadania wielokrotnie przekracza możliwości finansowe spółki. Ponadto pawilon „Akacja” ma kluczowe znaczenie, jeżeli chodzi o ofertę sanatoryjną uzdrowiska. Biorąc to wszystko pod uwagę, jeszcze raz zwracam się do Pana Ministra o rozważenie możliwości dofinansowania remontu kapitalnego budynku sanatoryjnego „Akacja”.

Ponadto proszę o informację, jaka jest obecna sytuacja ekonomiczna Uzdrowiska Przerzeczyn Spółka z o.o. w Przerzeczynie Zdroju oraz jakie decyzje właścicielskie będą podjęte do końca roku 2009. Jest to niezwykle istotne, ponieważ w uzdrowisku są zatrudnieni mieszkańcy okolicznych miejscowości.

*Z wyrazami szacunku
Stanisław Jurcewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 21.10.2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora Stanisława Jurcewicza złożonym na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 23 września 2009 r. w sprawie *rozważenia możliwości dokapitalizowania przez Skarb Państwa remontu kapitalnego pawilonu sanatoryjnego „Akacja” Uzdrowiska Przerzeczyn Sp. z o.o. w Przerzeczynie Zdroju*, którego tekst został przekazany przez Pana Marszałka przy piśmie znak BPS/DSK-043-1959/09 z dnia 30.09.2009 r., uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Ministerstwo Skarbu Państwa – z uwagi na ograniczone środki finansowe – nie może uwzględnić w najbliższych planach propozycji dot. podwyższenia kapitału zakładowego spółki „Uzdrowisko Przerzeczyn Sp. z o.o. Skarb Państwa w grudniu 2005 r. podwyższył kapitał zakładowy Spółki na zasadach rynkowych o kwotę 250.000,00 zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania inwestycyjnego – termomodernizacja budynku „Sanatoryjny Punkt Żywienia”, które zostało już zrealizowane. Ponadto potrzeby rozwojowe Spółki uwzględniane były przez Zgromadzenie Wspólników przy podziale zysku netto za lata 2005, 2006 i 2008, którego całość pozostawiano w Spółce w celu zwiększenia kapitału zapasowego.

Obecna sytuacja ekonomiczno-finansowa Spółki jest korzystna. Sprawozdanie F-01 o przychodach, kosztach i wyniku finansowym za okres od 01.01.2009 do 31.08.2009 r. wykazuje, że wartość przychodów ze sprzedaży wynosiła 2.965,7 tys. zł, a koszty działalności operacyjnej wynosiły 2.817,3 tys. zł, co pozwoliło na wypracowanie zysku ze sprzedaży w kwocie ok. 148,4 tys. zł. Po uwzględnieniu zysku z pozostałej działalności operacyjnej i finansowej oraz opłaceniu podatku dochodowego, Spółka

osiągnęła zysk netto z całokształtu działalności w kwocie 209,2 tys. zł. Przeciętne zatrudnienie w Spółce wynosiło 62 osoby.

Mając na uwadze szczupłość środków w dyspozycji Ministerstwa Skarbu Państwa oraz zrealizowane wcześniej podwyższenie kapitału zakładowego Spółki stwierdzam, że wobec priorytetowego znaczenia remontu sanatorium „Akacja” dla rozwoju Spółki, niezbędne jest zintensyfikowanie działań Zarządu dla pozyskania środków finansowych na ten cel ze źródeł zewnętrznych (np. bankowy kredyt inwestycyjny, europejskie fundusze strukturalne). Realizacja remontu sanatorium „Akacja” może stanowić również ofertę działań inwestycyjnych dla przyszłego inwestora w toku prywatyzacji Spółki.

Jednocześnie informuję, że w dniu 01.07.2009 r. podjęto decyzję o zakończeniu pierwszego postępowania prywatyzacyjnego. Kolejne zaproszenie do negocjacji w sprawie nabycia udziałów Spółki zostało opublikowane w dniu 02.09.2009 r. W wyznaczonym terminie (25.09.2009 r.) wpłynęła 1 odpowiedź złożona przez Centrum Diagnostyczno-Medyczne Sp. z o.o. z Siedlec. Zgodnie z akceptacją Kierownictwa MSP z dnia 13.10.2009 r. inwestor został dopuszczony do badania Spółki i złożenia oferty wiążącej.

Z poważaniem

MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Prezydium Zarządu Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „Solidarność” po dokonaniu analizy rynku pracy podregionu kaliskiego – dawniejsze województwo kaliskie – stwierdza, że w porównaniu z czerwcem 2008 r. niepokojąco wzrosła liczba bezrobotnych. Ponad dwadzieścia cztery tysiące osób bez pracy to tragedia tysięcy rodzin i kilkudziesięciu tysięcy osób w naszym regionie. Wzrost bezrobocia o 40% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego powoduje, że coraz częściej odwołujemy się do kryzysu jako głównego winowajcy złej sytuacji na rynku pracy, a nie poszukujemy alternatywnych form minimalizowania bezrobocia. Niepokoić musi rosnące bezrobocie, a co za tym idzie, brak perspektywy podjęcia pracy, w grupie wiekowej do dwudziestu pięciu lat, a więc osób młodych, dopiero wchodzących w dorosłe życie. Tym samym nie sprawdziły się polityczne prognozy rządzącej koalicji, że przybędzie miejsc pracy, zwłaszcza dla ludzi młodych, przede wszystkim tych, którzy pracują poza granicami Polski.

Malejąca liczba ofert pracy – jest o prawie dwa tysiące ofert pracy mniej niż w roku 2008 – zmusza do stosowania przez służby zatrudnienia alternatywnych działań, między innymi aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu, takich jak prace interwencyjne, roboty publiczne, staże czy innego rodzaju prace subsydiowane. Niestety, pomimo wzrostu liczby osób aktywowanych o ponad siedemset w całym województwie wielkopolskim nadal słabą stroną przeciwdziałania bezrobociu są aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Winą za taki stan rzeczy należy obarczyć obecnie rządzących, a w szczególności ministra pracy i polityki społecznej. Przeznaczenie zbyt małych środków na aktywne formy walki z bezrobociem jest potwierdzeniem naszego stanowiska.

Biorąc pod uwagę monitoring zakładów pracy zagrożonych zwolnieniami, który prowadzony jest przez Zarząd Regionu Wielkopolską Południową NSZZ „Solidarność”, wspólnie z organizacjami związkowymi NSZZ „Solidarność” stwierdzamy, że rośnie liczba zakładów, w których są lub będą dokonywane zwolnienia z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Sytuacja ta powoduje, że w najbliższym czasie w naszym regionie pracę straci ponad tysiąc osób, a nie ma dla nich alternatywnych miejsc zatrudnienia. Utrata zatrudnienia i związany z tym brak środków na utrzymanie rodziny to zjawiska coraz bardziej powszechne, generujące obszary biedy i wykluczenia społecznego.

Prezydium zarządu regionu zwraca uwagę na fakt, że poniżej minimum socjalnego gwarantującego względny rozwój osobowy, właściwy poziom edukacji czy korzystanie z dóbr kultury znajduje się ponad 50% wszystkich obywateli, z czego 90% stanowią rodziny wielodzietne.

Prezydium negatywnie ocenia brak działań rządu i parlamentu na rzecz walki z bezrobociem. Obietnice składane w trakcie kampanii wyborczej nie są realizowane, a hasło „Tanie państwo” sprowadza się do przerzucania kosztów na obywateli. Brak inicjatyw rządu dotyczących walki z bezrobociem rekompensowany jest przez polityków obecnej koalicji walką ze związkami zawodowymi – przejawiającą się łamaniem praw pracowniczych i związkowych – która prowadzi do głębokiego kryzysu dialogu społecznego.

Prezydium Zarządu Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „Solidarność” wyraża swoją dezaprobatę wobec takich działań i zwraca się do polityków i władz samorządowych, a także członków powiatowych rad zatrudnienia naszego regionu o podjęcie wspólnych inicjatyw mających na celu wypracowanie mechanizmów, które pozwolą na zmianę niekorzystnej sytuacji na rynku pracy. Prezydium uważa, że należy rozważyć podjęcie takich decyzji, na mocy których będzie można przesunąć unijne środki na działania proinwestycyjne, a także zwiększyć środki budżetowe na rzecz wsparcia różnych form aktywizacji bezrobotnych,

Dlatego też prosimy europarlamentarzystów naszego regionu o zwrócenie się do Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej w celu sporządzenia na

czas trwania kryzysu europejskiego planu inwestycyjnego w wysokości 1% europejskiego PKB. Pozwoli to stworzyć większą liczbę miejsc pracy, co będzie odpowiadało wymogom Strategii Lizbońskiej, i promować innowacje oraz umożliwi badania i rozwój. Należy wspomóc zatrudnienie w kluczowych gałęziach przemysłu. Temu celowi mogą służyć kształcenie ustawiczne oraz edukacja.

Uważamy, że w dobie kryzysu gospodarczego, zamiast prowadzić jałowe dysputy polityczne, kłótnie i swary, politycy jako osoby życia publicznego muszą podjąć wspólne działania mające na celu nie tylko okazanie solidarności międzyludzkiej, ale przede wszystkim wypracowanie skutecznych mechanizmów walki z rosnącym bezrobociem.

Piotr Kaleta

**Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 5.11. 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 30 września 2009 roku (znak: BPS-DSK-043-1960) tekstu oświadczenia złożonego przez senatora Piotra Kaletę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r., działając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, poniżej zamieszczam odpowiedzi na tezy zawarte we przedmiotowym oświadczeniu.

Z lektury oświadczenia wynika, że Pan Senator jest wyrazicielem stanowiska Prezydium Zarządu Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „Solidarność”. Pierwsza część oświadczenia to przedstawienie trudnej sytuacji na lokalnym rynku pracy, konkretnie powiatu kaliskiego oraz powiatów przyległych, za wystąpienie której Prezydium obarczył Ministra Pracy i Polityki Społecznej m.in. z powodu przeznaczenia „zbyt małych środków na aktywne formy walki z bezrobociem”. Następnie Prezydium dokonuje oceny działań rządu na szczeblu krajowym zarzucając brak działań na rzecz walki z bezrobociem. W końcowej fazie oświadczenia, Prezydium nawołuje do podjęcia zdecydowanych działań na poziomie europejskim.

Pragnę zacząć od ustosunkowania się do końcowej części oświadczenia. Przytacza Pan Senator propozycje działań, które powinny być dokonane, zarówno na szczeblu krajowym, jak i europejskim, które zmierzałyby do „wypracowania skutecznych mechanizmów walki z rosnącym bezrobociem”. W obliczu pogarszającej się sytuacji gospodarczej w całej Europie, na szczeblu Unii Europejskiej podjęto inicjatywę służącą realizacji skoordynowanych działań w poszczególnych państwach członkowskich, które mają skutecznie przeciwdziałać negatywnym skutkom spowolnienia gospodarczego. W listopadzie 2008 r. Komisja Europejska przedstawiła Europejski Plan Naprawy Gospodarczej¹, który przewidywał bodziec finansowy dla gospodarki europejskiej w wysokości 200 mld EUR (1,5% PKB). Plan został następnie zaakceptowany przez państwa członkowskie. Zawarto w nim szereg inicjatyw, których zdecydowane i skoordynowane

¹ Komunikat Komisji do Rady Europejskiej: „Europejski Plan Naprawy Gospodarczej” COM(2008) 800 wersja ostateczna, Bruksela, 26 listopada 2008 r.

podjęcie prowadzi do ograniczenia skali recesji oraz zwiększenia popytu i przywrócenia zaufania, a także zachowania setek tysięcy miejsc pracy. Plan ma także na celu umożliwienie małym i średnim przedsiębiorstwom prowadzenia działalności, do czasu powrotu korzystnej koniunktury gospodarczej.

W odpowiedzi na propozycje Komisji, Rząd RP przygotował „Plan stabilności i rozwoju – wzmocnienie gospodarki Polski wobec światowego kryzysu finansowego”, którego wartość opiewa na łączną kwotę 91,3 mld zł. Plan swoimi działaniami obejmuje m.in. podniesienie limitu gwarancji i poręczeń Skarbu Państwa, zwiększenie akcji kredytowej dla małych i średnich przedsiębiorstw, zwiększenie alokacji środków pochodzących z funduszy europejskich oraz rozwiązania antykryzysowe dla rynku pracy.

Prezydium proponuje „przesunięcie środków unijnych na działania proinwestycyjne, a także zwiększenie środków budżetowych na rzecz wsparcia różnych form aktywizacji bezrobotnych”. Sugerowane przez Prezydium działania są realizowane. W sytuacji osłabienia koniunktury na rynku pracy, szczególnie istotne jest zapewnienie odpowiednio dobranego wsparcia możliwego do realizacji w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W wyniku intensywnych konsultacji z resortami i samorządami wojewódzkimi odpowiedzialnymi za wdrażanie programów operacyjnych perspektywy 2007–2013, stworzono **możliwość wzrostu wydatkowania środków unijnych z poziomu poniżej 10 mld zł do poziomu 16,8 mld zł** wydatków kwalifikowanych – certyfikowanych przez KE do końca 2009 r. Jednocześnie podjęte zostaną kroki w celu zwiększenia ich faktycznej realizacji do nawet 21,4 mld zł. Działaniami skierowanymi wprost do osób bezrobotnych oraz poszukujących pracy realizowanymi w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL) są m.in.:

- specjalne, jednorazowe dodatki dla osób, które znalazły pracę z dala od swojego dotychczasowego miejsca zamieszkania;
- jednorazowe dodatki motywacyjne dla osób które podjęły nową pracę za wynagrodzeniem niższym niż u poprzedniego pracodawcy;
- zwiększenie kwoty przeznaczanej na projekty zgłaszane w ramach Działania 6.2. PO KL (dotacje dla osób planujących rozpoczęcie działalności gospodarczej);
- środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej dla pracowników objętych programem zwolnień monitorowanych;
- procedura przyspieszonego wyboru projektów „szybka ścieżka”.

W okresie 2004–2009 obserwowana jest tendencja stopniowego wzrostu środków Funduszu Pracy. W tym czasie zmalały wydatki ponoszone na zasiłki dla bezrobotnych (o 38,8%), znacznie **wzrosły zaś wydatki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu** (o 63,9%). W 2004 na aktywizację wydatkowano 2.183.340 tys. zł, natomiast w 2009 roku zaplanowana kwota na ten cel to 3.406.392 tys. zł (z czego 35% będzie wydatkowanych w ramach PO KL). Do lipca 2009 r. na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu przeznaczono ponad 2.700 mln zł, co stanowi blisko 80% planowanej kwoty.

Równoległe wraz ze wzrostem środków przeznaczanych na aktywizację bezrobotnych obserwowany był również wzrost liczby osób, które zostały objęte działaniami aktywizacyjnymi. W 2004 roku z aktywnych form skorzystało 561.291 osób bezrobotnych, natomiast w 2008 roku 652.314 osób bezrobotnych co dało wzrost o 101023 osoby, tj. o 18%.

Następnie chciałabym ustosunkować się do przywołanej przez Pana Senatora oceny działań rządu i parlamentu na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy dokonanej przez Prezydium. Prezydium konstatuje, że „*brak inicjatyw rządu dotyczących walki z bezrobociem rekompensowany jest przez polityków obecnej koalicji walką ze związkami zawodowymi [...] która prowadzi do „głębokiego kryzysu dialogu społecznego”*”.

Pragnę przypomnieć Panu Senatorowi, że związku z zaistniałą sytuacją gospodarczą w Polsce i na świecie, partnerzy społeczni, działając w dialogu autonomicznym Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych, uzgodnili pakiet działań antykryzysowych. Wydarzenie to uznaję za wielkie osiągnięcie, które jest przykładem dojrzałości związków zawodowych i organizacji pracodawców oraz stanowi przyczynek do rozwoju dialogu społecznego w Polsce. Rząd ze swej strony zaakceptował postanowienia pakietu. W obszarze prawa pracy i rynku pracy przygotowany został projekt ustawy o **lago-**

dzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców, który następnie zyskał akceptację Sejmu RP w dniu 1 lipca². Ustawa zawiera rozwiązania służące elastyczniejszemu organizowaniu procesu pracy, wspierające przedsiębiorstwa dotknięte przez kryzys, a także sprzyjają podnoszeniu kwalifikacji pracowników objętych przestojem lub obniżonym wymiarem czasu pracy.

W związku z przyjęciem tej ustawy, rząd zdecydował się przekazać dodatkowe środki do Funduszu Pracy, łącznie w kwocie 1.460 mln zł (ustawa ma obowiązywać do końca 2011 roku) w tym z tytułu subsydiowanego zatrudnienia 960 mln, a na koszty z tytułu szkoleń i studiów podyplomowych 500 mln zł. Ponadto przyjęto założenie, że bez udzielonego wsparcia liczba bezrobotnych zwiększyłaby się o około 250 tys.

Kolejną inicjatywą antykryzysową rządu, było przygotowanie ustawy o **pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych udzielonych osobom, które utraciły pracę**. Intencją rządu jest umożliwienie osobom fizycznym, spełniającym warunki określone w ustawie, skorzystania z okresowej, zwrotnej pomocy finansowej polegającej na spłacie raty kapitałowej kredytu mieszkaniowego wraz z należnymi odsetkami bieżącymi.

Odnosząc się do informacji na temat rynku pracy w powiecie kaliskim, pragnę zauważyć, iż zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy³ politykę rynku pracy na poziomie lokalnym realizują powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy, które funkcjonują w ramach administracji samorządowej i działają pod zwierzchnictwem – odpowiednio – starostów i marszałków województw. Zgodnie z tą ustawą, Minister Pracy i Polityki Społecznej nie ma bezpośredniego wpływu na sytuację na wojewódzkich i powiatowych rynkach pracy. Dlatego też koncentruje się głównie na przygotowaniu propozycji rozwiązań systemowych, mających na celu doskonalenie pomocy udzielanej przez publiczne służby zatrudnienia osobom bezrobotnym, poszukującym pracy oraz osobom zagrożonym utratą pracy, w tym także poprzez ułatwianie podejmowania działań osłonowych wobec takich osób.

Nowelizacją ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (obowiązująca od dnia 1 lutego 2009 r. i opublikowana w Dz. U. z 2009 r. Nr 6, poz. 33), powiatowe urzędy pracy otrzymały do dyspozycji nowy instrument, jakim jest realizacja programów specjalnych. Programy specjalne służą większemu uelastycznieniu form pomocy oferowanej przez urzędy pracy na poziomie lokalnym i umożliwiają dobór i aktywizację osób potrzebujących specyficznej pomocy w doprowadzeniu do podjęcia pracy. Oznacza to, że uczestnicy programu specjalnego oraz zakres działań aktywizacyjnych określany jest na poziomie powiatu. Programy te mogą być realizowane zarówno bezpośrednio przez urzędy pracy, jak również w określonych przypadkach ich realizacja może być zlecona innym podmiotom. Na wniosek starosty, minister właściwy do spraw pracy na realizację programów specjalnych może przyznać dodatkowe środki z rezerwy dysponenta Funduszu Pracy, przy zachowaniu zasad przyznawania pomocy *de minimis*.

Ponadto, w dyspozycji urzędów pracy stanowiących rdzeń publicznych służb zatrudnienia, pozostaje szeroki zbiór instrumentów służących ograniczaniu lub łagodzeniu trudności na rynku pracy. Zbiór tych instrumentów tworzą: pośrednictwo pracy, informacja i poradnictwo zawodowe, pomoc w aktywnym poszukiwaniu pracy, szkolenia pomagające w zdobywaniu kwalifikacji potrzebnych na rynku pracy, prace interwencyjne, roboty publiczne, jak i system pożyczek.

Nowelizacja wzmacnia działania aktywizujące świadczone przez publiczne służby zatrudnienia. Działalność związana ściśle z aktywizacją zawodową będzie realizowana w wyodrębnionej części urzędu pracy tj. w centrum aktywizacji zawodowej. Ponadto, powiatowe urzędy pracy we współpracy z samorządami gminnymi będą mogły tworzyć na poziomie gmin lokalne punkty informacyjno-konsultacyjne (LPIK). Celem wprowadzenia samorządu gminnego jako czwartego poziomu oddziaływania, jest zapewnienie możliwości korzystania z pomocy urzędu pracy lub uzyskania informacji najbliższej

² Ustawa weszła w życie 22 sierpnia 2009 r. (Dz. U. Nr 125, poz. 1035).

³ Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucji rynku pracy (t.j. Dz.U. 2008 Nr 69, poz. 415).

miejsca zamieszkania lub siedziby pracodawcy. Wprowadzono także możliwość, a w przypadku bezrobotnych zarejestrowanych przez co najmniej 180 dni obowiązek opracowywania indywidualnych planów działań, które zawierają usługi i instrumenty urzędu pracy oraz samodzielne działania bezrobotnego, określające drogę dojścia do trwałego zatrudnienia.

Wspomniana nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy zwiększyła materialne zachęty dla tworzenia nowych miejsc pracy, gdyż:

- podniesiono możliwą refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy z 5-krotnej do 6-krotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia;
- zwiększono pułap przyznawanych bezrobotnemu jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej z 5-krotnej do 6-krotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia, a w przypadku jednego członka założyciela spółdzielni socjalnej z 3-krotnego do 4-krotnego przeciętnego wynagrodzenia i z 2-krotnego do 3-krotnego przeciętnego wynagrodzenia na członka przystępującego do spółdzielni socjalnej po jej założeniu;
- umożliwiono pracodawcom redukcję kosztów zatrudnienia. Mianowicie, pracodawcy zatrudniający bezrobotnych w wieku 50+ będą czasowo zwolnieni z obowiązku odprowadzania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Natomiast wobec wszystkich osób, które ukończą 60 lat (mężczyźni) i 55 lat (kobiety) zostaje zniesiony obowiązek odprowadzania składek na te fundusze.

Pracodawca nadal może zawrzeć ze starostą umowę przewidującą jednorazowe refundowanie (w wysokości do 300% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę) poniesionych kosztów z tytułu opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w związku z zatrudnieniem skierowanego bezrobotnego. Refundacja taka może nastąpić w przypadku zatrudniania skierowanego bezrobotnego w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres co najmniej 12 miesięcy oraz gdy po upływie 12 miesięcy zatrudnienia skierowany bezrobotny jest nadal zatrudniony.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny
oraz do szefa Urzędu do spraw Cudzoziemców Rafała Rogali

W ostatnim czasie do mojego biura senatorskiego zwrócił się pan A.S., obywatel Federacji Rosyjskiej, z prośbą o interwencję w sprawie nadania mu statusu uchodźcy.

Pan A.S. od 2004 r. złożył już trzy wnioski o nadanie jemu, jego żonie oraz dziesięciorgu małoletnim dzieciom statusu uchodźcy. Niestety za każdym razem otrzymywał od prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców decyzję odmowną w tej sprawie.

Pan S. to zastężony obrońca praw człowieka w Czeczenii, działacz związany z Czerwonym Krzyżem i z moskiewskim Memoriałem oraz były ochroniarz prezydenta Dżochara Dudajewa. Przez swoją działalność polityczną był prześladowany i szykanowany przez władze rosyjskie. Żeby zapewnić bezpieczeństwo sobie i swojej rodzinie, zmuszony był opuścić swój kraj i uciec do Polski. Nie widząc perspektyw i szans na powrót do ojczyzny, od długiego czasu stara się o uzyskanie statusu uchodźcy.

Po zapoznaniu się z sytuacją wyrażam zdziwienie stanowiskiem i decyzją prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców.

W ostatnim czasie otrzymałem informację, że pan A.S. został brutalnie pobity przez nieznanych sprawców i obecnie przebywa w szpitalu.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o pilne zajęcie stanowiska w tej sprawie oraz rozważenie możliwości zmiany decyzji na korzyść pana A.S.

Z poważaniem
Piotr Kaleta

**Odpowiedź
SZEFA URZĘDU
DO SPRAW CUDZOZIEMCÓW**

Warszawa, 15.10.2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Pana Piotra Kaletę na 40. posiedzeniu Senatu RP w dniu 23 września 2009 r. uprzejmie informuję, że Pan S.A. ur. 30.12.1961 r. pierwszy wniosek o nadanie statusu uchodźcy wraz z rodziną złożył dnia 5 września 2004 r. W dniu 28 września 2005 r. Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców odmówił ww. nadania statusu uchodźcy i udzielił zgody na pobyt tolerowany. Dnia 16 listopada 2005 r. Rada do Spraw Uchodźców po rozpatrzeniu odwołania cudzoziemca utrzymała w mocy powyższą decyzję.

Dnia 16 stycznia 2006 r. Pan S. ponownie złożył wniosek o nadanie statusu uchodźcy w RP. W dniu 30 stycznia 2006 r. Prezes Urzędu umorzył postępowanie w związku z faktem, że sprawa została już wnikliwie rozpatrzona w uprzednim postępowaniu a cudzoziemiec nie przedstawił nowych dowodów. Dnia 13 marca 2006 r. Rada do Spraw Uchodźców utrzymała w mocy powyższą decyzję. Dnia 7 grudnia 2006 r. po rozpatrzeniu skargi cudzoziemca Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił wspomniane

decyzje i sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia. Dnia 28 maja 2008 r. Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców odmówił Panu S. nadania statusu uchodźcy i nakazał opuszczenie terytorium RP. W uzasadnieniu decyzji powołano się na fakt trzykrotnego niestawienia się cudzoziemca na ponowne przesłuchanie, które zalecił w swoim uzasadnieniu WSA. Dnia 3 grudnia 2008 r. Rada do Spraw Uchodźców po rozpatrzeniu odwołania uchylila decyzję Szefa Urzędu i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia. W dniu 28 lutego 2009 r. Szef Urzędu odmówił Panu S.A. i jego rodzinie nadania statusu uchodźcy i udzielił ochrony uzupełniającej na terenie RP.

Ochrona uzupełniająca jest udzielana osobom, które nie spełniają warunków do nadania statusu uchodźcy, lecz które w przypadku powrotu do kraju pochodzenia mogą być narażone na rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy. Poważna krzywda obejmuje: orzeczenie kary śmierci lub wykonanie egzekucji, tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie, a także poważne i zindywidualizowane zagrożenie dla życia lub zdrowia wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej w sytuacji międzynarodowego lub wewnętrznego konfliktu zbrojnego.

Uchodźcy oraz cudzoziemcy posiadający ochronę uzupełniająca korzystają z niezwykle szerokich przywilejów w sferze socjalno-bytowej. Jednym z najważniejszych z nich jest prawo do uzyskania pomocy w celu wsparcia procesu integracji ze społeczeństwem. Pomoc ta udzielana jest w trybie i na zasadach określonych w *ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej*. Dodać również należy, że w wielu sferach życia uprawnienia uchodźców oraz beneficjentów ochrony uzupełniającej są analogiczne do praw obywateli polskich. Kwestie te wykraczają jednak poza ustawowe zadania Urzędu do Spraw Cudzoziemców.

W dniu 4 maja 2006 r. ww. złożył trzeci wniosek o nadanie statusu uchodźcy w RP. Dnia 30 maja 2006 r. Prezes Urzędu umorzył postępowanie powołując się na fakt tożsamości sprawy ze sprawą uprzednią, zakończoną merytorycznym rozstrzygnięciem. Rada do Spraw Uchodźców po rozpatrzeniu odwołania utrzymała w mocy powyższą decyzję dnia 29 sierpnia 2006 r.

Jednocześnie odnosząc się do zarzutów Pana Senatora pragnę z całą mocą podkreślić, że postępowania o nadanie statusu uchodźcy w Urzędzie do Spraw Cudzoziemców prowadzone są w sposób skrupulatny i bezstronny. Rozpatrywanie wniosków o nadanie statusu uchodźcy następuje w toku indywidualnych postępowań administracyjnych. W tym celu konieczne jest zgromadzenie materiału dowodowego, na który zazwyczaj składają się:

- dane zawarte we wniosku o nadanie statusu uchodźcy;
- zeznania wnioskodawcy odebrane w trakcie przesłuchania (lub w miarę potrzeby przesłuchań), które mają na celu ustalenie przyczyn i okoliczności wyjazdu cudzoziemca z kraju pochodzenia, obaw, z powodu których nie chce lub nie może korzystać z ochrony kraju pochodzenia, a także motywów ubiegania się o nadanie statusu uchodźcy w RP. Podczas przesłuchania cudzoziemiec ma możliwość przytoczenia wszystkich istotnych okoliczności związanych ze sprawą oraz możliwość przedstawienia posiadanych przez niego dowodów;
- inne dowody, np. z dokumentów, materiałów audiowizualnych, oświadczeń świadków etc;
- różnego rodzaju informacje o kraju pochodzenia cudzoziemca.

Szef Urzędu obowiązany jest w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzeć cały materiał dowodowy. Kodeks postępowania administracyjnego nie przewiduje rygorów w zakresie środków dowodowych i jako dowód może być dopuszczone wszystko, co może się przyczynić do wyjaśnienia sprawy. Organ administracyjny ma więc możliwość korzystania z wszelkich dostępnych w sprawie środków dowodowych (wyrok NSA z dnia 15 czerwca 1993 r., Sygn. Akt IV SA 1667/92, opublikowany: ONSA z 4/1993, poz. 115).

Określenie statusu uchodźcy wymaga przede wszystkim oceny oświadczeń ubiegającego się. Jednakże nie tylko jego przekonanie decyduje o nadaniu statusu uchodźcy. Posiadane przekonanie o zagrożeniu prześladowaniami w kraju pochodzenia musi być uzasadnione sytuacją obiektywną. Okoliczności wskazane przez cudzoziemca podda-

wane są wnikliwej analizie pod kątem ich wiarygodności i zgodności ze stanem faktycznym. Pracownicy prowadzący postępowania w sprawach o nadanie statusu uchodźcy weryfikują poszczególne przypadki najczęściej za pośrednictwem wyspecjalizowanej w tym zakresie komórki organizacyjnej – Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia (WIKP). Przy wydawaniu decyzji uwzględniane są ponadto informacje dotyczące sytuacji w kraju pochodzenia cudzoziemca zawarte we wszelkich dostępnych źródłach.

Do ww. źródeł informacji zaliczyć należy przede wszystkim:

- organizacje międzynarodowe (na przykład Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do Spraw Uchodźców, Komisarz Narodów Zjednoczonych do Spraw Praw Człowieka, Międzynarodowy Ośrodek do Spraw Rozwoju Polityki Migracyjnej, Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji i inne);

- instytucje i organizacje rządowe (zarówno polskie, na przykład Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ośrodek Studiów Wschodnich, jak i zagraniczne, na przykład Departament Stanu USA, tzw. partnerskie organizacje w państwach UE i blisko współpracujących z UE);

- organizacje pozarządowe (na przykład Amnesty International, Human Rights Watch i inne);

- internetowe serwisy prasowe (polsko-, anglo-, rosyjsko-, francuskojęzyczne, zarówno bezpłatne, jak i w jednym przypadku płatny – Factiva);

- inne strony internetowe (na przykład różnych projektów naukowych realizowanych przez uczelnie w USA lub osoby prywatne);

- książki;

- gazety i czasopisma (na przykład prenumerowane przez WIKP magazyny specjalistyczne Jane's Intelligence Review, Jane's Islamic Affairs Analyst);

- materiały pokonferencyjne;

- opracowania ekspertów, w tym na przykład dziennikarzy, pracowników organizacji humanitarnych i pracowników ośrodków badawczych udających się w regiony zainteresowania WIKP.

Na podstawie ww. źródeł możliwym jest pozyskanie, jak również opracowanie informacji ogólnych, które dają możliwość zapoznania się z podstawowymi faktami dotyczącymi poszczególnych krajów pochodzenia (na przykład, ogólna sytuacja pod względem przestrzegania praw człowieka w danym państwie, sytuacja etniczna w danym państwie, podstawowe informacje na temat wyznawców danej religii czy też danej partii politycznej etc.) oraz szczegółowych, dzięki którym możliwe jest dokonanie analizy lub weryfikacji bardzo konkretnych faktów związanych z sytuacją w danym kraju pochodzenia lub losów osoby ubiegającej się o nadanie statusu uchodźcy (na przykład, bieżące wydarzenia lub też konkretne wydarzenia, które miały miejsce w przeszłości).

Z poważaniem

w z. DYREKTOR GENERALNY
URZĘDU DO SPRAW CUDZOZIEMCÓW
Arkadiusz Szymański

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 30.10.2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1961/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Piotra Kaletę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 roku *w sprawie nadania obywatelowi Federacji Rosyjskiej p. A.S., statusu uchodźcy*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Pan S.A. ur. 30 grudnia 1961 roku pierwszy wniosek o nadanie statusu uchodźcy wraz z rodziną złożył w dniu 5 września 2004 roku. W dniu 28 września 2005 roku Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców odmówił ww. nadania statusu uchodźcy i udzielił zgody na pobyt tolerowany. Dnia 16 listopada 2005 roku Rada do Spraw Uchodźców po rozpatrzeniu odwołania Cudzoziemca utrzymała w mocy powyższą decyzję.

W dniu 16 stycznia 2006 roku Pan S.A. ponownie złożył wniosek o nadanie statusu uchodźcy w RP. Decyzją z dnia 30 stycznia 2006 roku Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców umorzył postępowanie w związku z faktem, że sprawa została już wnikliwie rozpatrzona w uprzednim postępowaniu, a cudzoziemiec nie przedstawił nowych dowodów. Dnia 13 marca 2006 roku Rada do Spraw Uchodźców utrzymała w mocy powyższe decyzję. W dniu 7 grudnia 2006 roku po rozpatrzeniu skargi Cudzoziemca Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił wspomniane wyżej decyzje. Decyzją z dnia 28 maja 2008 roku Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców odmówił Panu S.A. nadania statusu uchodźcy i nakazał opuszczenie terytorium RP. W uzasadnieniu decyzji wskazano na fakt trzykrotnego niestawienia się Cudzoziemca na ponowne przesłuchanie, które zalecił w swoim uzasadnieniu Wojewódzki Sąd Administracyjny. W dniu 3 grudnia 2008 roku Rada do Spraw Uchodźców po rozpatrzeniu odwołania uchyliła decyzję Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia. Decyzją z dnia 28 lutego 2009 roku Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców odmówił Panu S.A. i jego rodzinie nadania statusu uchodźcy i udzielił ochrony uzupełniającej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

W trakcie wyżej opisanego postępowania, w dniu 4 maja 2006 roku ww. złożył trzeci wniosek o nadanie statusu uchodźcy w RP. Decyzją z dnia 30 maja 2006 roku Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców umorzył postępowanie o nadanie statusu uchodźcy, powołując się na fakt tożsamości sprawy ze sprawą uprzednią, zakończoną merytorycznym rozstrzygnięciem. Rada do Spraw Uchodźców po rozpatrzeniu odwołania w dniu 29 sierpnia 2006 roku utrzymała w mocy powyższą decyzję.

Wskazać należy, że ochrona uzupełniająca udzielona na podstawie ww. decyzji z dnia 28 lutego 2009 roku jest udzielana osobom, które nie spełniają warunków do nadania statusu uchodźcy, lecz które w przypadku powrotu do kraju pochodzenia mogą być narażone na rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy. Poważna krzywda obejmuje: orzeczenie kary śmierci lub wykonanie egzekucji, tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie, a także poważne i zindywidualizowane zagrożenie dla życia lub zdrowia, wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej w sytuacji międzynarodowego lub wewnętrznego konfliktu zbrojnego.

Uchodźcy oraz cudzoziemcy posiadający ochronę uzupełniającą korzystają z bardzo szerokich przywilejów w sferze socjalno-bytowej, w tym w szczególności z prawa do uzyskania pomocy w celu wsparcia procesu integracji ze społeczeństwem. Pomoc ta

udzielana jest w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 12 marca 2004 roku *o pomocy społecznej* (t.j.: Dz. U. z 2008 roku Nr 115, poz. 728 z późn. zm.). Dodać również należy, że w wielu sferach życia uprawnienia uchodźców oraz beneficjentów ochrony uzupełniającej są analogiczne do praw obywateli polskich.

Jednocześnie pragnę poinformować, że postępowania o nadanie statusu uchodźcy w Urzędzie do Spraw Cudzoziemców prowadzone są w sposób skrupulatny i bezstronny. Rozpatrywanie wniosków o nadanie statusu uchodźcy następuje w toku indywidualnych postępowań administracyjnych. W tym celu konieczne jest zgromadzenie materiału dowodowego, na który zazwyczaj składają się:

- dane zawarte we wniosku o nadanie statusu uchodźcy;
- zeznania wnioskodawcy złożone w trakcie przesłuchania (lub w miarę potrzeby przesłuchań), które mają na celu ustalenie przyczyn i okoliczności wyjazdu cudzoziemca z kraju pochodzenia, obaw z powodu których cudzoziemiec nie chce lub nie może korzystać z ochrony kraju pochodzenia, a także motywów ubiegania się o nadanie statusu uchodźcy w RP. Podczas przesłuchania cudzoziemiec ma możliwość przytoczenia wszystkich istotnych okoliczności związanych ze sprawą oraz możliwość przedstawienia posiadanych przez niego dowodów;
- inne dowody (np. z dokumentów, materiałów audiowizualnych, oświadczeń świadków);
- różnego rodzaju informacje o kraju pochodzenia cudzoziemca.

Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców obowiązany jest w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrywać cały materiał dowodowy. *Kodeks postępowania administracyjnego* nie przewiduje rygorów w zakresie środków dowodowych i jako dowód może być dopuszczone wszystko, co może się przyczynić do wyjaśnienia sprawy. Organ administracyjny ma więc możliwość korzystania z wszelkich dostępnych w sprawie środków dowodowych (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 czerwca 1993 roku, sygn. akt IV SA 1667/92, opubl.: ONSA 1993/4/115).

Podkreślenia przy tym wymaga, że przekonanie cudzoziemca o zagrożeniu prześladowaniami w kraju pochodzenia musi być uzasadnione sytuacją obiektywną. Okoliczności wskazane przez cudzoziemca poddawane są wnikliwej analizie pod kątem ich wiarygodności i zgodności ze stanem faktycznym. Pracownicy prowadzący postępowania w sprawach o nadanie statusu uchodźcy weryfikują poszczególne przypadki najczęściej za pośrednictwem wyspecjalizowanej w tym zakresie komórki organizacyjnej – Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia (WIKP). Podczas prowadzonego postępowania uwzględniane są ponadto informacje dotyczące sytuacji w kraju pochodzenia cudzoziemca zawarte we wszelkich dostępnych źródłach. Do przedmiotowych źródeł informacji zaliczyć należy przede wszystkim:

- organizacje międzynarodowe (np.: Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do Spraw Uchodźców, Komisarz Narodów Zjednoczonych do Spraw Praw Człowieka, Międzynarodowy Ośrodek do Spraw Rozwoju Polityki Migracyjnej, Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji i inne);
- instytucje i organizacje rządowe (polskie, np.: Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ośrodek Studiów Wschodnich, jak i zagraniczne, np.: Departament Stanu USA, tzw. partnerskie organizacje w państwach UE i blisko współpracujących z UE);
- organizacje pozarządowe (np.: Amnesty International, Human Rights Watch i inne);
- internetowe serwisy prasowe (polsko-, anglo-, rosyjsko-, francuskojęzyczne);
- inne strony internetowe (np. różnych projektów naukowych realizowanych przez uczelnie w USA lub osoby prywatne);
- książki;
- gazety i czasopisma (np. prenumerowane przez WIKP magazyny specjalistyczne: *Jane's Intelligence Review*, *Jane's Islamic Affairs Analyst*);
- materiały pokonferencyjne;
- opracowania ekspertów, w tym na przykład dziennikarzy, pracowników organizacji humanitarnych i pracowników ośrodków badawczych.

Na podstawie wymienionych źródeł możliwym jest pozyskanie, jak również opracowanie informacji ogólnych, które dają możliwość zapoznania się z podstawowymi fak-

tami dotyczącymi poszczególnych krajów pochodzenia (np. ogólna sytuacja pod względem przestrzegania praw człowieka w danym państwie, sytuacja etniczna w danym państwie, podstawowe informacje na temat wyznawców danej religii, czy też danej partii politycznej) oraz informacji szczegółowych, dzięki którym możliwe jest dokonanie analizy lub weryfikacji bardzo konkretnych faktów związanych z sytuacją w kraju pochodzenia lub losów osoby ubiegającej się o nadanie statusu uchodźcy.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko małych i średnich przedsiębiorstw zrzeszonych w Kongregacji Przemysłowo-Handlowej Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej dotyczące prośby o podjęcie inicjatywy legislacyjnej w zakresie zmian ustawy o podatku dochodowym.

Przedstawiono następujące uzasadnienie. 17 lipca 2009 r. w ramach pakietu antykryzysowego pomocy państwa dla pracowników i pracodawców została uchwalona nowelizacja ustawy o podatku dochodowym (druk sejmowy nr 2045), która stoi w jaskrawej sprzeczności z pomocą dla pracodawców sektora handlu. Ustawa ta zmieniła na niekorzyść pozycję małych i średnich przedsiębiorstw handlowych.

Na konferencji prasowej (04.08.2009 r.) na temat pakietu ustaw antykryzysowych środowiska małych i średnich przedsiębiorstw handlowych, skupionych wokół Kongregacji Przemysłowo-Handlowej, Polskiej Izby Handlu, Naczelnej Rady Zrzeszeń Handlu i Usług oraz Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożyców „Społem”, z wielkim rozgorzczeniem przyjęły część pakietu antykryzysowego. Pakiet ten pogłębia kryzys w ich przedsiębiorstwach.

Chciałbym zaproponować następujące zmiany w ustawie o podatku dochodowym, w treści dotychczasowego art. 21 w ust. 1 pkt 67: „wartość rzeczowych świadczeń otrzymywanych przez pracownika, sfinansowanych w całości ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych lub funduszy związków zawodowych oraz kwoty otrzymane przez pracownika ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych lub funduszy związków zawodowych, wydatkowane na cele działalności socjalnej, o której mowa w przepisach o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, łącznie do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 380 zł; rzeczowymi świadczeniami są w szczególności paczki świąteczne dla dzieci, bonny, talony lub kupony uprawniające pracowników do nabycia towarów lub usług oraz bilety na imprezy sportowe lub kulturalne”.

Proponowana ustawa o podatku dochodowym nie wpływa na budżet państwa, lecz daje szansę zakładowym komisjom socjalnym na dokonywanie wyboru sposobu realizacji pomocy dla pracownika, zgodnie z zakładowym regulaminem funduszu świadczeń socjalnych. Zmiana ta do końca nie przekreśla dotychczasowej działalności stowarzyszeń i zrzeszeń kupieckich w zakresie emisji bonów towarowych i realizacji zadań statusowych, jak również nie ogranicza działalności spółdzielni „Społem” i „Samopomoc Chłopska”.

Komisja Trójstronna w trakcie prac legislacyjnych nad pakietem antykryzysowym uzgodniła zapis w ustawie o podatku dochodowym, zwalniający zarówno świadczenia pieniężne, jak i bonny towarowe z podatku dochodowego. Jednak podczas posiedzenia rządu, w czasie którego opiniowano przedłożony pakiet antykryzysowy, nastąpiła zmiana w art. 21 ust. 1 pkt 67, w rezultacie czego świadczenia pieniężne wypłacane z funduszu świadczeń socjalnych przez zakładowe komisje socjalne zostały zwolnione z opodatkowania, a bonny towarowe pozostawiono opodatkowane.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy Rada Ministrów planuje w najbliższym czasie nowelizację ustawy o podatku dochodowym w przedstawionym zakresie.

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 5 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r. przez Pana Senatora Piotra Kaletę w sprawie zmiany brzmienia art. 21 ust. 1 pkt 67 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, która polegałaby na objęciu zwolnieniem także bonów towarowych, uprzejmie informuję.

W dniu 17 lipca 2009 r. Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych obejmującą rządowe propozycje działań antykrzysowych. Ustawa ta została opublikowana w Dzienniku Ustaw Nr 125, poz. 1037.

Nowelizacja dotyczyła między innymi kwot wypłaconych z funduszu socjalnego lub funduszu związków zawodowych na działalność socjalną. Na podstawie obecnego brzmienia pkt 67 w art. 21 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, wolne od podatku dochodowego są świadczenia (rzeczowe i pieniężne) w wysokości nieprzekraczającej 380 zł w danym roku podatkowym. Zwolnienie nadal nie obejmuje bonów, talonów i innych znaków uprawniających do ich wymiany na towary lub usługi.

Nowe rozwiązania mają zastosowanie także w odniesieniu do dochodów uzyskanych od początku 2009 r.

Przepisy podatkowe, w latach ubiegłych, przewidywały możliwość zwolnienia z opodatkowania bonu (jako rzeczowego świadczenia). Ustawa z dnia 12 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 202, poz. 1956, ze zm.) zmieniła zakres zwolnienia przedmiotowego dotyczącego rzeczowych świadczeń otrzymywanych przez pracownika. Zmiana ta weszła w życie od dnia 1 stycznia 2004 r. i w zakresie wyłączenia ze zwolnienia świadczeń w postaci bonów wychodziła naprzeciw postulatam zgłaszanym przez drobnych kupców.

Propozycja rządowa (zawarta w druku nr 2045) zakładała poszerzenie dotychczasowych zwolnień podatkowych o kwoty otrzymane przez pracownika ze środków ww. funduszy i wydatkowane na cele socjalne. Należy zauważyć, iż wprowadzenie zmiany stosownie do której zwolnieniem objęte zostałyby także bony towarowe stawałoby w uprzywilejowanej pozycji firmy je akceptujące. Pozostali przedsiębiorcy nie skorzystaliby na nowelizacji w proponowanym zakresie.

Należy zauważyć, iż pozostawienie opisanego powyżej wyłączenia w obecnym kształcie jest także zgodne ze stanowiskiem Związku Rzemiosła Polskiego.

Związek ten opowiedział się za rozwiązaniami proponowanymi w przedłożeniu rządowym, zakładającym poszerzenie zwolnień od podatku o kwoty z funduszy socjalnych i związkowych wydatkowane na cele socjalne, bez wprowadzania zwolnień dla bonów i talonów towarowych. W pracach nad ww. nowelizacją podniesiono, iż przyjęcie zwolnienia dla pieniędzy wydatkowanych na cele socjalne jest rozwiązaniem uniwersalnym, nieukierunkowującym wydatkowania otrzymanych kwot na duże sieci handlowe, w przeciwieństwie do sytuacji, kiedy przepisem byłyby objęte także bony i talony towarowe. Pracownik, otrzymując pieniądze, ma możliwość wyboru dostawcy, u którego dokona zakupu.

Takie rozwiązanie nie preferuje żadnej grupy dostawców i stwarza większe szanse, że jakaś część zakupów za otrzymane środki pieniężne zostanie dokonana w drobnym handlu, firmach branży spożywczej, a także turystyki i rekreacji.

Nie bez znaczenia dla stanowiska wobec propozycji jest także fakt, iż podatnicy otrzymujący bon musieliby udać się do wyznaczonej sieci sklepów i nie mogliby dokonać swobodnego wyboru. Zmiany nie dotyczyłyby zatem tych przedsiębiorców, którzy

nie zdecydowali się na wejście do systemu rozliczeń dokonywanych także za pomocą bonów. W związku z tym mogłyby nastąpić pewne przesunięcia między dochodami różnych podmiotów w kierunku tych, które akceptują wymianę bonów na towary. Objęcie zwolnieniem świadczeń o charakterze pieniężnym daje natomiast podatnikowi prawo swobodnego wyboru.

Należy dodać, iż w prawie podatkowym zasada sprawiedliwości, wyrażająca się między innymi powszechnością i równością opodatkowania, łączy się ze swobodą ustawodawcy w kształtowaniu ulg i zwolnień podatkowych, a także ich znoszeniu lub ograniczaniu. Zwolnienia podatkowe nie stanowią standardu prawnego, lecz są wyjątkiem od powszechności i równości obowiązków podatkowych. Trybunał Konstytucyjny uznaje, iż ustawodawcy przysługuje swoboda w kształtowaniu ulg i zwolnień podatkowych oraz ich znoszenia lub ograniczania. Jednakże wprowadzenie odstępstwa od zasady powszechności opodatkowania musiałyby być uzasadnione szczególnymi przesłankami. Wprowadzenie zwolnienia w proponowanym kształcie odnoszącego się do sklepów akceptujących bony towarowe trudno byłoby uzasadnić szczególnymi przesłankami.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z otrzymanym apelem od samorządów gminnych południowej Wielkopolski dotyczącym opłat za wydanie kart pojazdu składam następujące oświadczenie.

Opłatę za kartę pojazdu w latach 2003–2006 regulowało rozporządzenie ministra infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (DzU nr 137, poz. 1310 z późniejszymi zmianami) i wynosiła ona 500 zł. Od 15 kwietnia 2006 r. wysokość opłat za kartę pojazdu reguluje rozporządzenie ministra infrastruktury z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (DzU nr 59, poz. 421) i opłata wynosi 75 zł. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że rozporządzenie z dnia 28 lipca 2003 r. było niezgodne z prawem unijnym. W ostatnich miesiącach do powiatów wpływa coraz więcej wezwań przedsądowych dotyczących zwrotu zawyżonej opłaty za wydanie karty pojazdu. Powiaty są i będą zmuszone ponosić dodatkowe wydatki w związku z wyrokami nakazującymi zwrot zawyżonej opłaty za wydanie kart pojazdu. Oznacza to poważne osłabienie kondycji finansowej powiatów i w wielu przypadkach ograniczenie planowanych inwestycji. Przychody z tytułu kart pojazdu w latach 2003–2006 zostały przeznaczone między innymi na zadania inwestycyjne: drogowe, oświatowe i zdrowotne.

Kolejną kwestią jest sprawa pobierania opłaty skarbowej za wydanie zaświadczenia VAT-25 potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z tytułu przywozu nabytego na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej innego niż terytorium RP pojazdu, który ma być dopuszczony do ruchu na terytorium RP. Konieczność uzyskania zaświadczenia VAT-25, jak też związana z tym opłata są sprzeczne z prawem Unii Europejskiej obowiązującym od dnia 1 maja 2004 r. na podstawie art. 91 ust. 1 Konstytucji RP oraz przepisów traktatu dotyczącego przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (DzU z 2004 r. nr 20, poz. 359). Zaświadczenia te wymagane są jedynie od osób nabywających samochody w innych krajach Unii Europejskiej i nie są wymagane w przypadku zakupu identycznych pojazdów na rynku krajowym. Sytuacja ta stanowi klasyczny przykład dyskryminacji towarów z innych krajów Unii w stosunku do podobnych towarów krajowych.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy samorządy gminne mogą liczyć na większe zainteresowanie strony rządowej tym problemem i tym samym podjęcie inicjatywy legislacyjnej stwarzającej podstawy prawne do przekazania powiatom i gminom środków na odszkodowania tytułem zwrotów za kartę pojazdu i opłatę skarbową za pojazdy sprowadzane z zagranicy.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 27 października 2009 r.

Pan Bogdan Michał Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo Nr BPS/DSK-043-1964/09 z dnia 30 września 2009 r. przesyłające oświadczenie Pana Senatora Piotra Kalety w sprawie podjęcia prac legislacyjnych pozwalających na przekazanie powiatom i gminom środków z budżetu państwa na wypłaty odpowiednio z tytułu zwrotu nadpłaty za wydanie kart pojazdu oraz z tytułu zwrotu opłaty skarbowej za wydanie zaświadczenia VAT-25 uprzejmie informuję, że minister właściwy do spraw transportu zgodnie z obowiązującymi przepisami nie posiada kompetencji do przyznania starostom środków finansowych z budżetu państwa w związku z kosztami ponoszonymi w wyniku zwrotu nadpłaty za wydanie kart pojazdu wraz z kosztami sądowymi i ustawowymi odsetkami wypłacanych na skutek zapadających wyroków sądowych. Wyjaśniam również, że resort infrastruktury wielokrotnie występował do Ministerstwa Finansów o stanowisko w tej sprawie. W przekazanych opiniach Ministerstwo Finansów informowało, że w ustawie budżetowej nie zostały przewidziane środki finansowe, które mogłyby być przekazane starostom w związku z kosztami ponoszonymi w wyniku zwrotu nadpłaty za wydanie kart pojazdu wraz z kosztami sądowymi i ustawowymi odsetkami wypłacanymi na skutek zapadających wyroków sądowych. W ocenie MF w obowiązujących przepisach brak jest podstaw prawnych do przekazania z budżetu państwa dodatkowych środków dla powiatów z tytułu kosztów związanych z wypłatą nadpłat za wydanie karty pojazdu. Strona samorządowa była informowana o ww. opiniach.

W związku z nadal napływającymi postulatami strony samorządowej w tej sprawie w bieżącym roku podjąłem wspólnie z Ministrem Finansów i Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji inicjatywę w celu rozpatrzenia kwestii wprowadzenia rozwiązań prawnych gwarantujących powiatom rekompensaty finansowe za utracone wpływy z tytułu zwrotu nadpłaty za wydanie kart pojazdu.

W wyniku powyższego oraz w porozumieniu ze stroną samorządową (Komisją Wspólną Rządu i Samorządu) powołany został przez Ministerstwo Finansów zespół roboczy, którego zadaniem jest wypracowanie strategicznych zmian w zakresie dochodów jednostek samorządowych. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu oraz Związku Powiatów Polskich, ze strony rządowej przedstawiciele Ministra Finansów, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Infrastruktury. Po zakończeniu prac ww. zespołu informacja o wypracowanych rozwiązaniach zostanie przekazana Panu Senatorowi.

Odnosząc się do kwestii zwrotu opłaty skarbowej pragnę zaznaczyć, iż przepisy regulujące tę kwestię określone są w ustawie o opłacie skarbowej, a więc należą one do właściwości Ministra Finansów, dlatego też w załączeniu przekazuję opinię Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów Pana Macieja Grabowskiego, w tej sprawie przekazaną przy piśmie z dnia 16 października 2009 r. Nr PT6/0680/256/363/TXZ/09/PGMC860.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Podsekretarz Stanu

Załącznik
Pismo
MINISTRA FINANSÓW

Warszawa, 16 października 2009 r.

Pan
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury

Szanowny Panie Ministrze,

w związku z pismem z dnia 9 października 2009 r. znak TD4k-0701-36a/09, przy którym przesłano oświadczenie Pana Senatora Piotra Kalety w sprawie m.in. opłaty skarbowej za wydanie zaświadczenia na druku VAT-25, uprzejmie informuję.

Zgodnie z przepisem art. 105 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 ze zm.) naczelnicy urzędów skarbowych dla celów związanych z rejestracją środków transportu są obowiązani do wydawania zaświadczeń potwierdzających uiszczenie przez podatnika podatku od towarów i usług – w przypadkach, o których mowa w art. 103 ust. 3 i 4 cyt. ustawy, lub potwierdzających brak obowiązku uiszczenia tego podatku z tytułu przywozu nabywanych z terytorium państwa członkowskiego innego niż terytorium kraju pojazdów, które mają być dopuszczone do ruchu na terytorium kraju (na druku VAT-25). Od wydawanych zaświadczeń potwierdzających brak obowiązku uiszczenia podatku, pobierana jest opłata skarbową zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.) w związku z załącznikiem do ww. ustawy „Wykaz przedmiotów opłaty skarbowej, stawki tej opłaty oraz zwolnienia”, część II „Wydanie zaświadczenia” pkt 11.

Należy zaznaczyć, że opłata skarbową za wydanie ww. zaświadczeń jest opłatą za czynności administracyjne i stanowi element kontroli prawidłowości rozliczania podatku VAT od zakupionych pojazdów na terytorium Unii Europejskiej. Podkreślenia wymaga fakt, że do chwili obecnej Komisja Europejska nie wysuwała żadnych zarzutów formalnych, które wskazywałyby, że tę opłatę należy uznać za niezgodną z prawem Unii Europejskiej. Równocześnie uprzejmie informuję, że sygnalizowany w przekazanym piśmie problem zostanie wszechstronnie przeanalizowany.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” przy Europejskim Konsorcjum Kolejowym „Wagon” Kuźnia Ostrów w sprawie sprzeciwu wobec powołania wspólnej spółki PKP Cargo SA i chińskiego przewoźnika China CNR.

Oto uzasadnienie.

Europejskie Konsorcjum Kolejowe „Wagon” w Ostrowie Wielkopolskim planuje w najbliższym czasie zwolnić dwustu pracowników. Zdaniem związkowców z EKK „Wagon” realizacja tych zapowiedzi będzie oznaczać prawdziwą tragedię dla załogi i praktycznie koniec zakładu. Wiele osób może zostać bez środków do życia, a osoby zatrudnione na 4/5 etatu mogą nie otrzymać zasiłku dla bezrobotnych, ponieważ nie będzie im się należał.

Przyczyną zwolnień jest brak zamówień na naprawę i produkcję wagonów. PKP Cargo było dotąd głównym zamawiającym, ale od kilku miesięcy praktycznie nie współpracuje z „Wagonem”, ponieważ ma już wizję współpracy z Chińczykami.

Przychylając się do prośby związkowców, zwracam się do Pana Ministra o zwołanie w trybie pilnym posiedzenia zainteresowanych stron: reprezentatywnych organizacji związkowych (NSZZ „Solidarność”, OPZZ i FZZ), pracodawców, w tym przedstawicieli Railway Business Forum, eurodeputowanych z Komisji Transportu i Turystyki PE, posłów z komisji transportu, celem przedstawienia stanowiska w przedmiotowej sprawie.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Senatora Pana Piotra Kaletę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r., w sprawie planowanej współpracy pomiędzy PKP Cargo SA a chińskim przewoźnikiem China CNR, przesłanego przy piśmie BPS/DSK-043-1964/09 z dnia 30 września 2009 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Spółka PKP Cargo SA jest podmiotem prawa handlowego podlegającym regułom wolnego rynku. Wszelkie decyzje w zakresie bieżącej działalności PKP Cargo SA, w tym nawiązywanie relacji biznesowych z kontrahentami czy kwestie lokalizacji określonych inwestycji, pozostają w gestii Zarządu Spółki. Jak podkreśla Zarząd PKP Cargo SA, podjęcie współpracy z chińskim kontrahentem jest jednym z poszukiwanych przez Spółkę rozwiązań zapewniających dywersyfikację przychodów w obszarach niezwiązanych bezpośrednio z działalnością przewozową. Planowana współpraca nie obejmuje utrzymania i napraw taboru.

Realizacja przez PKP Cargo SA zadań we własnym zapleczu naprawczym należy do najważniejszych elementów restrukturyzacji Spółki, która działa na zliberalizowanym rynku i zmuszona jest do realizacji zadań, które umożliwią jej rozwój konkurencyjny. O stosowności podejmowanych dotychczas przez Zarząd PKP Cargo SA działań restrukturyzacyjnych świadczy fakt, że od czerwca br. Spółka wypracowuje zysk operacyjny oraz odnotowuje wzrost przewozów, co możliwe jest dzięki, między innymi, optymalizacji kosztów funkcjonowania, w tym obniżeniu kosztów eksploatacji i utrzymania taboru.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Doszły mnie słuchy, że nowy zarząd dokonuje generalnej reorganizacji w Polskich Liniach Kolejowych SA. Proszę, aby Pan Minister pochylił się nad tym problemem, sprawdził skalę i uzasadnienie tych przedsięwzięć reorganizacyjnych i poinformował mnie o tym. Obawiam się bowiem, że zmiany struktury organizmu, który sprawnie działa od wielu lat, mogą – miast poprawić – pogorszyć funkcjonowanie spółki i negatywnie wpłynąć na postęp inwestycji kolejowych realizowanych dziś w skali nieznanej od dziesięcioleci.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 30 października 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Koguta, przesłane przy piśmie BPS/DSK-043-1965/09 z dnia 30 września 2009 r., złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r., w sprawie *reorganizacji w Polskich Liniach Kolejowych SA*, uprzejmie informuję, co następuje.

Planowane zmiany organizacyjne w Spółce PKP PLK SA znajdują się w kompetencjach organów statutowych tej Spółki, będącej samodzielnym podmiotem gospodarczym.

Zdaniem Zarządu Spółki PKP PLK SA, zakładane zmiany w strukturze organizacyjnej mają na celu, między innymi, usprawnienie zarządzania Spółką oraz optymalizację wewnętrznych struktur zdolnych szybko reagować na uwarunkowania zewnętrzne. Zmiana struktury zarządzania, w kontekście komórek organizacyjnych Spółki uczestniczących w procesie inwestycyjnym, zdaniem Zarządu PKP PLK SA, wyeliminuje m.in. dotychczasowe dublowanie zadań, jednoznacznie określi odpowiedzialnych za realizację zadań inwestycyjnych, także pozwoli na obniżenie kosztów operacyjnych Spółki a co najważniejsze zwiększy możliwość w zakresie absorpcji środków unijnych na inwestycje.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Oświadczenie w sprawie przepisów prawnych dotyczących budowy lądowisk i miejsc do lądowania dla helikopterów sanitarnych przy szpitalnych oddziałach ratunkowych.

Rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 15 marca 2007 r. zawiera zapis, że SOR udziela świadczeń opieki zdrowotnej, polegających na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji czynności życiowych, osobom, które znajdują się w stanie zagrożenia zdrowotnego, a § 3.7 tego rozporządzenia mówi, że oddział powinien dysponować lądowiskiem dla śmigłowca ratunkowego w takiej odległości, aby możliwe było przyjęcie osób bez pośrednictwa transportu sanitarnego.

Obecne przepisy (art. 93 ust. 4 prawa lotniczego) nie są precyzyjne, nie wyczerpują wszystkich rozwiązań, na jakie pozwala obecna technika budowlana, i nie ujmują wszystkich możliwych lokalizacji lądowisk śmigłowców. Rozporządzenie ministra infrastruktury z 24 lipca 2004 r. określa tylko, co powinno być zabezpieczone ze względu na ochronę środowiska i bezpieczeństwo lotnicze. Nie ma w ogóle w rozporządzeniu mowy o lądowiskach wyniesionych (na dachach szpitali) dla helikopterów sanitarnych. Nie ma obecnie przepisów prawnych dla lądowisk wyniesionych, a przecież nie tylko szpital na Bielanach w Warszawie chce mieć lądowisko na dachu szpitala, co umożliwia Eurocopter EC-135.

Zwracam się do pani minister z prośbą o wszczęcie procesu legislacyjnego, wspólnie z Ministerstwem Infrastruktury, tak aby była możliwość budowy miejsc do lądowania na przeznaczonych do tego konstrukcyjnie dachach, na obiektach szpitalnych, przy SOR.

Czesi wprowadzili pojęcie lądowiska wyniesionego dla helikopterów ratunkowych do prawa lotniczego, korzystając z przepisów i doświadczeń Niemców, dziesięć lat temu. Może należałoby zrobić coś podobnego.

*Z poważaniem
Norbert Krajczy*

**Stanowisko
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2009.10.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Norberta Krajczego – Senatora Senatu RP w sprawie stworzenia przepisów prawnych dotyczących tzw. lądowisk wyniesionych przy szpitalach posiadających szpitalne oddziały ratunkowe, złożonym przy piśmie z dnia 30 września br. nr BPS/DSK-043-1966/09, uprzejmie informuję, że wystąpiłem w tej sprawie do Pana Tadeusza Jarmuziewicza – Sekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury uprzejmie z prośbą o wszczęcie procesu legislacyjnego w powyższym zakresie oraz udzielenie odpowiedzi Panu Senatorowi, zgodnie z właściwością.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, że Ministerstwo Zdrowia w pełni popiera wystąpienie Pana Senatora i taką sugestię przekazałem w piśmie skierowanym do Pana Ministra Tadeusza Jarmuziewicza.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Załącznik
Pismo
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ZDROWIA

Warszawa, 2009.10.23

Pan
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu
Ministerstwo Infrastruktury

Szanowny Panie Ministrze,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Norberta Krajczego w sprawie wszczęcia procesu legislacyjnego, dotyczącego możliwości budowy lądowisk wyniesionych, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie odpowiedzi Panu Senatorowi na załączone pismo.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Ministerstwo Zdrowia widzi potrzebę przeprowadzenia, wnioskowanej przez Pana Senatora Krajczego, nowelizacji ustawy Prawo Lotnicze, ponieważ umożliwienie budowy lądowisk wyniesionych jest niezbędne zarówno dla jednostek Państwowego Ratownictwa Medycznego, jak i dla całości systemu ochrony zdrowia.

Na podstawie art. 34 ustawy z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 191, poz. 1410 z późn. zm.) Minister Zdrowia wydał rozporządzenie z dnia 15 marca 2007 roku w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego. Zgodnie z § 3 ust. 7 i 8 tego rozporządzenia, szpitalny oddział ratunkowy powinien dysponować lądowiskiem dla śmigłowca ratunkowego, zlokalizowanym w takiej odległości, aby możliwe było przyjęcie osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, bez pośrednictwa specjalistycznych środków transportu sanitarnego co jest warunkiem obligatoryjnym dla funkcjonowania obecnie tworzonych centrów urazowych. W przypadku braku możliwości technicznych spełnienia powyższego wymogu, dopuszcza się także takie usytuowanie lądowiska, w którym czas dojazdu z lądowiska na oddział ratunkowy nie przekroczy 5 minut.

Wiele zakładów opieki zdrowotnej mających w swoich strukturach szpitalne oddziały ratunkowe nie posiada miejsca na wybudowanie lądowiska przyszpitalnego, a brak jednoznacznych zapisów prawnych dotyczących lądowisk wyniesionych uniemożliwia obecnie ich wybudowanie. Odpowiednie uregulowania prawne – wzorem krajów sąsiednich – przyczyniłyby się do poprawy jakości świadczeń zdrowotnych

udzielanych pacjentom w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego nie tylko w zakładach opieki zdrowotnej, ale stanowiłyby również rozwiązania dedykowane dla innych obiektów infrastruktury użyteczności publicznej w miastach o gęstej zabudowie architektonicznej.

Biorąc powyższe pod uwagę zwracam się z prośbą do Pana Ministra o uwzględnienie omawianej kwestii oraz udzielenie odpowiedzi Panu Senatorowi.

Z wyrazami szacunku

Marek Haber

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 14 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Norberta Krajczego podczas 40. posiedzenia Senatu w dniu 23 września 2009 r., przekazane wg właściwości przez Ministerstwo Zdrowia do Ministerstwa Infrastruktury, oraz podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 grudnia 2009 r. w sprawie możliwości budowy lądowisk na obiektach wyniesionych (pismo znak: BPS/DSK-043-2220/09 z dnia 10 grudnia 2009 r.) uprzejmie przekazuję poniższe wyjaśnienia.

Obecnie obowiązujący porządek prawny w Polsce nie przewiduje możliwości zakładania lotnisk/lądowisk na obiektach wyniesionych. Biorąc pod uwagę stanowisko resortu zdrowia oraz wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zainteresowanych podmiotów podjęto w resorcie infrastruktury prace w kierunku umożliwienia budowy lądowisk na wzniesionej strukturze.

Z uwagi na fakt, iż lądowiska nadziemne wymagają spełnienia innych, dodatkowych warunków techniczno-budowlanych nie ma możliwości wprowadzenia uproszczonej procedury zakładania lotnisk nadziemnych czy też tymczasowych rozwiązań polegających np. na aplikacji warunków technicznych przewidzianych dla lotnisk gruntowych.

Należy mieć świadomość, iż budując lądowisko na konstrukcji nadziemnej (tj. sztucznej) poza spełnieniem ogólnych warunków formalnych wynikających m.in. z ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze (Dz. U. z 2006 r. Nr 100, poz. 696, z późn. zm.), ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717), ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118, z późn. zm.), istnieje konieczność uwzględnienia rozwiązań dodatkowych problemów dotyczących m.in.:

- zapewnienia ochrony przeciwpożarowej w sytuacji incydentu/katastrofy z udziałem śmigłowca,
- ewakuacji w sytuacji awaryjnej personelu obsługującego lądowisko, personelu załogi śmigłowca, przewożonych osób,
- zabezpieczenia przed oddziaływaniem podmuchów powodowanych ruchem wirników śmigłowca,
- dziennego i nocnego oznakowania lotniska,

– dostosowania określonych typów śmigłowców (które będą korzystały z lądowiska nadziemnego) i ich parametrów do konstrukcji wzniesionej, na której posadowione zostanie lądowisko,

– opracowania technologii procesu wyładunku/załadunku z/do śmigłowca transportowanych osób, bagażu, załóg, itp. w godzinach dziennych, nocnych, a także w złych warunkach atmosferycznych, szczególnie w czasie opadów atmosferycznych (śnieg, deszcz, marznąca mżawka) i wiatrów o dużych prędkościach.

Pomocne przy projektowaniu i realizacji lotniska na wzniesionej strukturze są przepisy międzynarodowe dotyczące Heliportów, określające międzynarodowe standardy i zalecane praktyki, opracowane przez Organizację Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ICAO), zawarte w Załączniku 14 Tom II do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisanej w Chicago dnia 7 grudnia 1944 r.

Tom II ww. Załącznika uwzględnia specyfikę m.in. lotnisk wyniesionych, opisując aspekty ich planowania, projektowania i eksploataowania. Załącznik ten obejmuje warunki techniczne określające m.in. charakterystykę fizyczną lądowisk wyniesionych (w tym obszary bezpieczeństwa, drogi kołowania śmigłowców po ziemi, w powietrzu oraz trasy kołowania po ziemi i w powietrzu, płyty), wymagania w zakresie ograniczania przeszkód lotniczych, wzrokowe pomoce nawigacyjne (w tym wskaźniki kierunku wiatru, oznakowania, światła) oraz urządzenia i służby techniczne funkcjonujące na takich lotniskach (w tym służby ratownicze i przeciwpożarowe, środki gaśnicze, sprzęt ratowniczy).

W związku z oświadczeniem rządowym z dnia 22 sierpnia 2003 r. (Dz. U. Nr 146, poz. 1413), w którym podano do wiadomości, że RP jest związana 18 załącznikami do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisanej w Chicago dnia 7 grudnia 1944 r., przyjętymi przez Organizację Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (Dz. U. z 1959 r. Nr 35, poz. 212, z późn. zm.), a teksty tych załączników podlegają ogłoszeniu w dzienniku Urzędowym Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Minister Infrastruktury zobowiązał Prezesa ULC do ogłoszenia Załącznika 14 tomu II w Dzienniku Urzędowym ULC. W wyniku powyższego Prezes Urzędu obwieszczeniem Nr 17 z dnia 29 grudnia 2009 r. ogłosił tekst załącznika 14 tomu II do Konwencji Chicagowskiej w Dzienniku Urzędowym ULC Nr 21 z dnia 30 grudnia 2009 r.

Obwieszczenie Prezesa ULC oraz publikacja załącznika umożliwia przystąpienie do kolejnego i zarazem ostatniego etapu implementacji przepisów załącznika 14 tomu II do polskiego systemu prawa, dzięki czemu przepisy te staną się prawem powszechnie wiążącym.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Podczas dyżuru senatorskiego zapoznałem się z informacjami, z których wynika, że w wielu szkołach publicznych, które z założenia powinny być bezpłatne, pobierane są opłaty za korzystanie ze świetlicy, sali informatycznej czy też biblioteki szkolnej.

Uważam, że szkoła nie może pobierać od rodziców żadnych opłat dodatkowych za korzystanie z sal dydaktycznych. Niedopuszczalna jest sytuacja, w której dziecko nie zostało wpuszczone do szkolnej świetlicy, sali komputerowej lub biblioteki, ponieważ jego rodzice nie uiszcili wyznaczonej przez szkołę opłaty.

Ponieważ sytuacja taka może dotyczyć wielu szkół na terenie całego kraju, zwracam się do Pani Minister z prośbą o wyjaśnienie.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.13

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane pismem BPS/DKS-043-1967/09 z 30 września br. oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego w sprawie pobierania przez szkołę dodatkowych opłat za korzystanie z sal dydaktycznych, uprzejmie przekazuję następujące wyjaśnienia.

Bezpłatność nauki w szkołach publicznych jest zagwarantowana przepisami art. 70 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zasada bezpłatności nauki dotyczy publicznych szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Zgodnie z treścią art. 67 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. nr 6256, poz. 2572, z późn. zm.) do realizacji zadań statutowych szkoła publiczna powinna zapewnić uczniom możliwość korzystania z biblioteki, świetlicy oraz pomieszczeń do nauki z niezbędnym wyposażeniem. Korzystanie z pomieszczeń dydaktycznych, biblioteki i świetlicy jest bezpłatne i szkoła nie ma prawa domagać się z tego tytułu jakichkolwiek opłat od rodziców uczniów.

Uprzejmie informuję, że do Ministerstwa Edukacji Narodowej do tej pory nie wpływały żadne sygnały świadczące o pobieraniu przez szkoły dodatkowych opłat za korzystanie przez uczniów z pomieszczeń dydaktycznych, biblioteki i świetlicy szkolnej. Oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego jest pierwszą tego typu informacją i wymaga dokładnego zbadania.

W szczególności należałoby wyjaśnić, czy informacje, które dotarły do Pana Senatora nie były skargami na sposób egzekwowania przez szkołę zadeklarowanych przez rodziców tzw. wpłat na komitet rodzicielski. Wpłaty te mają charakter zwyczajowy (nienormowany przepisami oświatowymi) i wynikają z dobrowolnej umowy między ro-

dzicami, szkołą i organem prowadzącym. Ze środków przekazanych na komitet rodzicielski są kupowane np. pomoce dydaktyczne do pracowni szkolnych lub książki do biblioteki.

Jednak nawet wówczas, gdyby sprawa dotyczyła dobrowolnych opłat rodziców na komitet rodzicielski, a nie dodatkowych opłat bezprawnie wymuszanych przez szkołę, niewpuszczenie ucznia do świetlicy, sali komputerowej lub świetlicy z powodu ich nieuiszczenia jest niedopuszczalne.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Lilla Jaroń

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Podczas dyżurów senatorskich zapoznałem się z problemem braku refundacji przez NFZ insuliny analogowej dla osób chorych na cukrzycę.

Lek ten po podaniu chorej osobie powoduje, że przez cały czas jego działania utrzymywany jest w organizmie w miarę stały poziom cukru. Natomiast tradycyjne leki insulinowe często powodują wahania poziomu cukru, co dla chorego jest równie niebezpieczne jak jego nadmierny poziom, ponieważ zwiększa ryzyko powikłań, uszkodzenia narządów, a w skrajnych przypadkach może prowadzić do śpiączki cukrzycowej.

Problem ten szczególnie dotkliwie dotyka dzieci oraz osoby starsze, u których szczególnie często dochodzi do drastycznych wahań poziomu cukru.

Dlatego zwracam się do Pani Minister z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.21

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 roku, przesłanym przy piśmie z dnia 30 września 2009 roku (BPS/DSK-043-1968/09), w sprawie braku refundacji analogów insuliny długodziałających, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Zakres świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz warunki ich udzielania zostały określone w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), oraz aktach wykonawczych do wymienionej ustawy. W myśl przepisów tej ustawy, refundacją są objęte produkty lecznicze określone w drodze stosownych rozporządzeń Ministra Zdrowia. Zakres świadczeń jest realizowany przede wszystkim poprzez ubezpieczenia zdrowotne i finansowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Wzrost kosztów refundacji (spowodowany wieloma różnymi czynnikami) w 2009 roku nie odbiega od poziomu wzrostu w latach poprzednich, pomimo trudnej sytuacji gospodarczej w Polsce.

Wiąże się to jednak z faktem, iż Minister Zdrowia, podobnie jak organ odpowiedzialny jakiegokolwiek innego państwa musi podejmować decyzje o wprowadzaniu refundacji nowych leków ze szczególną rozważą dla zapewnienia stabilności budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia – płatnika publicznego.

Należy zaznaczyć, iż Ministerstwo Zdrowia prowadzi przejrzystą i racjonalną politykę lekową w oparciu o możliwości finansowe Narodowego Funduszu Zdrowia oraz re-

komendacje Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych. Dla zapewnienia stabilności finansowej systemu prowadzone są intensywne negocjacje z przedstawicielami przemysłu farmaceutycznego, co pozwala na uzyskiwanie cen leków znacznie niższych, niż na pozostałych rynkach europejskich. Dzięki rekomendacjom Rady Konsultacyjnej decyzje refundacyjne podejmowane są w oparciu o przesłanki naukowe (Evidence Based Medicine) zgodnie z najlepszymi europejskimi standardami.

Podjmując decyzję o niewprowadzaniu na listy leków refundowanych analogów insulin długodziałających, Ministerstwo Zdrowia brało pod uwagę również inne przesłanki: brak udokumentowanej różnicy w efektywności klinicznej między analogami insuliny, a dotychczas refundowanymi (rekomendacja Rady Konsultacyjnej AOTM nr 69/19/2008), o wiele wyższą cenę dla pacjenta oraz doniesienia dotyczące bezpieczeństwa leków.

Pragnę zapewnić, że w przypadku zmiany powyższych okoliczności będzie szansa powrotu do sprawy dotyczącej refundacji analogów insulin długodziałających.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Romana Ludwiczuka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Sprawuję mandat senatorski w okręgu wyborczym, w którym rolnicy stanowią znaczny odsetek mieszkańców. Okres ostatnich kilku tygodni to na polskiej wsi czas podsumowań zbiorów. Doskonałą do tego okazją są odbywające się dożynki, podczas których rolnicy mają możliwość wyrażenia swoich osobistych opinii na temat sytuacji na wsi. Sprawą, która ich szczególnie nurtuje, jest kwestia dopłat bezpośrednich do uprawy gorczycy białej w plonie głównym na ziarno.

Gorczyca jest rośliną z rodziny krzyżowych o działaniu strukturotwórczym w płodozmianie roślin uprawnych. Ma ona ogromne znaczenie, gdy zawężone są możliwości uprawy roślin zbożowych.

Z przekazanych mi przez rolników informacji wynika, iż w sytuacji wygaszenia uprawy buraka cukrowego oraz małego zapotrzebowania na rośliny pastewne (motylkowe) ze względu na wyłączenie produkcji zwierzęcej gorczyca biała staje się rośliną niezbędną w płodozmianie. Ziarno gorczycy białej zebrane w plonie głównym wykorzystuje się do obsiewu poplonów. Zasiewy te zyskują coraz większe znaczenie, co jest skutkiem braku nawozów organicznych pochodzenia zwierzęcego (obornika, gnojowicy). Tym bardziej uzasadniona wydaje się uprawa gorczycy białej, której część plonów przekazywana jest do zasiewów na nawóz zielony. Gorczyca biała stanowi również ważny składnik w przetwórstwie spożywczym.

W odczuciu rolników niezrozumiała i krzywdząca jest sytuacja, w której dopłata obszarowa do gorczycy białej jest znacznie niższa niż do pozostałych zbóż.

Mając na uwadze dobro producentów rolnych, proszę Pana Ministra o odpowiedź, jakie jest stanowisko ministerstwa w tej kwestii oraz czy planowane jest zrównanie dopłat obszarowych do gorczycy z dopłatami do zbóż i innych roślin krzyżowych, takich jak rzepak jary i rzepak ozimy.

Z wyrazami szacunku
Roman Ludwiczuk

Odpowiedź

Warszawa, 27 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/DSK-043-1969/09 z dnia 30 września 2009 r., dotyczące oświadczenia Pana Senatora Romana Ludwiczuka złożonego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 23 września 2009 r., uprzejmie przekazuję Panu Marszałkowi następujące informacje.

Korzystając z możliwości przewidzianej prawem wspólnotowym, Polska podjęła decyzję o zastosowaniu uproszczonego systemu płatności bezpośrednich (ang. *Single Area Payment Scheme* – SAPS). Pozwala on na przyznawanie pomocy zryczałtowanej do hektara użytków rolnych (płatność obszarowa), obliczonej w wyniku podzielenia dostępnego wsparcia (koperty finansowej) przez liczbę hektarów spełniających wymogi

dobrej kultury rolnej zgodnej z ochroną środowiska na dzień 30 czerwca 2003 r. Jednocześnie, ponieważ przyjęcie tego systemu powodowało, iż niektóre kierunki produkcji uzyskiwałyby istotnie niższe wsparcie niż w systemie stosowanym w krajach UE-15, postanowiono o wprowadzeniu, stosownie do art. 132 rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r. ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej (...), dodatkowego dofinansowania z budżetu krajowego.

Krajowe uzupełniające płatności bezpośrednie, stosowane są w Polsce w odniesieniu do następujących sektorów: tytoń, skrobia ziemniaczana, chmiel, trwałe użytki zielone (w ramach tzw. płatności zwierzęcych) oraz Sektor I – tzw. grupa upraw podstawowych. W związku z powyższym należy stwierdzić, iż płatnościami uzupełniającymi objęto te sektory, które są wspierane w krajach UE-15, w szczególności mając na względzie, iż pozostawienie rolników funkcjonujących na tych rynkach jedynie z podstawowym wsparciem w postaci Jednolitej Płatności Obszarowej, skutkowałoby istotnym pogorszeniem ich konkurencyjności w stosunku do producentów z krajów UE-15. Dotyczy to w głównej mierze płatności do zbóż, które w UE-15 zostały wprowadzone w wyniku reformy Wspólnej Polityki Rolnej z roku 1992, jako rekompensata za obniżenie cen interwencyjnych na tym rynku.

W ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej nigdy natomiast nie stosowano płatności bezpośrednich do uprawy gorczycy białej.

Ponadto uprzejmie informuję, iż producenci gorczycy białej uprawianej na nawóz zielony, poza Jednolitą Płatnością Obszarową mogą również otrzymać dodatkowe wsparcie w ramach wariantu 8.1 (wsiewki poplonowe) działania „Program rolnośrodowiskowy” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

Dodatkowo pragnę zauważyć, iż w Ministerstwie podejmowane są odpowiednie działania w kierunku wspierania produkcji zwierzęcej. Począwszy od 2007 r. stosowane są tzw. płatności zwierzęce, a zgodnie z przygotowanym programem, wsparciem specjalnym, stosownie do art. 68 rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009, zostaną również objęci rolnicy utrzymujący krowy (województwa: lubelskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie i śląskie) i owce (województwa: podkarpackie, małopolskie, śląskie, opolskie, dolnośląskie). Program ten uruchomiony zostanie w 2010 r., po uzyskaniu akceptacji Komisji Europejskiej.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi głosami protestu mieszkańców mojego regionu uprzejmie proszę o interwencję w sprawie likwidacji przez PKP Przewozy Regionalne pociągów pospiesznych „Hutnik” oraz „Szyndzielnia”. Są to jedyne pociągi pospieszne, które obsługiwały Rybnik, ale z tej formy komunikacji korzystali także mieszkańcy subregionu zachodniego województwa śląskiego, a w sumie ten obszar zamieszkuje prawie sześćset pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców! Od 1 września pociągi są zlikwidowane, a fakt ten spowodował oburzenie i niezadowolenie mieszkańców. Pociąg „Hutnik” umożliwił bezpośrednio połączenie subregionu zachodniego województwa śląskiego z Warszawą. Mimo że kursował dłuższą trasą, cieszył się niebywałym zainteresowaniem, szczególnie ze względu na ceny za przejazd. Z tego połączenia korzystali także mieszkańcy innych miast, ponieważ pociąg zatrzymywał się między innymi na takich stacjach, jak Mikołów, Orzesze, Czerwonka – Leszczyny i Racibórz.

Likwidacja połączeń wydaje się być niezrozumiała, tym bardziej że niedawno został wyremontowany odcinek linii kolejowej Katowice – Rybnik. Remont budził nadzieje na zwiększenie liczby połączeń kolejowych, stało się jednak inaczej, likwiduje się jedyne połączenia pospieszne na tym odcinku.

Podobnie sytuacja rysuje się w przypadku pociągu „Szyndzielnia”, który zapewniał połączenie z Opolem i Wrocławiem. Z naszego rozeznania wynika, że w okresie roku akademickiego z trudem mieścił podróżnych.

Niezrozumiały jest fakt, że w drastyczny sposób odcina się od komunikacji mieszkańców tak dużego i znaczącego regionu. Nie rozumiem, dlaczego tak dyskryminuje się swoich klientów. Wiadomo, że pasażerowie podróżujący tymi połączeniami będą zmuszeni wybrać inny sposób poruszania się, inny sposób dotarcia do miejsc docelowych, zwiększając tym samym liczbę osób zmuszonych do korzystania z indywidualnych form transportu. Tymczasem powinniśmy zmierzać w odwrotnym kierunku, dążyć do ograniczania transportu indywidualnego na rzecz transportu zbiorowego. Spowodowałoby to poprawę warunków życia społeczności subregionu zachodniego, a także zwiększyło świadomość ekologiczną, jeśli chodzi o korzystanie z samochodów i przyjaznych dla środowiska form transportu zbiorowego.

W związku z powyższym uprzejmie zwracam się do Pana Ministra o przeanalizowanie sprawy i powzięcie wszelkich możliwych kroków w celu przywrócenia kursowania dwóch pociągów pospiesznych, pociągów „Hutnik” i „Szyndzielnia”.

*Z poważaniem
Antoni Motyczka*

Odpowiedź

Warszawa, 12 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r., przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Od dnia 1 grudnia 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r. pociągi pośpieszne „Hutnik” oraz „Szyndzielnia” uruchamiane były przez „PKP Intercity” SA w oparciu o dofinansowanie z budżetu państwa.

„PKP Intercity” SA poinformowała Ministerstwo Infrastruktury, że realizacja obowiązującego rozkładu jazdy pociągów pośpiesznych powoduje deficyt znacząco wyższy niż wysokość przewidzianego na ten cel dofinansowania. W związku z powyższym Spółka podjęła decyzję o wprowadzeniu od 1 września 2009 r. ograniczeń w ofercie objętej dofinansowaniem z budżetu państwa.

Do zawieszenia kursowania wytypowane zostały pociągi charakteryzujące się najniższymi wskaźnikami ekonomicznymi oraz niską frekwencją podróży. Podstawą podjętej przez przewoźnika decyzji były wyniki analiz ekonomicznych sporządzonych w oparciu o przeprowadzone badania marketingowe.

Z pociągu nr 46100/1/64100/1 „Szyndzielnia” relacji Bielsko Biala – Wrocław Gł. – Bielsko Biala korzystało średnio 111 osób. Odwołanie pociągu od 1 września 2009 r. pozwala na oszczędności w wysokości 730 748 zł.

Z pociągu nr 41108/9/14108/9 „Hutnik” relacji Racibórz – Warszawa Wsch. – Racibórz na odcinku Racibórz – Katowice – Racibórz korzystały średnio 53 osoby. Skrócenie relacji pociągu pozwala na oszczędności w wysokości 736 901 zł.

„PKP Intercity” SA nie przewiduje przywrócenia odwołanych połączeń na terenie województwa śląskiego. Oczekuje się, że oferta połączeń regionalnych pociągami osobowymi zostanie tak dostosowana do potrzeb podróży, aby były to połączenia skomunikowane z pociągami pośpiesznymi na stacjach węzłowych takich jak Katowice.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Michała Okły

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Szanowny Panie Prezesie!

W 2006 r., analizując bardzo złą sytuację w zakresie epidemiologii, klasyfikującą województwo zachodniopomorskie pod względem dostępności leczenia w zakresie kardiologii interwencyjnej na przedostatnim miejscu w Polsce, daleko poniżej średniej krajowej (dane konsultanta wojewódzkiego oraz konsultanta krajowego zawarte w raporcie pt.: „Aktualna sytuacja opieki kardiologicznej w Polsce – opracowane na podstawie raportów konsultantów wojewódzkich”) i wynikającą z tego potrzebę naprawy tej sytuacji, firma medyczna Sydan (spółka Grupy Allenort) podjęła decyzję o przystąpieniu do utworzenia oddziału kardiologii interwencyjnej w Szczecinku.

Dzięki wręcz modelowemu współdziałaniu z lokalnymi samorządowymi władzami miasta Szczecinka w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego został stworzony ośrodek kardiologii interwencyjnej. Powstała nowoczesna, bardzo dobrze wyposażona placówka medyczna z wielkim potencjałem bardzo deficytowej, nie tylko w Polsce, grupy specjalistów, tj. kardiologów interwencyjnych.

Ta, początkowo lokalna, inicjatywa od samego początku miała poparcie ówczesnego konsultanta wojewódzkiego, dra n. med. Michała Kurowskiego, i była uwzględniana w planach konsultanta krajowego, a ze względu na właściwą lokalizację była wyznaczona do realizacji programu równego dostępu do leczenia przede wszystkim ostrych zespołów wieńcowych, zgodnie ze standardem „złotej godziny”.

Swoje poparcie dla projektu utworzenia nowego ośrodka kardiologii inwazyjnej w województwie zachodniopomorskim wyraził również obecny konsultant wojewódzki, dr hab. n. med. Jarosław Kaźmierczak, w liście z dnia 19 kwietnia 2009 r.

Firma Sydan jako pierwsza w tym województwie za własne pieniądze wyposażyła system ratunkowy publicznych karettek w nowoczesny instrument, pozwalający na bezpośrednie konsultacje ostrych stanów kardiologicznych dwadzieścia cztery godziny na dobę i dający możliwość przesyłania dwunastoodprowadzeniowego EKG (pierwsze miejsce w województwie zachodniopomorskim, w którym takim system zaczął funkcjonować).

Zgodnie ze wszystkim oczekiwaniami wynikającymi z danych epidemiologicznych, napływ do Centrum Kardiologii „Allenort” pacjentów ze wskazaniami do hospitalizacji w sprawach nagłych, a także pacjentów zgłaszających się do ośrodka planowo potwierdził słuszność wcześniejszych eksper tyz. CKA rozpoczęło działalność 1 kwietnia 2009 r. Od 14 kwietnia 2009 r. pełni stały dwudziestoczerogodzinny dyżur interwencyjny.

Realizując misję zapewnienia pacjentom równego dostępu do nowoczesnej medycyny przez pierwszy okres przyjmowano tam do leczenia inwazyjnego pacjentów planowych, tj. z objawami stabilnej choroby niedokrwiennej serca. Niestety, w związku z odmową w sprawie refundowania kosztów leczenia chorych planowych (175 zabiegów) z dniem 29 czerwca 2009 r. wstrzymano przyjmowanie pacjentów planowych, odwołano ponad 100 chorych zakwalifikowanych do leczenia planowego oraz ograniczono działalność jedynie do przyjmowania pacjentów w stanach zagrożenia życia.

W dniu 14 listopada 2008 r. w siedzibie Zachodniopomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ odbyło się spotkanie z dyrektorami ośrodków kardiologii interwencyjnej działających na terenie województwa zachodniopomorskiego. Jego efektem była opinia, że kolejny ośrodek jest w regionie niepotrzebny, przywołująca argument o wydolności istniejących ośrodków, których funkcjonowanie ograniczone jest tylko do kontraktu z NFZ. Zgodnie ze standardami medycznymi nie jest tu najistotniejsza wydolność czy zwiększenie realizacji usług przez ośrodki już istniejące, lecz ich położenie geograficzne.

Do dyrekcji oddziału NFZ w Szczecinie została przekazana niezbędna dokumentacja, świadcząca o spełnianiu przez ośrodek wszystkich wymagań prezesa NFZ. Jak dowodzą statystyki konsultanta krajowego do spraw kar-

diologii chorzy z zachodniopomorskiego nie mieli jeszcze do niedawna szans na nowoczesne leczenie choroby niedokrwiennej serca – zabójcy nr 1 współczesnej cywilizacji.

Firma Sydan otrzymała odmowę w sprawie refundacji wybranych świadczeń ratujących życie i zdrowie. Motywacja była taka, że funkcjonują ośrodki hemodynamiki w Szczecinie, Drawsku i Nowogardzie. Jest to w moim odczuciu, lekarza i wiceprzewodniczącego senackiej Komisji Zdrowia, wielka niedorzeczność.

Jak można używać takiej motywacji i stosować praktyki monopolistyczne przeciwko ciężko chorym pacjentom w stanie zagrożenia życia i zdrowia?! Czyżby zdrowie pacjentów nie było ważne dla dyrekcji NFZ w zachodniopomorskim?! Przecież firma Sydan wychodzi dokładnie naprzeciw potrzebom, z którymi nie mogą sobie poradzić jednostki ochrony zdrowia na terenie zachodniopomorskiego (świadczą o tym fatalne statystyki). Działania NFZ oddziału zachodniopomorskiego noszą znamiona zмовy czy innej formy blokowania pacjentom dostępu do nowoczesnych technik medycznych, będących ogólnie przyjętym standardem.

Bardzo proszę Pana Prezesa o wnikliwe zbadanie sprawy oraz o pilne zajęcie stanowiska.

*Z wyrazami szacunku
Michał Okła*

Odpowiedź

Warszawa, 4 listopada 2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma z dn. 30 września 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1971/09, proszę o przyjęcie stanowiska w sprawie.

Od 14 kwietnia 2009 r. Centrum Kardiologii Allenort w Szczecinku uruchomiło stały 24-godzinny dyżur dla leczenia pacjentów z ostrymi zespołami wieńcowymi.

Rozpoczęcie działalności przez Centrum nie było poprzedzone udziałem podmiotu w konkursie ofert na udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych ogłoszonym przez Fundusz. Jednostka świadczyła pacjentom usługi medyczne kontraktu z Zachodniopomorskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ w Szczecinie.

Centrum Kardiologii Allenort zwróciło się pismem z dnia 3 czerwca 2009 r. do Zachodniopomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ z wnioskiem o zapłatę za wykonane usługi na rzecz pacjentów ubezpieczonych. Załączone do pisma materiały zawierały wykazy wykonanych procedur, pacjentów oraz zgodę na leczenie wydaną przez kierownika Kliniki Kardiologii PAM nr 2 w Szczecinie oraz opinię Konsultanta Wojewódzkiego w dziedzinie kardiologii.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej jest umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawarta pomiędzy świadczeniodawcą a dyrektorem oddziału wojewódzkiego NF art. 132 ust. 1. Wyjątkiem pozwalającym na sfinansowanie wykonanych usług medycznych zawartej umowy jest dyspozycja art. 19 ust. 4 cytowa-

nej ustawy. Zgodnie z jej treścią świadczeniodawca, który nie zawarł umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej ma prawo do wynagrodzenia za świadczenie opieki zdrowotnej udzielone świadczeniobiorcy w stanie nagłym. Wynagrodzenie uwzględnia wyłącznie uzasadnione koszty udzielenia niezbędnych świadczeń opieki zdrowotnej.

Zachodniopomorski Oddział Wojewódzki NFZ nie odmówił zapłaty za wykazane przez Centrum przypadki nagłe, uważając jednak, że nie ma podstaw do zapłaty za planowane świadczenia.

Pierwszą informację o wykonanych procedurach za okres od kwietnia do maja 2009 r. ZOW NFZ otrzymał pismem z dnia 3 czerwca 2009 r., o którym wspomniano powyżej. Przedstawione przez Centrum Kardiologii Allenort dane nie pozwalały jednak na dokonanie analizy i jednoczesne ustalenie czy, i w jakim zakresie wykonane usługi są usługami wypełniającymi dyspozycję art. 19 ustawy. W związku z powyższym ZOW NFZ zwrócił się z prośbą o przedłożenie numerów pesel pacjentów, wskazanie jednostek chorobowych według ICD 9 i 10, terminu pobytu pacjenta w placówce, kserokopii historii choroby każdego pacjenta oraz kosztorysu sporządzonego dla każdego z pacjentów w zakresie: zużytych w procesie leczenia leków, wykonanych badań diagnostycznych oraz innych kosztów uzasadniających wykonanie przedmiotowych świadczeń. Jednocześnie oddział zwrócił uwagę na fakt, iż pacjenci zgłoszeni do ubezpieczenia w innych OW NFZ powinni zostać wskazani do rozliczenia we właściwym oddziale NFZ.

Faktury z Centrum Kardiologii Allenort za wykonane świadczenia, dodatkowo uwzględniające świadczenia wykonane w czerwcu 2009 r., wpłynęły do ZOW NFZ 21 lipca 2009 r. Po dokonaniu analizy przedstawionych przez Centrum Kardiologii Allenort faktur z uzasadnieniem dotyczącym nagłości wykonanych świadczeń, oddział postanowił zapłacić częściowo za faktury kwotę 161 236,18 zł, odpowiadającą tej części świadczeń, którą uznano za bezsporną (przelew na rachunek bankowy został dokonany 21 sierpnia 2009 r.). W związku z tym, że Centrum Kardiologii Allenort nie załączyło do faktur szczegółowej kalkulacji kosztów wynagrodzenia, ubezpieczenia, pozostałych kosztów działalności Centrum Kardiologii Allenort, stanowiących łącznie średnio 75% wartości każdego świadczenia, ZOW NFZ wstrzymał w tej części płatność świadczeń.

Zasady wyceny kosztu jednostkowego świadczeń zostały wypracowane pomiędzy stronami na podstawie ustaleń podjętych podczas spotkania w dniu 14 sierpnia 2009 r. w siedzibie ZOW NFZ.

W ocenie merytorycznej świadczeń ZOW NFZ posiłkował się również opinią konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie kardiologii. Konsultant wojewódzki pismem z dnia 3 października 2009 r. zakwestionował 6 na 34 przypadki (za okres od kwietnia do czerwca 2009 r.) uznając, że nie spełniają przesłanek określonych w art. 19 ustawy. Za lipiec 2009 r. ZOW NFZ otrzymał 13 sierpnia 2009 r. 32 faktury, z czego konsultant wojewódzki zakwestionował 5 przypadków.

W dniu 7 października 2009 r. ZOW NFZ otrzymał właściwe dokumenty rozliczeniowe wystawione przez Centrum Kardiologii Allenort dotyczące bezspornych 62 przypadków za okres od kwietnia do czerwca 2009 r., rozliczonych według uzgodnionej metody kalkulacji kosztów. Na tej podstawie zostanie przekazana Centrum Kardiologii Allenort kwota 366 600,60 zł. Dokumenty rozliczeniowe za lipiec 2009 r. dotyczące bezspornych 27 przypadków, wystawione według uzgodnionej metody kalkulacji kosztów, wpłynęły do oddziału 9 października 2009 r.

Aktualnie oddział oczekuje na złożenie przez Centrum dokumentów rozliczeniowych za kolejne okresy.

Nie jest więc prawdą, że Zachodniopomorski Oddział Wojewódzki NFZ blokuje pacjentom dostęp do nowoczesnych technik medycznych.

Wskazać należy, że Fundusz nie odpowiada za opinie konsultantów wojewódzkich, a one faktycznie ulegały zmianie.

W województwie zachodniopomorskim zlokalizowane są trzy szpitale, w których funkcjonują ośrodki hemodynamiki i mają podpisane umowy z Funduszem w zakresie świadczenia usług kardiologicznych. Jeden z tych ośrodków znajduje się w Koszalinie, dwa w Szczecinie, co prawdopodobnie było przyczyną ostrożnych opinii konsultantów wojewódzkich, gdyż ośrodek w Szczecinku jest oddalony od Koszalina o ok. 80 km.

W omawianych przypadkach zdarzały się takie, w których pacjent był przewożony z Kołobrzegu do Szczecinka, mimo że ośrodek w Koszalinie znajduje się bliżej (w granicach 20–30 km), a karetka z pacjentem musiała przejeżdżać przez Koszalin. Zakwestionowane przypadki dojazdu z miast Drawsko Pomorskie i Nowogard (miasta wymienione przez Pana Senatora w oświadczeniu) nigdy nie posiadały ośrodka hemodynamiki, natomiast z tych miast bliżej jest do Szczecina tj.: Szpitala Klinicznego nr 2 czy SP Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego niż do Szczecinka (dla przykładu z Nowogardu do Szczecina jest ok. 60 km, a do Szczecinka ok. 120 km).

Zachodniopomorski Oddział Wojewódzki NFZ nie kwestionował powstania ośrodka Centrum Kardiologii Allenort w Szczecinku wskazując, że do czasu ogłoszenia konkursu ofert na zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stosowana musi być zasada płatności określona w art. 19 ustawy, a już w nowym roku według ustaleń wynikłych z negocjacji podczas konkursu. Najistotniejsze jest to, że pacjenci chorzy kardiologicznie, w województwie mają zabezpieczone świadczenia w zakresie kardiologii interwencyjnej.

Nieprawdą jest również, że ZOW NFZ odmówił zapłaty „wybranych świadczeń ratujących życie”. W piśmie z dnia 23 czerwca 2009 r. Fundusz określił warunki na jakich zapłaci za wykonane świadczenia i podjął czynności ustalające liczbę przypadków, a także przeanalizował wykazane przez Centrum koszty. Bez zwłoki zostały zapłacone rachunki w części, w której Fundusz miał pewność, że są należne.

Ponadto należy nadmienić, że stosowanie prawa nie może być uznawane za „stosowanie praktyk monopolistycznych”. Pan Senator w swoim oświadczeniu używa bardzo ostrych określeń niemających uzasadnienia ani w przebiegu rozmów z reprezentantami Centrum Kardiologii Allenort, ani w praktyce dotyczącej oceny prawnej, jak również finansowych możliwości Funduszu.

Z poważaniem

z upoważnienia
PREZESA
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA
Zastępca Prezesa
ds. Służb Mundurowych
Zbigniew Teter

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Proszę o wyjaśnienie, jak w roku szkolnym 2009/2010 traktowane są, jeśli chodzi o program nauczania, dzieci w wieku sześciu lat realizujące obowiązek przedszkolny lub szkolny.

Jakie są różnice zależnie od tego, czy dzieci swoją edukację odbywają w przedszkolu, czy szkole? Czy formalnie i faktycznie istnieje zakaz nauki czytania i pisania w przedszkolach i czy z powodu niedostosowania się do tego zakazu nauczyciele mogą ponosić sankcje służbowe? O istnieniu takiego zakazu dowiedziałem się w ramach wykonywania swego mandatu, stąd też proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.13

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 23 września 2009 r. uprzejmie wyjaśniam, że od 1 września 2009 r. w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych oraz innych formach wychowania przedszkolnego, jak również w klasach I szkoły podstawowej oraz w klasach I gimnazjum obowiązuje nowa podstawa programowa określona rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17).

Jeżeli chodzi o dzieci sześciolatnie, to w latach szkolnych 2009/2010, 2010/2011 oraz 2011/2012 powinny one:

– spełniać obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego w przedszkolu, oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego

lub

– rozpocząć naukę w klasie I szkoły podstawowej,

natomiast od roku szkolnego 2012/2013 dziecko pięcioletnie będzie obowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego, a dziecko sześciolatnie będzie spełniało obowiązek szkolny.

Dzieci sześciolatnie, które w roku szkolnym 2009/2010 nie rozpoczęły nauki w klasie I szkoły podstawowej, realizują program w oparciu o podstawę programową wychowania przedszkolnego dla przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego. Natomiast dzieci sześciolatnie,

które od 1 września br. rozpoczęły naukę w klasie I szkoły podstawowej, realizują podstawę programową edukacji wczesnoszkolnej (klasy I–III szkoły podstawowej).

Zgodnie z nową podstawą programową wychowania przedszkolnego zadaniem nauczycieli przedszkoli jest przede wszystkim ukształtowanie u dzieci gotowości do opanowania umiejętności czytania i pisania. Na początku klasy pierwszej, w okresie przygotowawczym, zadaniem nauczycieli jest rozwijanie gotowości dzieci do nauki czytania i pisania, a następnie kształtowanie umiejętności czytania połączonej z pisanem. Uczniowie rozpoczynający naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej muszą być dobrze przygotowani do opanowywania tych umiejętności, dlatego kształtowanie gotowości do umiejętności czytania oraz umiejętności pisania musi być realizowane na poziomie wychowania przedszkolnego.

Pragnę jednakże z całą stanowczością podkreślić, że na poziomie wychowania przedszkolnego dzieci mogą zdobywać wiedzę i umiejętności, które w szkole podstawowej będą mogły ugruntowywać i rozwijać, ponieważ programy autorskie mogą rozszerzać zakres treści i umiejętności zalecanych w podstawie programowej, a ponadto wybór programu nauczania należy do nauczyciela. Zgodnie z art. 22a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) nauczyciel przedstawia dyrektorowi przedszkola program wychowania przedszkolnego. Dyrektor przedszkola, po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej, dopuszcza do użytku w danym przedszkolu zaproponowany przez nauczyciela program wychowania przedszkolnego. Zaproponowany przez nauczyciela program wychowania przedszkolnego powinien być dostosowany do potrzeb edukacyjnych grupy (grup) uczniów, dla których jest przeznaczony.

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Lilla Jaroń

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W ciągu ostatnich miesięcy w województwie podlaskim na różnych forach były przeprowadzane publiczne dyskusje z udziałem przedstawicieli rządu lub podmiotów działających z jego upoważnienia na temat rozwoju sieci komunikacji drogowej w tym regionie Polski. Mieszkańcy województwa dowiadawali się a to o nowym przebiegu trasy Via Baltica, a to o preferowanych zmianach przebiegu korytarza kolejowego Rail Baltica, czy wreszcie o nowych ustaleniach dotyczących budowy obwodnic Augustowa, Wasilkowa oraz o zmianach w planach budowy dróg ekspresowych S8 i S19. Wszystko to spowodowało zamieszanie i spory w środowiskach lokalnych.

W związku z tym proszę o wyjaśnienie, jaka koncepcja rozwoju komunikacji lądowej jest proponowana dla województwa podlaskiego oraz jak i kiedy rząd planuje rozwijać tu sieć dróg ekspresowych i autostrad, w tym międzynarodowe korytarze drogowe i kolejowe.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 9 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 30 września 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1973/09, przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego w sprawie układu komunikacyjnego na terenie województwa podlaskiego, przekazuję następujące informacje.

Przygotowanie realizacji tzw. trasy Via Baltica wymaga dokonania szczegółowych analiz środowiskowych, ekonomicznych i społecznych. Na podstawie wykonanych opracowań w tym analizie pt. „Strategia rozwoju I Pan-Europejskiego Korytarza Transportowego. Część I: korytarz drogowy” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wybrano najkorzystniejszy wariant trasy, przebiegający po śladzie: Budzisko – Suwałki – Raczki – Ełk – Szczuczyn – Stawiski – Łomża – Ostrów Mazowiecka – Wyszków – Radzymin – Warszawa. W związku z powyższym konieczne stało się znowelizowanie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 2004 r. w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych z późn. zm. (Dz. U. nr 128, poz. 1334) i określenie w nim nowego przebiegu tzw. trasy Via Baltica, zgodnego z wynikami Strategii (droga ekspresowa S61). W praktyce oznacza to wzbogacenie sieci drogowej o nową drogę szybkiego ruchu. Dzięki zaproponowanemu w projekcie rozporządzenia nowemu układowi dróg szybkiego ruchu Podlasie zyska ok. 100 km nowych dróg ekspresowych.

Oprócz tego zaproponowano także wprowadzenie zmiany kierunkowego przebiegu drogi ekspresowej S8 i S19 polegającej na:

- wskazaniu przebiegu drogi ekspresowej S8 po trasie określonej w zmienianym rozporządzeniu do węzła Choroszcz, natomiast od Białegostoku na północ do początku obwodnicy Augustowa (po trasie istniejącej dk 8) droga stałaby się jednojezdniową (w przekroju 2+1) drogą klasy GP,
- zmianie przebiegu drogi S19 na terenie województwa podlaskiego, co pozwoli ominąć obszary cenne przyrodniczo.

Zaproponowane zmiany w układzie dróg ekspresowych na terenie województwa podlaskiego w maksymalnym możliwym stopniu łączą funkcje transportowe w znaczeniu regionalnym i lokalnym z zachowaniem integralności obszarów Natura 2000 – „Puszcza Knyszyńska” i „Ostoja Knyszyńska” poprzez zdjęcie ruchu ciężkiego z istniejących dróg krajowych nr 8 i nr 19, przebiegających przez te obszary i fragmentujących je. Po wybudowaniu docelowego układu dróg ekspresowych drogi te będą pełniły bardzo istotną funkcję transportową dla ruchu lokalnego. Jednocześnie poprzez zmniejszenie natężenia ruchu tranzytowego będą także „przyjazne” środowisku i nie będą stanowiły bariery dla migracji zwierząt. Natomiast ruch pojazdów ciężkich będzie realizowany poprzez drogę ekspresową S19 (w nowym przebiegu) oraz nową drogę ekspresową S61 (tzw. Via Baltica).

Rozporządzenie zostało poddane konsultacjom społecznym i uzgodnieniom międzyresortowym.

Natomiast ostateczne ustalenie przebiegu korytarza Rail Baltica na terenie Polski powinno wynikać ze studium wykonalności. 26 listopada 2008 r. spółka PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisała z wykonawcą umowę na przygotowanie dokumentacji dla przedsięwzięć wchodzących w skład projektu Rail Baltica. Wykonawca w ciągu 24 miesięcy od daty zawarcia umowy opracuje studium wykonalności wraz z analizą kosztów i korzyści, dokumentami niezbędnymi do uzyskania wymaganych decyzji administracyjnych, a także do ubiegania się o środki z Funduszu Spójności. Dopiero po zrealizowaniu tego opracowania wiadomo będzie czy Rail Baltica obejmie odcinek Ełk – Olecko, czy Sokółka – Augustów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Na skutek rozwoju miast włączane były w ich obręb nowe tereny, na których niejednokrotnie znajdowały się gospodarstwa rolne, ферmy i inne zakłady hodowli zwierząt. Rozwój budownictwa mieszkaniowego spowodował sąsiedztwo ww. zakładów z siedzibami ludzi. Szczególnie dolegliwe dla mieszkańców są w takich sytuacjach ферmy zwierząt futerkowych, np. lisów, co związane jest z unoszącym się wokół nich fetorem.

Duża część takich zakładów powstawała w latach siedemdziesiątych czy osiemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy przepisy dotyczące wymagań sanitarnych i ochrony środowiska były stosunkowo liberalne, zaś praktyka ich stosowania, w szczególności na terenach wiejskich, pozostawiała wiele do życzenia. Dzisiaj zakłady te funkcjonują z mniejszymi lub większymi ograniczeniami wprowadzanymi przez gminy w planach zagospodarowania przestrzennego, budząc wielokrotnie sprzeciw sąsiadów.

W związku z powyższym proszę o udzielenie wyjaśnienia, czy takie zakłady powinny obecnie spełniać wszystkie wymagania, które muszą spełniać zakłady powstające lub rozbudowywane, czy też przepisy prawne są mniej restrykcyjne w tym zakresie.

Jakie niezbędne warunki powinny spełniać takie zakłady oraz czy przewidywane jest prawne uregulowanie kwestii wygaszania ich działalności, skoro nie spełniają wszystkich wymagań wynikających z obowiązujących przepisów prawnych.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 27 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo, znak: BPS/DSK-043-1974/09 z dnia 30 września 2009 r., przekazujące oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP dotyczące zasad funkcjonowania istniejących zakładów hodowli zwierząt futerkowych, przedstawiam poniżej stosowne informacje.

Warunki związane z lokalizacją, budową i eksploatacją obiektów utrzymujących zwierzęta gospodarskie, do których zaliczane są również zwierzęta futerkowe, w prawie polskim określa szereg aktów prawnych. Z zakresu ocen oddziaływania na środowisko są to następujące przepisy:

1. ustawa z dnia 3 października 2009 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199, poz. 1227, ze zm.)
2. rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 roku w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz

szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz. U. z 2004 r. nr 257, poz. 2573, ze zm.)

We wskazanym rozporządzeniu w § 2 ust. 1 pkt 43 jako przedsięwzięcia zawsze znacząco oddziałujące na środowisko wymienia się chów lub hodowlę zwierząt w liczbie nie niższej niż 210 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza (DJP). Natomiast chów lub hodowla zwierząt, niewymienione w § 2 ust. 1 pkt 43 w granicach administracyjnych miast, w obrębie zwartej zabudowy wsi lub na terenach objętych formami ochrony przyrody na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody – w liczbie nie niższej niż 40 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza (DJP) oraz na pozostałych obszarach – w liczbie nie niższej niż 60 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza (DJP) – § 3 ust. 1 pkt 90 jak również chów lub hodowla zwierząt obcych rodzimej faunie, innych niż zwierzęta gospodarskie w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. z 2002 r. Nr 207, poz. 1762 oraz z 2004 r. Nr 91, poz. 866), w liczbie 4 matek lub nie mniej niż 20 sztuk, z wyjątkiem ryb oraz skorupiaków – § 3 ust. 1 pkt 90a zaliczane są do przedsięwzięć potencjalnie znacząco oddziałujących na środowisko.

Przed realizacją (również rozbudową, przebudową) ww. przedsięwzięć, powinna zostać wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. W przypadku przedsięwzięcia zawsze znacząco oddziałującego na środowisko (wymienionego w § 2 ust. 1 wspomnianego wcześniej rozporządzenia), a także dla planowanego przedsięwzięcia potencjalnie znacząco oddziałującego na środowisko, w przypadku, gdy organ właściwy do wydania ww. decyzji, na podstawie przesłanek z art. 63 przytaczanej wcześniej ustawy, stwierdzi taką konieczność, przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowisko. Procedura ta ma na celu zminimalizowanie wpływu projektowanego przedsięwzięcia na środowisko, w tym na zdrowie i życie ludzi, poprzez odpowiednie uwarunkowania realizacji inwestycji.

Istotną rolę w regulacji funkcjonowania przedsięwzięć realizowanych i znajdujących się na danym terenie mają plany zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 46 pkt 1 ww. ustawy, podlegają one wymogowi strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której sporządza się prognozę oddziaływania na środowisko. Procedura ta pozwala na weryfikację założeń takiego planu, jak również na wprowadzenie rozwiązań pozwalających na wykluczenie bądź minimalizację wpływu przedsięwzięć realizowanych w przyszłości na terenie gminy, powiatu lub województwa.

Ponieważ przepisy ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie stosuje się w odniesieniu do przedsięwzięć planowanych, w tym również rozbudowy i przebudowy już istniejących zakładów, istniejące i niemodernizowane zakłady hodowli zwierząt futerkowych nie podlegają wymogom ww. przepisów.

Odnosnie do projektów przepisów dotyczących poruszanej powyżej problematyki informuję, że obecnie trwają prace nad rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Projekt ten wprowadza zmian w brzmieniu obowiązującego zapisu § 2 ust. 1 pkt 43 rozporządzenia. Planowana jest jedynie modyfikacja obecnego § 3 ust. 1 pkt 90 – dotychczasowe brzmienie niniejszego przepisu wymienia „zwartą zabudowę wsi lub miast”, natomiast proponowany przepis „w odległości mniejszej niż 100 m od terenów mieszkaniowych, terenów przemysłowych, innych terenów zabudowanych, zurbanizowanych terenów niezabudowanych lub terenów rekreacyjno-wypoczynkowych”, precyzuje tę przestrzeń.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, czy w ramach oceny dostępności usług medycznych, finansowanych ze środków publicznych, dokonywano analizy dostępności komunikacyjnej do placówek publicznej służby zdrowia, w szczególności do szpitali.

Od pewnego czasu obserwujemy zjawisko ustawiania przy wjazdach do placówek służby zdrowia szlabanów i tym podobnych urządzeń, obsługiwanych przez strażników lub automatycznie, które mogą być otwarte po uiszczeniu określonej opłaty. Ponadto na terenach szpitalnych wydzielane są płatne parkingi. O ile tworzenie płatnych parkingów nie budzi moich zastrzeżeń, to już uzależnianie dojazdu do wejścia do placówki służby zdrowia od zapłaty ustalonej kwoty nasuwa istotne wątpliwości. Dotyczy to bowiem także osób dowożonych przez członków rodziny lub inne osoby do placówek na badania i zabiegi zakontraktowane przez NFZ. Osoby te z uwagi na stan swego zdrowia muszą korzystać z transportu – albo służby zdrowia, na który nie rzadko trzeba czekać, albo prywatnego. W tym drugim przypadku natrafiają na opisane bariery. Opłaty nie są wysokie, niemniej z uwagi na powtarzalność zabiegów mogą w skali miesiąca być już odczuwalne przez pacjentów lub ich rodziny.

W związku z tym proszę o zainteresowanie się tą kwestią i skontrolowanie istniejących rozwiązań oraz praktycznych działań szpitali w tym zakresie.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.14

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Bohdana Paszkowskiego – Senatorsa RP, przekazane przy piśmie BPS/DSK-043-1975/10/08 w sprawie opłat pobieranych przez szpitale z tytułu parkowania i wjazdu na teren zakładu opieki zdrowotnej uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Zgodnie z ustawą z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 z późn. zm.) poszczególne zakłady opieki zdrowotnej są samodzielnymi podmiotami, które samodzielnie określają swoją organizację i zasady funkcjonowania. Zgodnie z art. 53 ustawy samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej samodzielnie gospodaruje przekazanymi w nieodpłatne użytkowanie nieruchomościami i majątkiem Skarbu Państwa lub komunalnym oraz majątkiem własnym (otrzymanym i zakupionym). Zakład może dokonać zbycia, wdzierżawienia lub wynajęcia tego majątku na zasadach określonych przez podmiot, który utworzył zakład. W przypadku

wydzierżawienia majątku (np. parkingu), zakład opieki zdrowotnej uzyskuje z tego tytułu środki finansowe zgodnie z zawartą umową.

Ponadto zgodnie z art. 54 ust. 1 pkt 3 ustawy samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej może uzyskiwać środki finansowe z wydzielonej działalności gospodarczej, jeżeli przewiduje to statut zakładu. Oznacza to prawną dopuszczalność prowadzenia parkingu i pobierania opłat z tego tytułu.

Jednak przedstawiona przez Pana Senatora sytuacja może budzić wątpliwości z punktu widzenia dostępności do świadczeń zdrowotnych. Do Ministerstwa Zdrowia nie były zgłaszane tego typu sygnały. W związku z powyższym proszę o wskazanie konkretnych zakładów opieki zdrowotnej, w których mają miejsce przedstawione w oświadczeniu praktyki, co pozwoli na zbadanie sprawy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Andrzeja Czumy

Szanowny Panie Ministrze!

W wyniku planowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości działań restrykturyzacyjnych, polegających na likwidacji prokuratur rejonowych zatrudniających do pięciu prokuratorów, zagrożone są prokuratury rejonowe w mniejszych miejscowościach województwa kujawsko-pomorskiego, takich jak Golub-Dobrzyń, Chełmno, Wąbrzeźno, Radziejów, Rypin i Mogilno.

W imieniu Konwentu Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego, rad powiatowych i rad miast, w których istnieją prokuratury rejonowe zagrożone likwidacją, chciałbym przedstawić stanowisko wyrażające zaniepokojenie planami likwidacji.

Od początku funkcjonowania samorządów terytorialnych, powiatów i tworzących je gmin idea Polski samorządnej i zdecentralizowanej opierała się na bliskim dostępie mieszkańców do wszelkich instytucji państwowych. Istotnym elementem zadań i celów wymiaru sprawiedliwości, obok czuwania nad przestrzeganiem stanowiącego w Rzeczypospolitej Polskiej prawa, jest zapewnienie obywatelom możliwości przedstawiania swoich spraw, a także szybkiego ich załatwienia lub rozstrzygnięcia. Planowana reorganizacja prokuratury poprzez likwidację małych jednostek grozi paraliżem wymiaru sprawiedliwości, który już dziś boryka się z problemem przewlekłości orzekania.

Likwidacja prokuratur rejonowych w wymienionych samorządach najprawdopodobniej wiązałaby się z przekazaniem ich zadań prokuratorom rejonowym w sąsiednich powiatach. W wielu przypadkach dojazd do ich siedzib znacznie się wydłuży. Prokuratury i sądy rejonowe to pierwszy szczebel w hierarchii wymiaru sprawiedliwości, gdzie trafia większość prostych spraw – o kradzieże, włamania, napady. Istnieje więc realne zagrożenie, że obywatele, którzy będą chcieli załatwić sprawę, uzyskać poradę i pomoc prawną czy też obowiązkowo stawić się na przesłuchanie w charakterze pokrzywdzonego lub świadka, będą mieli utrudniony dostęp do prokuratury.

Konwent Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego wyraża obawy, że projekt likwidacji prokuratur jest wstępem do likwidacji odpowiednich sądów rejonowych, co zagraża konstytucyjnej zasadzie dostępności obywateli do organów wymiaru sprawiedliwości.

Dodatkowo likwidacja prokuratur i sądów w małych miejscowościach pozbawi wiele osób pracy, co może być przyczyną degradacji społecznej małych miejscowości.

Szanowny Panie Ministrze, proszę o rozważenie powyższych uwag przy realizacji planu likwidacji niewielkich rejonowych prokuratur i sądów w województwie kujawsko-pomorskim.

Proszę również o odpowiedź na pytanie: jakie są plany co do funkcjonowania sądów i prokuratur w województwie kujawsko-pomorskim?

*Z poważaniem
Andrzej Person*

Odpowiedź

Warszawa, 19 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Persona na 40. posiedzeniu Senatu RP w dniu 23 września 2009 r. przesłane przy piśmie z dnia 30 września 2009 r. nr BPS/DSK-043-1976/09, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi prace zmierzające do ograniczenia rozdrobnienia organizacyjnego jednostek wymiaru sprawiedliwości. Aktualna organizacja jednostek resortu, znacząco utrudnia racjonalne gospodarowanie posiadanymi środkami finansowymi oraz wysoko wykwalifikowaną kadrą sędziowską i prokuratorską.

Nadmiernie rozbudowana struktura organizacyjna powoduje istnienie dużej liczby stanowisk funkcyjnych, w sytuacji gdy nie jest to uzasadnione ogólną liczbą etatów danej jednostki i rzeczywistym obciążeniem pracą orzeczniczą. Powyższe sprawia, że obciążenie sędziów i prokuratorów pracujących w jednostkach najniższego szczebla jest nierównomierne. Znaczna liczba stanowisk funkcyjnych powoduje bowiem, że określona ilość pracy rozkłada się na mniejszą liczbę osób, co z kolei ma negatywny wpływ na jakość i szybkość prowadzonych postępowań.

Natomiast w przypadku stanowisk kierowniczych zachodzi niekorzystne zjawisko tzw. wąskiej formalnej rozpiętości kierowania polegające na tym, że przełożony danej jednostki mógłby kierować większą liczbą podwładnych, niż ma to miejsce w rzeczywistości kreowanej przez rozdrobnioną strukturę organizacyjną. Sytuacja taka prowadzi do marnotrawienia kwalifikacji pracowników, zaś rozdrobnienie organizacyjne i wąska formalna rozpiętość kierowania powodują m.in.: zwiększenie kosztów zarządzania.

W tych okolicznościach niezbędnym stało się podjęcie działań mających na celu analizę zjawisk utrudniających prawidłowe funkcjonowanie poszczególnych jednostek resortu oraz przeprowadzenie ewentualnej zmiany ich struktur organizacyjnych.

Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 2009 r. został powołany Zespół do spraw racjonalizacji struktury organizacyjnej sądownictwa powszechnego oraz powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Zadaniem zespołu jest m.in. przeprowadzenie oceny istniejącego stanu organizacyjnego prokuratury i opracowanie koncepcji ewentualnych zmian.

Prace Zespołu znajdują się na etapie związanym z przygotowaniem koncepcji planowanej reorganizacji w sądownictwie powszechnym. Jednym z branych pod uwagę wariantów jest przekształcenie niektórych z małych sądów rejonowych w wydziały zamiejscowe do rozpoznawania podstawowych kategorii spraw. Przedmiotowa koncepcja nie została jednakże przesądzona, zaś omawiane prace nie mają jak dotychczas charakteru legislacyjnego.

Aktualnie nie podjęto natomiast żadnych decyzji dotyczących konkretnych jednostek prokuratury a więc również tych, które funkcjonują na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. W ramach wstępnych założeń przyjęto jedynie, że reorganizacja prokuratury winna mieć miejsce po ustaleniu kryteriów zmian w organizacji sądów, bowiem ocena celowości funkcjonowania niektórych prokuratur jest wtórna w odniesieniu do struktury sądów powszechnych.

Należy jednocześnie nadmienić, że Prokuratura Krajowa w toku prac studialnych opracowała wieloaspektową ankietę, która będzie w przyszłości podstawą oceny potrzeby funkcjonowania jednostek o obsadzie od 2 do 5 etatów prokuratorskich. Ankietą uwzględnia takie okoliczności jak: obsada etatowa, struktura organizacyjna, średnie obciążenie roczne sprawami różnego typu, stan techniczny wyposażenia jed-

nostki, funkcjonowanie w danej miejscowości sądu rejonowego i komendy policji oraz informatyzację danej prokuratury z wykorzystaniem funduszy unijnych.

Ewentualne podjęcie decyzji dotyczącej dalszego funkcjonowania konkretnej prokuratury poprzedzone będzie wnikliwą analizą w zakresie obciążenia prokuratorów pracą merytoryczną, przy jednoczesnym uwzględnieniu pozostałych uwarunkowań, związanych z ilością i charakterem wpływających spraw, strukturą społeczności lokalnej, położeniem siedziby prokuratury, sądu, jednostek policji oraz zakładu karnego lub aresztu śledczego.

Pragnę zapewnić Pana Senatora, że w przypadku podejmowania decyzji dotyczących poszczególnych sądów lub prokuratur każdorazowo analizowane będą wszelkie istotne okoliczności, zarówno o charakterze społecznym jak i związane z zapewnieniem sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, w tym również okoliczności podnoszone w treści korespondencji nadsyłanej przez samorządy lokalne.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Zbigniew Wrona
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Pani Minister!

Wyrażam ogromne zaniepokojenie rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 lipca 2009 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (DzU nr 127, poz. 1055), postanawiających, że nadal obowiązywać będą te same co wcześniej kwoty uprawniające do świadczeń z pomocy społecznej.

Rozporządzenie, które wchodzi w życie 1 października 2009 r., krzywdzi ogromną grupę rodzin i tak już żyjących na granicy ubóstwa. Przypomnę, jakie są zweryfikowane kryteria dochodowe oraz kwoty świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Kryterium dochodowe dla osoby samotnie gospodarującej to 477 zł, a kryterium dochodowe dla osoby w rodzinie – 351 zł. Trudno wprost mówić, jak niedobre będą następstwa tej decyzji! Oznacza to, że w najbliższych latach, kiedy minimum egzystencji będzie rosnąć wraz ze wzrostem cen, a progi dochodowe będą zamrożone, rodziny żyjące poniżej granicy skrajnego ubóstwa mogą nie otrzymać zasiłków z pomocy społecznej. Już obecnie minimum egzystencji jest wyższe niż kryterium dochodowe dla małżeństwa ze starszym dzieckiem (363,9 zł) i dla małżeństwa z dzieckiem młodszym i dwójką starszych (360,9 zł). Po zamrożeniu progów nie wzrośnie też maksymalna wysokość zasiłku stałego – 444 zł. Podobnie będzie z wynoszącą 1647 zł podstawą świadczenia dla dziecka wychowującego się w rodzinie zastępczej, na usamodzielnienie, na zagospodarowanie w formie rzeczowej i kontynuowanie nauki. Kwoty te są powiązane z wysokością kryterium dochodowego, podobnie jak odpłatność za usługi opiekuńcze dla seniorów i osób niepełnosprawnych, wyżywienie w ramach systemu publicznej pomocy społecznej.

Ustawowe kryterium dochodowe uprawniające do świadczeń z pomocy społecznej jest niestety bliższe minimum egzystencji niż minimum socjalnemu. W przypadku kwoty 351 zł netto jest już chyba niższe od minimum egzystencji! W roku 2008 najwyższa wartość minimum socjalnego w ujęciu per capita dotyczyła osób samotnie gospodarujących: dla osób w wieku produkcyjnym wynosiła 867,30 zł, a dla osoby w wieku emerytalnym – 871,90 zł. Dla małżeństwa z dwójkiem dzieci zmodyfikowane minimum socjalne kształtowało się na poziomie 2 722,20 zł (czyli 680,60 zł na osobę).

Decyzja rządu oznacza, że w najbliższych latach, kiedy minimum egzystencji będzie rosnąć ze względu na wzrost cen, a progi dochodowe pozostaną na dotychczasowym poziomie, nawet rodziny żyjące w skrajnej biedzie nie będą miały prawa do świadczeń z pomocy społecznej.

Według opinii pracowników MOPS rząd powinien podnieść progi, zwłaszcza w obliczu pogarszającej się sytuacji rodzin. Nigdy nie zdarzała się sytuacja, by osoby żyjące w skrajnej biedzie nie miały prawa do świadczeń z pomocy społecznej. Już wiadomo, że wynagrodzenia przestaną realnie rosnąć w związku z kryzysem ekonomicznym, coraz więcej osób nie będzie mieć pracy i wszystko wskazuje na to, że warunki życia rodzin będą się pogarszać. Po zamrożeniu progów nie wzrośnie też maksymalna wysokość zasiłku stałego (444 zł).

Premier Donald Tusk obiecywał, że na cięciu wydatków nie stracą najbiedniejsi, wszystko jednak wskazuje na to, że będzie inaczej. Z urzędów pracy już dochodzą sygnały, że z końcem września może zabraknąć pieniędzy na ubezpieczenie zdrowotne dla bezrobotnych bez prawa do zasiłku. Szacuje się, że będzie to liczba około 1,3 miliona osób. Za nich składki zdrowotne do ZUS powinien przesyłać urząd pracy – tyle, że nie wiadomo, czy prześle. W tym roku w budżecie państwa na składki ubezpieczeniowe dla bezrobotnych zaplanowano 535 milionów 761 zł, a w pierwszym kwartale wydano już ponad 30% tej kwoty. Zdaniem samorządowców zabraknie około 300 milionów zł. Czy bezrobotni nie będą mogli się leczyć?

Na cięciach straci również około pięciuset najbiedniejszych gmin. Z budżetu wykreślono pieniądze na tzw. program społeczny Banku Światowego.

Wybrane najbardziej zagrożone gminy miały walczyć z alkoholizmem, niepełno-
sprawnością, bezrobociem. W programie wzięło już udział ponad sześćset siedem-
dziesiąt sześć tysięcy osób. W tej chwili podpisanych jest ponad 8,2 tysiąca
umów o wartości około 124,2 miliona zł, a umowy na kolejne 10 milionów są
w trakcie kontraktowania. Środki zostały już wstrzymane. Nie będzie
1,14 miliarda zł rezerwy solidarności społecznej. Te pieniądze (uzyskane
z podniesienia akcyzy na alkohol oraz na samochody o dużej pojemności sil-
nika) miały być według zapowiedzi premiera Tuska przeznaczone na ochronę
tych, którzy na kryzysie tracą najbardziej, w tym na rodziny wielodzietne,
dzieci w wieku szkolnym, osoby starsze. Ścięto także środki (o 1,365 miliar-
da zł) z rezerwy na zwiększenie dotacji do świadczeń rodzinnych i z fundu-
szu alimentacyjnego. Na ten cel zostało tylko 64,8 miliona zł. Kolejne
100 milionów zł wykrojono z rezerwy na pomoc społeczną (zostało 262,3 mi-
liona zł). Mniej pieniędzy – o ponad 1 miliard zł – dostaną wojewodowie (za-
miast 19,4 miliona tylko 18,3 miliarda zł). Znow, niestety, kosztem
potrzebujących, bo najpoważniejsze cięcia (ponad 860 milionów zł) zostały
dokonane w pomocy społecznej: świadczeniach rodzinnych i alimentacyj-
nych, wypłacie zasiłków stałych i okresowych, bieżącej działalności ośrod-
ków pomocy społecznej oraz powiatowych ośrodków wsparcia dla osób
z zaburzeniami psychicznymi. Powyższe informacje były prezentowane pod-
czas debaty w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich w czerwcu br. w trak-
cie opracowywania Ogólnopolskiej Strategii Walki z Ubóstwem.

Pani Minister! Czy kolejny raz najbardziej zagrożone rodziny mają udźwignąć
ciężar kryzysu gospodarczego? Czy Pani ministerstwo nie widzi lepszych roz-
wiązań, gwarantujących godne życie tych, którzy nie mają już siły upomnieć
się o swoje?

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 19 października 2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie senatora Czesława Ryszki z dnia
23 września 2009 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot
świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej, uprzejmie wyjaśniam:

Pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, której podstawowe
zasady działania przyjęte w ustawie o pomocy społecznej (z dnia 12 marca 2004 roku
t.j. Dz. U z 2008 r. Nr 115, poz. 728 z późn. zm.) oparte są przede wszystkim o konstytu-
cyjną zasadę pomocniczości państwa. Zastosowanie tej zasady w przepisach o pomocy
społecznej, głównymi podmiotami pomocy społecznej uczyniło jednostki samorządu
terytorialnego. Dlatego też większość zadań z zakresu pomocy społecznej realizowana
jest przez jednostki samorządu terytorialnego w ramach zadań własnych, tak obligato-
ryjnych (np. w przypadku gminnych jednostek samorządu terytorialnego są to zadania
określone w art. 17 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy), jak i fakultatywnych (art. 17
ust. 2 w/wym. ustawy) w ramach ich środków własnych. Zgodnie z tą zasadą ogólną
regionalne jednostki samorządu terytorialnego wykonują zadania pomocy społecznej
określone w art. 21 ustawy o pomocy społecznej. Ponadto gminne jednostki samo-
rządu terytorialnego wykonują zadania pomocy społecznej zlecane im do realizacji

przez administrację rządową w oparciu o art. 18 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej, a powiatowe jednostki samorządu terytorialnego wykonują zadania pomocy społecznej zlecane im do realizacji przez administrację rządową w oparciu o art. 20 wym. ustawy. Realizacja tych zadań powinna wpisywać się w lokalne polityki społeczne określone i realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego. Wynika to stąd, że samorządy terytorialne będąc głównym podmiotem pomocy społecznej określają i realizują lokalne polityki społeczne w zakresie pomocy społecznej będące instytucjonalną odpowiedzialnością władz tych jednostek na potrzeby społeczne. To one suwerennie definiują cele swojej polityki w zakresie pomocy społecznej, a także ustalają wielkość środków finansowych przeznaczanych na realizację obligatoryjnych i nieobligatoryjnych zadań pomocy społecznej mających zapewnić osiągnięcie zakładanych rezultatów, jakim jest umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. O tej niezmiernie ważnej, strategicznej funkcji jednostek samorządu terytorialnego realizowanej w ramach polityki społecznej mówią zapisy ustawy o pomocy społecznej w art. 2, art. 17, ust. 1 pkt 1 (i odpowiednio art. 110, ust. 4), art. 19, pkt 1 (i odpowiednio art. 112, ust. 9), art. 21, pkt 1 (i odpowiednio art. 113, ust. 2).

W przedstawionym pokrótce aktualnym stanie prawnym, działając na podstawie art. 22, pkt 14 ustawy o pomocy społecznej, wojewodowie mogą także finansowo wspierać realizację przez jednostki samorządu terytorialnego programów w określonym przez nich obszarze pomocy społecznej. Ponadto minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, także w oparciu o konstytucyjną zasadę pomocniczości państwa – działając w oparciu o art. 23, ust. 1 pkt 7 może opracować i finansować programy osłonowe, a także na podstawie art. 23 ust. 7a wspierać finansowo programy w określonym przez niego obszarze pomocy społecznej. Oto przykłady takich programów:

- Program Ministra Pracy i Polityki Społecznej pt: „Powrót osób bezdomnych do społeczności” z kwotą roczną środków budżetowych 5,0 mln zł, ukierunkowany na wspieranie działalności organizacji III sektora w obszarze pomocy osobom bezdomnym i zagrożonym bezdomnością,

- Program Ministra Pracy i Polityki Społecznej pt: „Wspieranie rozwoju spółdzielczości socjalnej” z kwotą roczną 1,0 mln zł, ukierunkowany na tworzenie krajowej sieci ośrodków o charakterze edukacyjno-doradczym dla grup założycielskich spółdzielni socjalnych,

- Program Ministra Pracy i Polityki Społecznej pt: „Aktywne Formy Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu” na kwotę roczną 2,5 mln zł, ukierunkowany na wspieranie inicjatyw samorządów gminnych i organizacji pozarządowych w obszarze lokalnych programów aktywności osób zagrożonych wykluczeniem społecznym,

- Program Ministra Pracy i Polityki Społecznej pt: „Oparcie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi” – 3 mln zł na wsparcie realizacji najlepszych projektów, tworzących lokalną sieć specjalistycznej pomocy dla wskazanej grupy osób.

Od wielu lat Rząd wspiera finansowo gminy w realizacji bezpłatnego dożywiania dzieci do 7 roku życia, uczniów do czasu ukończenia szkoły gimnazjalnej, osób i rodzin znajdujących się w sytuacjach wymienionych w art. 7 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. W dniu 29 grudnia 2004 r. przyjęta została przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawa o ustanowieniu programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” (Dz. U. Nr 267, poz. 2259 ze zmianą). Zgodnie z art. 13 planowane środki budżetu państwa na realizację programu nie mogą być niższe niż 500 mln zł rokrocznie. Środki te planowane są w budżetach wojewodów oraz w rezerwie celowej budżetu państwa.

Jednocześnie środki jakie gminy powinny przeznaczać na realizację programu nie mogą być niższe niż 250 mln zł rokrocznie w trakcie realizacji programu wieloletniego tj. w latach 2006–2009. Tak więc zaplanowana w ustawie o ustanowieniu programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” łączna, wielkość środków w latach 2006–2009 nie może być niższa niż 2.900.000.000 zł.

W trakcie realizacji programu w kolejnych latach wielkość środków wydatkowanych na realizację programu przedstawiała się następująco:

- rok 2006 – środki budżetu państwa 484.164.329 zł, środki własne gmin – 265.559.388 zł – łączne wydatki na realizację programu – 749.723.717 zł.
- rok 2007 – środki budżetu państwa 527.107.262 zł, środki własne gmin – 283.972.501 zł – łączne wydatki na realizację programu – 811.079.763 zł.
- rok 2008 – środki budżetu państwa 527.185.875 zł, środki własne gmin – 281.202.864 zł – łączne wydatki na realizację programu – 808.388.739 zł.

Jak wynika z powyższego zestawienia w kolejnych latach tak wydatki budżetu państwa jak i wydatki środków własnych gmin były wyższe niż przewidziane w ustawie o ustanowieniu programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. W poprzednich latach wszystkie wnioski wojewodów, na środki finansowe przewidziane w budżecie państwa były realizowane w 100% i w żadnym województwie nie zostały zmniejszone wnioskowane przez wojewodów kwoty. Wnioski wojewodów odzwierciedlały potrzeby na środki finansowe budżetu państwa, uzgodnione z gminami, na realizację programu w poszczególnych województwach.

Dodać należy, że wojewodowie w latach 2007–2008 przenieśli na realizację programu wieloletniego, w ramach posiadanych uprawnień, dodatkowe środki, dlatego środki budżetu państwa są wyższe niż zaplanowane w ustawach budżetowych na te lata.

Więcej też niż planowano w ustawie o ustanowieniu programu wydatkowały gminy ze środków własnych. Jednocześnie pragnę poinformować, że w roku 2008 nie było dzieci, uczniów lub osób dorosłych tj. beneficjentów programu, którzy spełniali określone ustawą, podwyższone kryterium dochodowe uprawniające do bezpłatnej pomocy, a którzy nie byli objęci programem ze względu na brak środków.

W ustawie budżetowej na rok 2009 została zwiększona o 50 mln zł, z 500 mln zł do 550 mln zł, wielkość środków rezerwy celowej budżetu państwa, które zostały przeznaczone na realizację programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. Dodatkowo, przeprowadzona w roku 2008 nowelizacja ustawy z dnia 29 grudnia 2005 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” pozwoliła na udzielanie pomocy w formie posiłku głodnym dzieciom i uczniom, bez konieczności ustalania sytuacji rodziny w drodze rodzinnego wywiadu środowiskowego. W moim przekonaniu działania te pozwolą na jeszcze skuteczniejsze udzielanie pomocy uczniom i dzieciom wymagającym wsparcia w zakresie dożywiania.

Obecnie trwają prace nad nowelizacją ustawy z dnia 29 grudnia 2005 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. Przewiduje się przedłużenie realizacji programu na lata 2010–2013, utrzymanie środków budżetu państwa przeznaczonych na realizację Programu na poziomie 550 mln zł rocznie do roku 2013, podwyższenie z 10% do 20% liczby dzieci, które zostaną objęte pomocą bez konieczności ustalania sytuacji rodzinnej w drodze rodzinnego wywiadu środowiskowego.

W ustawie o pomocy społecznej przyjęto model weryfikacji kryteriów dochodowych, w którym przewiduje się inicjowanie z urzędu procedury ich weryfikacji co trzy lata (art. 9). Jednakże zapisy ustawowe przewidują, że jeśli w danym roku kalendarzowym kwota kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej i kwota kryterium dochodowego na osobę w rodzinie będzie równa lub niższa niż minimum egzystencji, Trójstronna Komisja do Spraw Społeczno-Gospodarczych może wystąpić do Rady Ministrów z wnioskiem o zweryfikowanie kwot kryteriów dochodowych. Zatem, gdyby taka sytuacja zaszła w przyszłym roku, Komisja Trójstronna do Spraw Społeczno-Gospodarczych będzie mogła zainicjować procedurę weryfikacji kryteriów dochodowych w pomocy społecznej bez potrzeby zmiany obecnego modelu ich weryfikacji co trzy lata z urzędu. Oczywiście w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej analizuje się funkcjonowanie tego zapisu ustawowego, jednakże na obecną chwilę nie ma uzasadnienia dla planowania zmiany omówionych zapisów ustawowych.

Uważam jednocześnie za niezbędne wyjaśnienie, że procedura zmian kwot progów dochodowych nie oznacza jedyne rozwiązanie prawnego w pomocy społecznej, którego zastosowanie ma na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom niedostatku.

Przepisy ustawy o pomocy społecznej przewidują możliwość udzielenia pomocy społecznej w szczególnie uzasadnionych przypadkach osobie albo rodzinie o dochodach przekraczających kryterium dochodowe (art. 40 i 41 ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku – t.j. Dz. U z 2008 r. Nr 115, poz. 728 z późn. zm.). Ponadto niektóre świadczenia niepieniężne pomocy społecznej świadczone są bez względu na dochód zainteresowanych: praca socjalna (art. 45), poradnictwo specjalistyczne (w szczególności prawne, psychologiczne, rodzinne – art. 46), interwencja kryzysowa (art. 47). Na podkreślenie zasługuje fakt, że przy rozpatrywaniu decyzji o przyznaniu świadczeń pomocy społecznej brane są pod uwagę nie tylko niedostatki finansowe, ale także inne ryzyka socjalne uzasadniające udzielenie pomocy społecznej, a w szczególności: sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała lub ciężka choroba, przemoc w rodzinie, potrzeba ochrony ofiar handlu ludźmi, potrzeba ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, brak umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze, trudności w integracji cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, alkoholizm lub narkomania, zdarzenie losowe i sytuacja kryzysowa, klęska żywiołowa lub ekologiczna (art. 7).

Istotną formą wsparcia rodzin jest zasiłek celowy, który może być przyznany w celu zaspokojenia niezbędnej potrzeby bytowej, w szczególności na pokrycie części lub całości kosztów zakupu żywności, leków i leczenia, opału, odzieży, niezbędnych przedmiotów użytku domowego, drobnych remontów i napraw w mieszkaniu, a także kosztów pogrzebu. Zasiłek celowy może być przyznany również osobie albo rodzinie, które poniosły stratę w wyniku zdarzenia losowego lub w wyniku klęski żywiołowej i ekologicznej. Zasiłek z takich przyczyn, może być przyznany niezależnie od dochodu i może nie podlegać zwrotowi.

W uzasadnionych przypadkach nieprzewidzianych literą ustawy, uzasadniających przyznanie pomocy społecznej rodzinie o dochodach przekraczających kryteria dochodowe może być przyznany specjalny zasiłek celowy w wysokości nieprzekraczającej kryterium dochodowego rodziny, który nie podlega zwrotowi. Może też być przyznany zasiłek okresowy, zasiłek celowy lub pomoc rzeczowa, pod warunkiem zwrotu części lub całości kwoty zasiłku lub wydatków na pomoc rzeczową. Zasiłki celowe finansowane są z budżetu gmin. Rada gminy, w drodze uchwały, może podwyższyć kwoty uprawniające do zasiłków okresowego i celowego. Rodzina może otrzymać również pomoc w formie zasiłku lub pożyczki na ekonomiczne usamodzielnienie. Jest to pomoc przyznawana w formie jednorazowego zasiłku celowego lub nieoprocentowanej pożyczki, która może być umorzona w całości lub w części.

W ramach świadczeń z pomocy społecznej oferowany jest także szereg świadczeń niepieniężnych, do których zaliczamy między innymi pracę socjalną. Jest to jedna z najważniejszych metod wspierania osób i rodzin wymagających pomocy, rozumiana jako działalność zawodowa mająca na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie odpowiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi. Praca socjalna świadczona jest na rzecz poprawy funkcjonowania osób i rodzin w ich środowisku społecznym. Może być prowadzona w oparciu o kontrakt socjalny będący pisemną umową zawartą z osobą ubiegającą się o pomoc, określającą uprawnienia i zobowiązania stron umowy, w ramach wspólnie podejmowanych przez tę osobę i pracownika socjalnego działań zmierzających do przezwyciężenia trudnej sytuacji życiowej osoby lub rodziny. Pomocy w tej formie udziela się bez względu na dochód rodziny.

Bez względu na posiadany dochód prowadzone jest również poradnictwo specjalistyczne, w szczególności prawne, psychologiczne i rodzinne, dla osób i rodzin, które mają trudności w rozwiązywaniu swoich problemów życiowych lub potrzebują wsparcia. Ponadto, jeżeli osoba lub rodzina pozbawiona jest schronienia, posiłku czy też niezbędnych ubrań, gmina ma obowiązek zapewnić schronienie oraz dostarczyć

niezbędne ubranie, obuwie, dostosowane do indywidualnych właściwości osoby oraz do pory roku.

Działania pomocy społecznej mogą być działaniami elastycznymi, dostosowanymi do aktualnej sytuacji bytowej osób i rodzin, inicjowanymi nie tylko przez niedostatek finansowy, ale także przez pojawianie się różnorodnych innych ryzyk socjalnych, gdyż istnieje prawna możliwość udzielania skutecznej pomocy społecznej także w sytuacjach wyjątkowych, gdy posiadany dochód przekracza przewidziane prawem progi dochodowe.

Jeżeli zaś chodzi o wydatki na świadczenia rodzinne i świadczenia z funduszu alimentacyjnego, to mają one charakter obligatoryjny, czyli są wymagalnym zobowiązaniem skarbu państwa. Dlatego też nie może zaistnieć sytuacja, iż osoba uprawniona nie otrzyma świadczeń rodzinnych lub świadczeń z funduszu alimentacyjnego, bądź zostanie je w niepełnej wysokości.

Ograniczenie, w wyniku nowelizacji ustawy budżetowej na rok 2009, do 64,8 mln wysokości środków ujętych w rezerwie celowej, poz. 40 – *Środki na zwiększenie dotacji celowych na realizację świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego* wynikało z szacunków opartych na danych z I półrocza 2009 r. na temat liczby świadczeniobiorców, przeciętnej wysokości świadczenia rodzinnego i świadczenia z funduszu alimentacyjnego oraz danych o skali wydatków na powyższe świadczenia w tym okresie. W przypadku, gdy w II półroczu 2009 r. ww. wartości ukształtują się na poziomie wyższym, niż te z I półrocza 2009 r., zostaną podjęte stosowne działania w celu zabezpieczenia wymagalnych zobowiązań budżetu państwa.

Rada Ministrów, mimo trudnej sytuacji gospodarczej Polski, przyjęła dodatkowe zobowiązanie finansowe powodujące wzrost wydatków z budżetu państwa na świadczenia rodzinne. Zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia 2009 r. w sprawie wysokości dochodu rodziny albo dochodu osoby uczącej się stanowiących podstawę ubiegania się o zasiłek rodzinny oraz wysokości świadczeń rodzinnych (Dz. U. Nr 129, poz. 1058), od 1 listopada 2009 r. nastąpi wzrost kwot zasiłku rodzinnego we wszystkich grupach wieku dzieci o ponad 40%, a także kwoty świadczenia pielęgnacyjnego o ok. 24%, w stosunku do obecnie obowiązujących wysokości. Wysokość zasiłku rodzinnego na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia wzrośnie do kwoty 68 zł (obecnie: 48 zł), na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia – do kwoty 91 zł (obecnie: 64 zł), na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia – do kwoty 98 zł (obecnie: 68 zł), zaś wysokość świadczenia pielęgnacyjnego wzrośnie do kwoty 520 zł (obecnie: 420 zł). Wzrost kwot zasiłku rodzinnego oraz świadczenia pielęgnacyjnego spowoduje wzrost wydatków z budżetu państwa na świadczenia rodzinne o 189.700 tys. zł w 2009 r. i o 1.138.700 tys. zł w 2010 r.

Trzeba również zauważyć, że wynikający z ww. rozporządzenia wzrost wysokości zasiłku rodzinnego, spowoduje wzrost od 1 listopada 2009 r. kwoty dopuszczalnego przekroczenia kwoty kryteriów dochodowych bez utraty prawa do świadczeń rodzinnych dla rodzin, które już korzystają z tych świadczeń. Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy o świadczeniach rodzinnych, świadczenia przysługują także w sytuacji, gdy przeciętny miesięczny dochód netto rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie przekracza ustawowe kryterium o kwotę nie wyższą niż kwota najniższego zasiłku rodzinnego, ten zaś wzrośnie do kwoty 68 zł (np. dla czteroosobowej rodziny dopuszczalne przekroczenie kryterium wzrośnie o 80 zł i wyniesie 272 zł). Jednakże w przypadku przekroczenia kryterium dochodowego w następnym roku kalendarzowym świadczenia rodzinne już nie będą przysługiwać.

Działania Rządu nie mają nic wspólnego z oszczędzaniem na najuboższych. Przeciwnie, wynikają one z nadrzędnego priorytetu w działaniu Rządu w ramach planowania polityki społecznej w zakresie pomocy społecznej, którym jest ochrona osób najbardziej potrzebujących. To z tego powodu, kiedy pojawiające się jeszcze w zeszłym roku pierwsze oznaki kryzysu światowego spowodowały, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej musiał podjąć działania przygotowujące do przeprowadzenia nowelizacji budżetu na 2009 rok, dokonano tego z jak największą starannością i odpowiedzialnością za losy rodzin i osób będących w najtrudniejszej sytuacji bytowej. Także z tego powodu, aby pod-

czas prac nad nowelizacją budżetu zminimalizować dla gospodarstw domowych i rodzin polskich skutki głównych oszczędności, niezbędnych w warunkach kryzysu, Rząd musiał przede wszystkim zapewnić środki na wydatki obligatoryjne, które wynikają z obowiązujących przepisów prawa, na które składają się między innymi wypłacanie zasiłków stałych i okresowych. Zabiegano zwłaszcza o zabezpieczenie utrzymania przynajmniej na niezmińszonym poziomie finansowania podstawowych świadczeń z pomocy społecznej. W wyniku podjętych wysiłków, na chwilę obecną można stwierdzić, iż zagrożenia w realizacji zadań obowiązkowych w zakresie pomocy społecznej nie ma – i nie będzie województwa, w którym zabrakłoby środków na wypłatę tych świadczeń z tytułu pomocy społecznej, mimo dokonanych oszczędności wskazanych przez wojewodów.

Konkludując można uznać, iż w Polsce wszystkie przypadki ubóstwa skrajnego objęte są zakresem ustawowego działania pomocy społecznej. Katalog świadczeń z pomocy społecznej zawiera oferty (świadczenia pieniężne i niepieniężne), które pozwalają na udzielanie tym osobom i rodzinom wszelkiej pomocy, jaką można zapewnić w aktualnym stanie finansów państwa. Działania podejmowane w ramach ustawy o pomocy społecznej uzupełniane są przez inne systemy świadczeń składkowych i nieskładkowych, zwłaszcza system świadczeń rodzinnych. Oczywiście nie można stwierdzić, że w Polsce nie ma niedostatku lub jego skrajnej postaci – ubóstwa. Polska razem z innymi krajami znalazła się w sytuacji zaostrenia się trosk finansowych. W pomocy społecznej progi dochodowe stosowane do przyznawania niektórych świadczeń finansowych znalazły się naprawdę niepokojąco blisko minimum egzystencji i wynoszą: dla osoby samotnie gospodarującej wynosi 477 zł, zaś dla osoby w rodzinie 351 zł (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 lipca 2009 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz. U. Nr 127, poz. 1055 z 2009 roku).

Jednakże trzeba zauważyć, że nawet najbardziej dostosowane do sytuacji postępowanie w ramach systemu pomocy społecznej w ramach posiadanych do dyspozycji środków finansowych, tak aby możliwe było udzielenie możliwie najskuteczniejszej pomocy społecznej uwzględniającej nie tylko niedostatek materialny osób i rodzin, ale także ze względu na ich skomplikowaną sytuację socjalną, jest jednak pochodną otrzymanych do dyspozycji środków finansowych (nie tylko możliwych do zastosowania rozwiązań formalnoprawnych), a te są owocem niezwykle trudnych decyzji podejmowanych w obliczu ogólnoświatowego kryzysu finansowego. Problem zatem tkwi nie tyle w rozwiązaniach formalnoprawnych co w pozostających do dyspozycji realnych środkach finansowych. Podniesienie progów dochodowych w pomocy społecznej oczywiście poszerzyłoby krąg osób kwalifikujących się do przyznania niektórych świadczeń z pomocy społecznej, lecz w sytuacji ograniczonych środków finansowych mogłoby także doprowadzić do braku możliwości udzielenia wsparcia finansowego tym osobom, które na skutek zmian formalno-prawnych zakwalifikowałyby się do udzielenia niektórych świadczeń finansowych z pomocy społecznej. Zagwarantowanie potrzebnych środków pieniężnych nawet w przy obecnych rozwiązaniach ustawowych mogłoby znacząco podnieść skuteczność udzielanej pomocy społecznej, ponieważ obecny system pomocy społecznej jest systemem na tyle elastycznym, że pozwala na przyznanie pomocy finansowej w drodze wyjątku także osobom i rodzinom, których dochód przekracza progi dochodowe kwalifikujące do niektórych świadczeń z pomocy społecznej.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER
w z. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza
oraz senatora Stanisława Karczewskiego**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senatorowie ziemi radomskiej zwracamy się z uprzejmą prośbą o wskazanie przewidywanego przez Pana Ministra terminu przekazania gminie miasta Radomia terenu o powierzchni około 24 ha, jaki ma otrzymać radomski samorząd w formie darowizny z przeznaczeniem pod budowę cywilnego portu lotniczego w Radomiu, zgodnie z ustawą z dnia 10 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że bez wymienionego terenu, na którym ma powstać między innymi terminal pasażerski, wieża kontroli lotów i baza dla lotniskowej straży pożarnej, nie jest możliwe uruchomienie cywilnej działalności lotniczej na wojskowym lotnisku Radom-Sadków.

Wobec powyższego, przekazana w dniu 16 września 2009 r. zgoda ministra Skarbu Państwa na dokonanie użyczenia gminie miasta Radomia około 135 ha, obejmujących między innymi wspólną z wojskiem drogę startową, drogi kołowania, bez jednoczesnej zgody na dokonanie darowizny terenu o powierzchni 24 ha, na którym powstanie wyłącznie cywilna infrastruktura, zgodnie z przygotowanym na zlecenie gminnej spółki Port Lotniczy „Radom” SA masterplanem, uniemożliwia skuteczne uruchomienie cywilnej działalności lotniczej w Radomiu.

Nadmieniamy, iż Port Lotniczy „Radom” SA jest gotowy do rozpoczęcia stosownych inwestycji na lotnisku Radom-Sadków, posiada podpisaną z wojskowym użytkownikiem lotniska umowę operacyjną oraz gotową dokumentację rejestracyjną, w tym aktualne mapy lotniskowe i przeszkodowe, umożliwiające przyszły wpis również do rejestru lotnisk cywilnych, jaki prowadzi Urząd Lotnictwa Cywilnego.

Biorąc pod uwagę fakt, iż Port Lotniczy „Radom” SA, docelowo jako lotnisko użytku publicznego, został wskazany jako port wspomagający warszawskie Okęcie podczas Euro 2012, szybkie przekazanie terenów niezbędnych do uruchomienia cywilnej działalności lotniczej jest bardzo oczekiwane przez spółkę, a przede wszystkim przez społeczność radomską.

Mamy nadzieję, że udzielona przez Pana Ministra informacja usprawni dotychczasowe działania związane z budową cywilnego portu lotniczego w Radomiu.

*Wojciech Skurkiewicz
Stanisław Karczewski*

Stanowisko

Warszawa, 16 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Nawiązując do wspólnego oświadczenia złożonego przez senatora Wojciecha Skurkiewicza oraz senatora Stanisława Karczewskiego w sprawie przekazania w drodze darowizny działek o powierzchni ok. 24 ha na lotnisku w Radomiu (znak: BPS/DSK-043-

-1978/09) ujętych w zał. Nr 1 do *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2008 r. w sprawie wykazu lotnisk wojskowych*, z uwagi na złożoność poruszonej przez Pana posła sprawy zwracam się z uprzejmą prośbą o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi do dnia 1 grudnia br.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 1 grudnia 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza oraz senatora Stanisława Karczewskiego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 23 września 2009 r. uprzejmie informuję, że **w dniu 16 listopada 2009 r. Minister Skarbu Państwa wyraził zgodę na dokonanie darowizny** dla 24 ha powierzchni nieruchomości znajdujących się na lotnisku Radom-Sadków. Powyższy akt wydany przez Ministra Skarbu Państwa kończy postępowanie o darowiznę mienia Skarbu Państwa na poziomie centralnym na rzecz Gminy Miasta Radom.

Zgodnie z art. 4f ust. 8 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. *o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego* (Dz. U. z 2004 r. Nr 163, poz. 1711, z późn. zm.) Wojewoda Mazowiecki zawiera umowę darowizny nie później niż w terminie dwóch miesięcy od dokonania przez starostę wygaśnięcia trwałego zarządu jednostki organizacyjnej podległej Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanej w stosunku do nieruchomości objętej darowizną. Z drugiej strony na podjęcie czynności prawnej związanej z zawarciem umowy o dokonanie darowizny na rzecz Gminy Miasta Radomia Minister Skarbu Państwa wyznaczył czas jednego roku, co zawarte jest w punkcie 2 aktu wyrażającego zgodę Ministra Skarbu Państwa na dokonanie darowizny.

Pragnę uprzejmie poinformować, że czas na dokonanie przeniesienia własności nieruchomości Skarbu Państwa do Gminy Miasta Radomia z mocy ustawy z dnia 30 maja 1996 r. *o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego* był wykorzystany w sposób tak szybki, jak to było możliwe w sytuacji najbardziej skomplikowanej spośród wszystkich lotnisk objętych ustawą. Powodem komplikacji proceduralnej był właśnie brak procedur postępowania, gdyż takie przedsięwzięcie prawne czynione było po raz pierwszy i nie wszystkie aspekty przekazywania nieruchomości były uregulowane przez kodeks postępowania administracyjnego i inne ustawy właściwe dla prowadzenia postępowania.

W celu zrealizowania celów i zadań stanowiących przez ustawę dnia 30 maja 1996 r. *o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego* w Ministerstwie Infrastruktury musiały być stworzone nowe procedury od podstaw.

Dodatkową komplikacją był fakt, że na gruntach przeznaczonych na darowiznę zgodnie *rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2008 r. w sprawie wykazu lotnisk wojskowych, które mogą być wykorzystane na potrzeby lotnictwa cywilnego* istniały ogródki działkowe, które nie miały potwierdzenia w dokumentach. Należy podkreślić, że teren lotniska Radom-Sadków jest terenem zamkniętym i po dokonaniu darowizny przechodzi do „cywilnego” zasobu nieruchomości, co też wiąże się z dodatkowymi czynnościami administracyjnymi.

Ustawa z dnia 30 maja 1996 r. *o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego* nie zawiera gotowych procedur postępowania, poza 14 dniowym czasem na zaopiniowanie wniosków przez Ministra Infrastruktury i Ministra Obrony Narodowej. Te terminy są absolutnie nierealne, gdyż nie uwzględniają chociażby tylko standardowych procedur kancelaryjnych w instytucjach rządowych. Terminy przesyłania dokumentów pomiędzy kancelariami różnych resortów rządowych wynoszą w praktyce około tygodnia. Dla trzech resortów zaangażowanych w sprawę łączny czas transferu dokumentów może w skrajnym wypadku wynieść trzy tygodnie (!). Każda taka opinia musi być uzgodniona pod względem prawnym w Departamentach Prawnych i odpowiednich departamentach merytorycznych, właściwych dla gospodarki nieruchomościami. Każde takie uzgodnienie może zajmować czas do 30 dni. W przypadku MON procedowanie odbywa się w departamentach infrastrukturalnych odpowiednich rodzajów Sił Zbrojnych, następnie w Departamencie Infrastruktury MON i niezależnie w Sztabie Generalnym i dopiero na końcu kierowane jest do biura obsługującego Ministra Obrony Narodowej. Uzgadnianie w każdej jednostce organizacyjnej resortu pochłania co najmniej 7 dni. Ostatecznie jest nie mniej niż po 6 podmiotów przewidzianych do uzgodnienia we wszystkich resortach plus czas na procedowanie w Ministerstwie Skarbu Państwa. Czyni to łączny okres, w grubym oszacowaniu, przewidywany na postępowanie przewłaszczeniowe, wynoszący około 6 miesięcy. Na podstawie powyższego wyjaśnienia widać wyraźnie, że w ciągu 14 dni fizycznie niemożliwe jest zakończenie procesu opiniowania przez właściwego ministra resortowego, co jest oczywistą wadą ustawy bazowej.

Dla przyspieszenia procedowania koordynator ds. sprawy przeniesienia własności Skarbu Państwa do samorządów w Departamencie Lotnictwa w Ministerstwie Infrastruktury oznajmiał tematykę uzupełnień drogą telefoniczną lub e-mailową. Ani ustawa bazowa, tj. ustawa z dnia 30 maja 1996 r. *o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego* ani inne, odrębne ustawy, w tym ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* nie precyzują formy i czasu powiadamiania o poprawkach i uzupełnieniach wniosków. Dla dobra beneficjentów nie traktowano, jak zwykle w innych sprawach, że wniosków niekompletnych nie rozpatruje się lecz zastosowano praktykę, iż po wszystkich uzupełnieniach wniosek nabierał mocy prawnej. Do czasu ostatecznego uzupełnienia dokonywane były inne czynności przygotowawcze do uzyskania zgody Ministra Skarbu Państwa. Ten ostatni etap był więc maksymalnie skrócony, w związku z tym łączny czas rozpatrywania wniosku został również skrócony.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o udzielenie informacji, jak przebiega akcja udzielania kredytów rolnikom z terenu województwa mazowieckiego z gospodarstw rolnych, które ucierpiały w wyniku tegorocznych niekorzystnych zjawisk atmosferycznych. Proszę o oparte na wynikach prac specjalnej komisji, która oceniała straty, informacje, ile wyniosły szkody w gospodarstwach rolnych i ilu gospodarstw rolnych one dotyczyły?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.27

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W związku z przesłanym przy piśmie z dnia 30.09.2008 r. znak: BPS/DSK-043-1979/09 oświadczeniem złożonym przez senatora Eryka Smulewicza podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 r. w sprawie przebiegu akcji udzielania kredytów rolnikom z terenu województwa mazowieckiego z gospodarstw rolnych, które ucierpiały w wyniku tegorocznych niekorzystnych zjawisk atmosferycznych – uprzejmie Pana Marszałka informuję, co następuje.

Producenci rolni poszkodowani przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne mogą ubiegać się o pomoc mającą na celu złagodzenie skutków tych zjawisk w formie kredytów preferencyjnych na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej znajdujących się na obszarach gdzie szkody powstały w wyniku suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, piorunu, obsunięcia ziemi lub lawiny. Powyższe kredyty udzielane są na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 22, poz. 121, z późn. zm.). Warunkiem udzielenia kredytu preferencyjnego jest w szczególności dołączenie przez kredytobiorcę do wniosku o udzielenie kredytu bankowego opinii wojewody zawierającej określenie zakresu i wysokości szkód oszacowanych przez komisję powołaną przez wojewodę, właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód. Kredyty te oprocentowane są dla kredytobiorcy w wysokości nie niższej niż 2% w skali roku.

Uprzejmie informuję Pana Marszałka, że do dnia 21.10.2009 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyraził zgodę na uruchomienie preferencyjnej linii kredytowej na wznowienie produkcji na warunkach i zasadach zgodnych z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 22, poz. 121 z późn. zm.) pismami z dnia:

- 1) 02.09.2009 r. znak Fwe-3133/75/KK/2009/4030 dla gospodarstw rolnych poszkodowanych w wyniku kłęski gradu – na terenie gmin Wyszogród, Przesmyki,

Raciaz, huraganu – w gminie Bodzanów, przymrozków wiosennych – w gminie Kampinos i powodzi – w gminach Kadzidło, Mokobody oraz Suchożebry,

- 2) 01.10.2009 r. znak Fwe-3133/102/KK/2009/4501 dla gospodarstw rolnych uszkodzonych w wyniku klęski gradu – na terenie gmin Promna, Ilża, Dzierżania, pioruna – w gminie Platerów i powodzi – w gminach Grębków, Kotuń, Łosice, Wiśniew, Siedlce, Wodynie, Huszlew, Platerów, Chorzele, Baranowo, Czarnia, Lelis, Błonie, Olszew-Borki, Lyse, Młynarze, Zbuczyn, Olszanka, Mrozy, Latowicz.

Łącznie szkody spowodowane niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi w 2009 roku na terenie województwa mazowieckiego komisje powołane przez wojewodów oszacowały w 3.860 gospodarstwach rolnych, o łącznej wartości 20.804.439 zł, na łącznej powierzchni 14.142,5 ha. Wyżej wymienionymi pismami uruchomiono linie preferencyjnych kredytów na wznowienie produkcji rolnej na łączną kwotę 17.414.069 zł.

Jednocześnie jak wynika z informacji przekazanych przez Wojewodę Mazowieckiego bilansowane są straty w uprawach rolnych z powodu działania niekorzystnych zjawisk atmosferycznych w kolejnych 9 gminach województwa mazowieckiego. Po zakończeniu prac w zakresie szacowania strat Wojewoda Mazowiecki wystąpi do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z wnioskiem o uruchomienie preferencyjnej linii kredytowej na wznowienie produkcji w tych gospodarstwach rolnych.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Tomasza Kołodzieja

Szanowny Panie Prezesie!

Bardzo pozytywna jest informacja, że rośnie liczba rolników i mieszkańców wsi, którzy wyrażają pochlebne opinie o pracy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jest to tym bardziej istotne, że agencja odpowiada za wiele programów i działań finansowanych z funduszy UE. Istotne są także współpraca z innymi instytucjami, między innymi z samorządami województw, i podział środków finansowych na inwestycje dofinansowywane z działania „Odnowa i rozwój wsi” oraz innych działań w ramach PROW.

W związku z tym proszę o informację, jak przebiega realizacja działań PROW zleconych samorządowi województwa mazowieckiego.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 7.10.2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 30 września br., dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Eryka Smulewicza, przedstawiam następującą informację w zakresie realizacji wdrażania w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego działań delegowanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

Działanie 313,322,323 Odnowa i rozwój wsi

Nabór wniosków o przyznanie pomocy trwał od 02.02.2009 do 31.03.2009 r. Złożono 348 wniosków, na kwotę 224 571 440,60 zł. Dokonano oceny końcowej wniosków, sporządzono projekt listy operacji, na której znajduje się 249 wniosków na kwotę 106 608 532 zł. Dla pozostałych 99 wniosków wynik weryfikacji był niekorzystny np. wystąpiły braki w kompletności wniosku, wystąpił konflikt krzyżowy lub w ocenie punktowej planowana operacja nie uzyskała, wymaganych rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, 3 punktów.

Zatwierdzenie listy operacji przez Zarząd Województwa planowane jest w terminie 12–16 października br., następnie SW przystąpi do zawierania umów przyznania pomocy z Wnioskodawcami.

Działanie 321 Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej

Nabór wniosków o przyznanie pomocy trwał od 04.05.2009 do 30.06.2009 r. Złożono 215 wniosków, na kwotę 689 495 467,46 zł. Trwa weryfikacja wniosków.

Działanie 125 Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowywaniem rolnictwa i leśnictwa**Schemat I Scalanie gruntów**

Nabór wniosków o przyznanie pomocy trwał od 01.06.2009 do 30.06.2009 r. Złożono 2 wnioski na kwotę 5 168 394,07 zł.

Schemat II Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi

Nabór wniosków o przyznanie pomocy trwał od 01.06.2009 do 30.06.2009 r. Złożono 53 wnioski na kwotę 212 200 103,43 zł.

Obecnie trwa weryfikacja wniosków w zakresie Schematu I i II.

Działanie 431 Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja

Samorząd Województwa dokonał wyboru 35 lokalnych grup działania (LGD) do realizacji lokalnych strategii rozwoju. Wybrane lokalne grupy działania złożyły wnioski o przyznanie pomocy na 2009 rok na łączną kwotę ok. 8,5 mln zł.

Do końca września br. zawarto 25 umów przyznania pomocy na łączną kwotę ok. 5 mln zł. Pozostałe umowy są w trakcie zawierania.

We wrześniu br. Samorząd Województwa przekazał do Agencji Płatniczej zlecenia wypłaty środków z tytułu wyprzedzającego finansowania kosztów kwalifikowalnych operacji realizowanych przez lokalne grupy działania – na łączną kwotę ok. 1 mln zł.

W okresie od 15 września do 15 października br. lokalne grupy działania wybrane do realizacji lokalnych strategii rozwoju mogą składać wnioski o przyznanie pomocy na 2010 rok.

Działanie 421 Wdrażanie projektów współpracy

Samorząd Województwa dokonał wyboru lokalnych grup działania do realizacji lokalnych strategii rozwoju, co umożliwiło lokalnym grupom działania ubieganie się o wsparcie w ramach ww. działania.

Do Samorządu Województwa nie wpłynął dotychczas żaden wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania *Wdrażanie projektów współpracy*.

Działanie 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju

Na stronach internetowych samorządu województwa, MRiRW oraz ARiMR udostępniono wnioski o przyznanie pomocy dla wszystkich rodzajów operacji wspieranych w ramach ww. działania, tj.:

- dla operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej;
- dla operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw;
- dla operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania Odnowa i rozwój wsi;
- dla małych projektów, tj. które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działań Osi 3, ale przyczyniają się do realizacji celów tej osi.

Lokalne grupy działania mogą dokonywać wyboru operacji do realizacji lokalnych strategii rozwoju. Dokonanie takiego wyboru poprzedza zamieszczenie ogłoszeń o możliwości składania wniosków poprzez daną lokalną grupę działania.

Samorząd Województwa zamieścił pierwsze ogłoszenie o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w zakresie małych projektów, które będą mogły być składane przez beneficjentów z obszaru działania LGD „Stowarzyszenie kapitał – praca – rozwój” w terminie od 12 do 28 października 2009 r.

Lokalne grupy działania od dnia zakończenia naboru mają 45 dni na dokonanie wyboru operacji do finansowania. Następnie są zobowiązane do przekazania wszystkich wniosków o przyznanie pomocy złożonych w ramach danego naboru do odpowiedniego podmiotu wdrażającego, tj. samorządu województwa lub oddziału regionalnego ARiMR.

Dopiero po przekazaniu przez LGD kompletnej dokumentacji rozpocznie się ocena formalna i merytoryczna złożonych wniosków, które zostały wybrane do realizacji lokalnych strategii rozwoju.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
PREZESA AGENCJI
RESTRUKTURYZACJI
I MODERNIZACJI ROLNICTWA
Zastępcą Prezesa
Zofia Szalczyk

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Pragnę przedstawić Panu Premierowi sprawę rodziny pani S.Z., jej córki H.I. oraz jej synów S., A. i J.I., zamieszkałych w P., repatriantów z Białorusi, którzy nie mogą otrzymać statusu repatrianta.

Rodzina pani S. swoje starania o wyjazd do Polski rozpoczęła w kwietniu 1991 roku, składając oświadczenia, że są Polakami, przed polskim konsulem generalnym w Mińsku, jednakże do Polski na stałe przyjechała dopiero w roku 1994. Po przyjeździe w lipcu 1994 roku otrzymali od wojewody łódzkiego karty stałego pobytu i rozpoczęli swoje życie w Polsce. Dzieci zaczęły uczęszczać do szkoły, a pani S. wraz z mężem i córką podjęły pracę zarobkową. Jednocześnie zostały złożone wnioski do urzędu wojewódzkiego w Łodzi o nadanie obywatelstwa polskiego przez repatriację, zgodnie z ustawą o obywatelstwie polskim z dnia 15 lutego 1962 roku. W styczniu 1995 roku rodzina otrzymała decyzję odmowną, na którą zgodnie z zawartym pouczeniem odwołała się do MSWiA, by w marcu 1995 r. ponownie otrzymać decyzję odmowną z jednoczesną informacją, iż karta stałego pobytu nie jest tożsama z zezwoleniem na osiedlenie się na stałe w Polsce. Decyzję zakończono informacją, że jest ostateczna w trybie administracyjnym, ale przysługuje zaskarżenie jej do NSA w ciągu trzydziestu dni. Rodzina pani S. w obliczu takiej sytuacji i problemów dnia codziennego postanowiła nie zaskarżać tej decyzji i poczekać, aż upłynie pięć lat od przyjazdu i w tym trybie ubiegać się o obywatelstwo polskie.

W grudniu 1998 r. pani S. dowiedziała się o kolejnej możliwości uzyskania obywatelstwa polskiego, która nadeszła wraz z ustawą o cudzoziemcach z 1997 r. W związku z tymi informacjami rodzina postanowiła złożyć wnioski do MSWiA za pośrednictwem wojewody łódzkiego. Nie przyjęto ich jednak, udzielono tylko ustnej informacji, że rodzina przebywa w Polsce na podstawie białoruskich paszportów, więc jej członkowie są obywatelami Białorusi. Rodzina posiadała paszporty i się nimi posługiwała, gdyż karty stałego pobytu nie miały zdjęcia i były ważne tylko wraz z paszportem, który jednocześnie był jedynym dokumentem tożsamości. Rodzina pani S. wpadła w pułapkę prawną, gdyż art. 109 ustawy o cudzoziemcach z dnia 25 czerwca 1997 r. dawał im możliwość uzyskania obywatelstwa polskiego poprzez repatriację, a rozporządzenie Rady Ministrów z 8 kwietnia 1998 r., poprzez sprzeczność paragrafu 2 pkt 1 z pkt 4, to uniemożliwiło.

Wreszcie, po wielu trudach, rodzina uzyskała obywatelstwo w kwietniu 2001 roku i rozpoczęła dalsze starania o status repatrianta. Jednakże, pomimo odwołań, przyznania tego statusu im odmówiono, gdyż w świetle zmieniających się przepisów prawa w tym zakresie rodzina za późno uzyskała polskie obywatelstwo.

Dlaczego rodzina pani S. ponosi koszty braku szczegółowych przepisów prawnych i dowolnej ich interpretacji przez urzędników? Niestety tej rodziny był fakt przyjazdu w momencie zmieniających się uregulowań prawnych dotyczących repatriacji, dostosowujących polskie prawo do bieżącej sytuacji i potrzeb. Jednakże nikt nie zauważył, że wyjeżdżającą rodzinę obowiązywał określony stan prawny, a po przyjeździe, także w wyniku opieszałości urzędów, ich sprawa była rozpatrywana wobec innych, nowych przepisów prawa. Szkoda, że nikt nie był w stanie zrozumieć, że rodzina nie jest już w stanie spełnić tych nowych wymagań.

Panie Premierze, rodzina pani S. jest polskiego pochodzenia. Dziadkowie i pradiadkowie posiadali obywatelstwo polskie, a przyjazd rodziny do Polski miał charakter repatriacji. Dlaczego ich powrót do kraju po tylu latach na obczyźnie tak wygląda? Dlaczego jedyne, co ich spotyka podczas jakże wyczekiwanego pobytu w państwie polskim, to bezduszność urzędnicza i niemoc wobec prawa nieprzyjaznego obywatelom? Rodzina pani S. podczas akcji repatriacyjnych wielokrotnie składała dokumenty na wyjazd, które były odrzucane. Dlaczego po przyjeździe do Polski urzędnicy urzędu rejonowego

w P. dwukrotnie, w roku 1994 i 1995, odmówili rodzinie pani S. przyznania obywatelstwa polskiego, zasłaniając się konwencją między rządem PRL a ZSRR z dnia 31 marca 1965 r. o zapobieganiu podwójnego obywatelstwa, a żaden urząd nie chciał też potwierdzić statusu repatrianta zgodnie z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 1995 r.?

Opisana powyżej historia pokazuje problem, jaki tkwi głównie w sferze moralnej wolnego państwa polskiego. Mamy w tym przypadku do czynienia z rodziną polską, która wbrew swej woli żyła przez długie lata w państwie sowieckim, a gdy Polska stała się wolnym krajem, ludzie ci przyjechali tu, żeby żyć w wolnej ojczyźnie. Przez kilkanaście lat toczyli dramatyczną walkę o obywatelstwo polskie, gdyż paradoksalnie przeszkodą w jego przyznaniu członkom tej polskiej rodziny była umowa o zakazie podwójnego obywatelstwa, zawarta między władzami PRL i ZSRR, a ostatecznie się okazało, iż nie mogą otrzymać statusu repatriantów, od którego zależą między innymi ich prawa emerytalne.

W związku z trudną i niezwykle bolesną sytuacją, jaka spotkała rodzinę pani S., pragnę zwrócić się do Pana Premiera z prośbą, aby jej sprawa została przeanalizowana pod kątem prawnych możliwości uzyskania statusu repatriantów. Zwracam się o to w głębokim przekonaniu, że sytuacja tych ludzi uraża ich godność jako Polaków, a idąc dalej, obraża naszą wspólną godność narodową. Wolna Polska nie może być macochą dla ludzi, którzy z miłości do niej pozostawili na Białorusi swój dorobek i pozbyli się wszelkich nabytych praw, a ona mocą swoich praw i urzędów odwraca się od nich.

Czy zdaniem Pana Premiera sytuacja, w której wolna Rzeczpospolita odwraca się od swoich obywateli, ciężko doświadczonych przez wyroki historii, jest dopuszczalna? Panie Premierze, analizując przypadek tej rodziny, który być może nie jest przypadkiem odosobnionym, być może inne rodziny czy osoby znajdują się w podobnej sytuacji, proszę rozważyć podjęcie ewentualnej inicjatywy nowelizacji obowiązujących przepisów prawa w takim kierunku, by ludzie, którzy w oczywisty sposób są repatriantami, otrzymali prawną możliwość potwierdzenia tego faktu.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 9 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1981/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 23 września 2009 roku w sprawie sytuacji Pani S.Z. oraz członków jej rodziny, którzy nie mogą otrzymać statusu repatrianta, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Poruszona w wystąpieniu sprawa dotyczy Pani S.Z., jej córki – Pani H.I. oraz męża S. i synów A. i J. I.

Rodzina Państwa I. uzyskała prawo stałego pobytu w Polsce w 1991 roku. Do Polski rodzina Państwa I. przesiedliła się w 1994 roku. Pani S.Z. przyjechała do Polski w 1993 roku i otrzymała kartę stałego pobytu wydaną w dniu 21 stycznia 1994 roku przez Wojewodę Łódzkiego.

Wskazani wyżej po przybyciu do Polski zwrócili się do Wojewody Łódzkiego o stwierdzenie nabycia obywatelstwa polskiego z mocy prawa w drodze repatriacji. W dniu 5 stycznia 1995 roku Wojewoda Łódzki wydał decyzję o odmowie stwierdzenia nabycia obywatelstwa polskiego z mocy prawa przez repatriację, skierowaną do Pani H.I. obejmującą męża S., synów A. i J. oraz matkę S.Z. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że w omawianym przypadku nie zostały spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 12 obowiązującej wówczas ustawy *o obywatelstwie polskim*. Zgodnie z art. 12 obowiązującej wówczas ustawy *o obywatelstwie polskim*, repatriantem jest cudzoziemiec narodowości lub pochodzenia polskiego, który przybył do Polski z zamiarem osiedlenia się na stałe, uzyskując na to zezwolenie właściwego organu polskiego. Wszystkie ww. elementy powinny być spełnione łącznie w dniu wjazdu do Polski, a brak któregokolwiek z nich wyłącza nabycie obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji. Warunkiem formalnym uzyskania statusu repatrianta jest uzyskanie decyzji stwierdzającej nabycie obywatelstwa polskiego na zasadzie repatriacji. W ocenie Wojewody, Wyżej wskazani nie wykazali, że dysponują odpowiednim zezwoleniem na repatriację. Rozstrzygnięcie wojewody utrzymane zostało w mocy decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 września 1995 roku.

Ostatecznie, w 2001 roku rodzina Państwa I. uzyskała obywatelstwo polskie w drodze nadania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Pani S.Z. uzyskała natomiast obywatelstwo polskie w drodze nadania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 grudnia 2004 roku.

Wskazać należy, że Wyżej wskazani mogli skutecznie ubiegać się o uznanie za obywateli polskich z chwilą wejścia w życie art. 109 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 roku *o cudzoziemcach* (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 127, poz. 1400 z późn. zm.), zgodnie z którym cudzoziemcy polskiego pochodzenia, którzy przyjechali do Polski w okresie od dnia 1 stycznia 1992 roku do dnia 31 grudnia 1996 roku na podstawie uzyskanego przed przyjazdem zezwolenia na pobyt stały, mogli do dnia 31 grudnia 1998 roku złożyć wnioski o uznanie za obywatela polskiego. Osobie zaś, która nabyła obywatelstwo polskie w tym trybie przysługują wszelkie uprawnienia, jakie przepisy prawa wiążą z uzyskaniem obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji lub z uznaniem za repatrianta. Termin do złożenia wniosku w sprawie upłynął w dniu 31 grudnia 1998 roku, a jego przywrócenie w trybie postępowania administracyjnego nie jest możliwe ze względu na fakt, iż jest to termin ustawowy, określony przez prawo materialne.

Odnosząc się do kwestii zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 44 ustawy z dnia 9 listopada 2000 roku *o repatriacji* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 53, poz. 532 z późn. zm.), wskazać należy, iż przepis ten dotyczy wyłącznie postępowań o wydanie wizej repatriacyjnej wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy *o repatriacji*. Wskazani wyżej nie złożyli natomiast wniosku o wydanie wizej repatriacyjnej, zaś w przypadku złożenia takiego wniosku postępowanie musiałyby zostać umorzone jako bezprzedmiotowe, gdyż wiza uprawniająca do wjazdu na terytorium Polski wydawana jest wyłącznie cudzoziemcom, a nie osobom posiadającym już obywatelstwo polskie.

W przedmiotowej sprawie nie było również możliwym zastosowanie art. 41 ustawy *o repatriacji*, zgodnie z którym za repatriantów mogły zostać uznane osoby polskiego pochodzenia, które nabyły obywatelstwo polskie przed dniem wejścia w życie ustawy *o repatriacji* i które w dniu uzyskania zezwolenia na osiedlenie się w Polsce posiadały obywatelstwo ZSRR lub obywatelstwo jednego z państw powstałych po jego rozpadzie. Powyższe uwarunkowane było przy tym złożeniem wniosku o uznanie za repatrianta w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy *o repatriacji*. Wskazani wyżej uznani zostali za obywateli polskich w kwietniu 2001 roku (Rodzina Państwa I.) oraz w grudniu 2004 roku (Pani S.Z.), co oznacza, że obywatelstwo uzyskali po wejściu

w życie ustawy o repatriacji. Tym samym, wskazani nie spełniają jednej z przesłanek określonych w art. 41 ust. 1 ww. ustawy.

Z kolei uznanie za repatrianta zgodnie z art. 41 ust. 2 ustawy o repatriacji odnosiło się do osób polskiego pochodzenia, które złożyły w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie przedmiotowej ustawy wniosek o uznanie za repatrianta, przebywały na terytorium RP na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, nie zachodziły co do nich okoliczności, o których mowa w art. 8 tejże ustawy oraz do 1991 roku zamieszkiwały na stałe przez co najmniej 5 lat na terytorium, o którym mowa w art. 9 ustawy o repatriacji. Z uwagi na brak spełnienia ostatniej z wymienionych przesłanek, nie ma możliwości uznania wskazanych za repatriantów.

Mając na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 maja 2000 roku (sygn. akt III A Ua 202/00), w którym Sąd uznał przesiedlenie się do Polski jako repatriację i przyznał stronie status repatrianta na potrzeby świadczeń emerytalno-rentowych, w korespondencji kierowanej uprzednio w przedmiotowej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wskazywało na możliwość starania się o uzyskanie statusu repatrianta na drodze sądowej, gdzie Sąd, zgodnie z uzasadnieniem uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 1995 roku, na zasadzie swobodnej oceny dowodów winien ustalić wszystkie fakty mające istotne znaczenie w sprawie. Jednakże w świetle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 roku (I UZP 6/08), ustawa o repatriacji, określająca organy właściwe do wydawania decyzji w przedmiocie uznania za repatrianta, stanowi ograniczenie dowodowe przewidziane w prawie materialnym, co powoduje, że ustalając wszystkie fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd nie może wkraczać w kompetencje innego organu zastrzeżone ustawą i jest nimi wiązany.

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, że w obecnym stanie prawnym brak jest jakiegokolwiek możliwości uzyskania przez wymienionych statusu repatrianta.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych nakłada na kraje członkowskie pewne obowiązki oraz obliguje do podjęcia działań, w których efekcie w bilansie energetycznym wzrośnie udział energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Z informacji, które mam, wynika, że w niektórych krajach, między innymi w Austrii i Niemczech, już podjęto działania, do których zobowiązuje dyrektywa.

Zwracamy się zatem z prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. W jakim stadium znajduje się proces wdrażania rzeczony dyrektywy w Polsce i czy opracowano już krajowy plan działania?

2. Kto będzie koordynował proces implementacji i wywiązywania się z działań, do których obliguje dyrektywa?

3. Jednym z ważnych i coraz szerzej wykorzystywanych sposobów wykorzystywania źródeł energii odnawialnej są pompy ciepła. Jak będą certyfikowane firmy je instalujące? Kto i w jaki sposób będzie opracowywał wytyczne dla projektantów pomp? W jaki sposób będzie następowało rozliczanie energii otrzymywanej z pomp ciepła jako energii odnawialnej?

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 22 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/DSK-043-1982/09 z dnia 30 września 2009 r. w sprawie oświadczenia Pana Senatora Jana Wyrowińskiego dotyczącego odnawialnych źródeł energii (OZE), poniżej przedstawiam odpowiedzi do pytań zawartych w przedmiotowym wystąpieniu.

1) W jakim stadium znajduje się proces wdrażania dyrektywy 2009/28/WE w Polsce i czy opracowano już krajowy plan działania?

Obecnie Komisja Europejska nakreślając wiarygodną i długoterminową wizję przyszłości energii odnawialnej w UE, oparła ją na dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniającej i w następstwie uchylającej dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE. Osiągnięcie celu 20% będzie wymagało ogromnego wzrostu we wszystkich trzech sektorach energetyki odnawialnej, czyli elektroenergetyce, biopaliwach oraz sektorze ogrzewania i chłodzenia. W miarę postępu technologicznego oczekiwany jest spadek obecnych, wysokich kosztów nowych technologii, takich jak systemy fotowoltaiczne czy technologie słonecznej energii termicznej. Cel 20% jest naprawdę ambitny a jego realizacja będzie wymagała znacznych wysiłków ze strony wszystkich państw członkowskich. Dla Polski został wyznaczony cel 15% w zakresie udziału energii ze źródeł odnawialnych w bilansie energii finalnej.

Zgodnie z zapisami wymienionej dyrektywy Polska ma czas na pełne jej wdrożenie do 5 grudnia 2010 r. W Ministerstwie Gospodarki podejmowane są obecnie działania zmierzające do implementacji dyrektywy do polskiego porządku prawnego. W projekcie *Polityki energetycznej do 2030 roku* określono przyszłe kroki, jakie zamierza podjąć Minister Gospodarki w przedmiotowym temacie.

Wśród zapisanych w „*Polityce energetycznej Polski do 2030 roku*” zadań mających na celu implementację dyrektywy warto wskazać na dwa, których realizację już rozpoczęto. Pierwszym z nich jest sporządzenie planu niezbędnych działań dla wdrożenia dyrektywy w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych, który określać będzie konieczne zmiany i uzupełnienia regulacji prawnych w zakresie odnawialnych źródeł energii, kwestie obowiązków administracji publicznej związanych z rozwojem wykorzystania tych źródeł, a także rozwiązania organizacyjne w tym zakresie. Drugim zadaniem jest przygotowanie „*Planu działań na rzecz wzrostu wykorzystania OZE do 2020 roku*” przedstawiającego ścieżki dochodzenia do 15% udziału OZE w energii finalnej w podziale na energię elektryczną, ciepło i chłód oraz energię odnawialną w transporcie oraz w rozbiciu na poszczególne technologie. W świetle nowej dyrektywy państwa członkowskie mają możliwość elastycznego podejścia przy wyborze odnawialnych źródeł energii, najlepiej dostosowanych do ich potencjału i priorytetów. Sposób realizacji własnych celów przez państwa członkowskie powinien być określony w krajowych planach działania, które mają być przedstawione Komisji Europejskiej do 30 czerwca 2010 r. Dopiero te plany będą określać cele sektorowe i środki służące do realizacji uzgodnionych ogólnych celów krajowych.

2) *Kto będzie koordynował proces implementacji i wywiązywania się z działań, do których obliguje dyrektywa?*

Za koordynację procesu implementacji dyrektywy 2009/28/WE odpowiedzialny jest minister właściwy ds. gospodarki.

3) *Jednym z ważnych i coraz szerzej wykorzystywanych sposobów wykorzystywania źródeł energii odnawialnej są pompy ciepła. Jak będą certyfikowane firmy je instalujące? Kto i w jaki sposób będzie opracowywał wytyczne dla projektantów pomp? W jaki sposób będzie następowało rozliczanie energii otrzymanej z pomp ciepła jako energii odnawialnej?*

Zgodnie z zapisami dyrektywy 2009/28/WE do obliczania celów krajowych udziału energii ze źródeł odnawialnych (art. 5) uwzględnia się energię ciepła pochodzącą z pomp ciepła wykorzystujących energię aerotermalną, geotermalną i hydrotermalną, jeżeli końcowy wynik energetyczny przekracza znacząco wyjściowy wynik energetyczny wymagany do ogrzania pomp. Ilość ciepła, którą traktuje się jako energię ze źródeł odnawialnych dla celów niniejszej dyrektywy, oblicza się zgodnie z metodologią określoną w załączniku VII dyrektywy 2009/28/WE.

W odniesieniu do kwestii certyfikacji, należy zaznaczyć że w artykule 14 zostało zapisane, iż państwa członkowskie zapewniają, by do dnia 31 grudnia 2012 r. instalatorzy małych kotłów i pieców na biomasę, systemów fotowoltaicznych i systemów ciepła słonecznego, płytkich systemów geotermalnych oraz pomp ciepła mieli dostęp do systemów certyfikacji lub równoważnych systemów kwalifikowania. Systemy te mogą w stosownych przypadkach uwzględniać istniejące systemy i struktury i opierają się na kryteriach określonych w załączniku IV dyrektywy 2009/28/WE. Każde państwo członkowskie będzie uznawało certyfikaty przyznane przez inne państwa członkowskie zgodnie z tymi kryteriami. W systemach certyfikacji lub równoważnych systemach kwalifikowania, o których mowa w art. 14 ust. 3, należy uwzględnić, iż w przypadku instalatorów pomp ciepła jako zasadniczy warunek ustalono szkolenie dla hydraulików lub inżynierów chłodnictwa oraz podstawowe umiejętności w zakresie elektryki i hydrauliki (obcinanie rur, lutowanie połączeń rurowych, klejenie połączeń rurowych, izolacja, uszczelnianie złączy, sprawdzanie przecieków i instalacja systemów grzewczych lub chłodzących). Część teoretyczna szkolenia dla instalatora pomp ciepła powinna obrazować sytuację rynkową w zakresie pomp ciepła oraz obejmować zasoby geotermalne i temperatury gruntu w różnych regionach, identyfikację gleby i skał pod względem określenia przewodności cieplnej, logistykę, regulacje dotyczące wykorzystania zasob-

bów geotermalnych, możliwość zastosowania pomp ciepła w budynkach oraz określenie najkorzystniejszego układu pomp ciepła, a także wiedzę na temat wymogów technicznych takich pomp, bezpieczeństwa, filtracji powietrza, podłączeń do źródła ciepła i rozmieszczenia systemu. Szkolenie powinno zapewniać także odpowiednią wiedzę w zakresie europejskich norm dotyczących pomp ciepła oraz odpowiednich przepisów prawa krajowego i wspólnotowego. Instalator powinien wykazać się następującymi kluczowymi umiejętnościami:

- podstawowym zrozumieniem właściwości fizycznych i zasad działania pompy ciepła, w tym charakterystyki obiegu pompy ciepła: związek pomiędzy niskimi temperaturami rozpraszacza ciepła, wysokimi temperaturami źródła ciepła a wydajnością systemu, określenie współczynnika efektywności (COP) oraz współczynnika sezonowej wydajności (SPF);
- zrozumieniem komponentów i ich działania w ramach obiegu pompy ciepła, w tym kompresora, zaworu rozprężnego, aparatu wyparnego, kondensatora, mocowań i osprzętu, smaru, chłodziwa, możliwości przegrzania i przechłodzenia oraz chłodzenia w pompach ciepła;
- umiejętnością wyboru i kalibracji komponentów w typowych sytuacjach instalacyjnych, w tym określenie typowych wartości obciążenia cieplnego różnych budynków oraz wartości typowych w zakresie wytwarzania ciepłej wody na podstawie zużycia energii, określenie wydajności pompy ciepła na podstawie obciążenia cieplnego dla celów wytwarzania ciepłej wody, na podstawie masy akumulacyjnej budynku i przy przerwach w zasilaniu prądem; określenie elementu pełniącego funkcję zbiornika buforowego oraz jego pojemności i włączenie drugiego układu grzewczego.

Natomiast w załączniku VII dyrektywy 2009/28/WE został opisany sposób rozliczenia energii z pomp ciepłych. I tak, ilość energii aerotermalnej, geotermalnej i hydrotermalnej wychwyconej przez pompy ciepłe uznawanej za energię ze źródeł odnawialnych dla celów niniejszej dyrektywy, E_{RES} oblicza się zgodnie z następującym wzorem:

$$E_{RES} = Q_{usable} * (1 - 1/SPF)$$

gdzie:

- Q_{usable} = szacunkowe całkowite użyteczne ciepło pochodzące z pomp ciepłych, spełniające kryteria, o których mowa w art. 5 ust. 4, wdrożone w następujący sposób: bierze się pod uwagę jedynie pompy ciepłe, dla których $SPF > 1.15 * 1/$.
- SPF = szacunkowy przeciętny czynnik wydajności sezonowej dla tych pomp ciepłych
- η to stosunek pomiędzy całkowitą produkcją energii elektrycznej brutto i pierwotnym zużyciem energii dla produkcji elektryczności, obliczany jako średnia UE oparta na danych Eurostat.

Nie później niż do 1 stycznia 2013 r. Komisja ustanowi wytyczne dla państw członkowskich, w jaki sposób mają one szacować wartości Q_{usable} i SPF dla różnych technologii i zastosowań pomp ciepłych, biorąc pod uwagę różnice w warunkach klimatycznych, w szczególności klimaty bardzo zimne.

Wyrażam przekonanie, iż przedstawione wyjaśnienia stanowią wystarczającą odpowiedź na pytania zawarte w oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora Jana Wyrowińskiego.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska
Podsekretarz Stanu

41. POSIEDZENIE SENATU

(7 października 2009 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego
Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wieloma pytaniami samorządowców regionu kalisko-leszczyńskiego zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie następującej kwestii.

W związku z planami reorganizacji struktury sądów powszechnych oraz powszechnych jednostek prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości proszę o wyjaśnienie przedmiotowej sprawy.

Samorządowcy są zaniepokojeni pracami ministerstwa mającymi na celu zmianę struktury organizacyjnej sądownictwa powszechnego oraz powszechnych jednostek prokuratury, która w konsekwencji może doprowadzić do likwidacji między innymi Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej w Rawiczu. Owe zmiany mogą przyczynić się do obniżenia poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców naszego regionu. Prawdopodobna likwidacja rawickiego sądu i Prokuratury Rejonowej w Rawiczu nie przyniesie oczekiwanych przez ministerstwo oszczędności, utrudni za to dostęp obywateli do instytucji wymiaru sprawiedliwości. Ponadto likwidacja ta obniży rangę Rawicza jako siedziby powiatu, w którym obecnie znajdują się wszystkie istotne dla obywateli instytucje publiczne.

Kolejnym bardzo ważnym zagadnieniem jest sprawa reorganizacji sądów powszechnych i ewentualnej zmiany struktury wewnętrznej sądów, między innymi likwidacja wydziałów rodzinnych, co według nie tylko samorządowców, ale także sędziów sądów rodzinnych, przyczyni się do szybkiego i niedokładnego rozpoznawania spraw dotyczących problemów rodzinnych, które wcale nie należą do łatwych. Według planów ministerstwa prezes sądu będzie mógł taki wydział utworzyć, ale nie będzie to obowiązkowe, co według sędziów jest złym rozwiązaniem, ponieważ każdy sąd powinien obligatoryjnie mieć odrębny wydział zajmujący się sprawami rodzinnymi, które muszą być rozpatrywane przez doświadczonych w takich sprawach sędziów z pewnym doświadczeniem życiowym.

W związku z powyższym proszę uprzejmie o odpowiedź na moje pytanie. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega wyżej przedstawione problemy i w jaki sposób ma zamiar je rozwiązać?

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Odpowiedź

Warszawa, 12.11.2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na złożone na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 r. oświadczenie Pani Senator Małgorzaty Adamczak w sprawie planowanej reorganizacji struktury sądów powszechnych oraz powszechnych jednostek prokuratury, przesłane

przy piśmie z dnia 14 października 2009 r. nr BPS/DSK-043-1984/09 – uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W Ministerstwie Sprawiedliwości podjęte zostały prace mające na celu stworzenie takiego modelu organizacji wymiaru sprawiedliwości, który zapewniłby obywatelom konstytucyjne prawo do sądu rozumiane jako rozpatrzenie ich spraw bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy sąd oraz uefektywniłby pracę prokuratury, a jednocześnie pozwoliłby na racjonalne wykorzystanie kadry orzeczniczej, prokuratorskiej i administracyjnej.

Obecna struktura organizacyjna sądownictwa powszechnego i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury wskazuje na nadmierne rozdrobnienie jednostek wymiaru sprawiedliwości, w tym szczególnie struktur szczebla rejonowego.

W sądownictwie powszechnym występują znaczne różnice w zakresie wielkości poszczególnych apelacji, okręgów i sądów, przy czym nie dotyczą one tylko obszarów ich właściwości miejscowej, ale przede wszystkim liczby wpływających spraw, a tym samym wielkości struktur organizacyjnych, obciążenia sędziów i etatyzacji.

W małych sądach, przy niewielkim wpływie spraw racjonalne wykorzystanie kadry jest niezwykle utrudnione i kosztowne, z uwagi na określoną ustawowo organizację sądów. Wymaga ona bowiem obligatoryjnego tworzenia w każdej jednostce wydziałów do określonych rodzajów spraw, co powoduje, że w wielu sądach niemal każdy sędzia zajmuje stanowisko funkcyjne, które generuje nieuzasadnione koszty z tytułu dodatków. Z drugiej strony obciążenie pracą sędziów, którzy nie pełnią żadnej funkcji jest zdecydowanie mniejsze w stosunku do średniej w kraju, gdyż mały wpływ spraw uniemożliwia zapewnienie odpowiedniej do etatu ich liczby.

Uwzględniając przedstawione powyżej okoliczności uznano za konieczne poszukiwanie rozwiązań, które umożliwią zmianę dotychczasowego stanu. Przetoczone przez Panią Senator opinie władz samorządowych regionu kalisko-leszczyńskiego oraz sędziów orzekających w wydziałach rodzinnych dotyczące zmian w wewnętrznej strukturze organizacyjnej sądów będą zapewne ważnym głosem w trakcie przyszłych prac nad reformą ustroju sądów powszechnych. Jednakże pragnę wyrazić przekonanie, że ewentualna reorganizacja nie wpłynie negatywnie na poziom orzecznictwa, gdyż o właściwym rozpoznaniu i rozstrzygnięciu w sprawie nie decyduje taki czy inny podział wewnętrzny sądu.

Funkcjonowanie dużej liczby prokuratur o niewielkiej obsadzie prowadzi do niewłaściwego gospodarowania środkami finansowymi i zasobami kadrowymi resortu sprawiedliwości. Efektem tego stanu jest przede wszystkim nadmierna, w stosunku do potrzeb kadrowych, liczba stanowisk funkcyjnych w odniesieniu do ilości pracowników merytorycznych.

Celem przeprowadzenia oceny istniejącego stanu struktury sądownictwa powszechnego i prokuratury oraz wypracowania modelowych propozycji niezbędnych zmian organizacyjnych, zarządzeniem z dnia 1 lipca 2009 r. został powołany *Zespół do spraw racjonalizacji struktury organizacyjnej sądownictwa powszechnego i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury*. Przedmiotem jego działania jest opracowanie koncepcji zmian służących racjonalizacji struktury sądownictwa powszechnego i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury.

Aktualnie prace *Zespołu* znajdują się na etapie związanym z przygotowaniem koncepcji planowanej reorganizacji w sądownictwie powszechnym i nie przybrały one charakteru legislacyjnego. Jednym z branych pod uwagę wariantów jest przekształcenie niektórych z małych sądów rejonowych w wydziały zamiejscowe do rozpoznawania podstawowych kategorii spraw.

W celu przeprowadzenia szczegółowej i obiektywnej analizy w zakresie dotyczącym warunków lokalowych sądów, Przewodniczący ww. *Zespołu* powołał *Grupę roboczą ds. inwentaryzacji obiektów sądów rejonowych*, celem prac której jest dokonanie oceny wybranych sądów rejonowych przewidzianych ewentualnie do objęcia projektem racjonalizacji.

Przedmiotem szczególnie wnikliwej analizy są jednostki sądowe szczebla rejonowego, w których kadrę orzeczniczą stanowi kilku sędziów. Przed podjęciem decyzji o ko-

nieczności przeprowadzenia konkretnych zmian w strukturze sądów rejonowych ocenie poddawane są następujące uwarunkowania: obszar właściwości sądu, liczba wpływających spraw, limity etatów we wszystkich grupach zatrudnienia, stan obciążenia pracą sędziów (w zakresie właściwego rozmieszczenia kadry), warunki komunikacyjne (pod kątem możliwości dojazdu stron do sądu), warunki lokalowe sądu (powierzchnia, liczba sal rozpraw), miejsce zamieszkania pracowników sądu we wszystkich grupach zatrudnienia (w zakresie ewentualnych utrudnień związanych z dojazdem do pracy), odległości między poszczególnymi sądami, w tym miejscowościami znajdującymi się w obszarach ich właściwości (m.in. pod kątem ewentualnych utrudnień związanych z dojazdem do sądu w sprawach odwoławczych).

Stan przedstawionych powyżej działań nie pozwala obecnie na zajęcie stanowiska w sprawie przyszłości konkretnych jednostek sądowych, a więc także Sądu Rejonowego w Rawiczu, który jest przedmiotem zainteresowania Pani Senator.

Ponadto przyjęto, iż reorganizacja powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury winna zostać podjęta po wypracowaniu zmian w organizacji sądów, bowiem ocena celowości funkcjonowania niektórych prokuratur jest wtórna wobec prac nad zrjonalizowaniem struktury sądów powszechnych.

Należy jedynie nadmienić, że Prokuratura Krajowa w ramach prac studialnych opracowała wieloaspektową ankietę, która będzie w przyszłości podstawą oceny potrzeby funkcjonowania jednostek o obsadzie od 2 do 5 etatów prokuratorskich. Ankieta uwzględnia takie okoliczności jak: obsadę etatową, strukturę organizacyjną, średnie obciążenie roczne sprawami różnego typu, stan techniczny wyposażenia jednostki, funkcjonowanie w danej miejscowości sądu rejonowego i komendy policji, kwestie informatyzacji jednostki z funduszy unijnych itd.

Odnosząc się do kwestii podnoszonych w oświadczeniu przez Panią Senator wypada wskazać, że racjonalizacja struktury organizacyjnej sądów powszechnych i prokuratury nie ma na celu osłabienia pozycji lokalnych samorządów ani ograniczenia dostępu obywatelom do jednostek wymiaru sprawiedliwości. Należy również nadmienić, że aspekt ekonomiczny jest tylko jednym z wielu czynników rozważanych w trakcie prac nad przedmiotową reorganizacją.

Reasumując uprzejmie informuję Panią Senator, że podjęcie ostatecznej decyzji w sprawie konkretnych jednostek organizacyjnych wymaga kompleksowej, wielokierunkowej analizy zarówno okoliczności o charakterze społecznym jak i tych związanych z zapewnieniem sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a likwidacja wydziałów rodzinnych – także zmiany przepisów regulujących ustrój sądów powszechnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jacek Czaja
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpłynęła prośba o interwencję dotyczącą sytuacji żołnierzy nadterminowych po zakończeniu służby, w przypadku gdy żołnierze ci zostali poszkodowani w misjach wojskowych prowadzonych poza granicami Polski.

Z uzyskanych informacji wynika, iż żołnierze nadterminowi po zakończeniu służby nie są obejmowani żadnymi świadczeniami przysługującymi żołnierzom poszkodowanym w misjach wojskowych prowadzonych poza granicami Polski.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o podjęcie wszelkich wysiłków prawnych i organizacyjnych, aby zadośćuczynić za wszelkie straty zdrowotne, moralne i psychiczne poniesione przez tych żołnierzy, jak i ich rodziny, nawet w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia kontraktu, gdy żołnierze ci zostali poszkodowani w misjach wojskowych poza granicami Polski.

*Z poważaniem
Lucjan Cichosz*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.16

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Lucjana Cichosza podczas 41. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2009 r. w sprawie świadczeń socjalnych dla żołnierzy nadterminowej zasadniczej służby wojskowej (BPS/DSK-043-1985/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Żołnierzom nadterminowej zasadniczej służby wojskowej, którzy zostali poszkodowani w związku z pełnieniem służby wojskowej, w tym w zagranicznych misjach wojskowych, przysługuje szereg świadczeń socjalnych, których celem jest złagodzenie skutków poniesionego uszczerbku na zdrowiu. Mogą oni otrzymać świadczenie rentowe na podstawie ustawy z dnia 29 maja 1974 r. *o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin* (Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87 ze zm.), a także związane z tym dodatkowe świadczenia socjalne.

Ponadto, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. *o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych* (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), inwalidom wojskowym przysługują również dalsze tego typu świadczenia.

Poszkodowani żołnierze nadterminowej zasadniczej służby wojskowej (lub w razie śmierci żołnierza – członkowie ich rodzin) posiadają również prawo do otrzymania odszkodowania, przewidzianego ustawą z dnia 11 kwietnia 2003 r. *o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową* (Dz. U. Nr 83, poz. 760 ze zm.). Ponadto, na podstawie art. 16 tej ustawy, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, Minister Obrony Narodowej może przyznać żołnierzowi albo członkowi rodziny zmarłego żołnierza jednorazowe odszkodowanie wyższe niż określone w art. 11 i 13 ustawy.

Zakres świadczeń socjalnych, przysługujących m.in. żołnierzom nadterminowej zasadniczej służby wojskowej, został znacznie poszerzony wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 24 października 2008 r. *o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 208, poz. 1308). Na podstawie jej uregulowań, byłym żołnierzom niezawodowym nadano uprawnienia w zakresie otrzymywania zapomóg pieniężnych, przyznawanych przez Ministra Obrony Narodowej.

Także zgodnie z art. 4 ust. 1c ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. *o uposażeniu żołnierzy niezawodowych* (Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 693 ze zm.), w szczególnie uzasadnionych przypadkach, Minister Obrony Narodowej może przyznać zapomogę byłemu żołnierzowi, który został zwolniony z czynnej służby wojskowej wskutek ustalenia przez wojskową komisję lekarską trwałej lub czasowej niezdolności do służby wojskowej, w następstwie wypadku lub choroby pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Szczegółowe uregulowania w tym zakresie zawiera rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 lipca 2009 r. *w sprawie warunków i trybu przyznawania nagród i zapomóg żołnierzom niezawodowym* (Dz. U. Nr 117, poz. 985).

Wspomniana ustawa *o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw* wprowadziła również przepisy przewidujące przyznawanie przez Ministra Obrony Narodowej pomocy pieniężnej na kontynuowanie nauki dziecku, które pobiera rentę rodzinną przyznaną w ramach uprawnień rodzin zmarłych żołnierzy i inwalidów wojskowych, w tym żołnierzy niezawodowych. Szczegółowe regulacje dotyczące tej kwestii zostały zawarte w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 2 czerwca 2009 r. *w sprawie przyznawania pomocy pieniężnej na kontynuowanie nauki dla dzieci, które pobierają rentę rodzinną po zmarłym żołnierzu lub inwalidzie wojskowym* (Dz. U. Nr 93, poz. 764). Członkom rodzin żołnierzy nadterminowej zasadniczej służby wojskowej, którzy zaginęli lub ponieśli śmierć w związku z wykonywaniem zadań służbowych, przysługuje również uprawnienie do otrzymania odprawy mieszkaniowej lub lokalu mieszkalnego.

Poszkodowanym w misjach wojskowych żołnierzom niezawodowym przysługuje także pomoc rekonwersyjna. Zgodnie z art. 133a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 ze zm.) żołnierz, który został zwolniony z czynnej służby wojskowej wskutek ustalenia przez wojskową komisję lekarską trwałej lub czasowej niezdolności do służby wojskowej w następstwie wypadku lub choroby pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, może korzystać z pomocy w zakresie podnoszenia kwalifikacji, przekwalifikowania, doradztwa zawodowego lub pośrednictwa pracy, udzielanej przez właściwe organy.

Żołnierz, który został zwolniony z czynnej służby wojskowej z wyżej wymienionych powodów w związku z pełnieniem służby wojskowej poza granicami państwa, związanej z realizacją celów, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. *o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa* (Dz. U. Nr 162, poz. 1117 ze zm.), może natomiast korzystać z powyższej formy pomocy bezterminowo. Szczegółowe warunki korzystania z tych uprawnień zostały określone w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 czerwca 2009 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu korzystania przez żołnierzy zwolnionych z czynnej służby wojskowej, a także małżonków oraz dzieci pozostających na utrzymaniu żołnierzy, którzy zaginęli lub ponieśli śmierć w związku z wykonywaniem zadań*

służbowych, z pomocy w zakresie podnoszenia kwalifikacji, przekwalifikowania, doradztwa zawodowego lub pośrednictwa pracy (Dz. U. Nr 94, poz. 778).

Biorąc to wszystko pod uwagę pragnę wyrazić przekonanie, że uczestniczący w misjach zagranicznych żołnierze nadterminowej zasadniczej służby wojskowej posiadają wystarczające uprawnienia w zakresie ochrony przed następstwami szkód poniesionych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za zasadne.

Z wyrazami szacunku i poważania

z up. Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ
ds. Społecznych i Profesjonalizacji
Czesław Piątas

Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z zapytaniem w następującej kwestii.

W podstawowej opiece zdrowotnej objęcie opieką osoby odbywa się na podstawie składanej przez nią deklaracji wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej ubezpieczenia zdrowotnego. W imieniu pacjentów niepełnoletnich deklaracje składają ich rodzice lub opiekunowie prawni. Proszę o rozstrzygnięcie, czy w momencie uzyskania pełnoletności wyżej wymienione deklaracje automatycznie wygasają, czy też nadal obowiązują.

Czy w związku z tym lekarze podstawowej opieki zdrowotnej mogą pobierać wynagrodzenie za pacjentów, którzy uzyskali pełnoletność, a deklaracje w ich imieniu złożyli rodzice lub opiekunowie prawni?

Z poważaniem

Grzegorz Czelej

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.05

Pani

Krystyna Bochenek

Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z wystąpieniem z dnia 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1986/09 w sprawie oświadczenia senatora Grzegorza Czeleja w sprawie obowiązywania deklaracji wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej ubezpieczenia zdrowotnego złożonej przez rodziców lub opiekunów prawnych z chwilą uzyskania przez dzieci pełnoletności uprzejmie proszę o przyjęcie następującego stanowiska.

Potwierdzeniem wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej przez świadczeniobiorcę jest pisemne oświadczenie woli, określone w treści przepisu art. 56 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tj. z 2008 r. Dz. U. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) – deklaracja wyboru. Treść deklaracji wyboru musi zawierać informacje wymienione w przywołanym przepisie.

Zasady składania oświadczeń woli regulują przepisy ogólnego kodeksu cywilnego oraz przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej oraz opiekuńczej.

Na podstawie art. 95 kc czynność prawna może zostać dokonana przez przedstawiciela. Działanie przedstawiciela może opierać się na ustawie lub oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwie).

Do czasu uzyskania pełnoletności dziecko pozostaje, na podstawie art. 92 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, pod władzą rodzicielską rodziców, którzy działają za niego, w tym składają w jego imieniu oświadczenia woli. Po uzyskaniu pełnoletności rodzice mogą nadal reprezentować dziecko, które z chwilą osiągnięcia pełnoletności uzyskało pełną zdolność do czynności prawnych, ale reprezentacja ta, jeżeli nie wynika z orzeczenia sądu, jest czynnością prawną przedstawiciela.

Przedstawicielstwo po uzyskaniu pełnoletności może wynikać z umowy pomiędzy rodzicem i dzieckiem. Umowa taka wymaga formy pisemnej albowiem sama deklaracja również musi mieć formę pisemnego oświadczenia, na podstawie przepisu art. 56 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Czynność prawna dokonana przez przedstawiciela pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego w granicach umocowania. Zatem działanie bez pełnomocnictwa rodzica pełnoletniego dziecka jest bezskuteczne.

Przepisy kodeksu cywilnego regulują jednak, że ważność umowy zawartej przez pełnomocnika, który nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w imieniu której działa. Drugą stroną, a zatem również świadczeniodawcą, może wyznaczyć odpowiedni termin do potwierdzenia umowy, czy złożonej na podstawie art. 56 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, deklaracji wyboru.

Ostatecznie brak wypowiedzenia się pełnoletniego dziecka co do złożonej przez rodziców deklaracji może stanowić podstawę odmowy wypłaty należności przez kontraktujący Narodowy Fundusz Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z zapytaniem w następującej kwestii. W obecnie obowiązującym koszyku świadczeń gwarantowanych, w części dotyczącej świadczeń z zakresu stomatologii został zniesiony limit, który ograniczał wykonanie protezy zębowej raz na pięć lat. Jest to bardzo słuszny zapis, ponieważ często nie z winy pacjenta należy wykonać protezę częściej.

W związku z tym mam dwa pytania.

1. Czy w ślad za tym została wydana dyspozycja do NFZ, aby zagwarantować pacjentom te świadczenia?

2. Z moich informacji wynika, że NFZ nie zmienił dotychczasowych umów i nadal obowiązuje limit pięciu lat. W związku z tym mam pytanie. Kto, na podstawie jakich umów i z jakimi jednostkami służby zdrowia realizuje w tym zakresie ustawę?

Z poważaniem

Grzegorz Czelej

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.30

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Grzegorza Czeleja Senatora RP, przekazanego przy piśmie z dnia 13.10.2009 r. nr BPS/DSK-043-1986/09, dotyczącego rozwiązań przyjętych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego (Dz. U. Nr 140, poz. 1144), uprzejmie wyjaśniam.

W związku z tym, że w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego (Dz. U. Nr 140, poz. 1144) znalazły się błędy gramatyczne i merytoryczne, między innymi został pominięty zapis ograniczający czasowo wykonanie protezy zębowej, trwają prace nad ich usunięciem. Jednak wprowadzenie krótszego, aniżeli obowiązujący w poprzednim rozporządzeniu, limitu czasowego ograniczającego wykonanie protezy zębowej wymaga wydania przez Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych stosownych rekomendacji.

Jednocześnie informuję, że regulacje prawne przyjęte w przedmiotowym rozporządzeniu obowiązywać będą przy kontraktowaniu świadczeń zdrowotnych w 2010 roku.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Z dużym niepokojem wysłuchuję opowieści moich wyborców o podejmowanych przez nich działaniach w celu skorzystania z odliczenia od dochodu wydatków ponoszonych z tytułu użytkowania sieci internet w miejscu zamieszkania. Zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 6a ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych każdy podatnik może dokonać takiego odliczenia w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 760 zł. Aby skorzystać z ulgi, Polacy muszą posiadać faktury dokumentujące poniesienie wydatków na internet. Brakuje jednak przepisów, które ułatwiłyby wspólne rozliczenie tej ulgi małżonkom. Jeżeli chcą oni razem skorzystać z odliczenia, to muszą posiadać faktury, na których oboje są wykazani jako nabywcy usług lub każde z nich z osobna musi posiadać faktury do kwoty nieprzekraczającej ustawowego limitu. Nie jest możliwa zaś sytuacja, w której wydatki poniesione przez jednego z małżonków mogłyby być podzielone na oboje we wspólnym rocznym rozliczeniu podatkowym.

Dla wielu Polaków, w tym także dla mnie, jest to sytuacja zupełnie niezrozumiała. Na mocy konstytucji małżeństwo znajduje się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej, a państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej powinno uwzględniać dobro rodziny. Rozwiązania dotyczące możliwości korzystania z tak zwanej ulgi internetowej stoją w sprzeczności z tymi postanowieniami konstytucji. Doprawdy trudno zrozumieć, dlaczego małżeństwa, które łączy ustawowy ustrój wspólności majątkowej, nie mogą wydatku poniesionego przez jednego z małżonków traktować jako wydatku wspólnego i tak rozliczać go w rocznym zeznaniu podatkowym. Moim zdaniem, nie jest dobrze, kiedy prawo podatkowe nie koresponduje z prawem rodzinnym dotyczącym ustrojów majątkowych małżeńskich.

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych nie ułatwia wspólnego rozliczania przez małżonków wydatków poniesionych z tytułu użytkowania sieci internet.

Proszę również Pana Ministra o opinię dotyczącą takiego stanu rzeczy oraz o wskazanie, jakie są szanse, aby Ministerstwo Finansów w krótkim czasie przygotowało rozwiązanie ułatwiające korzystanie z ulg małżeństwom rozliczającym się wspólnie.

Nie ulega wątpliwości, iż takie rozwiązanie jest konieczne, aby zwiększyć zaufanie obywateli do państwa, które ma być wobec nich instytucją służebną, pomagającą w codziennym życiu, a nie rzucającą pod nogi kolejne kłody, na przykład poprzez nieprzyjazny i nieracjonalny system podatkowy.

Z wyrazami szacunku i uznania
Władysław Dajczak

Odpowiedź

Warszawa, 3.11.2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 13 października 2009 r. oświadczenie złożone przez Pana Senatora Władysława Dajczaka podczas 41. posiedzenia Sena-

tu w dniu 7 października 2009 r. w sprawie korzystania przez małżonków z ulgi za użytkowanie Internetu, uprzejmie informuję.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.), podmiotem opodatkowania bez względu na sytuację rodzinną i majątkową jest każda osoba fizyczna, pod warunkiem, że osiąga dochody podlegające opodatkowaniu.

Zasada ta znalazła wyraz w art. 6 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym małżonkowie podlegają odrębnemu opodatkowaniu od osiągniętych przez siebie dochodów. Jednakże na wniosek wyrażony we wspólnym zeznaniu podatkowym małżonkowie między którymi istnieje przez cały rok podatkowy wspólność majątkowa, pozostający w związku małżeńskim przez cały rok podatkowy, mogą być opodatkowani łącznie od sumy swoich dochodów, po uprzednim odliczeniu, odrębnie przez każdego z nich, kwot określonych w art. 26 i art.26c.

Z kolei, na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6a ustawy, odliczeniu od dochodu podlegają wydatki ponoszone przez podatnika z tytułu użytkowania sieci Internet w lokalu (budynku) będącym miejscem zamieszkania podatnika w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 760 zł.

Wysokość wydatków podlegających odliczeniu należy udokumentować fakturą, w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług (art. 26 ust. 7 ustawy).

Zatem „ulga na Internet” przysługuje każdemu podatnikowi ponoszącemu wydatki, udokumentowane fakturą VAT, za użytkowanie Internetu w miejscu zamieszkania. Odliczeniu podlegają wydatki do wysokości 760 zł.

W przypadku małżonków rozliczających się wspólnie, każdy z nich odrębnie dokonuje odliczenia przysługujących mu ulg i odliczeń od osiągniętego przez siebie dochodu. Ta sama zasada dotyczy limitu odliczenia. W świetle powyższego jeśli oboje małżonkowie ponoszą wydatki na użytkowanie Internetu, to powinni ten fakt potwierdzić fakturą VAT, wystawioną przez dostawcę usług internetowych na imiona i nazwiska obojga lub odrębnymi fakturami na imię i nazwisko każdego z nich. Wówczas każdy z podatników (małżonków) ma prawo do ulgi, w wysokości poniesionych wydatków, nie więcej niż przysługujący limit wynoszący 760 zł.

Zauważyć należy, iż ulga na Internet nie jest jedynym „osobistym” odliczeniem każdego z małżonków rozliczających się wspólnie. Odrębnie podlegają odliczeniu od dochodu m.in. składki na ubezpieczenia społeczne sfinansowane z własnych środków, „ulga rehabilitacyjna”, czy darowizny (na szlachetne cele realizowane przez organizacje pozarządowe, kult religijny czy z tytułu przekazanej krwi).

Należy zwrócić uwagę, iż korzystanie przez podatników z jakichkolwiek odliczeń podatkowych nie jest zależne od istnienia między małżonkami wspólności majątkowej. Jak wskazano wyżej, co do zasady każdy z małżonków jest niezależnym podatnikiem, a istnienie wspólności majątkowej między małżonkami jest istotne wyłącznie przy ustalaniu prawa do preferencji w postaci wspólnego opodatkowania dochodów.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż obecnie w Ministerstwie Finansów nie są prowadzone prace mające na celu wprowadzenie rozwiązań dotyczących korzystania z ulg przez małżonków rozliczających się wspólnie w kierunku wskazanym przez Pana Senatora. Pragnę jednak zapewnić, iż kwestia ta zostanie gruntownie przeanalizowana, także pod kątem jej ewentualnego wdrożenia.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przedstawiciele mniejszości ukraińskiej zamieszkującej mój region zawiadomili mnie o katastrofalnym stanie zabytkowej dawnej cerkwi greckokatolickiej pod wezwaniem świętego Michała w miejscowości Bystre w powiecie bieszczadzkiem. Drewniana świątynia zbudowana w 1902 r., będąca przykładem tak zwanego narodowego stylu ukraińskiego w sakralnym budownictwie drewnianym, stanowi własność Skarbu Państwa. Została zamknięta dla kultu przez władze komunistyczne w latach pięćdziesiątych XX wieku. Obecnie opiekę nad obiektem sprawuje Oddział Bieszczadzki Towarzystwa Opieki nad Zabytkami.

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, iż ostatni remont cerkwi miał miejsce w 1994 r. Objął on jednak tylko prezbiterium. Nawa i babiniec znajdują się w opłakanym stanie. Poprzez nieszczelny dach woda dostaje się do środka budynku. Brak odpowiedniego zabezpieczenia przeciwdeszczowego zagraża dalszemu istnieniu świątyni.

Zwracam się z apelem do Pana Ministra o podjęcie niezwłocznych działań przez podległe Panu służby w celu zabezpieczenia obiektu przed dalszym niszczeniem. Pozostawanie cerkwi w takim stanie bezpośrednio zagraża istnieniu tego zabytku. Nie możemy pozwolić, aby na naszych oczach popadały w ruinę obiekty będące trwałymi pomnikami pamięci o wieloetnicznej tradycji Rzeczypospolitej, która przez wieki była ojczyzną różnych narodów i kultur.

Będę wdzięczny za poinformowanie mnie o podjętych działaniach w sprawie cerkwi w Bystrem.

*Z wyrazami szacunku i uznania
Władysław Dajczak*

Odpowiedź

Warszawa, 13 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Władysława Dajczaka podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. (data wpływu 16 października 2009 r.), znak BPS/DSK-043-1988/09, w sprawie niszczonej cerkwi greckokatolickiej pw. św. Michała Archanioła w Bystrem, gmina Czarna, pow. Bieszczadzki, woj. podkarpackie, nr rejestru A-318, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków, pismem z dnia 2 listopada 2009 r., został zobowiązany do przeprowadzenia w terminie do 30 listopada 2009 r. kontroli przestrzegania i stosowania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad zabytkami cerkwi w Bystrem, oraz o podjęcie działań ustawowych w zależności od ustaleń ww. kontroli.

Jednocześnie informuję, że istnieje możliwość pozyskania dofinansowania na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Dofinansowanie takie może nastąpić w ramach priorytetu 1, programu „*Dziedzictwo kulturowe*”. Przy rozpatrywaniu wniosków składanych w ramach tego programu mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.). W myśl tych przepisów właściciel lub posiadacz zabytku wpisanego do rejestru zabytków, może ubiegać się o udzielenie dotacji celowej z budżetu na dofinansowanie prac przy tym zabytku. Dotacja może zostać udzielona na dofinansowanie nakładów koniecznych na wykonanie prac, które zostaną przeprowadzone w roku udzielenia dotacji bądź na dofinansowanie nakładów na prace, które zostały przeprowadzone w okresie trzech lat poprzedzających rok złożenia wniosku. Katalog prac na które można otrzymać dofinansowanie określa art. 77 wspomnianej ustawy.

Szczegółowy regulamin priorytetu 1, programu *Dziedzictwo kulturowe*, w tym rodzaje kwalifikujących się zadań, określenie uprawnionych wnioskodawców, zasady trybu naboru i wyboru wniosków, a także formularz wniosku i wzory niektórych załączników, są zamieszczone na stronie internetowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pod adresem www.mkidn.gov.pl.

Wyrażam nadzieję, że dofinansowanie prac mających na celu zachowanie dla przyszłych pokoleń cerkwi w Bystrem, będzie możliwe po pozytywnym zaopiniowaniu wniosku w tej sprawie, złożonego przez właściciela zabytku w terminie naboru do 30 listopada 2009 r.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
Tomasz Merta

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Z wielkim niepokojem przeczytałam informacje, które pojawiły się w polskiej prasie pod różnymi tytułami „Haracz od życzliwości”, „Darmowa przysługa to opodatkowana korzyść”, „Podatek od życzliwości – fiskus dotyka granic absurdu”, będące wynikiem odpowiedzi katowickiej izby skarbowej na zapytanie banku czasu (grupy ludzi wzajemnie się wspierających).

Katowicka izba skarbowa, interpretując przepisy prawne, uznała, że każda darmowa przysługa jest realnym zyskiem dla tego, kto z niej skorzystał. Trzeba więc ją wycenić i zapłacić od niej podatek. Z opodatkowania zwolniona będzie tylko darmowa pomoc w rodzinie. Wynika z tego, iż opodatkowane zostaną osoby, które pomagają sobie w sprawach życia codziennego, takich jak na przykład opieka nad dzieckiem, wyprowadzanie psa, pomoc w sprzątaniu mieszkania sąsiadowi, pomoc w nauce języka angielskiego, podlanie sąsiadowi kwiatów w domu podczas jego nieobecności itp. Wobec zamiaru opodatkowania darmowej przysługi okazuje się, że już nie będzie warto pomagać sobie nawzajem, aby nie podpaść urzędowi skarbowemu.

Regulacja prawna, która dopuszcza wprowadzenie opodatkowania korzyści uzyskanej przez bezinteresowną, darmową przysługę, nie powinna mieć miejsca. Tak głęboka ingerencja fiskusa, przepisów prawnych w sfery życia codziennego narusza pewien porządek, zasady ludzkiej dobroci, życzliwości, godzi w stosunki społeczne, w tworzenie społeczeństwa obywatelskiego. Wprowadzenie takiego opodatkowania bardzo uderza w organizacje, fundacje, stowarzyszenia, których priorytetem jest niesienie pomocy innym, potrzebującym, oraz w obecnie modne banki czasu, grupy wzajemnie wspierających się osób, które świadczą sobie codzienne przysługi, takie jak pomoc w przygotowaniu przyjęcia, odebranie dziecka ze szkoły itp. Opodatkowanie ludzkiej życzliwości narusza prawo do dzielenia się dobrocią płynącą z serca.

W życiu nie można kierować się tylko i wyłącznie względami ekonomicznymi, finansowymi. Takie opodatkowanie negatywnie wpłynie na całe polskie społeczeństwo, na stosunki społeczne, zniweczy cenne społecznie inicjatywy, zniechęci ludzi do oferowania bezinteresownej pomocy. Taka interpretacja przepisów prawnych, dokonana przez katowicką izbę skarbową, jest bardzo niebezpieczna, gdyż pozwala na opodatkowanie praktycznie każdego zachowania, każdego przejawu ludzkiej aktywności, życzliwości, szlachetności. Bulwersujące jest również to, iż urzędy skarbowe już wiedzą, jak dokonać opodatkowania korzyści, ustalając rynkową wartość przysługi. Wyborcy kontaktujący się ze mną w tej sprawie podkreślają, iż jest absurdem wprowadzenie do porządku prawnego tak atomizujących społeczności lokalne regulacji.

W związku z tym kieruję do Pana Ministra następujące pytania. Jakie kroki Pan Minister zamierza podjąć w tej sytuacji? Co stanie się z organizacjami, stowarzyszeniami, fundacjami, bankami czasu, które nastawione są na niesienie bezinteresownej pomocy innym? Na jakich zasadach będą świadczyły swoją pomoc? Czy będą musiały zrezygnować z oferowania pomocy? Jak będzie wyglądała wycena przysługi? Nie każdą bowiem przysługę da się wycenić. Czy w tej sytuacji widzi Pan Minister możliwość rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, czy chodzi właśnie o zahamowanie tego rozwoju?

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie właściwych działań, zmierzających do zmiany przepisów prawnych, których interpretacja jednoznacznie nie pozwalałaby na opodatkowanie darmowej przysługi, tak ważnej zwłaszcza w niezamożnym społeczeństwie polskim.

Janina Fetlińska

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE FINANSÓW**

Warszawa, 23 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazanym przy piśmie z dnia 13 października 2009 r. Nr BPS/DSK-043-1990/09 oświadczeniem Pani Senator Janiny Fetlińskiej w sprawie podatku dochodowego od nieodpłatnych świadczeń, uprzejmie informuję.

Podstawową zasadą podatku dochodowego jest zasada powszechności opodatkowania. Jest ona wyrażona w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, ze zm.). Przepis ten stanowi, iż opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają wszelkiego rodzaju dochody, z wyjątkiem dochodów zwolnionych od opodatkowania na podstawie ustawy oraz dochodów, od których na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej zaniechano poboru podatku.

W nawiązaniu do tej zasady ustawodawca stanowi dalej, iż przychodami są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń (art. 11 ust. 1 ww. ustawy). Kolejne przepisy normują zasady przeliczania, dla celów ustalenia przychodu podlegającego opodatkowaniu, wartości otrzymanych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Jednakże trudno uznać, iż osoba korzystająca w danym momencie z usług innej osoby otrzymuje z tego tytułu dochód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Mimo zasady powszechności opodatkowania nie można bowiem twierdzić, iż pomoc sąsiedzka, czy też inna działalność danej osoby fizycznej polegająca na udzielaniu wsparcia czy wzajemnych nieodpłatnych usług podlega przepisom ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Tak szeroka interpretacja zasady powszechności opodatkowania mogłaby doprowadzić do wręcz absurdalnej sytuacji, w której otrzymana pomoc, czy to niewielka w postaci przypilnowania dziecka sąsiadów, czy też daleko szersza polegająca na przykład na usuwaniu skutków klęski żywiołowej powoduje powstanie obowiązku podatkowego u osoby taką pomoc otrzymującej.

Należy jednakże podkreślić, iż w sytuacji, gdy za daną usługę osoba fizyczna otrzymałaby jakiegokolwiek wynagrodzenie, w tym o charakterze rzeczowym to jego wartość stanowiłaby dla tej osoby przychód z tzw. innych źródeł i podlegałaby opodatkowaniu na zasadach ogólnych, tj. według skali podatkowej określonej w art. 27 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Podsumowując, do omawianej kwestii należy podejść ze szczególną ostrożnością, tak aby z jednej strony nie popaść w skrajność uznając, że jakakolwiek pomoc sąsiedzka rodzi skutki podatkowe. Z drugiej jednak strony nie można wykluczyć, iż pomoc taka będzie powodowała powstanie obowiązku podatkowego (np. sąsiad świadczący usługi remontowe, prowadzący działalność gospodarczą nieodpłatnie wyremontuje sąsiadowi dom). Dlatego też do każdego stanu faktycznego należy podchodzić indywidualnie.

Odnosząc się do szeroko omawianej w mediach interpretacji indywidualnej należy wyjaśnić, iż Ministerstwo Finansów podjęło działania, których celem jest zapoznanie się z przedstawionym przez wnioskodawcę stanem faktycznym, który był jej podstawą. Ministrowi Finansów przysługuje prawo dokonania z urzędu zmiany indywidualnej interpretacji prawa podatkowego. Jednak obecnie nie można stwierdzić, czy taka zmiana

będzie zasadna. Ewentualna weryfikacja stanowiska organu, który wydał interpretację w tej sprawie będzie możliwa po zapoznaniu się z dokumentacją sprawy.

Uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Finansów zajmowało w latach ubiegłych stanowisko dotyczące pomocy sąsiedzkiej. Opinia dotyczyła świadczeń uzyskiwanych w ramach pomocy zorganizowanej w formie tzw. banków czasu i została wydana na skutek zapytania poselskiego (treść odpowiedzi znajduje się na stronie internetowej Sejmu RP ścieżka dojścia: <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ4.nsf/main/1EFC191D> – kopia w załączeniu*).

Z wyrazami szacunku

PODSEKRETARZ STANU
Maciej Grabowski

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

**Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej
oraz senatora Stanisława Gogacza**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Do mojego biura senatorskiego zwróciły się pielęgniarki świadczące opiekę rodzinną w formie zadaniowej POZ oraz pielęgniarki grupowej praktyki pielęgniarskiej świadczące usługi dla podopiecznych domów pomocy społecznej z prośbą o zainteresowanie się następującą sprawą.

W wyniku reformy systemu ochrony zdrowotnej rodzina staje się głównym celem usług medycznych realizowanych przez instytucję lekarza rodzinnego i ściśle współpracującą z lekarzem pielęgniarkę rodzinną. System lekarzy rodzinnych funkcjonuje od kilku lat, ale pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych w formie zadaniowej dla przewlekle chorych i niesamodzielnych opiekuńczo dopiero od dwóch lat. Zarządzeniem nr 69/2007/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 25 września 2007 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, wprowadzono w formie zadaniowej pielęgniarską opiekę środowiskową dla chorych, którzy:

1) ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgniarskich;

2) nie są objęci świadczeniami opieki długoterminowej realizowanej stacjonarnie oraz nie kwalifikują się do świadczeń hospicjum domowego i świadczeń długoterminowej opieki domowej nad pacjentem wentylowanym mechanicznie;

3) uzyskali do 60 punktów w teście oceny stanu pacjenta według skali Barthel;

4) złożyli deklarację wyboru pielęgniarki POZ.

Niestety, pielęgniarska opieka środowiskowa, określona zarządzeniem nr 105/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z 5 listopada 2008 r. jako pielęgniarska opieka domowa w POZ, będzie funkcjonować do 31 grudnia 2009 r., ponieważ nie została uwzględniona w projekcie zarządzenia nr.../2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia... 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, na rok 2010.

Opieka ta została pominięta w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej. Pominięcie jej wprowadziło ogromny niepokój wśród pacjentów korzystających z usług pielęgniarskiej opieki domowej. Odbiera się najbardziej potrzebującym i najsłabszym członkom naszego społeczeństwa taką formę opieki, która przynosi wymierne korzyści zdrowotne i społeczne w postaci:

1) poczucia bezpieczeństwa wynikającego z codziennej obecności pielęgniarki świadczącej fachową pomoc;

2) dostępu do fachowych świadczeń w zależności od indywidualnych potrzeb zdrowotnych;

3) świadczeń lub pomocy w realizacji zabiegów higieniczno-pielęgnacyjnych (mycie, kąpiel, zabiegi przeciwoleżynowe i przeciwoodparzeniowe);

4) realizacji świadczeń pielęgnacyjno-leczniczych lub pomocy w takich świadczeniach, tj.:

a) karmienia pacjenta lub pomocy przy spożywaniu posiłku;

b) karmienia przez zgłębnik lub przetokę;

c) pielęgnacji odleżyn, stomii i powikłanej stopy cukrzycowej oraz zabezpieczenia w środki higieniczne i opatrunkowe;

d) zakładania i wymiany cewnika u kobiet, pielęgnacji i monitorowania założonego cewnika u kobiet i mężczyzn;

e) podawania leków doustnych oraz nadzoru nad przyjmowaniem leków;

f) wykonywania iniekcji podskórnych, domięśniowych, dożylnych i wlewów dożylnych;

g) usprawniania, stosowania drenażu ułożeniowego;

h) prowadzenia gimnastyki oddechowej i wykonywania inhalacji;

5) świadczeń diagnostycznych: pomiaru podstawowych parametrów życiowych, monitorowania obrzęków, diurezy i prowadzenia bilansu wodnego, wykonywania pomiaru glikemii;

6) pobierania materiałów do badań;

7) pozyskiwania wiedzy i umiejętności w zakresie samoopieki i samopielegnacji od pielęgniarki w ramach świadczeń z zakresu edukacji i promocji zdrowia;

8) pomocy w nabyciu środków leczniczych i sprzętu niezbędnego do opieki i leczenia w domu;

9) wsparcia psychicznego w chorobie i niepełnosprawności;

10) kontaktu z lekarzami i innymi służbami medycznymi.

Opieka ta umożliwia wcześniejsze zakończenie hospitalizacji z uwagi na zabezpieczenie fachowej medycznej opieki w domu. Jednocześnie troskliwa pielęgnacja zapobiegała nagminnym powikłaniom czy zaostrzeniom chorób przewlekłych i nie obciążała budżetu państwa pobylem w szpitalu. Świadczenia pielęgniarstwa domowego są realizowane od poniedziałku do piątku pomiędzy godziną 8.00 a 18.00, najczęściej w godzinach dogodnych dla pacjenta, a w przypadkach uzasadnionych także w soboty i niedziele.

Możliwość świadczenia pielęgniarstwa domowego dała pielęgniarkom realne poczucie samodzielności zawodowej, o której mowa w art. 2 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej, a której tak bardzo środowisko pielęgniarstwa oczekiwało. Pielęgniarki wreszcie mogą wykorzystać wiedzę zdobywaną na uczelniach, kursach kwalifikacyjnych i specjalizacyjnych.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej grozi odebraniem samodzielności zawodowej pielęgniarkom, mówiąc wyłącznie o świadczeniach gwarantowanych pielęgniarkom podstawowej opieki zdrowotnej, nie precyzując formy realizacji świadczeń ani systemu finansowania oraz nie określając liczby świadczeniobiorców. Te możliwości uszczegółowienia formy realizacji opieki, finansowania oraz liczbę świadczeniobiorców sprecyzował Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia w projekcie zarządzenia nr.../2009/DOSZ z dnia... 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, określając w § 16.1 jako górny próg dotyczący liczby świadczeniobiorców objętych opieką przez jedną pielęgniarkę POZ 2750 osób i uściślając jako jedyną kapitałową formę finansowania (§ 18.1 wymienionego zarządzenia). Jak twierdzą osoby zainteresowane, odebrał tym samym możliwość świadczenia opieki pielęgniarstwa w środowisku domowym osobom jej potrzebującym. Pielęgniarki POZ, które teoretycznie powinny świadczyć opiekę gwarantowaną rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 29 sierpnia 2009 r. wszystkim potrzebującym, w praktyce nigdy nie będą w stanie objąć opieką 2750 pacjentów. Tak naprawdę taka pielęgniarka nie jest w stanie nawet rozpoznać w pełni ich potrzeb.

Obecnie pielęgniarka POZ domowej opieki zadaniowej ma pod opieką maksymalnie ośmiu chorych i jest w stanie realnie zapewnić opiekę najbardziej potrzebującym. Szkoda, że zamiast rozwijać zadaniową formę opieki, wspierać ją i modyfikować, wzorując się na doświadczeniach innych krajów oraz korzystając z doświadczeń prowadzących ją podmiotów, tak po prostu się ją likwiduje, nie licząc się ani z pielęgniarkami, ani z pacjentami. Pielęgniarki bardzo zaangażowały się w świadczenie opieki pacjentom, spotkały się jednak z dużą niechęcią i brakiem współpracy ze strony lekarzy rodzinnych. Niestety, lekarze rodzinni zazwyczaj niechętni zadaniowej opiece pielęgniarki środowiskowej, umiejscawiają pielęgniarki POZ w gabinecie zabiegowym lub rejestracji.

Na dzień dzisiejszy nie zaspokoi wszystkich potrzeb istniejąca pielęgniarstwa opieka długoterminowa. Nieliczni pacjenci objęci opieką zadaniową mogą się kwalifikować do opieki długoterminowej z racji ograniczenia skali oceny stanu pacjenta Barthel do 40 punktów i wyznaczników danych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. o świadczeniach gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych w ramach opieki długoterminowej. Zgodnie z § 9.2 świadczenia gwarantowane, o których mowa w ust. 1, są udzielane

świadczeniobiorcy, który w ocenie opartej na skali Barthel otrzymał 40 punktów lub mniej i wymaga realizacji, przez okres powyżej czternastu dni, co najmniej jednego z następujących świadczeń pielęgniarских:

- 1) kroplowego wlewu dożylnego wynikającego ze stałego zlecenia lekarskiego związanego z prowadzonym procesem leczenia;
- 2) wykonywania opatrunków;
- 3) karmienia przez zgłębnik lub przez przetokę;
- 4) pielęgnacji przetoki;
- 5) założenia i usunięcia cewnika jako stałe zlecenie lekarskie;
- 6) płukania pęcherza moczowego;
- 7) pielęgnacji w związku z założoną rurką tracheotomijną.

Jak twierdzą pielęgniarki, żenujący jest wymóg lekarskiego skierowania do objęcia pacjenta pielęgniarską opieką długoterminową (§ 10.1 i 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia). To już nie jest odbieranie samodzielności, ale ubezwłasnowolnienie w odniesieniu do zawodów samodzielnych z mocy ustawy i wykonujących je osób, które często legitymują się wykształceniem wyższym.

Proponowane rozwiązania są również niezgodne z zapisem ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (art. 231 mówi, że fundusz zapewnia ciągłość udzielania świadczeń zdrowotnych ubezpieczonym), ponieważ odbiera możliwość świadczeń tym, którym dotychczas są zasadnie realizowane.

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o ustosunkowanie się do wątpliwości i uwag pielęgniarek środowiskowych świadczących opiekę długoterminową w zakresie przedstawionego projektu zarządzenia prezesa NFZ.

Janina Fetlińska
Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Fetlińską i Pana Senatora Stanisława Gogacza na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 r., przesłane przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu, z dnia 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1991/09, w sprawie świadczeń pielęgniarских w podstawowej opiece zdrowotnej (POZ) i świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Warunki udzielania i zakres świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zostały uregulowane w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) oraz w aktach wykonawczych do ww. ustawy, w tym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 139, poz. 1139) oraz w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych (Dz. U. Nr 140, poz. 1147).

Szczegółowe zasady kontraktowania i rozliczania świadczeń w podstawowej opiece zdrowotnej oraz świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych określają zarządzenia Prezesa NFZ: Nr 105/2008/DSOZ z dnia 5 listopada 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, ze zm., oraz Nr 96/2008/DSOZ z dnia 23 października 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzajach: świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze oraz opieka paliatywna i hospicyjna.

W odniesieniu do świadczeń opieki zdrowotnej na rzecz świadczeniobiorców, którzy w ocenie w skali Barthel uzyskali do 60 punktów, w związku z nieuwzględnieniem tych świadczeń w projekcie zarządzenia Prezesa NFZ na 2010 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, uprzejmie informuję, iż pielęgniarka POZ realizuje i w 2010 r. nadal będzie realizować świadczenia opieki zdrowotnej, zarówno w warunkach ambulatoryjnych, jak i w warunkach domowych. Zniesienie przez Prezesa NFZ wymogu uzyskania przez świadczeniobiorcę do 60 punktów w teście oceny według skali Barthel nie oznacza, iż osoby, które – ze względu na istniejące problemy zdrowotne – wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgniarских zostaną ich pozbawione. Przeciwnie, powyższa zmiana powinna przyczynić się do poprawy dostępności do świadczeń pielęgniarских w POZ, realizowanych również w warunkach domowych, poprzez zabezpieczenie dostępności do ww. świadczeń dla wszystkich świadczeniobiorców, zadeklarowanych do pielęgniarki POZ, niezależnie od ich poziomu samoobsługi w skali Barthel.

Odnosząc się do poruszonej kwestii nierozliczania świadczeń zdrowotnych pielęgniarki POZ w oparciu o metodę zadaniową, uprzejmie informuję, że finansowanie świadczeń ww. metodą zostało zniesione ww. zarządzeniem Nr 36/2009/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 30 lipca 2009 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna. Według wyjaśnień Narodowego Funduszu Zdrowia, powyższa sytuacja wynika z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie Funduszu, polegających na braku ponadplanowych przychodów, jakie umożliwiłyby dokonanie zmian w planie finansowym i w efekcie tego podejmowanie nowych zobowiązań finansowych w przedmiotowym zakresie świadczeń. Zgodnie bowiem z art. 132 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, wysokość łącznych zobowiązań Funduszu wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości wydatków przewidzianych na ten cel w planie finansowym Funduszu. Ponadto według art. 118 ust. 1 ww. ustawy plan finansowy Funduszu musi być zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów. Niemniej jednak uprzejmie zaznaczam, iż do umów o udzielanie świadczeń w zakresie: świadczenia pielęgniarki POZ, zawartych przed dniem 1 sierpnia br., dla których warunki umowy określają zadaniową formę finansowania świadczeń, do dnia 31 grudnia br. stosuje się przepisy zarządzenia Nr 105/2008/DSOZ w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie zarządzenia Nr 36/2009/DSOZ.

Należy jednak podkreślić, iż umowy o udzielanie świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej w zakresie świadczenia pielęgniarki POZ w kapitacyjnej i w zadaniowej metodzie finansowania, merytorycznie, tj. pod względem zakresu zadań nie są różnicowane, zatem likwidacja metody zadaniowej przy rozliczaniu realizacji świadczeń pielęgniarki POZ nie ma przełożenia na dostępność do tych świadczeń. Wszyscy świadczeniobiorcy, którzy dokonali wyboru pielęgniarki POZ na podstawie deklaracji wyboru, niezależnie od przyjętej w umowie przez świadczeniodawcę metody finansowania świadczeń, powinni być objęci kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opieką pielęgniarską, zgodnie z zakresem kompetencji pielęgniarki POZ, określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2005 r. Nr 214, poz. 1816).

Nawiązując do informacji zawartych w oświadczeniu, iż pielęgniarka POZ obejmuje opieką do 2750 świadczeniobiorców, a pielęgniarka wykonująca świadczenia w ramach pielęgniarskiej opieki domowej w POZ miała pod swoją opieką do 8 pacjentów,

uprzejmie informuję, że zgodnie z zarządzeniem Nr 105/2008/DSOZ liczba świadczeniobiorców objętych opieką przez jedną pielęgniarkę POZ nie powinna przekroczyć 2 750 osób, w tym jedna pielęgniarka nie może obejmować pielęgniarską opieką domową równocześnie więcej niż 8 podopiecznych.

W związku z powyższym, uprzejmie wyjaśniam, że Narodowy Fundusz Zdrowia dla pielęgniarek, które wybrały metodę zadaniową przy rozliczaniu realizacji świadczeń pielęgniarki POZ, w tym pielęgniarskiej opieki domowej w POZ, ustalił liczbę 5 500 punktów jako limit punktów dla jednego etatu przeliczeniowego, możliwy do wypracowania przez jedną pielęgniarkę POZ w ciągu jednego miesiąca. Katalog świadczeń pielęgniarskich w POZ wraz z wyceną punktową określa załącznik nr 15 do ww. Zarządzenia. Przy czym 80% z liczby 5 500 punktów pielęgniarka POZ powinna przeznaczyć na realizację pielęgniarskiej opieki domowej w POZ, a pozostałe 20% z liczby 5 500 punktów – na realizację świadczeń pielęgniarki POZ, na rzecz pozostałych świadczeniobiorców, którzy nie są objęci pielęgniarską opieką domową w POZ, z zastrzeżeniem, że świadczeniobiorcy ci również złożyli deklarację wyboru pielęgniarki POZ do tej pielęgniarki.

Natomiast pielęgniarki, które wybrały metodę kapitacyjną przy realizacji świadczeń pielęgniarki POZ, w tym pielęgniarskiej opieki domowej w POZ rozliczane są na podstawie rocznej stawki kapitacyjnej, korygowanej współczynnikiem odpowiednim dla grupy wiekowej świadczeniobiorcy. Dla świadczeniobiorców od 0 do 6 roku życia współczynnik wynosi 1,3 a dla świadczeniobiorców od 7 roku życia do 65 roku życia – 1,0 oraz dla świadczeniobiorców powyżej 65 roku życia – 2,0 i dla podopiecznych DPS lub placówki socjalizacyjnej, interwencyjnej lub resocjalizacyjnej – 3,5.

Odnosząc się do poruszonej w oświadczeniu kwestii niedostatecznej dostępności do świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, uprzejmie informuję, że w br., w oparciu o zarządzenie Nr 96/2008/DSOZ, do zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych lub opiekuńczo-leczniczych mogą być przyjęci pacjenci z rozpoznaniem choroby przewlekłej, wymagający całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych, którzy w ocenie zmodyfikowaną skalą Barthel uzyskali 40 punktów lub mniej, a do pielęgniarskiej opieki długoterminowej domowej mogą być zakwalifikowani pacjenci przewlekłe choroby, niezdolni do samoopieki, którzy w ocenie zmodyfikowaną skalą Barthel uzyskali od 0 do 40 punktów i wymagają bezwzględnie realizacji przynajmniej jednego z wymienionych w ww. zarządzeniu świadczeń pielęgniarskich, np. pielęgnacji przetoki, przez okres powyżej 2 tygodni. Powyższe regulacje, dotyczące warunków udzielania świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej zostały uwzględnione w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych (Dz. U. Nr 140, poz. 1147), w związku z rekomendacją Agencji Oceny Technologii Medycznych, dotyczącą uwzględnienia na wykazach świadczeń gwarantowanych tych świadczeń, które obecnie są finansowane ze środków publicznych, ze względu na fakt, iż ich skuteczność została potwierdzona wieloletnią praktyką kliniczną oraz wielokrotnym opiniowaniem przez Konsultantów Krajowych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Zdrowia prowadzone są prace nad nowelizacją ww. rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych, celem zwiększenia dostępności do przedmiotowych świadczeń opieki zdrowotnej. Zaprojektowane zmiany dotyczą m.in. wykreślenia z § 9 ust. 2 ww. rozporządzenia wymogu realizacji co najmniej jednego z wymienionych w punktach 1–7 świadczeń pielęgniarskich przez okres powyżej 14 dni.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

**Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej
oraz senatora Tadeusza Gruszki**

*skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego
oraz do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego*

Z wielkim niepokojem przyjęliśmy informację o planie litewskiego ministra oświaty i nauki w sprawie likwidacji Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk oraz o przeniesieniu jej zbiorów do innych bibliotek. Już w sierpniu tego roku pracownicy Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk podejmowali próby ratowania biblioteki przed likwidacją i przeniesieniem jej zbiorów do innych bibliotek. W tym celu były zbierane podpisy, pracownicy biblioteki wystosowali również protest do litewskiego ministra oświaty i nauki, aby zapobiec likwidacji biblioteki.

Biblioteka Akademii Nauk stanowi ogromny dorobek kulturalno-historyczny, mający ogromne znaczenie również dla kultury polskiej. Biblioteka została ufundowana w 1912 r. przez Tadeusza Wróblewskiego, wileńskiego adwokata, kolekcjonera i bibliofila, który w swoim testamencie zapisał ją w depozyt państwu, pod warunkiem że biblioteka pozostanie w Wilnie i nie będzie przekazana Uniwersytetowi Wileńskiemu. Tymczasem okazuje się, że w planach litewskiego ministra oświaty jest przekazanie części zbiorów właśnie bibliotece uniwersyteckiej. Testamentowi Wróblewskiego nie przeciwstawiła się ani władza przedwojennej Polski, ani Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, przestrzegająca go również dotychczasowa władza odrodzonej Republiki Litewskiej.

W Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk są przechowywane unikalne rękopisy oraz druki, które stanowią wielkie bogactwo kultury narodowej i światowej. Biblioteka w swoich zasobach posiada unikatowe zbiory z dawnej Rzeczypospolitej. Gromadzi cztery miliony pozycji, są tam między innymi zbiory Bielińskich, Ciechanowskich, Fedorowiczów i Grużewskich. Najstarszy wolumin zgromadzony w bibliotece pochodzi z XII w. Ze zbiorów biblioteki korzystają naukowcy z całego świata. Księgozbiór biblioteki jest znany na całym świecie. Co roku odwiedza bibliotekę blisko dwustu naukowców z zagranicy, głównie z Polski, Niemiec, Białorusi, Ukrainy. Nie możemy dopuścić do likwidacji tak wielkiego dorobku kulturowego, jakim jest Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk, biblioteka kojarzona z Wilnem, z polskością. Jej likwidacja doprowadzi do rozproszenia zbiorów, zniszczenia starych woluminów, mających nieocenioną wartość. Będzie to ogromna strata dla polskiej społeczności, kultury polskiej oraz strata dla świata nauki i naukowców.

W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą do Panów Ministrów o podjęcie właściwych kroków, zmierzających do uratowania Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk przed likwidacją i przeniesieniem jej zbiorów do innych bibliotek, by uczynić zadość woli Tadeusza Wróblewskiego. Nie można narazić wszystkich zgromadzonych w bibliotece zbiorów na rozproszenie w różne miejsca. Takim działaniom należy się przeciwstawić. Szczególnie my, Polacy, powinniśmy czuć się odpowiedzialni za polską kulturę pozostawioną na Wileńszczyźnie. Podzielamy pogląd pracowników Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk, litewskich środowisk kulturalnych, naukowych oraz społeczności międzynarodowych, że likwidacja dorobku kulturowego, jakim jest biblioteka, jest nie do przyjęcia, jest barbarzyństwem.

*Janina Fetlińska
Tadeusz Gruszka*

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 26 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Senator Janiny Fetlińskiej oraz Pana Senatora Tadeusza Gruszki, złożonym na 41. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2009 r. dotyczącym Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk (BPS/DSK- -043-1993/09), uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie stanowiska Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w tej sprawie.

Pragnę poinformować, iż sprawa planów rządowych czynników litewskich wobec zbiorów Biblioteki jest Ministerstwu znana od sierpnia br. Zachowanie integralności Biblioteki jest sprawą niezwykle istotną dla naszego dziedzictwa kulturowego ze względu na fakt, że najstarsze i najcenniejsze jej zasoby, to m.in. zbiory działającej do 1939 r. Państwowej Biblioteki im. Eustachego i Emilii Wróblewskich, Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, bibliotek polskich dworów z Wileńszczyzny oraz Litwy zabezpieczanych podczas II wojny oraz wielu innych polskich kolekcji. Stały się one podstawą utworzonej po zakończeniu wojny Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk. Pod względem badań szeroko rozumianych badań lituanistycznych oraz przeszłości ziem wchodzących niegdyś w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego stanowią one obecnie najbogatszą kolekcję na świecie oraz są niezwykle ważne dla dziedzictwa historycznego i kulturowego narodów od stuleci tam zamieszkujących, w tym przede wszystkim dla Litwinów i Polaków. Tym bardziej wzbudził zdumienie fakt, że taki pomysł w ogóle mógł zaistnieć. Względy te powodują, że MKiDN uczestniczy w działaniach zapobiegających jego realizacji, chociaż Ministerstwo Oświaty Litwy nie jest naszym bezpośrednim partnerem po Stronie litewskiej.

Sprawa Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk została omówiona w trakcie VII posiedzenia Polsko-Litewskiej Grupy Ekspertów ds. Zachowania Dziedzictwa Kulturowego, które odbyło się 15 października br. w Polsce. Posiedzeniu przewodniczyli wiceministrowie kultury obu krajów z udziałem zespołów eksperckich, w skład których wchodzili najlepsi specjaliści z obu państw.

W protokole posiedzenia temat ten został ujęty w punkcie 7. w następującym sformułowaniu: „*Strony rekomendują zachowanie niepodzielności zbiorów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk (w tym Biblioteki Wróblewskich)*”.

Zgodnie z informacją, przekazaną przez wiceministra kultury Litwy pana Donatasa Valan...iauskasa, nie istnieje zagrożenie ani oficjalna propozycja rozproszenia zbiorów Litewskiej Akademii Nauk. Kwestia ewentualnego zamknięcia gmachu biblioteki i przekazania zbiorów innemu podmiotowi wypłynęła na Litwie w trakcie dyskusji sejmowych na temat projektów reformy administracji państwa. Wiceminister Valan...iauskas zapewnia o całkowitym braku poparcia dla tego pomysłu w parlamencie litewskim. Kwestią tą są żywo zainteresowane również litewskie środowiska kulturalne i naukowe, m.in. Fundacji im. Adama Mickiewicza, na czele z panią prezes Grażyną Dremaite. Apel Fundacji w tej sprawie zyskał przychylną Prezydenta Republiki Litewskiej.

Ze względu na fakt, że Biblioteka jest instytucją naukową, podległą litewskiemu Ministerstwu Oświaty, wskazane wydaje się także zainteresowanie tą sprawą Polskiej

Akademii Nauk oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że jest to państwowa instytucja litewska i wszelkie decyzje dotyczące jej dalszego funkcjonowania i integralności zbiorów leżą wyłącznie w kompetencjach suwerennych władz Republiki Litewskiej.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
Tomasz Merta

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 29 października 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wspólne oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Fetlińską oraz Pana Senatora Tadeusza Gruszkę podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. (pismo nr BPS/DSK-043-1992/09 z dnia 13 listopada 2009 r.), w sprawie ratowania przed likwidacją Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk (BLAN) w Wilnie oraz przeniesieniem jej zbiorów do innych bibliotek, uprzejmie informuję, co następuje.

Sprawa zmian w zasadach funkcjonowania BLAN w Wilnie stanowiła od początku przedmiot zainteresowania Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przedstawiciele Ambasady RP w Wilnie pozostają w stałym kontakcie z dyrekcją biblioteki, monitorując aktualny stan sprawy oraz udzielając poparcia dla działań na rzecz zabezpieczenia jej statusu. Ambasada pozostaje również w ścisłym kontakcie z ministerstwami spraw zagranicznych obydwu państw, Polską Akademią Nauk i Sejmem RP.

Z ostatnich informacji będących w posiadaniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych wynika, że nastąpił przełom w kwestii sytuacji BLAN. W sierpniu 2009 r. Prezydent Republiki Litewskiej Pani Dalia Grybauskaitė, przekazała stanowisko w sprawie BLAN do rządu RL (do Premiera, Ministra Nauki i Oświaty oraz Kultury) i kierownictwa Litewskiej Akademii Nauk, w którym wezwała do niepodejmowania decyzji, które pogorszyłyby sytuację biblioteki oraz podkreśliła, że jej zbiory stanowią niepodzielną część spuścizny kultury Litwy, której obowiązkiem jest ich zachowanie.

Również Minister Oświaty i Nauki RL Pan Gintaras Steponavičius, uwzględniając szerokie poparcie społeczne dla akcji protestu przeciwko planowanym zmianom, poinformował dyrektora BLAN Pana Juozasa Marcinkevičiusa o zamiarach pozostawienia biblioteki i jej zbiorów w dotychczasowym miejscu.

Duże znaczenie dla utrzymania statusu biblioteki odegrały liczne protesty samych Litwinów, głównie wpływowych przedstawicieli świata nauki i kultury. Aktywnie uczestniczyli w nich przedstawiciele polskich społeczności mieszkających i pracujących na Litwie.

Protesty wpłynęły na wzrost świadomości społecznej na temat historycznej roli dawnej Biblioteki Wróblewskich, a także wiedzy o jej założycielu Tadeuszu Wróblewskim. Obecnie czynione są starania, aby biblioteka zmieniła nazwę na Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych na bieżąco monitoruje sprawę statusu BLAN w Wilnie. Jednakże z uwagi na aktualny pozytywny rozwój sytuacji wokół biblioteki, dodatkowe działania strony polskiej wydają się być nieuzasadnione.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

**Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej
oraz senatora Tadeusza Gruszki**

*skierowane do sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa
Andrzeja Przewoźnika*

Podczas pobytu w Wilnie dowiedziałam się o pięknej inicjatywie Polaków z Wilna utworzenia w Ponarach muzeum poświęconego polskim ofiarom zbrodni ponarskiej.

Muzeum Żydowskie, które znajduje się w Ponarach, ze względów finansowych nie jest obecnie zainteresowane rozszerzeniem powierzchni muzealnej i na przykład udostępnieniem jej Polakom. Tymczasem istnieje duże zapotrzebowanie na tego typu przedsięwzięcie, głównie ze strony polskich turystów odwiedzających Ponary. Wyrażają oni niezadowolenie z obecnie funkcjonującego muzeum, podkreślając brak informacji w języku polskim oraz znikomą jej ilość o Polakach zamordowanych w Ponarach. Odwiedzający skarżą się również na warunki sanitarne panujące w muzeum memorialnym (brak bieżącej wody, zaniedbane toalety).

Istnieje możliwość wynajmu bądź wykupu pomieszczeń lub całego budynku, gdzie mogłoby zostać utworzone muzeum poświęcone pamięci pomordowanych Polaków w Ponarach. Budynek to pozostałość po firmie Skalmantas UAB, producenta odzieży ochronnej i wojskowej, która w 2006 r. zaprzestała działalności produkcyjnej. Obecnie właścicielem praw do całej nieruchomości jest Biuro Nieruchomości Faulana UAB (Wilno, pl. Daukanto). Firma ta posiada prawo do użytkowania terenu przez 99 lat. Właścicielem terenu, na którym usytuowane są wymienione nieruchomości, jest samorząd miasta Wilna. Pomieszczenia przeznaczone na utworzenie muzeum mogłyby też zostać wynajęte za miesięczną opłatą w wysokości 1750–3150 LTL (500–910 EUR). Wymagają one przeprowadzenia prac adaptacyjnych.

W związku z tym, iż istnieje ogromne zainteresowanie wielu środowisk w Polsce utworzeniem w Ponarach miejsca pamięci narodowej, zwracamy się do Pana Sekretarza o podjęcie właściwych kroków zmierzających do stworzenia w Ponarach muzeum poświęconego polskim ofiarom zbrodni ponarskiej i uznanie tej sprawy za priorytetową. Jesteśmy przekonani o słuszności i potrzebie utworzenia takiego muzeum.

*Janina Fetlińska
Tadeusz Gruszka*

Odpowiedź

Warszawa, 27.10.2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Senator Janinę Fetlińską oraz Senatora Tadeusza Gruszkę, pragnę Panią uprzejmie poinformować, że Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa podziela ich opinię w sprawie utworzenia w Wilnie muzeum poświęconego pamięci Polaków zamordowanych w Ponarach.

Sprawa ta jest jednak bardzo delikatna i z pewnością niezmiernie trudna do przeprowadzenia z uwagi na skomplikowane stosunki na Litwie w okresie II wojny świato-

wej, a także znaczny udział formacji litewskich w służbie niemieckiej w mordowaniu Polaków w Ponarach. Przeważającą liczbę ofiar stanowili też tam Żydzi.

Pragnę jednak Panią Marszałek zapewnić, że przedstawiciele Rady OPWiM podczas najbliższej wizyty w Wilnie zapoznają się z możliwościami utworzenia muzeum na terenie nieruchomości wskazanej w oświadczeniu.

Jednocześnie chciałbym dodać, że ze względu na prowadzone w najbliższym czasie poważne prace w innych niezwykle istotnych miejscach pamięci, m.in. remont cmentarzy wojennych na Monte Cassino, w Katyniu, we Lwowie, wileńskiej Rossy oraz cmentarzy żołnierzy WP poległych w wojnie polsko-bolszewickiej, spoczywających na terenie Białorusi, Rada OPWiM nie ma w najbliższych latach możliwości samodzielnego sfinansowania prac remontowych umożliwiających powstanie Muzeum. Jest to zadanie na obecnym etapie znacznie przerastające możliwości budżetowe Rady OPWiM.

Rada OPWiM we współpracy ze środowiskami skupiającymi byłych mieszkańców Wilna i Wileńszczyzny, a także rodziny ofiar zbrodni utworzyła „miejsce pamięci” upamiętniające polskie ofiary mordów dokonywanych w Ponarach.

Z poważaniem

SEKRETARZ
Andrzej Przewoźnik

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej i innych senatorów

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz
oraz do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Z doniesień prasowych wynika, że w Warszawie na Jazdowie minister Bogdan Zdrojewski planuje budowę Muzeum Historii Polski i aleję Na Skarpie. Niestety z ujawnionych przez prasę faktów wynika także, że ma się to odbyć kosztem Głównej Biblioteki Lekarskiej, której obiekt przy ulicy Jazdów 1a jest obiektem historycznym, w dodatku ze skarbami, których nie powstydziliby się żadne dobre muzeum historii medycyny.

Budynek od 1810 roku funkcjonował jako szpital, utworzony z części koszar Gwardii Pieszej Litewskiej w Ujazdowie. W 1832 r. został zajęty przez wojska rosyjskie. Jego szczególna rola przypadła na czasy Drugiej Rzeczypospolitej i drugiej wojny światowej (został zresztą zbombardowany we wrześniu 1939 r.). Podczas okupacji pomimo zniszczeń szpital jednak istniał i świadczył pomoc ludności dzięki determinacji polskiego personelu. Tutaj szkolono personel dla podziemia, ukrywano też zagrożonych, mimo że część szpitala zajmowali Niemcy. 6 sierpnia 1944 r. szpital został ewakuowany na Sadybę, na ul. Chebnską, gdzie 30 sierpnia został zbombardowany, zginęło wielu rannych i członków personelu.

Dyrektor GBL w latach 1981–1999, profesor Janusz Kapuścik, pozyskał pawilon dawnego Szpitala Ujazdowskiego, zaadaptował na cele biblioteki, przywracając stolicy obiekt zabytkowy na Trakcie Królewskim. Rozbudował Dział Zbiorów Specjalnych, który dokumentuje dzieje zawodowej grupy lekarskiej, gromadzi spuściznę lekarską i inne materiały związane z historią polskiej myśli medycznej. Dzięki zbiorom specjalnym o wyjątkowej wartości Główna Biblioteka Lekarska została zakwalifikowana rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. (DzU nr 146 z dnia 7 grudnia 1998 r.) do grupy bibliotek naukowych dysponujących narodowym zasobem bibliotecznym. Wartość zasobu państwowego zgodnie z ustawą o archiwach mają również zgromadzone tu medyczne archiwalia. Wymienione przepisy obligują bibliotekę do prowadzenia prac badawczych i dokumentacyjnych. Dziś obowiązków tych nie może udźwignąć – mimo dobrego przygotowania zawodowego i pracowitości – czworo zatrudnionych na Ujazdowie fachowców (dwoje historyków, muzealnik i archiwista). Zespół bibliotekarzy, mimo mizernych pensji, oprócz podstawowych zadań statutowych przez lata realizował swoje małe programy badawcze, organizował wystawy, lekarские benefisy, sesje wspomnieniowe. Zapał bibliotekarzy doceniali historycy medycyny.

Braki kadrowe i finansowe spowodowały, że od kilku lat zakres współpracy z warszawskimi instytucjami naukowymi jest mniejszy, na mniejszą skalę prowadzi się też działalność popularyzatorską. Lekarze tracą możliwość czerpania wiedzy o tradycjach swej grupy zawodowej. Nie kontynuuje się pracy nad opracowaniem bibliografii lekarskiej z lat 1900–1939 i druków ulotnych dokumentujących życie społeczne, nie uzupełnia się stworzonej tu przed laty jedynej w Polsce bieżącej Kartoteki Osobowej Lekarzy. Wszystko z powodu braku finansowania odpowiadającego potrzebom tej ważnej naukowo instytucji.

Biblioteka na Ujazdowie posiada między innymi bezcenne dokumenty i archiwa różnych społecznych instytucji i towarzystw. Są wśród nich teki personalne członków Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej (z lat 1923–1951), Towarzystwa Higieny Praktycznej w Warszawie (1915), Towarzystwa „Kropla Mleka” m.st. Warszawy (1914–1940) i Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (1945–1952).

W spuściznie po warszawskich lekarzach są pamiątki po Andrzeju Biernackim (1903–1963), Karolu Kaczkowskim (1797–1867), Franciszku Krzyształowiczu (1868–1931), Edwardzie Locie (1884–1944), Józefie Emilianie Peszkem (1845–1916), Mściwoju Semerau-Siemianowskim (1885–1953), Wandzie Szczawińskiej (1866–1955), Wiktorze Feliksie Szokalskim

(1811–1891), Władysławie Szumowskim (1875–1954) i Władysławie Wróblewskim (1860–1906).

W zbiorach rękopiśmiennych jest między innymi uniwersał króla Stanisława Augusta do miast i miasteczek w Koronie dotyczący wysyłania uczniów na naukę sztuki lekarskiej, są akta o należność od Rządu za liwerunki lazaretowe z lat 1817–1824 i pismo w sprawie ofiary pieniężnej na lazarety warszawskie z 1831 roku, a z czasów drugiej wojny są świadectwa tajnego nauczania i księga operowanych w jednym z punktów opatrunkowych w czasie powstania warszawskiego.

W kolekcji wśród czterystu dwudziestu medali jest profil Jana Ludwika Regemanna – dzieło Jana F. Holzhaeussera, nadwornego medaliera króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Szczególnie cenne inkunabuły i zbiór starodruków odnotowano w katalogu centralnym Biblioteki Narodowej, natomiast wyłączone ze zbioru głównego gromadzone od przedwojnia kolekcje wydzielone ze spuścizny materialnej po lekarzach, między innymi księgozbiory Władysława Biegańskiego, Stanisława Janikowskiego, Zbigniewa Woźniewskiego czy Stanisława Konopki, nie są dotychczas opracowane.

Sam budynek szpitalny z bohaterską tradycją pracy personelu medycznego w czasie powstań i wojen stanowi bezcenny obiekt historyczny. Zgromadzone wielkim wysiłkiem środowiska lekarskiego i bibliotekarskiego zbiory muzealne i archiwalne oraz książki dotyczące historii polskiej medycyny powinny pozostać nienaruszone. Działalność od lat niedofinansowanej Głównej Biblioteki Lekarskiej powinna zostać zauważona i nagrodzona, a nie zmarnowana poprzez odebranie ważnego dla historii polskiej medycyny budynku szpitala i zgromadzonych zbiorów. Włączenie tej części GBL do kompleksu planowanych inwestycji, przy zachowaniu, a nawet rozszerzeniu dostępu do zbiorów, byłoby jedynym rozsądnym rozwiązaniem i właściwym wyrazem szacunku dla całego środowiska medycznego.

Podsumowując, apelujemy do Państwa Ministrów o zachowanie dziedzictwa polskiej medycyny w nienaruszonym stanie i, wzorem krajów Zachodniej Europy, o pozostawienie w spokoju chociaż tego jednego miejsca zbudowanego z troską przez polskich lekarzy, miejsca poświęconego ich tradycji, nauce, patriotycznej postawie i historii.

Wnosimy też, aby w trybie pilnym wspomóc tę bardzo upośledzoną pod względem finansowym bibliotekę. W planowanym Narodowym Parku Sztuki i Kultury budynek GBL można byłoby uczynić istotnym elementem Muzeum Historii Polski. Rozszerzenie i wzbogacenie części wystawienniczej prezentującej polskiej publiczności historię polskiej medycyny ubogaciłoby jedynie przedstawiane obecnie koncepcje.

Janina Fetlińska
Zbigniew Cichoń
Władysław Ortył
Stanisław Gogacz
Kazimierz Wiatr
Tadeusz Gruszka
Ryszard Bender
Wiesław Dobkowski
Maciej Klima
Witold Idczak

**Stanowisko
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2009.11.09

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z otrzymaniem oświadczenia złożonego przez Panią Senator Janinę Fetlińską wspólnie z innymi Senatorami podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. dotyczącym kwestii związanych z funkcjonowaniem Głównej Biblioteki Lekarskiej zwracam się z uprzejmą prośbą o przedłużenie terminu na przekazanie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Powyższa prośba wynika z konieczności przeprowadzenia szczegółowej oraz wnikliwej analizy okoliczności sprawy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Adam Fronczak

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 17 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem złożonym przez panią senator Janinę Fetlińską wspólnie z innymi senatorami podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. (BPS/DSK-043-1996/09), uprzejmie proszę o zapoznanie się z poniższymi wyjaśnieniami.

Budynek zajmowany obecnie przez Dział Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej na Jazdowie jest własnością Centrum Sztuki Współczesnej, które mieści się w Zamku Ujazdowskim. Główna Biblioteka Lekarska zajmuje budynek, nie posiadając żadnej umowy, ani nie ponosząc kosztów wynajmu i podatku gruntowego. Nie jest to sytuacja właściwa i wymaga ona w przyszłości znalezienia stosownego rozwiązania. Tym bardziej, że siedziba Głównej Biblioteki Lekarskiej mieści się przy ul. Chocimskiej. Zgodnie z ustawą z dn. 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej do organizatora należy zapewnienie odpowiedniego obiektu, zabez-

pieczenie zbiorów i warunków ich przechowywania oraz środków niezbędnych do prowadzenia działalności biblioteki.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w trosce o część Narodowego Zasobu Bibliotecznego, znajdującego się w GBL, złożył Minister Zdrowia propozycję przekazania kolekcji rękopisów, starych druków i czasopism znajdujących się w budynku na Jazdowie do Biblioteki Narodowej, która posiada warunki do ich właściwego przechowywania. Należy tu wspomnieć o fragmencie słynnej kolekcji rodziny Schaffgotschów z Cieplic, z której książki medyczne zostały wydzielone po drugiej wojnie światowej i przekazane do GBL, a większa część razem z inwentarzami została przekazana do Biblioteki Narodowej. Umieszczenie tych zbiorów w jednym miejscu, pozwoliłoby na ekspozycję jednej z najbogatszych historycznych kolekcji bibliotecznych. Niepokój budzi również zabezpieczenie zbiorów GBL znajdujących się na Jazdowie przed kradzieżą wobec niepokojących informacji, w tym ostatnio o złożeniu jednemu z antykwariatów oferty zakupu bardzo cennej niemieckiej książki medycznej z końca XVI w., jak się okazało pochodzącej z GBL na Jazdowie.

Odrębnym tematem, w kontekście wspomnianej lokalizacji Działu Zbiorów Specjalnych GBL, jest budowa Muzeum Historii Polski w Warszawie. Muzeum nie formułowało żadnych postulatów, ani nie prowadziło żadnych prac związanych z przejęciem budynku i zbiorów Biblioteki. Teren pod budowę Muzeum należy do Miasta Stołecznego Warszawy. W grudniu br. ma zostać rozstrzygnięty konkurs na projekt architektoniczny głównej siedziby Muzeum. Biorąc pod uwagę charakter i rodzaj prowadzonej działalności przez Muzeum, nie jest zasadne włączenie do Muzeum placówki o charakterze specjalistycznej biblioteki naukowej i zachowanie jej dotychczasowej funkcji. Można by jedynie rozważyć w przyszłości, w ramach organizowanych w Muzeum wystaw, zaprezentowanie zbiorów dotyczących historii polskiej medycyny. Pragnę także podkreślić, że do władz Miasta, a nie do Muzeum należą także decyzje związane z zagospodarowaniem alei Na Skarpie.

W związku z powyższym, mając na uwadze trudną sytuację Głównej Biblioteki Lekarskiej, uprzejmie informuję, że jest możliwe dofinansowanie tej placówki na zasadach ogólnych, określonych w Regulaminach Programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Informacje o programach zamieszczone są na stronie internetowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Mam nadzieję, że pani senator i inni senatorowie uznają powyższe wyjaśnienia za wystarczające.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
Tomasz Merta

**Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2010.04.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Panią Senator Janinę Fetlińską wspólnie z innymi Senatorami podczas posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. dotyczącego dalszego funkcjonowania Głównej Biblioteki Lekarskiej w części zbiorów specjalnych zlokalizowanych w Jazdowie uprzejmie informuję Pana Marszałka, że zgodnie ze stanowiskiem Senackiej Komisji Zdrowia sformułowanym na posiedzeniu w dniu 16 lutego 2010 r. resort zdrowia podejmuje wszelkie działania, aby we właściwy sposób zabezpieczyć dziedzictwo polskiej medycyny.

Zgodnie z ustaleniami Kierownictwa resortu zasadnicze znaczenie w sprawie ma ostateczne rozstrzygnięcie przez właściwe Organy, co do użytkowania wieczystego pawilonu dawnego Szpitala Ujazdowskiego, które to postępowanie jest w toku.

Przedkładając powyższe pragnę równocześnie złożyć na ręce Pana Marszałka głębokie wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci Pani Senator Fetlińskiej i Pani Wicemarszałek Senatu Krystyny Bochenek, których zainteresowanie sprawą Głównej Biblioteki Lekarskiej i troska o szeroko rozumiany dorobek kultury świadczą o ich głębokim zaangażowaniu w sprawy Kraju i dziedzictwa narodowego.

Cześć Ich Pamięci!

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Bożego zwrócił się do mnie z prośbą o wsparcie działań w Lubelskim Oddziale Wojewódzkim NFZ na rzecz uruchomienia zakładu opiekuńczo-leczniczego poprzez zawarcie stosownej umowy. Szpital pismem z dnia 18 czerwca 2009 roku zgłosił do LOW NFZ swoją gotowość do świadczenia usług pielęgnacyjno-opiekuńczych, przesyłając brakujący dokument, jakim był wypis z rejestru wojewody ZOZ o posiadaniu w strukturze szpitala ZOL. Należy dodać, że LOW NFZ w kwietniu bieżącego roku ogłosił konkurs na świadczenia w zakładzie opiekuńczo-leczniczym. Złożona przez szpital oferta została odrzucona z powodu braku wymienionego wyżej wypisu.

Aktualnie oddział jest w pełni przygotowany pod względem formalno-prawnym do przyjmowania pacjentów, posiada pełne wyposażenie oraz zabezpieczoną kadrę medyczną. Zapotrzebowanie społeczne w zakresie przedmiotowych usług jest ogromne, przyjmowane są wnioski od pacjentów ubiegających się o przyjęcie do ZOL. Trudny do zrozumienia dla pacjentów i ich rodzin jest fakt, że tak potrzebny obiekt, zorganizowany nakładem dużych środków finansowych, stoi w chwili obecnej pusty i nie spełnia roli, do której został przygotowany. Koszt funkcjonowania ZOL w ciągu trzech miesięcy kształtuje się po stronie NFZ w granicach 182 610 zł do 224 130 zł, w zależności od liczby pacjentów ze skalą 0.

W związku z powyższym proszę o poinformowanie, jakie działania podejmie NFZ, aby podpisać stosowną umowę na wykonanie świadczeń zdrowotnych ze szpitalem im. Jana Bożego.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 4 listopada 2009 r.

Pani Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1997/09, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gogacza na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 r. w sprawie kontraktu na świadczenia w zakresie opieki długoterminowej z Samodzielnym Publicznym Szpitalem Wojewódzkim im. Jana Bożego w Lublinie, proszę o przyjęcie informacji.

W związku z oświadczeniem pana senatora w sprawie sytuacji Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Bożego w Lublinie w kontekście niezawarcia przez szpital umowy o udzielanie świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych informuję, że Lubelski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w dniu 12 października 2009 roku, ogłosił w trybie rokowań¹, postępowanie w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: świadczenia pielęgnacyj-

¹ Art. 144 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.).

ne i opiekuńcze w zakresie: świadczenia w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuń-
czym/opiekuńczo-leczniczym.

W wyniku przeprowadzonego postępowania, do zawarcia umowy w przedmio-
towym zakresie, został wybrany Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana
Bożego w Lublinie. Umowa obowiązuje od 1 listopada 2009 roku.

Z poważaniem

z upoważnienia
PREZESA
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA
Zastępca Prezesa
ds. Służb Mundurowych
Zbigniew Teter

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z „Programem rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2012” i planowanym utworzeniem czterech regionalnych baz logistycznych zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o uwzględnienie propozycji utworzenia Regionalnej Bazy Logistycznej w Łodzi dla południowo-wschodniej części kraju. Baza ta swoim zasięgiem obejmie między innymi obszar 3. Rejonowej Bazy Materiałowej w Łodzi, 2. Bazy Materiałowo-Technicznej w Kutnie oraz 7. Rejonowej Bazy Materiałowej w Stawach.

3. RBM w Łodzi zatrudnia wykwalifikowanych pracowników posiadających wieloletnie doświadczenie w realizacji wszystkich zadań dotyczących obronności naszego kraju, a w szczególności zapewniających prawidłową realizację zamówień publicznych w zakresie zakupów żywności w ramach scentralizowanego systemu zaopatrywania oraz technicznych środków materiałowych przeznaczonych między innymi na zabezpieczenie misji pokojowych (Afganistan). Obecnie baza ta realizuje zadania kierunkowe na rzecz całych sił zbrojnych w zakresie technicznych środków materiałowych do uzbrojenia, elektroniki, podwozi pojazdów bojowych: pojazdów gąsienicowych, samochodów opancerzonych i HMMWV. Dokonuje zakupów, gromadzi, przechowuje zapasy wojenne, dokonuje ich rotacji, a także utrzymuje te zapasy w sześciu składach wielobranżowych znajdujących się w centrum i na południu kraju. Obsługuje finansowo cztery jednostki organizacyjne resortu obrony narodowej przydzielone do zaopatrzenia. Ponadto 3. RBM zaopatruje w trzynastu głównych działach zaopatrzenia dwadzieścia osiem jednostek wojskowych, w tym między innymi 2. BMT w Kutnie, stacjonujących w jej rejonie zaopatrywania, który obejmuje województwa: łódzkie, świętokrzyskie, małopolskie i śląskie.

Za utworzeniem Regionalnej Bazy Logistycznej w Łodzi przemawia zarówno lokalizacja w centrum kraju, korzystna z taktycznego punktu widzenia, gdyż umożliwi szybką i sprawną obsługę podległych składów, jednostek wojskowych i organów kierowania MON, jak również infrastruktura, która zapewni dobre warunki pracy dla nowo utworzonej struktury. Kompleks koszarowy, w którym znajduje się dowództwo 3. RBM, nie jest przewidziany do likwidacji i przekazania miastu, a budynki są w dobrym stanie technicznym. Istnieje również możliwość wykorzystania jeszcze dwóch trzykondygnacyjnych budynków w przypadku zwiększenia stanu zatrudnienia. 3. RBM dysponuje zapleczem sportowym zabezpieczającym potrzeby całego garnizonu. Posiada halę sportową, siłownię, kort tenisowy, a także boisko z bieżnią, które jednocześnie może być wykorzystywane jako lądowisko dla helikopterów. Baza ta ma rozwiniętą strukturę teleinformatyczną, korzysta z nowoczesnych łączy szerokopasmowych. Usytuowanie RBL w Łodzi stwarza korzystne warunki mieszkaniowe dla żołnierzy i członków ich rodzin. Łódź jako prężny ośrodek akademicki stanowi również zaplecze pozyskiwania odpowiednich kadr do struktur zapewniających właściwą realizację zadań.

Zakres i skala zadań realizowanych obecnie przez 3. RBM pokrywa się z zadaniami przyszłej Regionalnej Bazy Logistycznej i pozwala na płynne kontynuowanie zadań w nowych strukturach bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Z kolei utworzenie RBL na podstawie ściśle wyspecjalizowanych w jednym dziale struktur, jak na przykład 2. BMT w Kutnie, generowałoby wysokie dodatkowe koszty.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się z uprzejmą prośbą o utworzenie Regionalnej Bazy Logistycznej w Łodzi.

Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.10

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Macieja Grubskiego, złożone podczas 41. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2009 r. w sprawie *utworzenia Regionalnej Bazy Logistycznej w Łodzi* (BPS/DSK-043-1998/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

W ramach opracowania „Koncepcji formowania i funkcjonowania Regionalnych Baz Logistycznych” przeprowadzono analizę potencjału logistycznego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w wyniku której podjęto działania zmierzające do optymalizacji struktur logistycznych i ich reorganizacji w celu ograniczenia wydatków na utrzymanie zbędnej infrastruktury oraz umożliwienia skupienia wysiłku na realizacji zadań modernizacyjnych obiektów perspektywicznych, niezbędnych dla polskich sił zbrojnych.

Zgodnie z obecnie obowiązującymi dokumentami planistycznymi, w tym z zapisami zawartymi w „Programie rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2012” planuje się przeformowanie aktualnie funkcjonujących ośmiu rejonowych baz materiałowych, a także dwóch baz materiałowo-technicznych, w cztery regionalne bazy logistyczne. Obszary odpowiedzialności baz oparte zostaną o granice administracyjne województw, z uwzględnieniem ich:

- położenia operacyjnego;
- możliwości zabezpieczenia potrzeb funkcjonowania wojsk w rejonie odpowiedzialności;
- stanu utrzymania obiektów, ich struktury i utecznienia oraz potrzeb modernizacyjnych i wielkości niezbędnych nakładów finansowych;
- sieci i jakości wewnętrznych dróg manewrowych oraz bocznic kolejowych w składach materiałowych;
- wymogów w zakresie ochrony obiektów, przepisów przeciwpożarowych i przepisów ochrony środowiska naturalnego;
- kosztów utrzymania;
- dostępności zasobów osobowych;
- funkcjonujących systemów łączności i informatycznych.

Procesowi rejonizacji poddana zostanie również 3. Rejonowa Baza Materiałowa w Łodzi, w skład której wchodzi komenda bazy oraz sześć składów materiałowych, rozmieszczonych w miejscowościach: Gałkówka, Gliwice, Klaj, Łódź, Niedźwiedź i Regny. Przewiduje się, iż w latach 2009–2012 nastąpi rozformowanie komendy tej bazy oraz włączenie części podległych jej składów materiałowych do nowo tworzonych regionalnych baz logistycznych.

Zasoby osobowe rozformowanej komendy oraz składów materiałowych zostaną wykorzystane w ramach tworzonych regionalnych baz logistycznych lub w innych jednostkach Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych. Natomiast w przypadku zmian etatowych, w tym ewentualnych zwolnień pracowników wojska, wszelkie działania będą prowadzone zgodnie z procedurami zawartymi w ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. – *Kodeks pracy* (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.).

Zgodnie z „Planem zamierzeń organizacyjnych i dyslokacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na 2010 rok oraz głównymi kierunkami zmian organizacyjnych na 2011 rok” zostały już podjęte działania organizacyjne, mające na celu rozpoczęcie formowania poszczególnych regionalnych baz logistycznych z ich komendami dyslokowanymi w miejscowościach: Kraków, Wałcz, Warszawa i Wrocław.

W odniesieniu do wspomnianej w oświadczeniu Pana Senatora Macieja Grubskiego 2. Bazy Materiałowo-Technicznej w Kutnie uprzejmie informuję, iż z punktu widze-

nia realizacji zadań zabezpieczenia logistycznego, jest ona ważnym elementem stacjonarnego potencjału logistycznego. W nowym systemie, podobnie jak dotąd, baza ta realizować będzie zadania zabezpieczenia techniki lotniczej, nie tylko w rejonie odpowiedzialności jednej regionalnej bazy logistycznej, ale na rzecz całych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Ministerstwo Obrony Narodowej zdaje sobie sprawę, że ograniczanie wielkości stacjonarnego potencjału logistycznego jest procesem trudnym i tym samym negatywnie odbieranym przez społeczność lokalną oraz władze samorządowe. Niemniej jednak konieczność jego optymalizacji jest ekonomicznie uzasadniona i niezbędna z uwagi na aktualne potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za satysfakcjonujące.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Bardzo dziękuję Panu Ministrowi za ustosunkowanie się do sprawy kolekcji samolotów znajdującej się w Łodzi przy ulicy Piłskiej.

By kompleksowo rozwiązać zaistniały problem, należy uwzględnić kwestię działki, na której obecnie znajduje się kolekcja. Wieczystym dzierżawcą przedmiotowego gruntu są Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1 w Łodzi, które na mocy obowiązującego prawa złożyły do wojewody łódzkiego wniosek o przekształcenie dzierżawy wieczystej w prawo własności. Po dokonaniu zmiany formy własności gruntu przy ulicy Piłskiej byłoby dobrze dokonać zamiany działek, których właścicielami są Wojskowe Zakłady Lotnicze i gmina Łódź. W zamian za działkę przy ulicy Piłskiej Wojskowe Zakłady Lotnicze stałyby się właścicielem dziesięciohektarowego terenu, który obecnie jest przez nie dzierżawiony od gminy Łódź i wykorzystywany do testowania remontowanych śmigłowców oraz jako lądowisko dla helikopterów. Koszty dzierżawy 10 ha terenu są wysokie, a sprawa zamiany działek toczy się już ponad rok, co niekorzystnie wpływa na sytuację finansową WZL i może spowodować postawienie zarzutu niegospodarności prezesowi tej firmy. Wskutek zamiany gmina Łódź otrzymałaby działkę, na której obecnie znajduje się kolekcja samolotów. Władzom miasta zależy na należytym wyeksponowaniu kolekcji i na utworzeniu w niedalekiej przyszłości w tym miejscu muzeum. Dlatego też konieczne jest, aby działka przy ulicy Piłskiej stała się własnością gminy Łódź.

Biorąc to wszystko pod uwagę, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o podjęcie działań zmierzających do szybkiego zakończenia sprawy.

*Z poważaniem
Maciej Grubski*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.16

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 41. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2009 r. w sprawie przyspieszenia procedury zamiany działek między gminą Łódź i Wojskowymi Zakładami Lotniczymi Nr 1 SA w Łodzi (BPS/DSK-043-1998/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę poinformować, że zamiana działek, której dotyczy oświadczenie Pana Senatora Macieja Grubskiego, nastąpi między Wojskowymi Zakładami Lotniczymi (WZL) Nr 1 SA w Łodzi i Portem Lotniczym Łódź im. Władysława Reymonta sp. z o.o., a nie gminą Łódź.

Rozmowy w przedmiotowej sprawie rozpoczęły się w 2008 r. i dotyczyły zamiany działek nr 11/14, 11/15 i 11/16 o łącznej powierzchni 32 060 m² (do których Zakłady posiadają prawo wieczystego użytkowania) na niewyodrębnioną jeszcze geodezyjnie działkę gruntu znajdującą się na terenie Portu Lotniczego Łódź. Teren ten był i w dal-

szym ciągu jest w części dzierżawiony przez WZL jako lądowisko dla remontowanych śmigłowców. W ramach rozmów oraz wymiany korespondencji między stronami, Port Lotniczy Łódź przedstawił warunek, że zamiana gruntów nastąpi po uzyskaniu przez Wojskowe Zakłady Lotnicze prawa własności gruntu (w miejsce prawa wieczystego użytkowania) i na zasadzie ekwiwalentnej powierzchni. W wyniku dalszych uzgodnień stron dotyczących przyszłej zamiany ustalono, iż możliwa jest zamiana gruntu będącego w wieczystym użytkowaniu WZL na grunt stanowiący własność Portu Lotniczego na zasadzie ekwiwalentności kwotowej. Dokonano w związku z tym stosownych wycen, zgodnie z którymi wartość prawa wieczystego użytkowania przysługującego WZL ustalono na kwotę 4.626.000 zł, a wartość gruntu będącego własnością Portu Lotniczego – na kwotę 10.157.000 zł. Podstawą tych obliczeń był sporządzony przez Wojskowe Zakłady Lotnicze operat szacunkowy wyceny prawa wieczystego użytkowania działek nr 11/14, 11/15 i 11/16. Port Lotniczy Łódź przedstawił jedynie opinię określającą prognozowaną wartość projektowanej nieruchomości (ze względu na brak geodezyjnie wydzielonej części działki).

Po uprzednim wzajemnym przekazaniu powyższych wycen strony przystąpiły do negocjacji ostatecznej ceny gruntów oraz ustalenia zamienianej powierzchni; WZL przygotowały także projekt stosownego aktu notarialnego. Do podpisania umowy zamiany gruntów jednak nie doszło, ponieważ na skutek decyzji statutowych organów Portu Lotniczego (którą przekazano Zakładom ustnie), zamianę ponownie uzależniono od uzyskania przez WZL prawa własności przedmiotowych działek.

Równoległe do powyższych działań, w marcu 2008 r. zarząd Wojskowych Zakładów Lotniczych Nr 1 wystąpił do Urzędu Miasta Łodzi o udzielenie informacji o formie oraz kosztach związanych ze zmianą prawa wieczystego użytkowania przedmiotowych działek w prawo własności, tj. wykupienia gruntu od Skarbu Państwa w trybie przewidzianym ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), a także o określenie wysokości dopłaty do ceny nabycia. Po otrzymaniu powyższej informacji zarząd Zakładów złożył stosowny wniosek do Urzędu Miasta Łodzi. W maju 2008 r. Urząd poinformował Zakłady, że została wszczęta procedura zmierzająca do zmiany prawa wieczystego użytkowania gruntu na prawo własności. Dotychczas procedura ta nie zakończyła się.

Ponieważ wspomniane postępowanie jest w toku i na obecnym etapie nie są jeszcze ostatecznie znane warunki nabycia prawa własności przedmiotowego gruntu przez Wojskowe Zakłady Lotnicze w Łodzi, według informacji przekazanych przez zarząd Zakładów, w razie zbyt wysokich kosztów nabycia prawa własności, zamiana gruntów będzie mogła dojść do skutku jedynie w aktualnym stanie prawnym, tj. przez zamianę prawa wieczystego użytkowania do działek posiadanych aktualnie przez WZL na prawo własności gruntu posiadanego przez Port Lotniczy Łódź, przy zastosowaniu zasady ekwiwalentności kwotowej.

Ponadto z posiadanych przez resort obrony narodowej informacji wynika, że zarząd Wojskowych Zakładów Lotniczych w Łodzi traktuje przedmiotowe przedsięwzięcie zamiany gruntów jako jedno z zadań priorytetowych i jest w stałym kontakcie z Urzędem Miasta Łodzi w celu maksymalnego przyspieszenia realizacji procedur i w konsekwencji pomyślnego załatwienia sprawy.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za zasadne.

Z wyrazami szacunku i poważania

z up. Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ
Czesław Piątas

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko Rady i Zarządu Regionalnego Związku Rolniczych Kółek i Organizacji Rolniczych w Kaliszu z apelem o wsparcie wystosowanych przez nich postulatów w sprawie problemów w rolnictwie.

W uzasadnieniu czytamy, że sytuacja ekonomiczna większości gospodarstw chłopskich i spółdzielczości wiejskiej, w tym spółdzielni kółek rolniczych, jest tragiczna. Ceny na środki do produkcji rolnej gwałtownie rosną, a ceny na większość produktów rolnych i owoców miękkich nie pokrywają kosztów produkcji.

Zarząd RZRKiOR apeluje, aby:

1) poprawić sytuację w zakresie zwiększenia pomocy społecznej dla ludności wiejskiej, gdyż z uwagi na gwałtownie wzrastające ceny prądu, węgla, gazu, nawozów mineralnych, oleju napędowego, benzyny i lekarstw życie na wsi staje się coraz droższe;

2) skrócić okres oczekiwania na dostęp do lekarzy specjalistów oraz objąć leczeniem sanatoryjnym dzieci w wieku gimnazjalnym;

3) zmniejszyć bezrobocie oraz poprawić stan i zwiększyć liczbę przedszkoli na wsiach;

4) przywrócić poprzednie warunki rent strukturalnych, gdyż obecne warunki są niekorzystne i hamują poprawę struktury agrarnej w rolnictwie;

5) przyspieszyć skup interwencyjny zbóż od 1 października od 20 t od rolnika po tak zwanej opłacalnej minimalnej cenie uzgodnionej ze związkami rolniczymi, do tego w każdym powiecie powinny być punkty skupu interwencyjnego na zboża, warzywa i owoce;

6) przy ministerstwie rolnictwa powołać komisję do spraw rolnych z udziałem związków rolniczych do rozwiązania pilnych problemów rolnictwa polskiego, zaś przy starostwach i sejmikach wojewódzkich z udziałem wojewody powołać zespoły do spraw rolnych z udziałem związków rolniczych z odpowiednimi uprawnieniami do rozwiązywania spornych problemów rolniczych;

7) spółdzielczość wiejska, w tym spółdzielnie kółek rolniczych, miały możliwość otrzymania urzędowych ulg w podatku od nieruchomości i środków transportu; umożliwić spółdzielniom korzystanie ze środków finansowych UE na zakup nowego sprzętu, to jest kombajnów, oraz na modernizację baz paliw i stacji diagnostyczno-naprawczych; uchwalić nowe prawo spółdzielcze, korzystne dla spółdzielczości wiejskiej;

8) nie wprowadzać dodatkowych obciążeń na ubezpieczenia w KRUS w gospodarstwach typowo rolniczych do 50 ha gruntów oraz na służbę zdrowia i płatne studia.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wsparcie przedstawionych postulatów.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 12 listopada 2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo znak: BPS/DSK-043-1999/09 z dnia 13 października 2009 r. dotyczące oświadczenia w sprawie postulatów zawartych w stanowisku Rady i Zarządu Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Kaliszu, złożonego przez senatora Piotra Kaletę podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r., uprzejmie informuję co następuje.

Ustosunkowując się do postulatów zwiększenia pomocy socjalnej dla ludności wiejskiej, z uwagi na gwałtownie wzrastające ceny prądu, węgla, gazu, nawozów mineralnych, oleju napędowego, benzyny i lekarstw, zmniejszenia bezrobocia oraz poprawienia stanu i zwiększenia liczby przedszkoli na wsiach informuję, że w ramach kompetencji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie ma zadań z zakresu polityki socjalnej, natomiast są i będą realizowane działania, które pośrednio wspierają rodziny, w tym rodziny najuboższe na obszarach wiejskich.

Działania te realizowane są w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013), a głównym ich celem jest poprawa jakości życia na obszarach wiejskich oraz różnicowanie gospodarki wiejskiej, tj. łagodzenie skutków bezrobocia (tworzenie nowych miejsc pracy) oraz promowanie dywersyfikacji działalności i tworzenia pozarolniczych źródeł dochodów, tworzenie lub rozwijanie mikroprzedsiębiorstw, zapewnienie stałych źródeł dochodu dla przechodzących na renty strukturalne. Wdrażanie części działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 jest realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego (Urzędy Marszałkowskie) oraz poprzez Lokalne Grupy Działania powstające w ramach osi LEADER. Lokalne podejście powiązane z określonym obszarem, wpływa na lepsze zdefiniowanie problemów regionu i określenie sposobów ich rozwiązania, ma przyczynić się do aktywizacji społeczności wiejskich poprzez włączenie partnerów społecznych i gospodarczych do planowania i wdrażania lokalnych inicjatyw sprzyjających rozwojowi obszarów wiejskich.

W ramach PROW 2007–2013 z działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, które finansuje tworzenie nowych miejsc pracy na wsi, mogą być wsparte inicjatywy dotyczące powstawania przedszkoli i żłobków na wsiach. W przypadku utworzenia do dwóch miejsc pracy można otrzymać dofinansowanie w wysokości 100 tys. zł; od 3 do 4 miejsc 200 tys. zł i 300 tys. zł przy utworzeniu co najmniej 5 miejsc pracy w przeliczeniu na etaty. Środki z tego programu można przeznaczyć m.in. na budowę, przebudowę lub remont połączony z modernizacją niemieszkalnych obiektów budowlanych wraz z zakupem instalacji, wyposażenia, maszyn i urządzeń.

Innymi realizowanymi przez resort działaniami wspierającymi osoby prowadzące działalność rolniczą są:

- dopłaty bezpośrednie do gruntów rolnych przyznawane na podstawie ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz. U. z 2008 r. Nr 170, poz. 1051, z późn. zm.);
- dofinansowanie systemu ubezpieczenia społecznego rolników – dofinansowanie z budżetu państwa wynosi ponad 90% wydatkowanych środków;
- finansowanie z budżetu państwa składek na ubezpieczenie zdrowotne za rolników objętych ubezpieczeniem zdrowotnym, którzy prowadzą działalność rolniczą na gruntach rolnych oraz za domowników;
- dopłaty ze środków budżetu państwa do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – w celu zapewnienia jak największego dostępu pro-

ducentom rolnym do systemu ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich od ryzyka wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń losowych powodujących straty w produkcji roślinnej i zwierzęcej;

– zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego.

Ponadto dla osób zamieszkujących na obszarach wiejskich realizowane są:

– „Program dostarczania żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej”, który jest jednym z mechanizmów Wspólnej Polityki Rolnej administrowanym przez Agencję Rynku Rolnego. Celem tego mechanizmu jest poprawa bytu osób najuboższych w Unii Europejskiej poprzez dostarczanie im gotowych artykułów spożywczych. Na realizację Programu w 2009 r. wynegocjowałem z budżetu UE środki w wysokości 102,2 mln euro, tj. ponad dwukrotnie więcej niż w 2008 r. Obecnie liczba beneficjentów ww. programu w Polsce wynosi ok. 4 mln osób znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji finansowej zarówno w miastach, jak i na obszarach wiejskich. Do najbardziej potrzebujących trafi blisko 80 tys. ton gotowych artykułów spożywczych w postaci mąki, makaronu, płatków kukurydzianych, musli, kaszy jęczmiennej, mleka UHT, serów żółtych i topionych, cukru oraz dżemu. Do dystrybucji zmagazynowanych towarów wdrażane są lokalne organizacje społeczne i kościoły.

– działanie „Szkłanka mleka” – realizowane jest wśród dzieci uczęszczających do placówek oświatowych. Agencja Rynku Rolnego udziela dopłat do mleka i przetworów mlecznych dostarczanych do placówek oświatowych na terenie Polski zgodnie z zasadami obowiązującymi w UE. Na działanie w 2008 r. wydatkowano ogółem 159 806 tys. zł, w tym: środki krajowe 121 488 tys. zł, środki z UE 38 318 tys. zł. Z działania w 2008 r. skorzystało ok. 2,3 mln dzieci. Na rok szkolny 2009/2010 szacowane środki na dopłatę krajową do Programu wyniosą 140 mln zł.

– wspólnotowy program „Owoce w szkole” – uruchomiony od roku szkolnego 2009/2010 zgodnie z rozporządzeniem Rady (WE) nr 13/2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. Pomoc ma objąć uczniów klas I–III, tj. ponad 1 mln dzieci. Budżet programu wynosi 12,297 mln euro, z czego środki krajowe to 3 mln euro, a UE – 9,2 mln euro. Dyrekcje szkół wraz z urzędami gmin występują do ARR o sfinansowanie programu.

– poręczenia spłaty kredytów studenckich udzielanych przez ARiMR studentom z obszarów wiejskich, które udzielane są przez banki na podstawie ustawy z dnia 17 lipca 1998 r. o pożyczkach i kredytach studenckich (Dz. U. Nr 108, poz. 685 z późn. zm.).

– nowa edycja programu mikropożyczkowego, wspierającego mikroprzedsiębiorczość na obszarach wiejskich przez Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA) wspólnie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego – mikropożyczki na rozpoczęcie lub poszerzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w kwocie do 20 tys. zł.

Całością spraw dotyczących problematyki pomocy społecznej i rynku pracy, zarówno w miastach jak i na wsi, zajmuje się zgodnie z właściwością Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. W ramach tego resortu realizowane są różne programy i działania wspierające osoby ubogie i wykluczone, np. Krajowy Program Zabezpieczenia Społecznego na lata 2008–2010, który obejmuje m.in. działania dotyczące wsparcia dochodowego rodzin z dziećmi, kompleksowe działania mające na celu aktywizację zawodową osób bezrobotnych. Zadania państwa w zakresie promocji zatrudnienia, ograniczenia bezrobocia oraz aktywizacji zawodowej zawiera ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Przepisy tej ustawy mają zastosowanie zarówno do osób bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy, jak i osób poszukujących pracy. Ustawa ta w br. została znowelizowana. Głównym celem nowelizacji było ułatwienie osobom bezrobotnym i poszukującym pracy powrotu do aktywności zawodowej. W równej mierze dotyczy to osób młodych jak i starszych, osób z długą przerwą w zatrudnieniu, jak i osób zagrożonych bezrobociem, a także osób poszukujących pracy, w tym małżonków rolników lub domowników, ubezpieczonych w KRUS z mocy ustawy, w pełnym zakresie (ubezpieczenie emerytalno-rentowe, wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie) oraz powracających z emigracji zarobkowej. Przyjęta regulacja ma przyspieszyć procesy restrukturyzacyjne i przyczynić się do zmniejszenia bezrobocia ukrytego w rolnictwie, poprzez umożliwienie osobom bezro-

botnym zdobycia nowych kwalifikacji wymaganych do podjęcia zatrudnienia w sektorze nierolniczym.

Z pełnego zakresu usług szkoleniowych mogą korzystać zarówno osoby ze statusem osoby bezrobotnej, jak i zarejestrowane w powiatowych urzędach pracy osoby poszukujące pracy, w tym także osoby podlegające ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Osoby poszukujące pracy zainteresowane pozyskaniem niezbędnych kwalifikacji zawodowych do podjęcia pozarolniczego zatrudnienia, mogą ubiegać się o pomoc w ramach instrumentu rynku pracy w postaci „szkoleń”, obejmującego skierowanie na szkolenie, pożyczki na szkolenia, sfinansowanie kosztów egzaminu lub kosztów uzyskania licencji oraz kosztów studiów podyplomowych. Liberalizacji uległy warunki uzyskania tej pomocy. Nie ma konieczności uprawdopodobnienia zatrudnienia, wystarczy uzasadnienie celowości wsparcia.

Do osób poszukujących pracy, zdefiniowanych w ustawie, do których zaliczają się także osoby podlegające ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, jako domownik lub małżonek rolnika, jeżeli zamierza podjąć zatrudnienie lub inną pracę zarobkową albo działalność gospodarczą poza rolnictwem, kierowane jest wsparcie urzędów pracy, przejawiające się w formie możliwości objęcia programem specjalnym dla tego typu osób.

Niezależnie od powyższego w obecnym okresie programowania 2007–2013, wzrost poziomu zatrudnienia i spójności społecznej na obszarach wiejskich jest celem głównym Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL). Cel ten jest realizowany m.in. poprzez aktywizację zawodową, podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa, zmniejszenia obszarów wykluczenia społecznego. W ramach programu wsparciem objęto takie obszary jak: zatrudnienie, edukacja, integracja społeczna, zagadnienia związane z rozwojem zasobów ludzkich na terenach wiejskich, a także z promocją postaw zdrowotnych wśród osób pracujących.

Nadal nierozwiązanym problemem pozostaje bezrobocie jawne na wsi, które w przeważającej większości dotknęło ludność bezrolną z terenów wiejskich. Dokonywane na tych obszarach przekształcenia własnościowe pociągnęły za sobą znaczne zmniejszenie zatrudnienia. Bezrobotnymi stali się nie tylko pracownicy byłych państwowych gospodarstw rolnych, ale także mieszkający na wsiach pracownicy likwidowanych przedsiębiorstw i instytucji pracujących na rzecz rolnictwa, jak i osoby zatrudnione w innych likwidowanych bądź ograniczających liczbę miejsc pracy zakładach, w tym przede wszystkim ludność dwuzawodowa. Na polskiej wsi mamy do czynienia z nadmiarem siły roboczej w rolnictwie i brakiem miejsc pracy dla ludności nierolniczej.

Dlatego też aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych z obszarów wiejskich wymaga podejmowania kompleksowych działań, które pomogą im w znalezieniu zatrudnienia przede wszystkim w sektorze pozarolniczym. Za regionalną politykę rynku pracy odpowiada samorząd województwa, natomiast za opracowanie i realizację programu promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy odpowiada samorząd powiatu.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej koordynuje także Poakcesyjny Program Wsparcia Obszarów Wiejskich (PPWOW). Z Programu skorzysta 500 gmin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji ekonomicznej i społecznej, w tym: długotrwale bezrobotni, niepełnosprawni, najubożsi, osoby starsze i dzieci. PPWOW umożliwi wielu samorządom gminnym sprawniejszą absorpcję środków z UE z perspektywy budżetowej 2007–2013, przeznaczonych na działania z zakresu pomocy społecznej sprzyjających budowie kapitału społecznego, ważnego w procesach rozwoju lokalnego i regionalnego. Głównym celem PPWOW jest poprawa spójności społecznej i przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia społecznego w gminach wiejskich o niskich dochodach, dzięki wzmocnieniu potencjału lokalnych samorządów w zakresie planowania i realizacji strategii pomocy społecznej przy wykorzystaniu Funduszu Integracji Społecznej.

Ponadto, w zakresie podniesienia szans edukacyjnych dzieci i młodzieży gminy mogą pozyskiwać fundusze zarówno na podniesienie poziomu nauczania, jak i rozbudowę i remonty szkół. Na realizację projektów nieinwestycyjnych, np. organizację dodatkowych lekcji nauki języków obcych, informatyki, przedsiębiorczości, można otrzymać pieniądze z unijnych programów pomocowych, w szczególności z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Należy podkreślić, że w latach 2007–2013 za wdrożenie ok. 70% środków z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki odpowiadają samorzady województw, które najlepiej znają lokalne problemy. Urzędy marszałkowskie oraz wojewódzkie urzędy pracy mogą w drodze umów z powiatowymi urzędami pracy, ośrodkami pomocy społecznej i organizacjami pozarządowymi realizować następujące priorytety PO KL: otwarty rynek pracy, promocja integracji społecznej, kadry gospodarki, rozwój wykształcenia i kompetencji, aktywizacja obszarów wiejskich.

Mogą być realizowane działania w zakresie aktywizacji społecznej:

- w ramach Poddziałania 7.2.1 – Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym – projekty tworzenia i funkcjonowania pozaszkolnych form integracji społecznej młodzieży, takich jak świetlice i kluby środowiskowe;

- w Działaniu 7.3 – Inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji, dofinansowywane są małe projekty do 50 tys. zł realizowane na terenach wiejskich w miejscowościach do 25 tys. mieszkańców, dotyczące wyrównywania szans zawodowych uczniów i młodzieży ze szkół wiejskich;

- w Priorytecie IX – działania dotyczące rozwoju wykształcenia i kompetencji w regionach;

- 9.1 – wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych;

- 9.5 – Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich – mogą tu być realizowane małe projekty, których koszty kwalifikowane nie są wyższe niż 50 tys. zł, przyczyniające się do podnoszenia poziomu wykształcenia i kwalifikacji mieszkańców wsi oraz rozwoju usług edukacyjnych adresowanych do młodzieży wiejskiej np. dodatkowe zajęcia wyrównujące szansę dzieci i młodzieży, rozwijające ich zdolności i umiejętności oraz integrację z lokalnym środowiskiem.

Z kolei na projekty inwestycyjne: budowę, rozbudowę i modernizację infrastruktury edukacyjnej i szkolnej, zakup pomocy dydaktycznych, organizowanie programów profilaktycznych i wyrównawczych – samorzady gminne wraz ze szkołami mogą pozyskiwać dotacje w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka oraz Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Na mniejsze inwestycje pomoc można pozyskać w ramach 16 Regionalnych Programów Operacyjnych.

Wsparcie dla tworzenia przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego, w szczególności na obszarach wiejskich, zostało przewidziane w PO KL Poddziałanie 9.1.1 „Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej”. Istotną zmianą legislacyjną, która ułatwi dostęp do wychowania przedszkolnego jest obowiązujące od 1 września 2009 r. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 maja 2009 r. w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania (Dz.U. z 2009 r. nr 83, poz. 693), umożliwiające tworzenie innych form wychowania przedszkolnego, czyli punkty i zespoły przedszkolne. Zachętą do tworzenia małych form edukacji przedszkolnej są ułatwione procedury założenia placówki oraz możliwość uzyskania dofinansowania przez samorząd lokalny. Punkty i zespoły przedszkolne może zakładać: samorząd gminy, osoby prawne (organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, fundacje, związki wyznaniowe, które posiadają w swoim statucie zapisy o możliwości prowadzenia działalności oświatowej) i osoby fizyczne (każdy, kto dokona wpisu do ewidencji w gminie i zatrudni wykwalifikowanego nauczyciela, uprawnionego do pracy w przedszkolu).

Powyższe zmiany legislacyjne oraz możliwości jakie stwarza PO KL stanowią element szerszej koncepcji MEN planowanych na lata 2009–2011 dotyczącej upowszechniania edukacji przedszkolnej szczególnie na terenach wiejskich.

Z kolei uczniowie i studenci z obszarów wiejskich, których rodziny są w trudnej sytuacji materialnej mogą występować o wsparcie w postaci stypendiów, a mianowicie:

I. w szkołach – wsparcie może otrzymać uczeń, w którego rodzinie miesięczny dochód na osobę wynosi nie więcej niż 351 zł netto. Wysokość stypendium wynosi od 72 do 182 zł (do listopada 2009 r. wynosiło od 51 do 128 zł). Konkretnie kwoty ustala gmina, do której dyrektorzy szkół mogą składać wnioski o stypendium.

– stypendia w programie „Równe szanse” przeznaczone są dla młodzieży z małych miejscowości i niezamożnych rodzin. Finansują je w połowie Fundacja im. St. Batorego, w połowie lokalne organizacje. Wnioski składa się w siedzibie lokalnej fundacji, która współdziała w tym programie – informacje na stronie www.batory.org.pl.

– stypendia fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia – stypendia dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych ze wsi i małych miast. Fundacja przyjmuje wnioski do wyczerpania puli stypendiów – wnioski składa się u koordynatorów w diecezjach.

– stypendia za wyniki w nauce i sporcie – przyznawane na wniosek wychowawcy złożony do dyrektora szkoły – stypendium w wysokości maksimum 182 zł (do listopada 128 zł).

– stypendia dla szczególnie uzdolnionych uczniów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z funduszy UE mogą dostać uczniowie, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej w kwocie od 200 do 600 zł miesięcznie. Pieniądze rozdzielają samorządy i one ustalają warunki dostępu.

Szczegółowe informacje na temat możliwości wsparcia uczniów, powinny znaleźć się na stronach internetowych urzędów gminy, powiatu lub województwa, a także w sekretariatach szkół.

II. na uczelniach można ubiegać się o:

– stypendia socjalne, mieszkaniowe, na wyżywienie – przyznaje się studentom w trudnej sytuacji materialnej – miesięczny dochód na osobę w rodzinie nie może przekroczyć netto od 351 zł do 572 zł – granicę ustala uczelnia. Wysokość wsparcia zależy od dochodów uczelni. Przez cały okres studiów o stypendium mogą ubiegać się osoby niepełnosprawne – wysokość stypendium określa uczelnia.

– stypendia w ramach programu „Agrafka Agory” dla studentów z małych miast i wsi przygotowane przez Fundację Agory i Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce. Wsparcie wynosi 380 zł. Wnioski składa się w 11 organizacjach pozarządowych, które prowadzą lokalne programy – informacje na stronie www.filantropia.org.pl. Osoba ubiegająca się o stypendium musi mieć wysoką średnią ocen, trudne warunki materialne i udzielać się społecznie.

– stypendia od samorządów – niektóre samorządy wspierają studentów i przydzielają stypendia – informacje są na stronach gmin, powiatów lub województw.

– stypendia za wybranie niektórych kierunków studiów – studia techniczne, matematyczne lub przyrodnicze – na niektórych kierunkach 1000 zł/miesięcznie od 1 roku nauki. Bierze się pod uwagę oceny ze świadectw maturalnych a potem wyniki ze studiów.

– stypendium ministra – za wybitne osiągnięcia w nauce i sporcie – 1,3 tys. zł miesięcznie. Może je otrzymać student, który posiada osiągnięcia naukowe i wykazuje się aktywnością naukową, ma wysoką średnią ocen co najmniej 4,5 i nie powtarzał roku.

Jednocześnie wszystkie osoby, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej mogą zwrócić się do gminnego ośrodka pomocy społecznej o przyznanie pomocy, na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. nr 64, poz. 593, z późn. zm.). Pomoc przysługuje, gdy dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 351 zł. W przypadku, gdy rodzina utrzymuje się z gospodarstwa rolnego, przyjmuje się, że z 1 ha przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 207 zł. Powyższe kryterium stosowane jest również w przypadku ubiegania się o stypendia szkolne i dostęp do korzystania z bezpłatnego posiłku w szkole, który może otrzymać każde dziecko spełniające kryterium dochodowe w ramach realizowanego przez gminy i finansowanego z budżetu państwa Programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”, który ustanowiony został na lata 2006–2009. Ze względu na fakt, że rozwiązanie to okazało się skutecznym narzędziem przeciwdziałania zjawisku niedożywienia dzieci i uczniów przygotowano zmianę ustawy, która przedłuża okres działania programu na lata 2010–2013.

Natomiast rodziny posiadające dzieci mają możliwość skorzystania ze świadczeń rodzinnych, przyznawanych zgodnie z ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 22, poz. 2255, z późn. zm.). Świadczenia te przysługują, jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 504 zł netto. W przypadku, gdy rodzina lub osoba ucząca się utrzymuje się z gospodarstwa rolnego, przyjmuje się, że z 1 ha przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 1/12 dochodu ogłaszanego corocznie w drodze obwieszczenia przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, który od listopada 2009 r. wynosił będzie 171,33 zł miesięcznie.

Inną formą pomocy osobom w trudnej sytuacji materialnej, udzielanej przez gminy, jest wypłata dodatków mieszkaniowych, zgodnie z ustawą z dnia 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 71, poz. 734 z późn. zm.).

Odnośnie do postulatu skrócenia okresu oczekiwania na dostęp do lekarzy specjalistów oraz objęcia leczeniem sanatoryjnym dzieci w wieku gimnazjalnym informuję, iż problematyką zdrowia i dostępu do opieki zdrowotnej (również leczenia uzdrowiskowego – sanatoriów) zajmuje się Ministerstwo Zdrowia i w ramach tego resortu realizowane są różne programy, m.in. Narodowy Program Zdrowia na lata 2007–2015, którego jednym z głównych celów jest aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych do działań na rzecz zdrowia społeczeństwa. Od aktywności administracji rządowej i samorządowej na wszystkich szczeblach i współpracy z organizacjami pozarządowymi zależy poprawa opieki zdrowotnej również na obszarach wiejskich. Gmina i powiat jako wspólnoty mieszkańców są w stanie dobrze identyfikować lokalne problemy zdrowia publicznego, ze względu na małą liczbę mieszkańców oraz znajomość lokalnej specyfiki zarówno ekonomicznej, społecznej, jak i kulturowej. Reforma administracji terenowej z 1999 r. nadała każdemu szczeblowi administracji samorządowej szereg kompetencji w prowadzeniu polityki prozdrowotnej. Jednym z głównych priorytetów, które są realizowane w ww. Programie jest zmniejszenie różnic społecznych i terytorialnych w stanie zdrowia populacji i dostępu do opieki zdrowotnej. W ramach tego priorytetu przewidziano realizację następujących zadań:

1. Opracowanie oraz wdrażanie regionalnych i lokalnych programów zabezpieczenia świadczeń zdrowotnych, a także realizacji profilaktyki i promocji zdrowia.

2. Poprawa możliwości absorpcji środków finansowych, w tym unijnych, na realizację projektów z zakresu ochrony zdrowia.

3. Wspieranie tworzenia lokalnego partnerstwa na rzecz zdrowia.

4. Uruchomienie sieci regionalnych i lokalnych pełnomocników do spraw realizacji polityki prozdrowotnej.

Należy także dodać, że Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego organizuje turnusy rehabilitacyjne dla dzieci rolników indywidualnych ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W latach 1993–2008 z rehabilitacji połączonej z wakacyjnym wypoczynkiem skorzystało około 20 tys. dzieci. W pierwszej kolejności na turnusy kierowane są dzieci, na które rodzice pobierają zasiłek pielęgnacyjny. Zarówno centra rehabilitacji rolników KRUS, jak i sanatoria współpracujące zapewniają dzieciom całodzienne wyżywienie, całodobową opiekę lekarsko-pielęgniarską oraz indywidualny program rehabilitacyjny. W 2009 r. zostało przygotowanych ok. 1600 miejsc, na turnusach dla dzieci z wadami postawy i chorobami układu ruchu oraz na turnusach dla dzieci z chorobami układu oddechowego.

W kwestii postulatu przywrócenia poprzednich warunków rent strukturalnych, z uwagi na niekorzystne warunki hamujące poprawę struktury agrarnej w rolnictwie informuję, że zaproponowana w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 wysokość renty strukturalnej, jak również czas trwania wypłaty rent strukturalnych beneficjentom, są pochodnymi wysokości środków przyznanych przez Unię Europejską w ramach wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFFROW) i jest kompromisem, który wynika z wyboru pomiędzy bardzo małą liczbą beneficjentów otrzymujących wysokie renty strukturalne przez dłuższy okres czasu, a większą liczbą beneficjentów otrzymujących niższe świadczenia przez krótszy czas.

Obowiązujące kryteria dostępu do działania „Renty strukturalne” w latach 2007–2013 wynikają zarówno z wyznaczonego celu działania, jak i z ograniczonych środków dostępnych na to działanie. Z budżetu 2004–2006 wypłaty zobowiązań zostały zabezpieczone jedynie do połowy listopada 2007 r. a następnie zwiększyły obciążenie budżetu zaplanowanego na wypłaty rent strukturalnych w ramach PROW 2007–2013. Mając na względzie ograniczoną wysokość środków zaostrożono wymogi wobec potencjalnego beneficjenta oraz przejmującego.

Należy zauważyć, iż mimo zaostżenia warunków dostępu i zmniejszenia kwoty świadczenia, działanie „Renty strukturalne” cieszy się dużym zainteresowaniem, o czym świadczy fakt, że w ramach PROW 2007–2013 nabór wniosków na to działanie w 2007 r. trwał od 25 czerwca do 20 sierpnia (57 dni), a w 2008 r. od 30 czerwca do 8 lipca (9 dni).

Założenia PROW na lata 2007–2013 dotyczące poszczególnych działań przed zaakceptowaniem ich przez Radę Ministrów zostały przesłane do szerokich konsultacji, w tym społecznych ze wszystkimi organizacjami społeczno-zawodowymi rolników. Wszelkie postulaty i propozycje przedstawione przez przedstawicieli środowiska rolniczego zostały rozważone i przedyskutowane w trakcie prac nad nowym aktem prawnym, co pozwoliło na wypracowanie optymalnych rozwiązań.

W sprawie postulatu przyspieszenia skupu interwencyjnego zbóż od 1 października od 20 t od rolnika po tzw. opłacalnej minimalnej cenie uzgodnionej ze związkami rolniczymi oraz zapewnienia w każdym powiecie punktu skupu interwencyjnego na zboża, warzywa i owoce informuję, iż podczas dyskusji nad zmianami w systemie interwencji Polska brała czynny udział w dyskusji prezentując poniższe stanowisko:

- Polska sprzeciwiała się propozycjom KE dotyczącym zaniechania comiesięcznego podnoszenia ceny interwencyjnej.

- Polska podczas dyskusji podkreślała, iż jest przeciwna ograniczeniu działań interwencyjnych (limitowaniu).

- Popierając zasadę jednolitości rynku wspólnotowego Polska wniosowała o możliwość otwarcia przetargów regionalnych na zakup lub sprzedaż zbóż w ramach działań interwencyjnych. Wskazywała jednocześnie duże zróżnicowanie geograficzne i przyrodnicze Wspólnoty oraz różnorodność struktur rynkowych. W celu zachowania skuteczności prowadzonych działań niezbędne jest wprowadzenie jednoznacznych zapisów umożliwiających zastosowanie regionalnego podejścia w realizacji działań interwencyjnych. Podczas posiedzeń Komitetu Zarządzającego w sierpniu br. Polska sprzeciwiała się importowi w ramach kontyngentu kukurydzy i sorgo do Hiszpanii oraz kukurydzy do Portugalii. Polska wyraziła sprzeciw wobec uwalniania zapasów interwencyjnych kukurydzy z Węgier co wpłynęłoby niekorzystnie na poziom cen na rynku krajowym.

W dniu 13 sierpnia br. zwróciłem się do Komisji Europejskiej o podjęcie działań interwencyjnych na rynku zbóż, które pomogą w stabilizacji tego rynku, a w konsekwencji poziomu przychodów rolniczych tj. między innymi poprzez:

- Uruchomienie regionalnego przetargu na eksport 0,5 mln ton zbóż dla krajów o niekorzystnym położeniu względem głównych rynków zbytu.

- Wcześniejsze uruchomienie (od 1 września) dla Polski, ewentualnie również dla krajów o niekorzystnym położeniu względem głównych rynków zbytu skupu interwencyjnego i utrzymanie tego terminu przez co najmniej dwa kolejne lata.

- Wstrzymanie procedury przetargowej na import w ramach kontyngentów taryfowych (abatimento) co najmniej do czasu rozpoczęcia skupu interwencyjnego.

Niezależnie od wystąpienia do Pani Komisarz Mariann Fischer-Boel, wystąpiłem do Przewodniczącego Rady UE z wnioskiem o czasowe przesunięcie terminu realizacji zakupów interwencyjnych na rynku zbóż dla Polski z 1 listopada na 1 września na co najmniej dwa kolejne lata.

W dniach 9–10 września br. uczestniczyłem w spotkaniu Ministrów Rolnictwa Grupy Wyszehradzkiej oraz Bułgarii i Rumunii w Budapeszcie. Podczas spotkania oma-

wiano trudną sytuację na rynkach rolnych ze szczególnym uwzględnieniem rynku mleka i zbóż. W przyjętym wspólnym oświadczeniu podjęto decyzję aby wystąpić do Komisji Europejskiej o podjęcie działań w celu stabilizacji rynków rolnych.

Niezależnie od wystąpień do Komisji Europejskiej i Rady, w bezpośrednich rozmowach z ministrami ds. rolnictwa innych krajów członkowskich zabiegam o poparcie polskich wniosków.

Jako stabilizujące sytuację rynkową w kraju należy również uznać działania spółki ELEWARR, której właścicielem jest Agencja Rynku Rolnego. Spółka ta oprócz tradycyjnie dokonywanych zakupów ziarna oferuje producentom i grupom producenckim, które z uwagi na niskie ceny nie decydują się na sprzedaż zbóż i rzepaku w okresie żniw, możliwość ich usługowego składowania. Łącznie spółka może przeznaczyć na ten cel powierzchnię magazynową zdolną pomieścić 0,3 mln ton ziarna. Aby skorzystać z oferty producent powinien dostarczyć do elewatora Spółki nie mniej niż 20 ton zboża lub rzepaku, dobrej jakości handlowej, pochodzącego z własnego gospodarstwa, ze zbiorów 2009 r. W zależności od przyjętego wariantu oferty producent może:

- odebrać w dowolnym terminie składowane zboże lub rzepak – producent ponosi wówczas koszty: przyjęcia do magazynu, doprowadzenia do wymaganych parametrów, przechowywania i wydania z magazynu z załadunkiem na środki transportowe. Odbiór zboża lub rzepaku nastąpi wg ustalonego harmonogramu, nie później niż do 30 czerwca następnego roku, po uregulowaniu należności za ww. koszty wg faktury VAT,

- sprzedać Spółce ELEWARR 50% dostarczonego zboża lub rzepaku wg obowiązującego cennika skupu w elewatorze Spółki. Producent ma również możliwości odkupienia sprzedanego uprzednio Spółce zboża lub rzepaku w późniejszym terminie, w zależności od kształtowania się cen rynkowych, w cenie obowiązującej w dniu transakcji. Szczegóły sprzedaży określone zostaną w umowie zawieranej indywidualnie w magazynie Spółki.

Ponadto podczas licznych moich spotkań z przedstawicielami organizacji i związków rolniczych omawiana była aktualna sytuacja na rynku zbóż. Celem spotkań była nie tylko wymiana informacji o istniejących problemach dotyczących rynków rolnych ze szczególnym uwzględnieniem rynku zbóż, ale również poszukiwanie nowych rozwiązań mogących ustabilizować obecną sytuację. Jednym z nich było Krajowe Forum Zbożowe, które odbyło się w dniu 3 września 2009 r.

Natomiast w odniesieniu do cen skupu buraków cukrowych informuję, że zgodnie z prawodawstwem unijnym została ustalona minimalna cena skupu buraków cukrowych i wynosi 26,29 euro/t buraków od roku gospodarczego 2009/2010. Przepisy unijne są bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich UE.

Ustosunkowując się do postulatu powołania przy Ministerstwie Rolnictwa Komisji ds. Rolnych z udziałem związków rolniczych do rozwiązywania pilnych problemów polskiego rolnictwa, a przy starostwach i sejmikach wojewódzkich z udziałem wojewody powołania Zespołów ds. Rolnych z udziałem związków rolniczych z odpowiednimi uprawnieniami do rozwiązywania spornych problemów rolniczych informuję, że zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 maja 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników (Dz. U. z 1983 r. Nr 27, poz. 132) zmienionego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 2000 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników (Dz. U. z 2000 r. Nr 48, poz. 561) organy gminy i organy powiatu w stosunku do kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich, gminnych i powiatowych związków rolników, kółek i organizacji rolniczych oraz rolniczych zrzeszeń branżowych, a wojewodowie i organy samorządu województwa w stosunku do wojewódzkich związków rolników, kółek i organizacji rolniczych, związków rolniczych zrzeszeń branżowych rolniczych zrzeszeń branżowych niezrzeszonych w związku rolniczych zrzeszeń branżowych, wykonują obowiązki związane ze współpracą z tymi organizacjami, określone w § 1 ust. 1, 2, w § 2 oraz w § 3 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 maja 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników.

Natomiast jako Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi odpowiedzialny za działy administracji rządowej: rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo prowadzę stały dialog z partnerami społecznymi o zasięgu ogólnokrajowym m.in. ze związkami rolniczymi, służący omówieniu aktualnej sytuacji w rolnictwie i poszukiwaniu jak najlepszych rozwiązań problemów, dotyczących producentów rolnych.

Od momentu objęcia przeze mnie urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, tj. od 16 listopada 2007 r. do 24 września 2009 r., resort rolnictwa zorganizował 108 spotkań z organizacjami rolniczymi, na których przedmiotem dyskusji były m.in. warunki funkcjonowania poszczególnych branż, rynków rolnych, sytuacja dochodowa rolników, system ubezpieczeń społecznych w rolnictwie, prywatyzacja zasobu nieruchomości rolnych Skarbu Państwa, przegląd Wspólnej Polityki Rolnej, wykorzystanie środków unijnych, kredytowanie rolnictwa, rozwój rynku biopaliw. W spotkaniach, w miarę potrzeb, uczestniczyli przedstawiciele innych resortów i urzędów, w tym Ministra Finansów, Ministra Gospodarki, Ministra Środowiska, Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W czasie rozmów ze wszystkimi organizacjami rolniczymi w dniu 11 marca 2009 r. przyjęto i uzgodniono zasadę cyklicznych moich spotkań z kolejnymi organizacjami rolniczymi. Ostatnie takie spotkanie odbyło się w dniu 21 października br. z Federacją Branżowych Związków Producentów Rolnych. W harmonogramie moich spotkań zaplanowane są kolejne spotkania, w których będą uczestniczyć przedstawiciele organizacji rolniczych.

Ponadto resort rolnictwa udziela wyczerpujących odpowiedzi na petycje, uchwały i wystąpienia organizacji rolniczych oraz wywiązuje się z obowiązku konsultowania z organizacjami rolniczymi projektów aktów prawnych.

Odnośnie do postulatu wzmocnienia sektora spółdzielczości wiejskiej informuję, iż do podstawowych działań, jakie są podejmowane przez rząd, reprezentowany w tym zakresie przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na rzecz poprawy sytuacji spółdzielni z sektora rolnego, należy zaliczyć inicjowanie zmian w ustawodawstwie krajowym oraz realizowanie przedsięwzięć o charakterze informacyjno-promocyjnym.

Obok projektowania nowych rozwiązań bezpośrednio w samej ustawie Prawo spółdzielcze, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi równoległe kładzie nacisk na tworzenie i rozwój grup producentów rolnych, tym bardziej, że jedna i druga tematyka jest ze sobą bezpośrednio związana (130 grup prowadzi działalność w formie spółdzielni, co stanowi 27% ogólnej liczby zarejestrowanych grup). Potwierdzeniem tej tezy jest ustawa z dnia 15 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. z 2006 r. Nr 251, poz. 1847), która dodała art. 3a, umożliwiający spółdzielniom prowadzenie działalności jako grupa, jeżeli:

- 1) w jej skład wchodzi co najmniej 5 producentów jednego produktu lub grupy produktów, którzy spełniają wymagania określone w art. 2 ustawy o grupach;
- 2) jej przedmiot działalności jest zgodny z celami określonymi w art. 2 ustawy o grupach;
- 3) działa na podstawie aktu założycielskiego, który w stosunku do członków grupy wskazanych w pkt 1 spełnia wymagania określone w art. 4 ustawy o grupach;
- 4) jej przychody ze sprzedaży produktów lub grup produktów wytworzonych w gospodarstwach członków grupy wskazanych w pkt 1 stanowią więcej niż połowę przychodów spółdzielni ze sprzedaży tych produktów lub grup tych produktów;
- 5) określi, obowiązujące członków grupy wskazanych w pkt 1, zasady produkcji produktów lub grup produktów, w tym dotyczące ich jakości i ilości oraz sposoby przygotowania ich do sprzedaży.

Dobrym przykładem na funkcjonowanie tych przepisów w praktyce jest działalność grup producentów z województwa wielkopolskiego (w Golinie na bazie kółka rolniczego powstały 3 grupy producentów rolnych w formie spółdzielni) i opolskiego (10 spółdzielczych grup, w tym 9 produkujących ziarno zbóż i nasiona roślin oleistych), które w oparciu o nie, zarejestrowały się jako grupy producentów rolnych.

Spółdzielnie będące grupami producentów rolnych korzystają ze zwolnień podatkowych w postaci:

1) zwolnienia z podatku od dochodu, pochodzącego ze sprzedaży produktów lub grup produktów, dla których grupa została utworzona, wyprodukowanych w gospodarstwach jej członków – w części wydatkowanej na rzecz jej członków w roku podatkowym lub roku po nim następującym, przeznaczonej na zakup środków produkcji przekazanych członkom lub na ich szkolenie;

2) zwolnienia z podatku od nieruchomości całości budynków i budowli zajętych przez grupę, wykorzystywanych wyłącznie na prowadzenie działalności w zakresie sprzedaży produktów lub grup produktów wytworzonych w gospodarstwach członków grupy zgodnie z jej aktem założycielskim.

Ponadto zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz. 844 z późn. zm.) zwolnione są od podatku od nieruchomości budynki gospodarcze lub ich części:

- a) służące działalności leśnej lub rybackiej;
- b) położone na gruntach gospodarstw rolnych, służące wyłącznie działalności rolniczej;
- c) zajęte na prowadzenie działów specjalnych produkcji rolnej.

Natomiast zgodnie z przepisami art. 8 pkt 5 i 6 ww. ustawy zwolnione są z podatku od środków transportowych:

a) przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton związane wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego;

b) przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton związane wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego.

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych podatnikami podatku od nieruchomości oraz podatku od środków transportowych są osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne, w tym spółki nieposiadające osobowości prawnej, będące właścicielami nieruchomości lub obiektów budowlanych, posiadaczami samoistnymi nieruchomości lub obiektów budowlanych, użytkownikami wieczystymi gruntów a organem podatkowym właściwym w sprawach podatku od nieruchomości oraz podatku od środków transportowych jest wójt (burmistrz, prezydent miasta) właściwy ze względu na miejsce położenia gruntów.

Wójt (burmistrz, prezydent miasta) zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) – art. 67a § 1, na wniosek podatnika, w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym, może:

1) odroczyć termin płatności podatku lub rozłożyć zapłatę podatku na raty;

2) odroczyć lub rozłożyć na raty zapłatę zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę;

3) umorzyć w całości lub w części zaległości podatkowe, odsetki za zwłokę lub opłatę prolongacyjną.

Umorzenie zaległości podatkowej powoduje również umorzenie odsetek za zwłokę w całości lub w takiej części, w jakiej została umorzona zaległość podatkowa.

W świetle obowiązujących przepisów prawa Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie ma możliwości wpływu na podejmowane przez wójta decyzje, w zakresie ustalania wymiaru podatku lub zastosowania ulg albo umorzeń zobowiązań podatkowych. Od decyzji przysługuje stronie odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem organu, który wydał decyzję.

Spółdzielnie zarejestrowane jako grupy producentów rolnych mogą korzystać z linii kredytowej nGP z dopłatami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na realizację inwestycji w rolnictwie i przetwórstwie produktów rolnych. Kredyt może zostać przeznaczony na sfinansowanie inwestycji:

1) dla potrzeb działalności prowadzonej przez grupę producentów rolnych, w zakresie produktu, dla którego została utworzona grupa oraz pod warunkiem, że inwestycje te będą służyć członkom grupy;

2) w przetwórstwie produktów rolnych dla potrzeb działalności prowadzonej przez grupę, w zakresie produktu, dla którego grupa została utworzona oraz pod warunkiem, że inwestycje te będą służyć jej członkom.

Najczęściej jest to budowa lub remont budynków i budowli, ich zakup, jak też wyposażenia, maszyn i urządzeń oraz wydatki ogólne z nimi związane.

Wysokość kredytu nie może przekroczyć 16 mln zł. Jego oprocentowanie jest zmienne i nie może wynosić więcej niż 1,5 stopy redyskontowej weksli przyjmowanych od banków do redyskonta przez NBP w stosunku rocznym. Należne bankowi odsetki płacone przez:

1) kredytobiorcę – w wysokości 0,25 powyższego oprocentowania, nie mniej jednak niż 2%;

2) agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – w pozostałej części. Wysokość pomocy Agencji nie może przekroczyć 50% kwoty udzielonego kredytu. Kredyt może zostać udzielony maksymalnie na 15 lat. Karencja w jego spłacie nie może przekroczyć 3 lat. Inwestycja może być realizowana przy udziale tylko jednej linii kredytowej z dopłatami Agencji.

Ustawą z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 163, poz. 1014) obniżono z dziesięciu do pięciu liczbę osób fizycznych, które mogą założyć spółdzielnię w celu zorganizowania się w grupę producentów rolnych lub we wstępnie uznaną grupę producentów owoców i warzyw oraz uznaną organizację producentów owoców i warzyw. Minimalna liczba członków spółdzielni produkcji rolnej i grup producentów prowadzonych w formie spółdzielni może wynosić pięć osób fizycznych, a jeżeli jest ich nie więcej niż dziesięć, wówczas nie trzeba powoływać rady nadzorczej.

Spółdzielnie prowadzące działalność w zakresie produkcji rolnej, jako osoby prawne, chcąc kupić nowy sprzęt w postaci maszyn i urządzeń, wykorzystując na ten cel wspólnotowe środki pomocowe, mogą skorzystać z dwóch działań w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 – „Modernizacja gospodarstw rolnych” oraz „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, jeżeli świadczą usługi na rzecz innych podmiotów. Ponadto jeżeli zajmują się przetwórstwem, mogą wnioskować o środki w ramach działania „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”.

Obecnie w resorcie rolnictwa dobiegają końca uzgodnienia projektu zmiany rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi określającego warunki i tryb przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej” objętej Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Zakłada się w nim, że:

1) grupy producentów rolnych, wstępnie uznane grupy oraz uznane organizacje producentów owoców i warzyw;

2) podmioty prowadzące działalność w zakresie przetwarzania produktów rolnych będące spółkami lub spółdzielniami, w których grupy dysponują bezpośrednio wszystkimi głosami będą mogły składać wnioski o przyznanie pomocy po upływie 14 dni od dnia poinformowania przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) o możliwości ich składania w danym roku. Inne podmioty niż grupy producentów będą mogły składać takie wnioski po upływie 42 dni.

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają również prace nad projektem zmiany ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej. Przewiduje się, że w pierwszym roku działalności grupy producentów rolnych będą mogły na wniosek otrzymać środki z ARiMR, jako wyprzedzające finansowanie przyszłej pomocy. Środki będą wypłacane na podstawie umowy do wysokości nie wyższej niż 50 tys. zł. Wniosek będzie składany w oddziale regionalnym ARiMR w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o przyznaniu pomocy stała się ostateczna. W przypadku pozostawienia wniosku bez rozpatrzenia albo odmowy zawarcia umowy, grupie będzie przysługiwać skarga do sądu administracyjnego.

Planowane jest rozpoczęcie prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy Prawo spółdzielcze, który oprócz zmian w przepisach ogólnych dotyczących wszystkich

spółdzielni, przewiduje również dodanie nowego rozdziału w przepisach szczególnych, poświęconego spółdzielniom rolników.

Do przedsięwzięć o charakterze informacyjno-promocyjnym trzeba zaliczyć odbywające się od kilku lat liczne spotkania z rolnikami na terenie całego kraju, prowadzone przez pracowników Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, poświęcone głównie tworzeniu grup producentów rolnych, gdzie m.in. wskazuje się na możliwość utworzenia grupy na bazie już istniejących spółdzielni na podstawie art. 3a ustawy o grupach producentów rolnych, a także założenia spółdzielni przez 5 osób fizycznych w celu zorganizowania się w grupę producentów rolnych lub we wstępnie uznaną grupę producentów owoców i warzyw oraz uznaną organizację producentów owoców i warzyw.

Wydany został także biuletyn pt. „Promocja tworzenia grup producentów rolnych”, który jest aktualizowany dwa razy w roku, nakręcono również film pt. „Razem”, poświęcony promowaniu zakładania takich grup, materiały te są rozdawane na spotkaniach z rolnikami.

Przedstawiciele resortu rolnictwa biorą również udział w targach, konferencjach i spotkaniach o zasięgu krajowym i lokalnym dotyczących rolniczych branż i sektorów. Ponadto resort rolnictwa wspólnie z przedstawicielami środowiska rolniczego poszukuje rozwiązań konkretnych problemów o charakterze ogólnopolskim. Przykładem może być powołany przeze mnie Zespół do spraw przeglądu regulacji prawnych dotyczących grup producentów rolnych i ich związków oraz spółdzielczości rolniczej. W wyniku jego prac powstały następujące propozycje zmian w krajowym prawodawstwie:

1. Przyspieszenie zwrotu podatku VAT do 14 dni tak, jak w przypadku gospodarstw rolników indywidualnych. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zgłosiło propozycję zmiany ustawy o podatku od towarów i usług. Zdaniem Ministerstwa Finansów obecnie nie ma możliwości wprowadzenia takiej zmiany, ponieważ 14-dniowy termin unie możliwiałby organom podatkowym weryfikację rozliczeń. Ministerstwo Finansów zwraca uwagę, że z dniem 1 grudnia 2008 r. ujednolicony został termin zwrotu rozliczenia różnicy podatku i wynosi 60 dni. Na wniosek podatnika termin ten może być skrócony do 25 dni. Niezależnie od powyższego stanowiska Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi będzie podtrzymywać wprowadzenie tej zmiany.

2. Rozszerzenie zakresu kredytu nGP o możliwość przeznaczenia go na wykup udziałów i wejścia kapitałowe do przedsiębiorstw.

3. Złagodzenie warunków gwarancji i poręczeń udzielanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

4. Wyodrębnienie nowego rozdziału w ustawie Prawo spółdzielcze, poświęconego spółdzielniom rolników.

5. Wprowadzenie mechanizmu wyprzedzającego finansowania dla grup producentów rolnych.

W kwestii postulatu niewprowadzania dodatkowych obciążeń dla ubezpieczonych w KRUS, posiadających gospodarstwa typowo rolnicze do 50 ha informuję, że na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2009 r. Nr 79, poz. 667), od 1 października br., wprowadzone zostały zmiany, zgodnie z którymi rolnicy prowadzący działalność rolniczą na dużą skalę, tj. prowadzący gospodarstwa rolne o obszarze użytków rolnych przekraczającym 50 ha przeliczeniowych, będą opłacać „dodatkową” zróżnicowaną składkę na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, w zależności od wielkości gospodarstwa rolnego. Bez zmian pozostanie wysokość stawki podstawowej, wynoszącej dla wszystkich ubezpieczonych – bez względu na wielkość gospodarstwa rolnego – 10% emerytury podstawowej miesięcznie. Należy zatem podkreślić, że przedmiotowe zmiany nie dotyczą rolników prowadzących działalność rolniczą w gospodarstwach o powierzchni do 50 ha przeliczeniowych, co jest zgodne z przedstawionymi postulatami.

Obecnie trwają prace nad reformą systemu ubezpieczenia społecznego rolników w ramach międzyresortowego zespołu powołanego przez Prezesa Rady Ministrów. Niewykluczone, że w wyniku tych prac zostanie zaproponowany nowy system opłacania składek i nowy sposób naliczania świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników.

Opracowanie założeń do zmian legislacyjnych w zakresie ubezpieczenia społecznego rolników pod koniec br. zapowiada harmonogram prac Rządu na II półrocze 2009 r. Następnie założenia do zmian w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników zostaną poddane w całości publicznej debacie. Na podstawie zebranych opinii do założeń będzie możliwe wypracowanie ostatecznego dokumentu, który posłuży do przygotowania projektu zmian w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W oświadczeniu Pana Senatora poruszona została również kwestia rosnących cen na środki do produkcji rolnej i cen płodów rolnych, które nie pokrywają kosztów produkcji. W zakresie cen płodów rolnych w odniesieniu do rynku zbóż informuję, że zasadnicze znaczenie dla kształtowania sytuacji na krajowym rynku zbóż mają światowe i unijne szacunki zbiorów zbóż oraz zapotrzebowanie. Prognozy Międzynarodowej Rady Zbożowej (IGC) z 27 sierpnia 2009 r. pokazują, że na świecie w roku gospodarczym 2009/2010 zostanie zebranych 1,748 mld ton zbóż (1,792 mld ton w 2008 r.). Zużycie zbóż ogółem sięgnie 1,741 mld ton i będzie niższe od zbiorów o 7 mln ton. Z uwagi na zrównoważenie popytu i podaży zapasy utrzymają się na dość wysokim poziomie 354 mln ton. Według prognoz IGC z końca sierpnia br. w roku gospodarczym 2009/2010 w krajach Unii Europejskiej zostanie zebranych 284,6 mln ton zbóż, zużycie zbóż osiągnie poziom 274,6 mln ton. Wysoki poziom produkcji przy niewielkim wzroście zużycia zbóż pozwoli utrzymać zapasy unijne na wysokim poziomie tj. około 34 mln ton.

Według przedwzrostowego szacunku GUS (z 23 września 2009 r.) w Polsce tegoroczne zbiory zbóż ogółem szacuje się na 29,7 mln ton, tj. o 7,2% wyżej od zbiorów w 2008 r. Powierzchnia uprawy zbóż ogółem wyniosła 8,6 mln ha i była mniejsza od ubiegłorocznej o 0,2%. Plony oszacowano na 34,6 dt/ha tj. 7,5% wyżej niż w 2008 r.

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy przewiduje, że w roku gospodarczym 2009/2010 zużycie zbóż może wynieść około 26,3 mln ton. Wykorzystanie ziarna na pasze zmniejszy się o 1,2% i osiągnie poziom 16,4 mln t. Zakłada się również niewielkie zmniejszenie (do 5,2 mln t) zużycia zbóż na cele konsumpcyjne, a także ograniczenie zapotrzebowania na ziarno do siewu. Natomiast spodziewany jest wzrost zużycia przemysłowego (w tym również na biopaliwa) do 1,9 mln t. Przy zrównoważonym poziomie importu oraz eksportu, krajowe zapasy zbóż w roku gospodarczym 2009/2010 mogą kształtować się na poziomie około 2,9–3,5 mln ton.

Poziom cen zbóż w Polsce kształtowany jest m.in. poprzez sytuację popytowo-podażową na świecie oraz w Unii Europejskiej. W okresie 14–20 września br. ceny pszenicy konsumpcyjnej wahały się w granicach od 97 do 146 euro/t, pszenicy paszowej osiągały poziom od 83 do 128 euro/t, dla jęczmienia paszowego cena kształtowała się na poziomie od 72 do 127 euro/t, kukurydza w tym czasie kosztowała od 86 do 142 euro/t.

Wg danych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej (ZSRIR) Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniach 21–27 września br. w wiodących przedsiębiorstwach prowadzących skup, przeciętne ceny kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna – 497 zł/t,
- żyto konsumpcyjne – 257 zł/t,
- jęczmień konsumpcyjny – 371 zł/t,
- kukurydza – 472 zł/t.

Z informacji Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej gromadzonych przez resort rolnictwa wynika, że w lipcu br. skup zbóż ogółem wyniósł 387,6 tys. ton (o około 35,7 tys. ton mniej niż w lipcu 2008 r.). W sierpniu br. skupiono łącznie 783,3 tys. ton zbóż (tj. o 17,7 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego). Podobnie jak w poprzednich sezonach decydujący wpływ na wielkość skupu będzie miał poziom cen, kształtowany relacją między popytem a podażą.

Mając na uwadze istotny wzrost kosztów produkcji zbóż przy jednoczesnym obniżeniu cen rynkowych wystąpiłem z wnioskiem na posiedzeniu Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbyło się w dniu 28 października 2008 r. o przygotowanie analizy kosztów produkcji zbóż oraz rozważenie możliwości podniesienia ceny interwencyjnej co najmniej do wysokości średnich kosztów ich produkcji.

W bieżącym sezonie wystąpiła sytuacja kryzysowa na rynkach niektórych owoców kierowanych do przetwórstwa. Przedsiębiorstwa przetwarzające owoce oferowały bardzo niskie ceny za truskawki, wiśnie oraz aronię. Niskie ceny uzyskiwane przez producentów za swój produkt występują obecnie również na rynku jabłek, gdzie zgodnie z opiniami ekspertów, w ostatnich latach występuje relatywnie wysoki poziom produkcji.

Na rynku owoców i warzyw zarówno w tym roku, jak i w latach poprzednich występują wspólne i specyficzne przyczyny pojawienia się sytuacji kryzysowych. Do przyczyn wspólnych należą:

1) niedostosowanie skali produkcji ww. owoców do popytu zgłaszanego przez przemysł przetwórczy;

2) rozdrobniona struktura wielkości gospodarstw rolnych, w których produkowane są te owoce, co niekorzystnie wpływa na efektywność ekonomiczną tych podmiotów oraz ich pozycję w negocjacjach z podmiotami reprezentującymi skonsolidowane przetwórstwo;

3) niewielki stopień zorganizowania takich gospodarstw w grupach i organizacjach producentów owoców i warzyw;

4) brak integracji pionowej w handlu produktami ogrodnictwa (brak powiązań kapitałowych pomiędzy producentami i przetwórcami oraz brak kontraktacji w tych relacjach);

5) rosnące koszty siły roboczej, zwłaszcza, gdy mamy do czynienia ze zbiorem ręcznym owoców.

Należy podkreślić, że w wyniku akcesji Polski do UE w dniu 1 maja 2004 r. sektor owoców i warzyw objęty został tzw. wspólną organizacją rynków rolnych (w tym m.in. rynku owoców i warzyw), określoną stosownymi aktami prawnymi Unii Europejskiej. Aktualnie podstawą prawną uregulowań m.in. dla sektora owoców i warzyw jest rozporządzenie Rady (WE) nr 1234/2007 z dnia 22 października 2007 r. ustanawiające *wspólną organizację rynków rolnych oraz przepisy szczegółowe dotyczące niektórych produktów rolnych*. W przepisach tego rozporządzenia Rada ustanowiła szereg rozwiązań, które mogą być stosowane w odniesieniu do poszczególnych rynków rolnych we Wspólnocie.

Jednocześnie, zgodnie z art. 180 ww. rozporządzenia, do produkcji oraz handlu m.in. owocami i warzywami oraz ich przetworami, mają zastosowanie przepisy art. 87, 88 oraz 89 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, dotyczące pomocy przyznawanej przez państwa członkowskie.

W myśl przepisu art. 87 ust. 1 państwo członkowskie nie ma możliwości ingerowania w poziom cen na rynkach rolnych, w sposób inny niż zgodny z odpowiednimi przepisami wspólnotowymi. Zatem także Polska, jako kraj członkowski ma bardzo ograniczone możliwości w zakresie ustanowienia i stosowania, wykraczających poza wspólnotowe, indywidualnych rozwiązań, mających na celu wsparcie rynkowe dla producentów w większości sektorów rolnych (takich jak np. wielokrotnie postulowane ceny minimalne, skup interwencyjny czy ochrona rynku przed zewnętrznym importem).

Niemniej jednak państwa członkowskie mogą w jak najszerszym zakresie wdrażać i wykorzystywać uregulowania przewidziane ww. wspólną organizacją rynków rolnych określoną rozporządzeniem Rady (WE) nr 1234/2007. Podobnie Polska, która wdrożyła wszystkie (także fakultatywne) uregulowania przewidziane dla sektora owoców i warzyw w ramach wspólnej organizacji ryków rolnych.

Wyżej wymienione uregulowania wspólnotowe polegają w szczególności na wspieraniu działań mających na celu koncentrację podaży po stronie producentów owoców i warzyw, a w konsekwencji wzmocnieniu pozycji rynkowej tych producentów. Biorąc pod uwagę fakt, że głównym problemem, jaki dotyczy całego sektora produkcji owoców i warzyw, jest rozdrobniona struktura produkcji rolnej, zdaniem resortu rolnictwa rozwiązania, jakie aktualnie funkcjonują w ramach uregulowań wspólnotowych, powinny zapobiegać występowaniu sytuacji kryzysowych, a w długiej perspektywie skutecznie przyczynią się do ich wyeliminowania.

Zważywszy, że rozdrobniona struktura na rynku owoców i warzyw skutkuje niedostosowaniem skali produkcji do popytu, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęło

działania na rzecz koncentracji podaży na poziomie producentów. Działania podejmowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi mają na celu umożliwienie jak najszerszego wsparcia dla podmiotów reprezentujących interesy producentów, które uzyskały status grup lub organizacji producentów owoców i warzyw. Podmioty te dzięki prowadzonym badaniom rynkowym dysponują o wiele szerszym dostępem do informacji nt. rynku niż indywidualne gospodarstwa rolne. Jednostki takie mogą zatem efektywnie wpływać na planowaną przez swoich członków produkcję, tak aby dostosować ją do popytu, zarówno pod względem ilości, jak i jakości. Jednocześnie koncentrując dużą podaż stają się atrakcyjnymi partnerami dla zakładów przetwórczych koncentrujących duży popyt. W takich relacjach grupy i organizacje mają realny wpływ na poziom cen, które uzyskują za dostarczane do przetwórstwa produkty. Podmioty te posiadając osobowość prawną mogą być stroną w kontraktach zawieranych bezpośrednio z zakładami przetwórczymi.

Rolnicy, którzy planują w długiej perspektywie zajmować się towarową produkcją owoców i warzyw, zdają sobie sprawę ze słabej pozycji rynkowej pojedynczych gospodarstw, dostrzegają zalety zrzeszania się w tego rodzaju podmiotach. Dziś na rynku owoców i warzyw funkcjonuje 137 grup producentów owoców i warzyw oraz 15 organizacji producentów.

W celu stymulowania procesu powstawania grup i organizacji producentów owoców i warzyw, przepisy wspólnotowe przewidują poniżej opisane formy wsparcia.

I. Wsparcie dla wstępnie uznanych grup producentów owoców i warzyw.

Są dwa rodzaje pomocy dostępne dla grup producentów:

– wsparcie na założenie i funkcjonowanie grupy producentów, które wynosi odpowiednio: 10%, 10%, 8%, 6%, 4% rocznej wartości produkcji sprzedanej przez grupę, w kolejnych latach realizacji planu dochodzenia do uznania z zachowaniem limitu 100 000 euro rocznie (stawka tego wsparcia jest redukowana o 50%, dla wsparcia kalkulowanego od wartości produkcji sprzedanej, o którą przekroczone równowartość 1 000 000 euro);

– wsparcie na pokrycie części kwalifikowanych kosztów inwestycji (od 55 do 75%) realizowanych w ramach planów dochodzenia do uznania (w Polsce wsparcie to określono na najwyższym dopuszczalnym prawodawstwem wspólnotowym poziomie tj. 75%). Zgodnie ze stosownymi przepisami krajowymi inwestycje realizowane z udziałem tego wsparcia to m.in. budynki i budowle oraz maszyny i urządzenia służące do magazynowania, sortowania, mycia, przygotowania do sprzedaży (np. pakowania), a także transportu owoców i warzyw.

Po zakończeniu realizacji planu dochodzenia do uznania grupa producentów musi przekształcić się w organizację producentów. W przeciwnym wypadku wiąże się to z koniecznością zwrotu 100% uzyskanego przez grupę wsparcia.

II. Wsparcie dla uznanych organizacji producentów owoców i warzyw.

Organizacje producentów mają zgodnie z założeniami wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw stać się docelowo podstawowym filarem funkcjonowania rynku owoców i warzyw. Podmioty te zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami wspólnotowymi, muszą zapewniać realizację szeregu celów na rzecz swoich członków, m.in. działać w ich imieniu i na ich rzecz, zwłaszcza z punktu widzenia ich ekonomicznego interesu. Ponadto podmioty te muszą zapewniać swoim członkom środki techniczne niezbędne do zbioru, magazynowania, pakowania oraz sprzedaży ich produktów, a także wsparcie techniczne w zakresie środowiskowych praktyk uprawy.

Pomoc przyznawana tym podmiotom, jeśli realizują one program operacyjny, może wynosić 4,1% wartości produkcji sprzedanej przez daną organizację producentów. Pułap ten może zostać zwiększony do 4,6%, jeśli organizacja realizuje środki zarządzania kryzysowego.

Wsparcie to jest ograniczone do:

- 60% założonego przez organizację funduszu operacyjnego;
- 50% faktycznie poniesionych w ramach programu operacyjnego kosztów.

Do dnia 16 września 2009 r. z pomocy na dofinansowanie funduszu operacyjnego z tytułu realizacji programu operacyjnego skorzystały 4 uznane organizacje producentów, dla których przyznano pomoc finansową w wysokości 4 820,6 tys. zł.

W tym samym czasie 102 grupy producentów otrzymały pomoc finansową. Ogółem wypłacono 345 365 170,74 zł, w tym na pomoc finansową na koszty administracyjne 39 269 809,02 zł i na pomoc finansową na pokrycie części kwalifikowanych kosztów inwestycji 306 095 361,72 zł.

Jedną z kategorii determinujących cenę jest popyt. Pomimo faktu, iż znaczna część wyprodukowanych w Polsce owoców i warzyw świeżych oraz ich przetworów jest kierowana na eksport, skala popytu na produkowane w Polsce owoce i warzywa jest w dużym stopniu uzależniona od konsumpcji na rynku krajowym. W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowano szereg rozwiązań, które docelowo mają pomóc m.in. sektorowi owoców i warzyw w realizacji działań o charakterze promującym spożycie tych produktów, a w rezultacie zwiększenie na nie popytu. Jednym z nich jest rozwiązanie mające na celu podniesienie świadomości konsumentów o polskich produktach rolno-spożywczych, które uregulowano ustawą z dnia 22 maja 2009 r. o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych (Dz. U. Nr 97, poz. 799), która weszła w życie w dniu 1 lipca 2009 r. Na podstawie tej ustawy został utworzony m.in. Fundusz Promocji Owoców i Warzyw. Ze środków zgromadzonych na Funduszu Promocji Owoców i Warzyw możliwe jest finansowanie określonych działań mających na celu m.in. promocję spożycia poszczególnych produktów. Ustawa określa jedynie pole działań, natomiast ustalenie konkretnych zadań realizowanych ze środków funduszy promocji należy do tzw. komisji zarządzających. W skład komisji powołanej do zarządzania ww. funduszem będą wchodziłi przedstawiciele poszczególnych branż (po 4 przedstawiciele producentów i przetwórców oraz 1 przedstawiciel izb rolniczych). Komisja, o której mowa określać będzie zadania mieszczące się w zakresie celów i działań określonych w ustawie.

Kolejnym rozwiązaniem wdrożonym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest realizacja programu „Owoce w szkole” w roku szkolnym 2009/2010 w oparciu o przepisy opublikowanego w dniu 14 sierpnia br. *rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia 2009 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z wdrożeniem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej programu „Owoce w szkole” w roku szkolnym, 2009/2010*. Program ustanowiony na podstawie przepisów wspólnotowych oraz ww. rozporządzenia Rady Ministrów ma na celu wykreowanie wśród dzieci zdrowych nawyków żywieniowych polegających na wzbogaceniu ich diety o owoce i warzywa. Wyniki przeprowadzonych badań naukowych potwierdzają tezę, iż wykreowanie tego rodzaju nawyków u osób w młodym wieku będzie skutkowało tym, że osoby te, jako dorośli, będą stosowały dietę, w której owoce i warzywa będą miały optymalny udział. Aktualnie w Polsce średni poziom spożycia owoców i warzyw świeżych w przeliczeniu na jednego mieszkańca należy do najniższych w Unii Europejskiej, co oznacza, że jest duży potencjał do zwiększenia popytu na te produkty. Program jest adresowany do dzieci w klasach 1–3 szkół podstawowych. Dzieciom udostępniane będą bezpłatnie: jabłka, gruszki, truskawki, marchew, ogórki, papryka oraz soki owocowe i warzywne. Program został przygotowany na rok szkolny 2009/2010, ale zakłada się, że będzie on kontynuowany także w kolejnych latach.

Należy także podkreślić, iż do 31 grudnia 2011 r. przyznawana jest przejściowa pomoc obszarowa producentom truskawek oraz malin, które dostarczane są do przetworzenia. Jest ona przyznawana jedynie w odniesieniu do obszarów, których produkcja objęta jest umową z zatwierdzonymi podmiotami skupującymi i przetwórcami owoców miękkich (zgodnie z listą ogłoszoną w Dz. U. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 marca 2009 r., Nr 3, poz. 43). Rolnicy mogą otrzymywać maksymalnie 400 euro do 1 hektara uprawy malin i truskawek z czego 230 euro pochodzi z budżetu UE, natomiast 170 euro z budżetu krajowego. Płatność może być wypłacana jedynie w odniesieniu do maksymalnych krajowych powierzchni gwarantowanych, które dla Polski ustanowiono w wysokości 48 000 ha.

Należy także nadmienić, że 17 kwietnia 2007 r. weszło w życie rozporządzenie Rady (WE) nr 407/2007 nakładające ostateczne cło antidumpingowe na import truskawek

niegotowanych lub gotowanych na parze lub w wodzie, mrożonych, z dodatkiem lub bez dodatku cukru lub innego środka słodzącego z Chińskiej Republiki Ludowej. Cło antidumpingowe obowiązuje przez okres pięciu lat od daty wejścia w życie powyższego rozporządzenia.

Według Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego na rynku środków produkcji dla rolnictwa w sierpniu br. dominiowały obniżki cen, które dotyczyły przede wszystkim nawozów mineralnych oraz w mniejszym stopniu materiałów budowlanych i bezpośrednich nośników energii. Spadek cen nawozów mineralnych jest następstwem globalnego spadku popytu na nawozy w warunkach rosnącej podaży oraz spadku opłacalności produkcji roślinnej. W sierpniu br. ceny nawozów mineralnych zostały obniżone o 2,6%. Najbardziej potaniały nawozy azotowe: saletrzak o 3,8%, mocznik o 3,5%, a fosforan amonu o 2,7%. W sierpniu br. zahamowany został wzrost cen soli potasowej. Od początku roku nawozy mineralne potaniały o 8,0%, w tym najbardziej obniżono ceny fosforanu amonu o 22,4% i mocznika o 14,3%. Podrożała natomiast sól potasowa o 14,3%. Mimo to w sierpniu znacząco pogorszyły się relacje cen nawozów do cen zbóż pod wpływem spadków cen zbóż.

Od początku roku pestycydy podrożały o 7,9%, głównie dzięki wzrostom cen Dithane o 51,3%, Dursban o 11,5% oraz Actara o 20,6%.

Na spadek średnich cen bezpośrednich nośników energii wpłynęły taniejące paliwa ropopochodne. Ceny nośników energii w sierpniu br. zostały obniżone średnio o 0,4%. Najbardziej obniżono cenę oleju napędowego o 2,6% oraz benzyn o 2,2%. Podrożał natomiast węgiel kamienny o 0,9% oraz olej opałowy o 0,4%. Od początku roku bezpośrednie nośniki energii zdrożały średnio o 1,4%. Najbardziej podniesiono ceny benzyn o 22,7% oraz energii elektrycznej o 11,5%. Potaniał koks opałowy o 18,8%.

Ustabilizowały się ceny na rynku maszyn rolniczych. Średni wzrost ich cen w sierpniu br. wyniósł 0,1%. Podrożały kultywatory ciągnikowe o 1,3%, a potaniały pługi o 0,9% i kombajny zbożowe o 0,8%. Od początku roku maszyny rolnicze podrożały średnio o 3,4%. Według Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego spadki cen produktów rolnych wpłynęły na dalsze pogorszenie relacji cen środków produkcji do cen pszenicy i trzody chlewnej.

Należy także podkreślić, iż sytuacja na rynku rolnym od dłuższego czasu pod względem poziomu cen jest bardzo zróżnicowana. Zarówno wielkość produkcji rolnej, jak i ceny nie kształtują się tylko pod wpływem czynników krajowych, ale uzależnione są również od sytuacji cenowej w całej Unii Europejskiej. W ostatnich dwóch latach, po raz pierwszy tak wyraźnie, można zaobserwować wpływ na nasze rolnictwo sytuacji na świecie. Z tego powodu w 2007 r. były wysokie ceny zbóż, czy mleka. W 2008 r. na świecie zmniejszyły się ceny tych produktów i w Polsce również. Jednocześnie nastąpił, zarówno w kraju, jak i na świecie wzrost cen środków do produkcji rolnej, spowodowany głównie wzrostem cen surowców i nośników energii. Wynikiem wymienionych powyżej procesów były i mogą być niesatysfakcjonujące producentów ceny skupu produktów rolnych. Ponadto na rynek krajowy w bieżącym roku wpływ ma także niekorzystna sytuacja na światowym rynku finansowym oraz związana z tym recesja gospodarcza w skali światowej, której skutki wpływają również na gospodarkę polską. Odpływ kapitału z rynków żywnościowych oraz spowolnienie gospodarki światowej powodują zmniejszenie zapotrzebowania na żywność, co przekłada się również na spadek cen produktów rolniczych.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Do mojego biura senatorskiego zostało skierowane przez Zarząd Wojewódzki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów województwa wielkopolskiego pismo, które chciałbym przedstawić, ponieważ ma ono charakter pewnego wniosku.

„Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów województwa wielkopolskiego wnosi o interwencję w związku z łamaniem przez ministra spraw wewnętrznych i administracji prawa w zakresie terminowej wypłaty świadczeń i innych należności przysługujących z mocy ustawy wielkopolskim policjantom.

W związku z kryzysem finansów publicznych budżet polskiej Policji został w 2009 r. radykalnie okrojony o kwotę blisko 1 miliarda 200 milionów zł. Kolejna nowelizacja ustawy budżetowej w bieżącym roku spowodowała zmniejszenie o trzy tysiące etatów policyjnych, co ograniczyło budżet Policji o kolejną niebagatelną kwotę około 145 milionów zł. Obecnie w związku z wyżej przedstawionymi faktami zaległości wobec wielkopolskich policjantów, sięgające nawet pięciu miesięcy, w zakresie terminowej wypłaty świadczeń i innych należności zbliżone są do kwoty 10 milionów zł. W skali kraju jest to kwota zbliżona do kwoty 140 milionów zł. Pomimo interwencji na szczeblu ministerstwa oraz Komendy Głównej Policji, do chwili obecnej następuje tylko nieznaczne zmniejszenie zadłużenia, co odbieramy jako świadome działanie na szkodę interesu stutysięcznej grupy zawodowej dbającej o bezpieczeństwo Polaków.

Pragnę serdecznie podziękować tym senatorom i posłom – pisze przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa wielkopolskiego podinspektor Andrzej Szary – którzy w trakcie głosowań parlamentarnych byli przeciwni tak drastycznym cięciom w budżecie Policji. Zdają sobie sprawę, że wielu parlamentarzystów obowiązuje dyscyplina klubowa, ale jednak należy pamiętać, że konsekwencje tych decyzji oprócz rządu RP poniesiecie i wy, Szanowni Państwo, jak i reprezentanci w parlamencie również naszego środowiska zawodowego. Jako przedstawiciele władzy ustawodawczej macie państwo obowiązek podejmowania działań w celu przestrzegania w naszej ojczyźnie uchwalonego i obowiązującego prawa.

W imieniu Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa wielkopolskiego, reprezentującego interesy policjantów, wnoszę o skorzystanie ze swoich kompetencji, uprawnień i wiedzy celem przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Brak respektowania prawa może doprowadzić w najbliższym okresie czasu do dalszego wzrostu niezadowolenia wśród policjantów, co w konsekwencji zakończy się rozpoczęciem akcji protestacyjnej.

Wielkopolska posiada bardzo dużą w skali kraju grupę przedstawicieli w polskim Senacie i Sejmie, co daje realne możliwości oddziaływania na władzę wykonawczą odpowiedzialną za bezpieczeństwo wewnętrzne, w tym szczególnie interesy swoich funkcjonariuszy publicznych, narażających w codziennej służbie życie i zdrowie.

Ze względu na wagę sprawy liczę na zainteresowanie się wskazanym problemem w interesie wizerunku naszego państwa w społeczeństwie oraz w strukturach Unii Europejskiej.”

Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 21 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 14 października 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-2000/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Piotra Kaletę podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 roku *w sprawie terminowej wypłaty świadczeń i innych należności wielkopolskim policjantom*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Według stanu na dzień 31 sierpnia 2009 roku, ogólna kwota zobowiązań w stosunku do funkcjonariuszy przekroczyła 145 mln zł, z czego ponad 50% tej kwoty stanowią zobowiązania wymagalne z przekroczonym terminem płatności. W województwie wielkopolskim kwota ta wynosi 12 mln zł.

W związku z aktualną sytuacją finansową, podjęto w Policji szereg działań reformujących wydatki. Wprowadzono między innymi programy racjonalizujące poszczególne obszary działania, w tym powołano w Komendzie Głównej Policji nieetatowy Zespół ds. Analiz Finansowych, którego zadaniem jest przede wszystkim analiza sytuacji finansowej jednostek Policji, miesięczny monitoring zatwierdzonych programów oszczędnościowych, poszerzony o prowadzoną dla każdego wydatku analizę odchyleń od wartości oczekiwanej oraz wartości średniej. Szczególnej analizie poddano wydatki na zakup towarów i usług, wydatki przeznaczone na podróże krajowe i zagraniczne, postępowania przygotowawcze oraz wydatki okolicznościowe i reprezentacyjne. Zakłada się, że wprowadzone programy racjonalizujące wydatki i obszary działania Policji umożliwią wygospodarowanie kwoty ok. 160 mln zł.

Podkreślić należy, że w resorcie spraw wewnętrznych i administracji podejmowane są starania w celu zabezpieczenia i uruchamiania środków na wypłatę świadczeń. Efektem tych starań jest uzyskanie z Ministerstwa Finansów dodatkowych zasileń w środki finansowe oraz przeznaczenie na ten cel części funduszy pozostających w dyspozycji Komendanta Głównego Policji: dwukrotnie w kwotach po 15 mln zł (zasilenia dla jednostek dokonano 17 lipca i 28 sierpnia 2009 roku) oraz w sierpniu i wrześniu w łącznej kwocie 70 mln zł.

Na dzień 31 sierpnia 2009 roku, z planowanej kwoty 530 mln zł Policja wypłaciła świadczenia pieniężne w wysokości 308 mln zł, co stanowi 58% należności.

Dodać przy tym należy, iż mając świadomość, że dla wielu policjantów nawet stosunkowo niewielkie wypłaty świadczeń wynikających ze stosunku służbowego (dopłaty do wypoczynku, równoważniki za niewykorzystany przejazd raz w roku, itp.) mogą stanowić istotny składnik budżetu domowego, Komendant Główny Policji wydał polecenie komendantom wojewódzkim, aby w pierwszej kolejności regulowano świadczenia funkcjonariuszy znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w dniu 7 października 2009 roku Komisja Finansów Publicznych pozytywnie zaopiniowała wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o zmianę przeznaczenia rezerw, w którym m.in. budżet Policji został zwiększony o kwotę 30 mln zł, z przeznaczeniem na wypłacenie zaległych świadczeń.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku z apelem otrzymanym od przewodniczącej Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Kaliszu dotyczącym dokonania przez Ministerstwo Zdrowia nowelizacji rozporządzenia do tak zwanej ustawy koszykowej w poszczególnych zakresach świadczeń opieki zdrowotnej składam niniejsze oświadczenie.

Z zapisów wprowadzonych do rozporządzenia wynika, że od stycznia 2010 r. przestają funkcjonować świadczenia pielęgniarki POZ w formie zadaniowej, a pozostaje tylko forma kapitacyjna.

Formą zadaniową pielęgniarki obejmowały pacjentów ciężko chorych w skali Barthel do 60 punktów w miejscu stałego zamieszkania i w domach pomocy społecznej. Należy podkreślić, że w 2008 r. i 2009 r. pielęgniarki w domach pomocy społecznej oraz pielęgniarki rodzinne zarejestrowały indywidualne praktyki oraz niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, dostosowując kwalifikacje do wymogów Narodowego Funduszu Zdrowia, i podpisały kontrakty, które dzięki wprowadzonym zmianom prawnym mogą funkcjonować w niezmienionej formie do 2009 r.

Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych w czasie rozmów prowadzonych z Ministerstwem Zdrowia przy udziale centrali NFZ uzyskała zapewnienie, że opisywana forma zadaniowa zostanie połączona i będzie realizowana w obszarze funkcjonujących świadczeń opieki zdrowotnej w opiece długoterwałej w warunkach domowych.

W projektowanych przez centralę NFZ zapisach zarządzenia prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjnego i opieki w ramach opieki długoterminowej wprowadzono zawężenie opieki nad pacjentami przewlekle chorymi somatycznie i psychopatycznie do 40 punktów w skali Barthel, co poważnie utrudnia objęcie opieką osób ciężko chorych i niepełnosprawnych, dla których świadczenia pielęgniarstwa były jedynym łącznikiem ze światem zewnętrznym.

Uważam, że pacjenci, którzy w bieżącym roku mieścili się w ocenie w skali Bartel w zakresie od 41 do 60 punktów, zostaną całkowicie pozbawieni opieki, co w przypadku osób starszych i schorowanych jest przyzwoleniem na cichą eutanazję.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o podjęcie działań, które doprowadziłyby do zmian w zapisach ustawy koszykowej i w zapisach projektu zarządzenia prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów dotyczących rodzaju świadczeń pielęgnacyjno-opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.30

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Piotra Kaletę na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 r., przesłane przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu, z dnia 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2001/09, w sprawie świadczeń pielęgniarskich w podstawowej opiece zdrowotnej (POZ) i świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Warunki udzielania i zakres świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zostały uregulowane w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) oraz w aktach wykonawczych do ww. ustawy. Szczegółowe zasady kontraktowania i rozliczania tych świadczeń określają zarządzenia Prezesa NFZ, dotyczące postępowania w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach i zakresach.

Zasady kontraktowania i rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna w br. reguluje zarządzenie Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia nr 105/2008/DSOZ z dnia 5 listopada 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, zmienione zarządzeniami: nr 12/2009/DSOZ z dnia 11 lutego 2009 r., nr 27/2009/DSOZ z dnia 26 czerwca 2009 r. i nr 36/2009/DSOZ z dnia 30 lipca 2009 r.

Odnosząc się do poruszonej kwestii rozliczania świadczeń zdrowotnych pielęgniarki POZ w oparciu o metodę zadaniową, uprzejmie informuję, że finansowanie świadczeń ww. metodą zostało zniesione ww. zarządzeniem Nr 36/2009/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 30 lipca 2009 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna. Według wyjaśnień Narodowego Funduszu Zdrowia, powyższa sytuacja wynika z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie Funduszu, polegających na braku ponadplanowych przychodów, jakie umożliwiłyby dokonanie zmian w planie finansowym i w efekcie tego podejmowanie nowych zobowiązań finansowych w przedmiotowym zakresie świadczeń. Zgodnie bowiem z art. 132 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, wysokość łącznych zobowiązań Funduszu wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości wydatków przewidzianych na ten cel w planie finansowym Funduszu. Ponadto według art. 118 ust. 1 ww. ustawy plan finansowy Funduszu musi być zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów.

Należy jednak podkreślić, iż umowy o udzielanie świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej w zakresie świadczenia pielęgniarki POZ w kapitacyjnej i w zadaniowej metodzie finansowania, merytorycznie, tj. pod względem zakresu zadań nie są różnicowane, zatem likwidacja metody zadaniowej przy rozliczaniu realizacji świadczeń pielęgniarki POZ nie ma przełożenia na dostępność do tych świadczeń. Wszyscy świadczeniobiorcy, którzy dokonali wyboru pielęgniarki POZ na podstawie deklaracji wyboru, niezależnie od przyjętej w umowie przez świadczeniodawcę metody finansowania świadczeń, powinni być objęci kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opieką pielęgniarską, zgodnie z zakresem kompetencji pielęgniarki POZ, określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2005 r. Nr 214, poz. 1816).

W odniesieniu do zarzutu niezabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej na rzecz świadczeniobiorców, którzy w ocenie w skali Barthel uzyskali do 60 punktów, w związku z nieuwzględnieniem tych świadczeń w projekcie zarządzenia Prezesa NFZ na 2010 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, uprzejmie informuję, iż pielęgniarka POZ realizuje i w 2010 r. nadal będzie realizować świadczenia opieki zdrowotnej, zarówno w warunkach ambulatoryjnych, jak i w warunkach domowych. Zniesienie przez Prezesa NFZ wymogu uzyskania przez świadczeniobiorcę do 60 punktów w teście oceny według skali Barthel nie oznacza, iż osoby, które – ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgniarstwa zostaną ich pozbawione. Przeciwnie, powyższa zmiana powinna przyczynić się do poprawy dostępności do świadczeń pielęgniarstwa w POZ, realizowanych również w warunkach domowych, poprzez zabezpieczenie dostępności do ww. świadczeń dla wszystkich świadczeniobiorców, zadeklarowanych do pielęgniarki POZ, niezależnie od ich poziomu samoobsługi w skali Barthel.

Natomiast w związku z informacją zawartą w oświadczeniu Pana Senatora, iż *w projektowanych przez Centralę NFZ zapisach zarządzenia Prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej wprowadzono zawężenie opieki nad pacjentami przewlekle chorymi somatycznie do 40 punktów w skali Barthel*, uprzejmie informuję, że we wskazanym zakresie świadczeń nie wprowadzono zmian na 2010 r., w stosunku regulacji obowiązujących w bieżącym roku. Zgodnie bowiem z zarządzeniem Nr 96/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 23 października 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzajach: świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze oraz opieka paliatywna i hospicyjna, ze zm., do zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych lub opiekuńczo-leczniczych mogą być przyjęci pacjenci z rozpoznaniem choroby przewlekłej, wymagający całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych, którzy w ocenie zmodyfikowaną skalą Barthel uzyskali 40 punktów lub mniej, a do pielęgniarstwa opieki długoterminowej domowej mogą być zakwalifikowani pacjenci przewlekle chorzy, niezdolni do samoopieki, którzy w ocenie zmodyfikowaną skalą Barthel uzyskali od 0 do 40 punktów i wymagają bezwzględnie realizacji przynajmniej jednego z wymienionych w ww. zarządzeniu świadczeń pielęgniarstwa, np. pielęgnacji przetoki, przez okres powyżej 2 tygodni.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że powyższe regulacje, dotyczące warunków udzielania świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, zawarte w zarządzeniu Nr 96/2008/DSOZ Prezesa NFZ, zostały uwzględnione w obowiązującym rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych (Dz. U. Nr 140, poz. 1147).

Odnosząc się do wyrażonych przez Pana Senatora zastrzeżeń do świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, realizowanych na rzecz osób starszych, przewlekle chorych i niepełnosprawnych, uprzejmie informuję, że warunkiem do określenia przez Ministra Zdrowia świadczeń gwarantowanych w poszczególnych zakresach, w tym w zakresie świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, było uzyskanie rekomendacji Agencji Oceny Technologii Medycznych w sprawie wykazów świadczeń opieki zdrowotnej gwarantowanych do finansowania ze środków publicznych. Z uwagi na fakt, że Agencja Oceny Technologii Medycznych rekomendowała uwzględnienie na wykazach świadczeń gwarantowanych tych świadczeń, które obecnie są finansowane ze środków publicznych – uznając, iż ich skuteczność została potwierdzona wieloletnią praktyką kliniczną oraz wielokrotnym opiniowaniem przez Konsultantów Krajowych – uprzejmie informuję, że rozporządzenia w sprawie świadczeń gwarantowanych zawierają wszystkie świadczenia, które zostały ujęte w zarządzeniach Prezesa NFZ, regulujących postępowania w sprawie zawarcia i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w bieżącym roku.

Wobec postulatu wdrożenia zmian w obowiązujących i projektowanych na 2010 r. regulacjach, dotyczących świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki

długoterminowej, uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Zdrowia prowadzone są prace nad nowelizacją ww. rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych, celem zwiększenia dostępności do przedmiotowych świadczeń opieki zdrowotnej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W związku z interwencją Zarządu Kopalni Soli „Wieliczka” SA oraz pismem, które wpłynęło do mojego biura senatorskiego w dniu 25 września bieżącego roku w sprawie zwiększenia dotacji budżetowej na 2010 r., przeznaczonej na zrealizowanie koniecznych prac zabezpieczających w kopalni, zwracam się z prośbą o przychylenie się do wniosku o dotację budżetową na 2010 r. w wysokości 123,6 mln zł.

Kopalnia Soli „Wieliczka” stanowi bezcenny zabytek w skali światowej i naszym obowiązkiem jest utrzymanie tego zabytku dla przyszłych pokoleń. Wielowiekowa eksploatacja złóż soli przyczyniła się do istotnej ingerencji w środowisko naturalne i jej skutki powinny zostać usunięte. Dotacja budżetowa jest więc przeznaczona na zabezpieczenie zabytkowych wyrobisk, likwidowanie zbędnych pustek poeksploatacyjnych i dopływy wód do wyrobisk, co przyczynia się do ochrony kopalni przed zniszczeniem.

„Program zabezpieczenia zabytkowej Kopalni Soli «Wieliczka» na lata 2006–2013” zatwierdzony przez ministra gospodarki określał niezbędne prace zabezpieczające i ratujące kopalnię. Na podstawie niniejszego programu została ustalona kwota dotacji budżetowej na 2009 r. w wysokości 87,34 mln zł, drastycznie obniżona do kwoty 40,038 mln zł. Taki poziom finansowania spowodował ograniczenie niezbędnych prac zabezpieczających, co wpłynęło na wzrost zagrożenia bezpieczeństwa kopalni, jak i usytuowanego nad jej wyrobiskami miasta Wieliczka.

We wrześniu bieżącego roku zakończyła prace powołana przez prezesa Wyższego Urzędu Górniczego komisja do spraw opiniowania stanu zagrożenia wodnego i zawałowego oraz podjęcia niezbędnych działań profilaktycznych dla zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania Kopalni Soli „Wieliczka” SA w Wieliczce. Sprawozdanie komisji wykazuje jednoznacznie, że kopalnia musi niezwłocznie podjąć niezbędne prace zabezpieczające, co wymaga co najmniej dwukrotnego zwiększenia środków finansowych. Zaniechanie zrealizowania prac likwidacyjnych oraz zabezpieczających wpłynie na wzrost zagrożenia zawałowego i wodnego, a tym samym na bezpieczeństwo funkcjonowania kopalni, podziemnego Muzeum Żup Krakowskich oraz miasta Wieliczka.

Wobec powyższego całkowicie popieram wniosek o dotację budżetową dla Kopalni Soli „Wieliczka” na kwotę 123,6 mln zł, uwzględniającą koszty realizacji prac wynikających ze sprawozdania komisji Wyższego Urzędu Górniczego.

Wobec powyższych argumentów zapytuję:

1. Czy Panu Prezesowi Rady Ministrów znana jest sprawa zagrożenia bezpieczeństwa Kopalni Soli „Wieliczka” oraz znajdującego się nad jej wyrobiskami miasta Wieliczka?
2. Czy zapoznał się Pan z wnioskami i zaleceniami komisji do spraw opiniowania stanu zagrożenia wodnego i zawałowego?
3. Jakie działania zostały podjęte w celu zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania Kopalni Soli „Wieliczka” oraz w celu zapewnienia bezpieczeństwa znajdującego się nad jej wyrobiskami miasta Wieliczka?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 12.11.2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z upoważnieniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 19.10.2009 r. do udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę z dnia 7.10.2009 r. znak DSPA 4813-51-(1)/09, w sprawie nadzoru nad spółkami Skarbu Państwa a w szczególności w sprawie zapewnienia Kopalni Soli „WIELICZKA” środków na przeprowadzenie niezbędnych prac zabezpieczających, uprzejmie informuję iż Ministerstwo Skarbu Państwa w ramach prowadzonego nadzoru nad działalnością Spółki i monitorowaniem jej działalności, zapoznało się ze Sprawozdaniem i wynikami kontroli *Komisji ds. zbadania stanu zagrożenia wodnego i zawalowego oraz podjęcia niezbędnych działań profilaktycznych dla zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania Kopalni Soli „Wieliczka” SA w Wieliczce* przeprowadzonej przez Komisję powołaną w dniu 23.12.2008 r., przez Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego.

W piśmie z dnia 28.09.2009 r., znak MSP/DNWIP/4863/09 skierowanym do Wicepremiera Ministra Gospodarki Pana Waldemara Pawlaka poparłem wnioski Zarządu Kopalni Soli „WIELICZKA” SA, skierowany do Ministerstwa Gospodarki o zwiększenie dotacji budżetowej na rok 2010 z 99.840,3 tys. zł do kwoty 123.615,30 tys. zł oszacowanej na podstawie „Zaktualizowanego zapotrzebowania na dotację budżetową na zadania wykonywane w trakcie likwidacji zakładów górniczych oraz utrzymania, zabezpieczenia i ratowania zabytkowych części zakładów górniczych na rok 2010”.

W dniu 27.10.2009 r., zwróciłem się do Wicepremiera Ministra Gospodarki Pana Waldemara Pawlaka, z prośbą o przedstawienie stanowiska dotyczącego uwzględnienia w projekcie Ustawy Budżetowej na 2010 r. wnioskowanej przez Zarząd KS „WIELICZKA” SA kwoty.

W piśmie z dnia 5.11.2009 r., znak DGA-II-0702-2-MZ/09, Minister Gospodarki informuje, iż w celu zapewnienia warunków do realizacji zadań wynikających z ww. ustawy oraz w ramach prac planistycznych nad ustawą budżetową na 2010 rok, wystąpił do Ministra Finansów o dotację budżetową na 2010 r. dla Kopalni Soli „Wieliczka” SA w wysokości 99 840,3 tys. zł. Dodatkowo pismem z dnia 8 lipca 2009 r., znak: DGA-II-0314-3-MZ/69/09, Minister Gospodarki zwrócił się do Ministra Finansów, z prośbą o poparcie działań mających na celu przyznanie wnioskowanej przez Kopalnię kwoty w wysokości 99 840,3 tys. zł. Jednak w wyniku prac nad projektem ustawy budżetowej na rok 2010, dla Kopalni Soli „Wieliczka” SA, przewidziano kwotę w wysokości tegorocznej dotacji tj. 40 038 tys. zł.

Należy podkreślić, że działalność zabezpieczająca jest działalnością wyłącznie kapitałochłonną. Przychody generowane w jej zakresie, a w szczególności przychody ze sprzedaży soli pochodzącej z utylizacji wód zasolonych oraz solanek stanowią wartość marginalną i nie mogą być alternatywą dla finansowania procesu zabezpieczenia ze środków publicznych. Na obecnym etapie uchwalania ustawy budżetowej, ani Minister Gospodarki ani Minister Skarbu Państwa nie posiada żadnych mechanizmów, które doprowadziłyby do zwiększenia kwoty dotacji dla Kopalni Soli „Wieliczka” SA.

Z przedstawionych przez *Komisję ds. zbadania stanu zagrożenia wodnego i zawalowego oraz podjęcia niezbędnych działań profilaktycznych dla zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania Kopalni Soli „Wieliczka” SA w Wieliczce* wynika, że już w 2010 r. Kopalnia musi podjąć realizację dodatkowych, wskazanych w dokumencie działań

profilaktycznych oraz likwidacji niektórych wyrobisk, co wymaga pilnego, co najmniej dwukrotnego zwiększenia dotychczasowych nakładów finansowych.

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Nawiązując do Pana pisma – znak MSP/DA/990/09 z dnia 8 maja 2009 r. – stanowiącego odpowiedź na moje oświadczenie złożone podczas 30. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie proszę o doprecyzowanie przekazanych informacji odnośnie do negatywnych skutków wykorzystania instrumentów zabezpieczających ryzyko kursowe, stóp procentowych i cen surowców.

W przywołanym piśmie wskazuje Pan, że na dzień 31.12.2008 r. trzydzieści trzy spółki (jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, spółki z większościami udziałem Skarbu Państwa, spółki z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa) poniosły straty na zawartych transakcjach zabezpieczających na ogólną kwotę 1 mld zł. W efekcie wystąpienia strat według przekazanej informacji opracowane zostały strategie postępowania w kontekście zawartych umów, polegające w szczególności na zleceniu audytu przez rady nadzorcze w zakresie zawartych transakcji, odwołaniu osoby odpowiedzialnej (osób odpowiedzialnych) za zawarcie transakcji lub wystąpieniu do prokuratury z zawiadomieniem o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

W związku z zakończeniem roku obrotowego 2008 i udzieleniem absolutorium zarządom spółek proszę o przekazanie następujących informacji.

1. Jaka jest dokładnie wysokość strat finansowych poniesionych w 2008 r. przez spółki Skarbu Państwa (jednoosobowe lub z udziałem Skarbu Państwa) z tytułu wykorzystania instrumentów zabezpieczających ryzyko kursowe?

2. Jaka jest dokładnie liczba spółek Skarbu Państwa, które w 2008 r. poniosły straty z tytułu wymienionego w punkcie 1?

3. Ile zlecono audytów w zakresie zawierania transakcji zabezpieczających ryzyko kursowe?

4. Czy z powodu poniesionych strat finansowych nie udzielono absolutorium zarządom spółek Skarbu Państwa lub radom nadzorczym? Jeżeli absolutorium nie udzielono, to proszę o wykazanie liczby osób wraz z podaniem zajmowanych przez nie stanowisk.

5. W ilu przypadkach wystąpiono do prokuratury z zawiadomieniem o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z zawarciem umowy dotyczącej zabezpieczenia ryzyk kursowych, stóp procentowych i cen surowców?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima

Odpowiedź

Warszawa, 10.11.2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę podczas 41. posiedzenia Senatu RP odnośnie do skutków wykorzystywania instrumentów zabezpieczających kursy walutowe, stopy procentowe oraz ceny surowców w uzupełnieniu pisma z dnia 8 maja 2009 r. znak: MSP/DA/990/09 uprzejmie informuję co następuje.

Od listopada 2008 r., w ramach nadzoru właścicielskiego Ministra Skarbu Państwa, prowadzona jest obserwacja zagrożeń w działalności ekonomiczno-finansowej spółek z udziałem Skarbu Państwa, związana z zawieraniem przez Spółki transakcjami zabezpieczającymi. Monitoring zawartych przez poszczególne spółki transakcji prowadzony jest na podstawie ustawy o rachunkowości, przepisów MSR 39 i MSSF 7 oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 2008 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1508).

Na podstawie przedłożonych przez podmioty Sprawozdań finansowych za rok 2008 r., zweryfikowane zostały pozyskane na bieżąco informacje, w zakresie zawieranych przez spółki transakcji zabezpieczających w odniesieniu do 445 spółek z udziałem Skarbu Państwa (jednoosobowych i z większościovym udziałem Skarbu Państwa).

Na podstawie powyższych sprawozdań dokonano uaktualnienia pozyskanych danych. Z informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych stwierdzić można, że straty na transakcjach zabezpieczających (wyrażone w wyniku kasowym) poniosło 21 spółek na łączną kwotę 775,2 mln zł, natomiast straty wyrażone w wyniku memoriałowym na kwotę 847 mln zł. W poszczególnych spółkach straty kształtowały się na poziomie od kilku tysięcy do kilkuset milionów złotych. Największe łączne straty na wszystkich rodzajach stosowanych instrumentów zabezpieczających wyrażone w wyniku kasowym, wg stanu na dzień 31 grudnia 2008 r. poniosła spółka PLL LOT SA (412 176,7 tys. zł). W niektórych spółkach strata na transakcjach zabezpieczających nie przełożyła się ostatecznie na ujemne wyniki finansowe netto.

Zmniejszenie zobowiązań analizowanych spółek z tytułu strat na zamkniętych transakcjach zabezpieczających jest wynikiem między innymi:

- korzystnego zwrotu w koniunkturze finansowej polskiej gospodarki, skutkującego umocnieniem się kursu złotego (głównie wobec dolara i euro);
- stopniowego wygaszania transakcji lub ich zamykania;
- podjęcia działań zapobiegawczych, takich jak:
 - wprowadzenie standardowych procedur postępowania lub specjalistycznych komórek ds. zarządzania ryzykiem;
 - ograniczanie horyzontu wdrażanych zabezpieczeń;
 - renegecje umów z bankami (łącznie z rozmowami na temat możliwości wcześniejszego zamknięcia transakcji);
 - restrukturyzacja zobowiązań z tytułu opcji – w sytuacji okresowych zmian kursów spółka zamyka transakcje poprzez rzeczywiste bądź prognozowane rozliczenia waluty;
 - restrukturyzacja opcji walutowych poprzez podział na mniejsze transze i rozłożenie ich w czasie, prolongowanie (rolowanie) terminów spłat opcji;
 - współpraca z firmami doradczymi.

Jak już wcześniej informowałem Pana Senatora spółki zrealizowały obowiązek nałożony pismem Ministra Skarbu Państwa (znak MSP/DA/2/429/09) z dnia 4 marca 2009 r., zobowiązującym je do rozszerzenia obowiązków informacyjnych poprzez za-

mieszczanie w Informacji dodatkowej Sprawozdania finansowego jednostki, danych dotyczących korzystania z transakcji zabezpieczających.

We wszystkich spółkach, które poniosły straty na transakcjach zabezpieczających Rady Nadzorcze zlecały Zarządom przeprowadzenie audytu wewnętrznego oraz zewnętrznego celem zbadania transakcji zabezpieczających zwłaszcza w kontekście przestrzegania procedur wewnętrznych obowiązujących w spółkach, a także weryfikacji polityki zabezpieczeń. Przeprowadzone zostały także kontrole zawieranych transakcji oraz szczegółowe analizy wpływu transakcji walutowych na finanse spółek pod kątem zagrożeń oraz ich wpływu na wynik finansowy. Kwestie zawieranych przez spółki transakcji omawiane były między innymi przez Rady Nadzorcze na spotkaniach z audytorami badającymi sprawozdania finansowe za rok obrotowy 2008.

W przypadku spółek, które odnotowały znaczne straty wynikające z zawartych transakcji zabezpieczających, nie udzielono absolutorium całemu Zarządowi bądź członkowi Zarządu odpowiedzialnemu za zawarcie tego typu umów, co w konsekwencji stanowiło podstawę do ich odwołania.

W nielicznych przypadkach zostało skierowane do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez osoby odpowiedzialne za zawarcie szczególnie niekorzystnych umów.

Perspektywy zniwelowania zagrożeń wynikających z zawartych transakcji zabezpieczających ułatwia fakt podjęcia przez banki i instytucje finansowe, m.in. w wyniku działań nadzorczych KNF (w tym: poprawa obszaru zarządzania ryzykiem w bankach, poprawa jakości polityki informacyjnej wobec klientów, gotowość banków do podejmowania działań naprawczych) bardziej elastycznej polityki windykacji wierzytelności, zmiana sposobów zarządzania ryzykiem rynkowym, a generalnie większa dbałość o dostosowanie nowej oferty produktów stanowiących instrumentarium transakcji zabezpieczających do zróżnicowanych potrzeb klientów.

Spółki z udziałem Skarbu Państwa, w wyniku podejmowanych działań własnych, w odpowiedzi na stworzone przez system bankowy możliwości restrukturyzacji wierzytelności, znacząco ograniczyły wpływ zawartych wcześniej transakcji zabezpieczających na swoje wyniki finansowe za 2008 r.

W Ministerstwie Skarbu Państwa położono szczególny nacisk na stałą kontrolę i monitorowanie zawartych przez spółki umów zabezpieczających. Rady Nadzorcze zobowiązano do wykonywania szczegółowej kontroli w przypadku zawierania przez Zarządy nowych umów dotyczących transakcji zabezpieczających. Członkowie Rad Nadzorczych analizują i oceniają czy umowy takie zawierane są z zachowaniem należytej staranności prawnej i ekonomicznej. Te elementy wpływają na bieżącą i ostateczną ocenę pracy Zarządów.

Efektom podjętych działań będzie wyeliminowanie możliwości zaistnienia sytuacji związanej z utratą płynności finansowej w kontekście zawieranych transakcji zabezpieczających ryzyko kursowe, stóp procentowych, cen surowców.

Z poważaniem

MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

W ostatnim czasie coraz częściej docierają do mnie sygnały o problemach organów administracji publicznej dotyczących egzekwowania od właścicieli posesji odprowadzania ścieków w sposób zgodny z prawem. Jest to szczególnie uciążliwe na terenach pozbawionych dostępu do kanalizacji. Niektórzy właściciele nieruchomości położonych na takich terenach, chcąc uniknąć opłat za wywóz nieczystości płynnych, odprowadzają je w sposób nielegalny na przykład do rowów albo zbiorników wodnych. Jedną ze stosowanych przez nich metod polega na odpowiednim przerobieniu zbiornika bezodpływowego (szamba), polegającym na wykonaniu w jego ścianach otworów, przez które odbywa się niekontrolowane odprowadzanie ścieków. Takie działania w wielu przypadkach skutkują wystąpieniem poważnego zanieczyszczenia środowiska. Postępowanie to nie jest łatwe do wykrycia, ponieważ, nawet jeśli w momencie odbioru danego obiektu nie stwierdzono niezgodności z prawem, to późniejsze przerobienie zbiornika w sposób opisany wyżej jest niezwykle proste.

Zgodnie z postanowieniami ustawy – Prawo budowlane, organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego, działając w ramach swoich podstawowych obowiązków, powinny kontrolować przestrzeganie przepisów prawa budowlanego. Na podstawie powyższej ustawy obowiązek ten realizowany jest między innymi w odniesieniu do sprawdzania zgodności zagospodarowania terenu z wymogami ochrony środowiska oraz zgodności rozwiązań architektoniczno-budowlanych z przepisami techniczno-budowlanymi.

W świetle opisanego stanu faktycznego rodzi się jednak pytanie, czy w opinii pana ministra obowiązujące przepisy prawa dopuszczają, żeby wskazane wyżej organy, w szczególności powiatowi albo wojewódzcy inspektorzy nadzoru budowlanego przeprowadzali kontrole zbiorników bezodpływowych także w trakcie ich użytkowania.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 18 listopada 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Marszałka Senatu z 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2004/09, przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez senatora Ryszarda Knosalę podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. uprzejmie informuję i wyjaśniam.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118, późn. zm.) organy nadzoru budowlanego uprawnione są do podejmowania kontroli stanu technicznego obiektów istniejących zarówno poprzez przeprowadzanie okresowych kontroli, o których mowa w art. 62 ust. 1. jak też kontroli podjętych w związku z zaistniałą sytuacją faktyczną. Dlatego też w sytuacji, gdy istnieje-

ją wątpliwości, co do przestrzegania przepisów prawa budowlanego powiatowy inspektor nadzoru budowlanego może podjąć działania mające na celu sprawdzenie stanu technicznego obiektu budowlanego także w trakcie jego użytkowania np. zbiornika bezodpływowego na nieczystości ciekłe. Art. 62 ust. 3 ustawy stanowi przy tym, że powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w razie stwierdzenia nieodpowiedniego stanu technicznego obiektu budowlanego lub jego części, mogącego spowodować zagrożenie: życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia bądź środowiska – nakazuje przeprowadzenie kontroli, o której mowa w ust. 1, a także może żądać przedstawienia ekspertyzy stanu technicznego obiektu lub jego części.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

W ostatnim czasie w mediach pojawiły się doniesienia informujące o zjawisku unikania płacenia składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez przedsiębiorców. Problem ten dotyczy głównie drobnych przedsiębiorców, dla których miesięczne koszty składek z tytułu ubezpieczeń społecznych są istotnym obciążeniem. W efekcie rezygnują oni z przynależności do polskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i wybierają przynależność do systemów ubezpieczeń społecznych w innych państwach.

Przedsiębiorcy wykorzystują w tym celu funkcjonujące w Unii Europejskiej uregulowania z zakresu koordynacji przepisów krajowych dotyczących zabezpieczenia społecznego. W szczególności chodzi tutaj o rozporządzenie Rady nr 1408/07 w sprawie stosowania zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie. Regulacje zapisane w tym akcie wynikają z fundamentalnych zasad dotyczących swobód wspólnotowych, takich jak swoboda przepływu pracowników, swoboda świadczenia usług czy swoboda przedsiębiorczości. W przytoczonym rozporządzeniu ustanowiono zasadę, zgodnie z którą „pracownicy najemni i osoby prowadzące działalność na własny rachunek przemieszczające się we Wspólnocie powinny być objęte systemem zabezpieczenia społecznego tylko jednego państwa członkowskiego”. Ograniczenia stosowania tej zasady, w szczególności zaś przypadki, kiedy jedna osoba podlega ustawodawstwu dwóch państw członkowskich, powinny być stosowane wyjątkowo, tylko tam, gdzie jest to konieczne.

Dlatego też w rozporządzeniu uregulowano w sposób szczegółowy zasady wyboru właściwego systemu ubezpieczeń społecznych w przypadku wystąpienia czynnika „przemieszczania się we Wspólnocie”. Jedną z tych zasad stanowi, że osoba będąca równocześnie pracownikiem najemnym na terytorium jednego państwa członkowskiego i prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium innego państwa członkowskiego podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, na którego terytorium jest zatrudniona.

Działając na podstawie przytoczonych wyżej regulacji wielu przedsiębiorców podlegających dotychczas wyłącznie polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych zdecydowało się na zawarcie dodatkowej umowy o pracę w innym państwie członkowskim (dotyczy to w szczególności takich krajów, jak Wielka Brytania, Litwa, Szwecja). Jedną z korzyści takiego kroku jest dla nich niewątpliwie zmiana właściwości systemu ubezpieczeń społecznych, któremu podlegają. Najczęściej wiąże się to również z obniżeniem miesięcznych kosztów działalności związanych z obowiązkiem odprowadzania składek z tytułu ubezpieczeń społecznych. Jak się bowiem okazuje, we wskazanych wyżej państwach wysokość miesięcznej składki jest zdecydowanie niższa niż w Polsce.

Oczywiście nie sposób zakładać, że we wszystkich takich przypadkach jedynym impulsem działania jest chęć uniknięcia płacenia wyższych składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, aczkolwiek w niektórych sytuacjach z pewnością tak jest. Wniosek ten uzasadniony może być faktem, że w Polsce działają już firmy, które pomagają załatwić tzw. optymalizację kosztów ZUS i wszelkie związane z tym formalności, w tym niezbędną umowę o pracę w innym państwie członkowskim. Jeśli zważyć ponadto na nasilenie się tego zjawiska w ostatnim czasie, można dojść do przekonania, że przynajmniej część takich umów o pracę w istocie nosi znamiona fikcyjności, a ich jedynym celem jest uniknięcie płacenia składek do polskiego zakładu. Problem jest tym poważniejszy, że opisane działania opierają się na przepisach gwarantujących mieszkańcom Unii zasadnicze swobody. Kolejnym utrudnieniem może być udowodnienie danej osobie, że zawarta przez nią umowa w innym państwie jest w istocie fikcyjna.

Jeśli zjawisko to przybierze masowy charakter, może stanowić nawet zagrożenie dla właściwego funkcjonowania krajowego systemu ubezpieczeń społecznych poprzez istotne ograniczenie wpływów.

W związku z powyższym zasadne staje się pytanie o faktyczną skalę tego zjawiska. W szczególności zaś pragnę zapytać Panią Minister, czy na obecnym etapie istnieje możliwość podjęcia kroków – oczywiście z pełnym poszanowaniem prawa europejskiego – w celu ograniczenia nadużyć w opisanym zakresie.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 6 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 13 października 2009r. (znak: BPS/DSK-043-2005/09) przesyłając tekst oświadczenia pana senatora Ryszarda Knosali w sprawie zjawiska unikania opłacania składek do ZUS przez drobnych przedsiębiorców i wybierania podlegania systemom ubezpieczeń społecznych innych państw członkowskich, pozwalam sobie przedstawić następujące wyjaśnienia.

1/ Zasady ustalania ustawodawstwa właściwego w zakresie zabezpieczenia społecznego dla obywateli UE przemieszczających się w obrębie Wspólnoty regulują postanowienia rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek oraz członków ich rodzin przemieszczających się w obrębie Wspólnoty. Zgodnie z przepisami rozporządzenia 1408/71, pracownicy migrujący (rozumiani szeroko jako osoby zatrudnione, jak i prowadzące działalność na własny rachunek) podlegają w zakresie zabezpieczenia społecznego przepisom prawnym tylko jednego państwa członkowskiego, przy czym czynnikiem decydującym dla ustalenia tzw. ustawodawstwa właściwego jest miejsce wykonywania zatrudnienia /działalności na własny rachunek. Osoba zainteresowana podlega zatem systemowi zabezpieczenia społecznego tego państwa członkowskiego na terytorium którego pracuje lub prowadzi działalność, nawet jeżeli zamieszkuje na terytorium innego państwa, lub jeżeli jej pracodawca (w przypadku pracowników) na swoją siedzibę w innym państwie członkowskim. Od zasady tej rozporządzenie przewiduje pewne wyjątki, gdyż specyfika niektórych zawodów czy rodzajów zatrudnienia uniemożliwia rygorystyczne stosowanie reguły miejsca faktycznego wykonywania pracy/działalności w każdym przypadku migracji zarobkowej. Rozwiązania szczególne dotyczą m.in. pracowników delegowanych, pracowników transportu międzynarodowego, a także osób wykonujących pracę najemną, prowadzących działalność na własny rachunek na terytorium kilku państw członkowskich. W odniesieniu do powyższych grup, rozporządzenie 1408/71 przewiduje odmienne zasady określania ustawodawstwa właściwego w obszarze ubezpieczeń społecznych, przy użyciu innych łączników.

2/ Zgodnie z art. 14c rozporządzenia 1408/71, osoba będąca równocześnie pracownikiem na terytorium jednego państwa członkowskiego i prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium drugiego państwa członkowskiego podlega w obszarze zabezpieczenia społecznego ustawodawstwu tego kraju, na terytorium którego wyko-

nuje pracę za wynagrodzeniem. Wyjątki od tego przepisu (i równocześnie od zasady jedności stosowanego ustawodawstwa) przewidziane zostały w załączniku VII do rozporządzenia 1408/71. W sytuacjach wymienionych w ww. załączniku, osoba wykonująca pracę w charakterze pracownika w jednym państwie i prowadząca działalność na własny rachunek w drugim państwie członkowskim, podlega przepisom obu zainteresowanych krajów. W załączniku VII do rozporządzenia 1408/71 nie zostały zawarte zapisy dotyczące Polski, a zatem w przypadku zbiegu działalności na własny rachunek z pracą najemną (wykonywanych na terytorium Polski i innego państwa członkowskiego) zastosowanie będzie miało zawsze ustawodawstwo miejsca wykonywania pracy najemnej.

3/ W ostatnim czasie w polskiej prasie pojawiły się doniesienia nt. grupy polskich przedsiębiorców, którzy podjęli pracę najemną na terytorium Litwy/Wielkiej Brytanii i na podstawie art. 14c rozporządzenia 1408/71 dokonali wyrejestrowania z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych. Osoby te w dalszym ciągu prowadzą działalność na własny rachunek na terytorium Polski, składki na ubezpieczenia społeczne opłacają jednak odpowiednio do systemu litewskiego lub brytyjskiego. Na obecnym etapie postępowania wyjaśniającego, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej nie jest w stanie przesądzić czy w opisywanych przypadkach doszło do naruszenia przepisów prawa wspólnotowego, czy też nie. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że elementem każdorazowo decydującym o możliwości zastosowania art. 14c rozporządzenia 1408/71 jest stwierdzenie, czy faktycznie w konkretnym przypadku mamy do czynienia z równoczesnym wykonywaniem pracy najemnej w jednym państwie członkowskim i prowadzeniem działalności na własny rachunek w drugim państwie. W przypadkach, w których ustalenie takie zostaje dokonane ponad wszelką wątpliwość nie możemy mówić o nadużywaniu przepisów o wspólnotowej koordynacji, lecz o stosowaniu ich postanowień. Należy bowiem pamiętać, że Wspólnota Europejska opiera się na czterech podstawowych swobodach: swobodzie przepływu osób, usług, towarów i kapitału, a obywatelom UE przysługuje gwarantowane traktatowo prawo do przemieszczania się w celu podejmowania pracy i świadczenia usług. Koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego i przewidziane nią reguły służą jedynie skutecznej realizacji ww. praw, w tym m.in. unikaniu ewentualnych kolizji ustawodawstw państw członkowskich w zakresie obowiązku ubezpieczenia. Kolizje te mogłyby bowiem wywoływać szereg niepożądanych skutków dla grupy szeroko rozumianych „pracowników migrujących”, polegających albo na zobowiązaniu ich do opłacania składek w dwóch/wielu państwach (kolizja pozytywna) albo na całkowitym pozbawieniu ich ochrony ubezpieczeniowej (kolizja negatywna). Art. 14c rozporządzenia 1408/71 rozstrzyga jedną z takich potencjalnych kolizji i w przypadkach jednoczesnego wykonywania pracy najemnej i prowadzenia działalności na własny rachunek na terytorium różnych państw nakazuje zainteresowanemu zgłoszenie do ubezpieczenia w państwie wykonywania pracy najemnej. Osoba spełniająca dyspozycję art. 14c opłaca zatem składki do systemu państwa, w którym jest zatrudniona na podstawie stosunku pracy i nabywa uprawnienia do świadczeń – zarówno pieniężnych, jak i rzeczowych – wyłącznie przewidzianych tym systemem. Jeśli osoba taka w państwie, w którym prowadzi działalność na własny rachunek (a zatem w drugim państwie, nieuznanym za właściwe) korzysta z jakichkolwiek świadczeń z zabezpieczenia społecznego, to czyni to każdorazowo na koszt systemu państwa właściwego.

Odnosząc powyższe informacje do ostatnich doniesień prasowych, stwierdzić należy, że zjawisko podejmowania przez polskich przedsiębiorców pracy najemnej na Litwie lub w Wielkiej Brytanii i opłacania przez nich składek z tego tytułu do systemów ww. państw, nie rodzi samo z siebie dodatkowych obciążeń dla polskiego systemu ubezpieczeń. Z uwagi na fakt nieopłacania przez te osoby składek na polskie ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest zobowiązany do przyznawania im żadnych świadczeń pieniężnych, natomiast świadczenia zdrowotne są im w Polsce udzielane, ale wyłącznie na koszt litewskiej lub brytyjskiej instytucji właściwej. Sytuacja taka może natomiast teoretycznie wpływać na ogólną wysokość przychodów uzyskiwanych przez ZUS, lecz jeśli stanowi ona wynik prawidłowego sto-

sowania przepisów wspólnotowych – Polska nie ma prawnych możliwości podejmowania działań ograniczających w omawianym zakresie.

4/ Zupełnie odmiennie należy oczywiście potraktować sytuację, w której pojawia się przypuszczenie, że art. 14c zostaje przez zainteresowanego wykorzystany w celu naruszenia przepisów wspólnotowych lub obejścia obowiązku ubezpieczenia w systemie państwa, w którym aktywność zawodowa jest wykonywana. Z sytuacją taką mamy niewątpliwie do czynienia, gdy podjęcie pracy najemnej na terytorium innego państwa członkowskiego ma charakter fikcyjny, a zatem w istocie nie dochodzi do zbiegu działalności na własny rachunek i pracy najemnej (wykonywanych na terytorium różnych państw). W takich sytuacjach zawsze konieczne jest podjęcie działań kontrolnych i Zakład Ubezpieczeń Społecznych dysponuje narzędziem, które może w tym celu wykorzystywać.

Wyłączenie z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych osoby prowadzącej działalność na własny rachunek, która powołuje się na fakt podlegania systemowi ubezpieczeń innego państwa członkowskiego z tytułu wykonywania tam pracy najemnej możliwe jest co do zasady wyłącznie po okazaniu przez zainteresowanego formularza unijnego E 101. Formularz E 101 to – w największym uproszczeniu – dokument, za pomocą którego instytucja ubezpieczeniowa jednego państwa członkowskiego komunikuje instytucjom innych państw fakt uznania danego pracownika migrującego za własnego ubezpieczonego.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, formularz E 101 ma charakter wiążący, a decyzję o jego wycofaniu lub stwierdzeniu nieważności może podjąć wyłącznie instytucja państwa członkowskiego, która go wydała. W przypadku podjęcia przez jakąkolwiek inną zainteresowaną instytucję wątpliwości co do prawidłowości danych, na jakich oparto decyzję o wystawieniu formularza E 101, instytucja ta ma prawo zwrócić się do instytucji wystawiającej z wnioskiem o dokonanie weryfikacji treści formularza. W przypadkach, w których zainteresowane państwa członkowskie nie mogą uzgodnić w ramach stosunków dwustronnych wspólnego stanowiska w sprawie określenia ustawodawstwa właściwego, każde z państw może przedłożyć sprawę Komisji Administracyjnej ds. Zabezpieczenia Społecznego Pracowników Migrujących, a gdy także ten szczebel współpracy zawiedzie – wnieść ją przed Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

Z informacji przekazanych Ministerstwu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wynika, że w przypadkach opisywanych ostatnio przez prasę, ZUS podjął dostępne mu środki w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Zainteresowanie rozwiązaniem sprawy okazały także właściwe instytucje brytyjskie i litewskie, dla których zaistniała sytuacja rodzi realne konsekwencje finansowe. Państwa te bowiem zobowiązane są do pokrywania kosztów leczenia oraz wypłaty świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego oraz świadczeń rodzinnych swoim ubezpieczonym niezależnie od tego, gdzie mają oni swoje miejsce zamieszkania, a wydatki związane z realizacją tego obowiązku nie znajdują pokrycia w składce odprowadzonej przez polskich przedsiębiorców do systemów tych państw. W chwili obecnej strona polska oczekuje na wyniki podjętych działań wyjaśniających i – zgodnie z tym co zostało już wcześniej wspomniane – do czasu ich otrzymania, jako Minister Pracy i Polityki Społecznej zmuszona jestem wstrzymać się z oceną, czy w przypadkach opisywanych przez prasę istotnie doszło do naruszenia przepisów prawa wspólnotowego.

5/ Odnosząc się do podniesionego przez pana senatora Ryszarda Knosalę tematu faktycznej skali zjawiska równoczesnego prowadzenia działalności na własny rachunek w Polsce i wykonywania pracy najemnej na Litwie lub w Wielkiej Brytanii, pragnę poinformować, że według informacji uzyskanych przez ZUS, mamy obecnie do czynienia z grupą około 1,5 tysiąca polskich przedsiębiorców podejmujących pracę najemną na terytorium Litwy. W odniesieniu do Wielkiej Brytanii, skala zjawiska nie została dotąd oszacowana, spodziewam się jednak, że sytuacja ta ulegnie wkrótce zmianie. Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych udało się bowiem ustalić dane jednej z firm pośredniczących w zatrudnianiu Polaków w Wielkiej Brytanii i – na tej podstawie – Zakład zwrócił się w dniu 1 października 2009 r. z prośbą o pomoc do swojego brytyjskiego

odpowiednika. Obecnie strona polska oczekuje na odpowiedź w tej sprawie. Dla zobrazowania sytuacji, mogę jedynie poinformować, że jednostki terenowe ZUS wydały dotąd 9 interpretacji oraz 160 pisemnych wyjaśnień w indywidualnych sprawach dotyczących Wielkiej Brytanii.

Z poważaniem

MINISTER
w z. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Telekomunikacja Kolejowa Sp. z o.o. podlegała w minionych latach ogromnym i permanentnym zmianom. Ulegała zmianie zarówno jej struktura organizacyjna, jak i wielkość zatrudnienia.

Trud podjęty przez załogę spółki pozwolił jej w ostatnich dwóch latach zanotować wynik dodatni. Redukcja zatrudnienia przekroczyła 40%. Z milionowymi długami musieli sami sobie poradzić. Nie korzystali z żadnej pomocy, zarówno ze strony Skarbu Państwa, jak i PKP SA. I właśnie postawa właściciela, czyli PKP SA, może zdumiewać.

Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” PKP SA powinno przekazać spółce majątek niezbędny do prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Do tej pory tego nie uczyniono. Powoduje to, że spółka ponosi ogromne koszty najmu i dzierżawy. Koszty ponoszone przez naszą spółkę są bardzo duże i nie pozwalają na konkurowanie w pełni na rynku telekomunikacyjnym.

Niezrozumiałe wydają się także działania obecnego Zarządu Spółki „Telekomunikacja Kolejowa”. W dniu 29 stycznia 2009 r. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej naszej spółki, na którym jednym z tematów było zaopiniowanie planu działalności na rok 2009 spółki „Telekomunikacja Kolejowa” Sp. z o.o. Przyjęto w nim założenia oraz wskaźniki, które według zarządu spółki powinny pomóc jej w osiągnięciu wyniku nie gorszego od tego, jaki osiągnęła w 2008 r. (zysk na poziomie 1,8 miliona zł). Co warte podkreślenia, stać się to miało, jak zakładali autorzy, przy jednoczesnym wzroście funduszu wynagrodzeń.

W niecały miesiąc po tym wydarzeniu, 27 lutego 2009 r., zarząd poinformował związki zawodowe funkcjonujące w spółce o konieczności redukcji zatrudnienia o trzysta pięćdziesiąt osób, w tym osiemdziesiąt cztery osoby odchodzące na emeryturę. Stało się to po zwołanym przez właściciela posiedzeniu sztabu kryzysowego. Ustalono wtedy, iż jedynym antidotum na kryzys jest głęboka redukcja zatrudnienia, która poza chwilową poprawą, między innymi wskaźnika wydajności, nie zmieni niczego w kondycji spółki. Działania właściciela oraz zarządu spółki wywołują zaniepokojenie wśród pracowników, potęgują kryzys, zamiast mu zapobiegać, a chyba nie o to chodzi obecnie rządzącym. Zarząd spółki nie poczynił żadnych starań w kierunku uzyskania pomocy od właściciela w celu zmniejszenia skutków kryzysu. Zwiększanie tzw. wydajności na jednego zatrudnionego o prawie 30% w stosunku do roku 2008, przy jednoczesnym spadku zamówień, np. z Grupy PKP, jest działaniem niezgodnym z polityką prowadzoną przez rząd, pogłębiającym jeszcze skutki kryzysu.

Odrębnym problemem, wydaje się, kluczowym, jest strategia od dłuższego czasu prowadzona przez zarząd spółki, polegająca na tym, aby wytworzyć u właściciela spółki wrażenie, że jedyną drogą do polepszenia sytuacji jest podział Telekomunikacji Kolejowej i jej prywatyzacja. Strategia ta zakłada, że ma być wydzielony ze spółki „Telekomunikacja Kolejowa” osobny podmiot gospodarczy pod nazwą „Operator Rynku Otwartego” (ORO), w którym ma być zatrudnionych trzystu pracowników. Pozostała część pracowników ma pozostać w Telekomunikacji Kolejowej, funkcjonującej tylko na rynku kolejowym (około dwóch tysięcy stu pracowników). ORO ma przejąć rynek zewnętrzny wraz z jego przychodami (obecnie stanowią one około 50% wszystkich przychodów całej spółki), a pozostali pracownicy mieliby obsługiwać rynek kolejowy, który ma tendencje malejące.

Opisane działania nie rozwiązują żadnych problemów. Prowokują wręcz do eskalacji niepokojów społecznych. Dlatego, kierując się zarówno dobrem spółki, jak i zatrudnionych w niej pracowników, proszę Pana Premiera o pilną interwencję w celu:

– zaprzestania redukcji zatrudnienia, ponieważ doprowadzi to do zagrożenia bezpieczeństwa ruchu kolejowego i wywoła niekontrolowany wybuch społeczny;

- wstrzymania działań, które mają doprowadzić do podziału i sprzedania za bezcen spółki „Telekomunikacja Kolejowa” i utraty przez to kontroli przez państwo nad łącznością strategiczną Polski;
- doprowadzenia do rozpoczęcia partnerskich i rzeczowych rozmów właściciela i zarządu spółki z czynnikami społecznymi na temat sytuacji bieżącej i przyszłości Telekomunikacji Kolejowej Sp. z o.o.

Stanisław Kogut

Odpowiedź MINISTRA INFRASTRUKTURY

Warszawa, 16 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Koguta złożone podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 07 października 2009 r. (nr DSPA-4813-50-(I)/09 z dnia 19 października 2009 r.) w sprawie *Telekomunikacji Kolejowej*, uprzejmie informuję, co następuje.

Stale zmieniające się otoczenie gospodarcze wymusza na podmiotach z Grupy PKP konieczność ciągłego dostosowywania swych struktur i profilu działalności do reguł jakie dyktuje rynek. Ze względu na aktualną sytuację na rynku, wszystkie spółki Grupy PKP podjęły szereg wielokierunkowych działań anty kryzysowych, których kluczowym celem jest bieżąca poprawa wyników finansowych spółek, poprzez zdecydowane ograniczenie kosztów i wydatków we wszystkich obszarach ich działalności, właściwe wykorzystanie istniejących rezerw oraz podjęcie działań związanych z szeroko pojętą optymalizacją pracy.

Odnosząc się do kwestii przekazania przez PKP SA spółce „Telekomunikacja Kolejowa” Sp. z o.o. majątku niezbędnego do prowadzenia działalności, uprzejmie informuję, że proces wnoszenia aportów do spółek zależnych od PKP SA, na podstawie ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. Nr 84, poz. 948, z późn. zm.), jest realizowany sukcesywnie. Przeszkodą we wnoszeniu nieruchomości do wszystkich spółek Grupy PKP jest brak tzw. zdolności aportowej znacznej części majątku PKP SA. Mając na względzie przyspieszenie procesu aportowania nieruchomości, Zarząd PKP SA udzielił w 2005 r. pełnomocnictwa Zarządowi spółki „Telekomunikacja Kolejowa” Sp. z o.o. do regulowania stanu prawnego nieruchomości planowanych do wniesienia do Spółki. Jednocześnie, uprzejmie informuję, że w celu usprawnienia procesu wyposażania spółek Grupy PKP w niezbędny majątek, resort infrastruktury opracował projekt nowelizacji ustawy o komercjalizacji restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, który zawiera nowe regulacje ułatwiające PKP SA wnoszenie do spółek zależnych składników majątkowych. Przedmiotowy projekt ustawy jest po uzgodnieniach międzyresortowych, został zaakceptowany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego i skierowany do rozpatrzenia przez Komitet Rady Ministrów.

W kwestii dotyczącej redukcji zatrudnienia w spółce „Telekomunikacja Kolejowa” Sp. z o.o., uprzejmie informuję, że restrukturyzacja zatrudnienia w spółce stanowiła jeden z etapów realizacji strategii mającej na celu, między innymi, dostosowanie wiel-

kości posiadanych zasobów i struktury organizacyjnej do rozmiarów prowadzonej działalności. Konieczność zmniejszenia zatrudnienia w spółce „Telekomunikacja Kolejowa” Sp. z o.o. wynikała głównie ze znacznego spadku zapotrzebowania na usługi telekomunikacyjne ze strony spółek z Grupy PKP oraz załamania przychodów z tytułu rozliczeń międzyoperatorskich (decyzja administracyjna Urzędu Komunikacji Elektronicznej w sprawie obniżenia stawek MTR). Zakładana w Planie działalności spółki na 2009 r. redukcja zatrudnienia o 350 osób (z czego 89 osób dotyczyły naturalne odejścia na emeryturę), została zrealizowana w sposób znacznie minimalizujący negatywne skutki społeczne zwolnień, głównie dzięki wdrożeniu, w porozumieniu ze stroną związkową, Programów Dobrowolnych Odejść (PDO), z których w 2009 r. skorzystało blisko 250 pracowników spółki.

Odnosnie do strategii, zakładającej wydzielenie ze spółki „Telekomunikacja Kolejowa” Sp. z o.o. osobnego podmiotu gospodarczego pod nazwą „Operator Rynku Otwartego”, uprzejmie informuję, że z informacji Zarządu spółki wynika, iż odstąpiono od wniosku o podział spółki. W ramach obszaru budowlano-utrzymeniowego, spółka zakłada rozwój działalności utworzonego we wrześniu 2009 r. Zakładu Robót Telekomunikacyjnych (ZRT). Spółka wypracowuje obecnie model struktury organizacyjnej, który pozwoli na sprawne zarządzanie obszarem operatorskim, umożliwiającym realizację celów strategicznych przy pełnym wykorzystaniu posiadanych zasobów.

Z wyrazami szacunku

Cezary Grabarczyk

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Z uwagi na stanowisko Śląskiego Związku Gmin i Powiatów proszę o rozpatrzenie następujących propozycji zmian w art. 80 i art. 90 ustawy o systemie oświaty w zakresie dotowania przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez podmioty niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

1. Proponuje się, aby podstawę naliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych oraz publicznych niebędących zakładami lub jednostkami budżetowymi stanowiły jedynie wydatki w przedszkolach gminnych finansowane z budżetu gminy, z wyłączeniem wydatków realizowanych z opłat wnoszonych przez rodziców.

Przedszkola niebędące przedszkolami gminnymi otrzymują niejako podwójnie opłatę stałą i opłatę za wyżywienie – raz w otrzymywanej dotacji, a drugi raz od rodziców i opiekunów dzieci chodzących do tych przedszkoli. Brakuje logicznego uzasadnienia finansowania z budżetu gminy w przedszkolach prowadzonych przez inne podmioty tej części wydatków, które w przedszkolach gminnych finansowane są przez rodziców i opiekunów dzieci.

2. Wszystkie niepubliczne szkoły i placówki oświatowe mające uprawnienia szkół publicznych, a także szkoły i placówki publiczne niebędące jednostkami lub zakładami budżetowymi, dotowane na podstawie ustawy o systemie oświaty, winny otrzymywać dotację na każdego ucznia danego typu i rodzaju szkoły w wysokości części oświatowej subwencji ogólnej, otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego na tych uczniów.

Część oświatowa subwencji ogólnej wystarcza jedynie na pokrycie wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń pracowników oświaty i w związku z tym samorządy z własnych dochodów pokrywają pozostałe koszty, które muszą zostać poniesione na realizację procesu dydaktycznego oraz na utrzymanie bazy szkół. W niektórych przypadkach taka sytuacja powoduje, że wysokość stawki dotacji ustalona na podstawie wydatków bieżących danej gminy jest wyższa od kwoty subwencji przyznanej danej gminie na jednego ucznia danego typu i rodzaju szkoły dotowanej przez daną gminę.

Występują również problemy z ustaleniem kwoty wydatków bieżących w przypadku, gdy ani dana gmina, ani gminy sąsiadujące nie prowadzą szkoły publicznej takiego typu i rodzaju jak szkoła dotowana. Wówczas nie ma możliwości właściwego obliczenia stawki dotacji dla takiej szkoły niepublicznej.

Ponadto zasadne wydaje się umożliwienie ubiegania się o uzupełnienie subwencji oświatowej każdorazowo w przypadku zwiększenia liczby uczniów szkół prowadzonych przez osoby prawne lub fizyczne (możliwość wykazania wzrostu zadania: dotowanie szkół i placówek niepublicznych oraz publicznych niebędących jednostkami lub zakładami budżetowymi, wynikającego ze wzrostu liczby uczniów tych szkół, jako zadania niezależnego, bez konieczności analizowania pozostałego zakresu realizowanych zadań oświatowych, z których uwzględnieniem dokonywany jest podział części oświatowej subwencji), z uwagi na to, iż zwłaszcza szkoły dla dorosłych prowadzą nabór uzupełniający po 30 września oraz często robią dodatkowy nabór również w semestrze zimowym. W takiej sytuacji subwencja jest naliczona na mniejszą liczbę uczniów niż liczba uczniów, w stosunku do której jednostka samorządu terytorialnego ma obowiązek udzielenia dotacji.

3. Ponadto zwracam się z prośbą o przedstawienie konkretnych warunków niezbędnych do ubiegania się o tytuł profesora oświaty.

Z poważaniem
Sławomir Kowalski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.23

Pan
Bogdan Michał Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Kowalskiego na 41. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. w sprawie propozycji zmian w art. 80 i art. 90 ustawy o systemie oświaty w zakresie dotowania przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez podmioty niebędące jednostkami samorządu terytorialnego, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Podstawę prawną udzielania dotacji przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym prowadzonym przez osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego oraz przez osoby fizyczne stanowią przepisy art. 80 i 90 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.).

W zakresie zagadnień poruszonych przez Pana Senatora dotyczących określenia wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, będących podstawą do naliczania dotacji dla przedszkoli publicznych i niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego oraz przez osoby fizyczne, z wyłączeniem wydatków realizowanych z opłat wnoszonych przez rodziców oraz odniesienia kwot dotacji dla szkół niepublicznych dla dorosłych o uprawnieniach szkół publicznych (art. 90 ust. 3 ustawy o systemie oświaty) do środków ujętych w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostki samorządu terytorialnego uprzejmie informuję, że Ministerstwo Edukacji Narodowej w pracach przygotowawczych do kolejnej nowelizacji ustawy o systemie oświaty wprowadzi do dyskusji możliwość zmiany w obowiązujących przepisach w tym zakresie.

Natomiast jeżeli chodzi o ustalenie kwoty wydatków bieżących w przypadku braku na terenie gminy lub powiatu szkoły publicznej danego typu i rodzaju uprzejmie informuję, że nie powinno być problemów w zakresie podstawy do obliczenia stawki dotacji dla szkoły niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej, ponieważ podstawą do ustalenia wysokości dotacji są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą jednostkę samorządu terytorialnego, która prowadzi szkoły publiczne danego typu lub rodzaju, a nie sąsiadującą.

Ponadto pragnę zauważyć, że zgodnie z postanowieniami art. 28 ust. 5 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2008 r. Nr 88, poz. 539, z późn. zm.) zadania związane z prowadzeniem przedszkoli ogólnodostępnych (łącznie z oddziałami przedszkolnymi w szkołach podstawowych) i oddziałów ogólnodostępnych w przedszkolach integracyjnych nie są uwzględniane przy podziale części oświatowej subwencji ogólnej.

Odnosząc się natomiast do kwestii uzupełniania subwencji oświatowej każdorazowo w przypadku zwiększenia się liczby uczniów w szkołach prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne informuję, że wśród tytułów kryteriów podziału 0,6% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej w każdym roku uwzględniana jest możliwość zwiększenia subwencji dla jednostek samorządu terytorialnego z tytułu wzrostu zadań szkolnych i pozaszkolnych, polegającego na zwiększeniu łącznej liczby uczniów (wychowanków) w szkołach i placówkach prowadzonych i dotowanych przez jednostki samorządu terytorialnego w stosunku do danych przyjętych do naliczenia algorytmem części oświatowej subwencji ogólnej na dany rok – zarówno w pierwszym półroczu roku budżetowego, jak i od 1 września danego roku.

Natomiast niezasadny jest postulat dotyczący możliwości ubiegania się przez jednostki samorządu terytorialnego o zwiększenie subwencji oświatowej w przypadku

zwiększenia się liczby uczniów w niektórych rodzajach szkół, bez uwzględniania wszystkich zadań, na podstawie których dokonywany jest podział części oświatowej subwencji ogólnej. Realizacja tego postulatu skutkowałaby koniecznością zwiększenia subwencji oświatowej również jednostkom samorządu terytorialnego, w których nastąpiło w trakcie roku budżetowego zmniejszenie się łącznej liczby uczniów w stosunku do tej, na którą została naliczona subwencja oświatowa.

Przedstawiając powyższe pragnę zauważyć, że kwoty subwencji oświatowej nie można wprost odnosić do zadań oświatowych nałożonych na jednostki samorządu terytorialnego. W obowiązującym systemie prawnym nie ma przepisu, z którego wynikałoby, iż budżet państwa gwarantuje w ramach części oświatowej subwencji ogólnej środki na pokrycie wszystkich wydatków na realizację zadań oświatowych jednostek samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 5a ust. 3 ww. ustawy o systemie oświaty środki niezbędne na realizację zadań oświatowych, o których mowa w ust. 2 tej ustawy, w tym na wynagrodzenia nauczycieli oraz utrzymanie szkół i placówek, zagwarantowane są w dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W myśl art. 167 ust. 2 Konstytucji RP dochodami jednostek samorządu terytorialnego są dochody własne, subwencje ogólne (w tym oświatowa) i dotacje celowe z budżetu państwa. Oznacza to, iż część oświatowa subwencji ogólnej jest jedynie jednym ze źródeł dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Kształtowanie wysokości subwencji oświatowej dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego musi zatem uwzględniać obiektywne wskaźniki, umożliwiające dokonanie podziału środków części oświatowej subwencji według kryteriów jednolitych i powszechnych dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego.

Ponadto wyjaśniam, że zgodnie z art. 9i ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674, z późn. zm.) tytuł honorowy profesora oświaty może otrzymać nauczyciel dyplomowany, który posiada co najmniej 20-letni okres pracy w zawodzie nauczyciela, w tym co najmniej 10-letni okres pracy jako nauczyciel dyplomowany oraz znaczący i uznany dorobek zawodowy, na wniosek Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty. W świetle art. 8 ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 19, poz. 239, z późn. zm.) w okresie do dnia 31 grudnia 2010 r. tytuł honorowy profesora oświaty może być nadany nauczycielowi, który legitymuje się co najmniej 7-letnim okresem pracy jako nauczyciel dyplomowany. Zgodnie z art. 9i ust. 1a i 2 ww. ustawy Karta Nauczyciela członków Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, natomiast wnioski do Kapituły o nadanie tytułu honorowego profesora oświaty składa organ sprawujący nadzór pedagogiczny.

W dniu 18 września 2008 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 września 2008 r. w sprawie Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty (Dz. U. Nr 163, poz. 1017). W myśl § 4 ust. 4 ww. rozporządzenia, Kapituła przedstawia Ministrowi Edukacji Narodowej kandydatów do nadania tytułu. Kapituła rekomendując kandydatury do nadania tytułu honorowego profesora oświaty kieruje się kryteriami, o których mowa w § 6 rozporządzenia.

Zgodnie z § 6 ust. 1 Kapituła ocenia dorobek zawodowy kandydata do tytułu honorowego profesora oświaty, biorąc pod uwagę w szczególności:

- 1) jakość pracy prowadzonej z uczniami, w tym:
 - a) osiągnięcia dydaktyczne lub wychowawcze w pracy z uczniami, w tym osiągnięcia w pracy z uczniami niepełnosprawnymi lub z uczniami zagrożonymi niedostosowaniem społecznym,
 - b) wyniki uczniów nauczyciela uzyskiwane ze sprawdzianu przeprowadzanego w ostatnim roku nauki w szkole podstawowej, egzaminu przeprowadzanego w ostatnim roku nauki w gimnazjum, egzaminu maturalnego oraz egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe,
 - c) osiągnięcia uczniów nauczyciela uzyskiwane w konkursach, turniejach i olimpiadach;
- 2) pozytywne oddziaływanie na nauczycieli, w tym:
 - a) stwarzanie swoją postawą wzorca nauczyciela i wychowawcy,

- b) dzielenie się z innymi nauczycielami swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym,
 - c) pełnienie funkcji doradczych lub eksperckich w systemie oświaty, systemie pomocy społecznej lub postępowaniach w sprawach nieletnich;
- 3) wysoki poziom kultury pedagogicznej kandydata, w tym:
- a) wybitną umiejętność prowadzenia dialogu z uczniami, rodzicami oraz nauczycielami,
 - b) umiejętność stawiania wymagań mobilizujących uczniów do pracy nad własnym rozwojem,
 - c) wysoki poziom kultury języka.

Zgodnie z § 6 ust. 2 Kapituła bierze także pod uwagę szczególne osiągnięcia kandydata związane z wykonywaniem zawodu nauczyciela, takie jak:

- 1) opracowanie własnego programu wychowania przedszkolnego lub programu nauczania cieszącego się uznaniem nauczycieli,
- 2) uznany dorobek zawodowy potwierdzony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, nagrodami ministra, kuratora oświaty lub organów prowadzących szkoły i placówki,
- 3) znaczący udział w przygotowaniu zawodowym przyszłych nauczycieli,
- 4) publikacje dotyczące oświaty i problematyki edukacyjnej.

W myśl przepisów § 5 rozporządzenia organy sprawujące nadzór pedagogiczny w terminie do dnia 31 marca każdego roku składają do Kapituły wnioski o nadanie tytułu honorowego profesora oświaty wraz z uzasadnieniem zawierającym opis dorobku zawodowego kandydatów. Natomiast Kapituła w terminie do dnia 1 lipca każdego roku przedstawia ministrowi wnioski o nadanie tytułu honorowego profesora oświaty (§ 7 rozporządzenia).

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku z interwencjami dotyczącymi interpretacji przez Narodowy Fundusz Zdrowia przepisów związanych z kwalifikacją pacjenta do samodzielnego spożywania posiłków (punkt 1 karty kwalifikacyjnej pacjenta do udzielania świadczeń w ZOL/ZPO) zwracam się z zapytaniem dotyczącym konieczności zastąpienia punktu brzmiącego do tej pory następująco: „chory nie jest w stanie samodzielnie jeść”, zapisem: „chory nie jest w stanie samodzielnie przełykać, karmiony przez zgłębnik lub gastrostomię lub jejunostomię”. Zmiana ta powoduje ograniczenie finansowania świadczeń dla określonej grupy pacjentów (osoby niespożywające samodzielnie posiłków, u których zachodzi konieczność karmienia przez osobę z zewnątrz) w przypadku, gdy osoby te zgodnie z dotychczasowym zapisem uzyskiwały w zmodyfikowanej skali Barthel 0 punktów.

Do tej pory w przypadku osób niespożywających samodzielnie posiłków – karmionych przez osobę z zewnątrz i spełniających pozostałe kryteria do uzyskania 0 punktów w wyżej wymienionej skali – Narodowy Fundusz Zdrowia finansował świadczenia z tak zwanym mnożnikiem 2,8. Obecnie za sprawą wydanej korekty mnożnik ten w przypadku tych samych osób, bez założonego zgłębnika lub gastrostomii, wynosi 1. Zmiana ta, zdaniem świadczeniodawców, przyczyni się do pogorszenia ich sytuacji finansowej, ponieważ w przypadku osób karmionych tyżką samo karmienie jest procesem tak samo, o ile nie znacznie bardziej obciążającym i absorbującym osoby z zewnątrz, wymagającym zatrudnienia dodatkowego personelu, jak karmienie z użyciem sprzętu medycznego.

W przypadku pozostałych pacjentów koszt pobytu w ZOL/ZPO finansowany przez NFZ jest taki sam. Dlatego niepokojące wydaje się zrównanie pacjenta, który poza tym, że ma odruch przełykania, nie potrafi zupełnie nic, z pacjentem, który chociażby z niektórymi czynnościami radzi sobie samodzielnie.

Drugim zagadnieniem wzbudzającym kontrowersje i zapytania o zasadność jest rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej (Dz.U. z dnia 31 sierpnia 2009 r.), a dokładnie zapis dotyczący wymogu zatrudnienia lekarza anestezyjologa w zakładach opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, w których przebywają pacjenci, którzy w skali Barthel otrzymali 0 punktów. Zdaniem świadczeniodawców zapis ten w sposób negatywny wpłynie na kondycję finansową prowadzonych zakładów.

Z wyrazami szacunku
Sławomir Kowalski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Sławomira Kowalskiego na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 r., przesłane przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu, z dnia 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2008/09, w sprawie treści punktu pierwszego skali opartej na skali Bartel oraz wymogu zatrudnienia lekarza anestezjologa w zakładzie opiekuńczym, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Warunki udzielania i zakres świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zostały uregulowane w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) oraz w aktach wykonawczych do ww. ustawy, w tym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych (Dz. U. Nr 140, poz. 1147).

W związku z poruszoną przez Pana Senatora kwestią zasad kwalifikacji pacjenta do udzielania świadczeń w zakładzie opiekuńczo-leczniczym (ZOL) i pielęgnacyjno-opiekuńczym (ZPO), uprzejmie informuję, że zgodnie z § 5 ust. 1 ww. rozporządzenia, świadczenia gwarantowane z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, realizowane w zakładach opiekuńczych dla osób dorosłych lub dla dzieci i młodzieży do ukończenia 18 r. ż., są udzielane świadczeniobiorcy wymagającemu całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych, który w ocenie skalą poziomu zapotrzebowania na opiekę osób trzecich, zwaną dalej „skalą opartą na skali Barthel”. otrzymał 40 punktów i mniej. Uprzejmie wyjaśniam, że skala oparta na skali Barthel to skala opracowana wg międzynarodowej skali oceny punktowej, w której bierze się pod uwagę czynności życia codziennego, takie jak: spożywanie posiłków, przemieszczanie się czy utrzymanie higieny osobistej, które osoba oceniana może wykonać sama lub z pomocą innych osób albo nie może wykonać ich wcale. Na ostateczną ocenę stanu samoobsługi danej osoby składa się suma punktów uzyskanych za każdą z 10 czynności ujętych w ww. skali.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż do czasu wejścia w życie ww. rozporządzenia, warunki udzielania świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych na podstawie umowy zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia, w tym skala oparta na skali Barthel jako kryterium kwalifikacji do ww. świadczeń, były określane w zarządzeniach Prezesa NFZ. Odnosząc się do zmian we wskazanym przez Pana Senatora punkcie pierwszym skali opartej na skali Barthel, który dotyczy czynności spożywania posiłków, uprzejmie informuję, że brzmienie zastosowanego wyrażenia na oznaczenie całkowitej niezdolności do samodzielnego jedzenia ulegało następującym zmianom:

- 1) w 2008 r. obowiązywał zapis: „nie jest w stanie samodzielnie jeść”, zgodnie z zarządzeniem Nr 61/2007/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 19 września 2007 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju opieka długoterminowa, a od dnia 1 sierpnia 2008 r. zgodnie z zarządzeniem nr 53/2008/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 6 sierpnia 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: opieka długoterminowa;
- 2) w 2009 r., do czasu wejścia w życie ww. rozporządzenia, tj. do dnia 31 sierpnia 2009 r., obowiązywał zapis: „nie jest w stanie samodzielnie jeść (karmiony przez zgłębnik lub gastrostomię)”, zgodnie z zarządzeniem Nr 96/2008/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 23 października 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania

i realizacji umów w rodzajach: świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze oraz opieka paliatywna i hospicyjna;

- 3) obecnie obowiązuje zapis: „nie jest w stanie przełykać, karmiony przez zgłębnik lub gastrostomię lub gastrostomię jejunostomię”, zgodnie z załącznikiem nr 3 do wymienionego rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych.

Odpowiadając na pytanie Pana Posła, dotyczące uzasadnienia konieczności zastąpienia wyrażenia: „chory nie jest w stanie samodzielnie jeść” zwrotem: „chory nie jest w stanie samodzielnie przełykać, karmiony przez zgłębnik lub gastrostomię lub gastrostomię jejunostomię”, uprzejmie informuję, że uszczegółowienia te są niezbędne do jednoznacznego rozumienia, interpretacji i obiektywnej oceny chorego kierowanego do opieki długoterminowej i stacjonarnej.

Odnosząc się do wyrażonych przez Pana Senatora zastrzeżeń do opracowanych przez Fundusz i określonych w obowiązującym w br. zarządzeniu Prezesa NFZ Nr 96/2008/DSOZ zasad rozliczania świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, udzielanych na rzecz świadczeniobiorców, którzy nie są w stanie samodzielnie jeść, uprzejmie informuję, że według wyjaśnień NFZ zróżnicowanie stawki za osobodzień pacjentów żywionych drogą naturalną, tj. doustnie, wobec pacjentów żywionych drogą inną niż doustna, tj. przez gastrostomię lub jejunostomię lub zgłębnik, warunkuje w szczególności:

- ◆ sposób żywienia, metod, a tym samym uprawnień i umiejętności przy karmieniu doustnym i dojelitowym;
- ◆ sposób przygotowania posiłków - innego przygotowania, konsystencji i rozdrobnienia wymaga pokarm podawany ustnie w odróżnieniu od podawanych przez zgłębnik, gastrostomię lub jejunostomię;
- ◆ sprzęt używany do karmienia doustnego i dojelitowego;
- ◆ ilość podawanych posiłków i płynów na dobę;
- ◆ pielęgnacja miejsca podawania posiłku przy karmieniu doustnym i żywieniu dojelitowym przez gastrostomię lub jejunostomię lub zgłębnik;
- ◆ badania stosowane przy kontroli żywienia dojelitowego;
- ◆ możliwość występowania powikłań przy żywieniu dojelitowym;
- ◆ sprzęt używany do pielęgnacji pacjentów, którzy w ocenie skalą opartą na skali Barthel uzyskali 0 punktów;
- ◆ personel zatrudniony w opiece nad pacjentami, którzy w ocenie skalą opartą na skali Barthel uzyskali 0 punktów, np. wymóg zatrudnienia rehabilitanta w wymiarze 1/4 etatu na 1 łóżko, w odróżnieniu od pacjentów, którzy w ocenie skalą opartą na skali Barthel uzyskali 5–40 punktów i karmieni są doustnie – zatrudnienie rehabilitanta w wymiarze 2 etaty na 35 chorych.

Należy ponadto zwrócić uwagę na fakt, iż w karmieniu doustnym pacjenta, może brać udział każdy personel medyczny. Również wolontariusze i rodziny chorych włączani są do karmienia swoich bliskich. Natomiast żywienie drogą inną niż doustna, w warunkach stacjonarnych wykonywane jest przez personel do tego uprawniony czyli pielęgniarce.

W odniesieniu do wymogu zatrudnienia lekarza anestezjologa w zakładach opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, uprzejmie informuję, że zgodnie z częścią I pkt 1 ppkl 1 lit. a załącznika nr 4 do wymienionego rozporządzenia, w wymaganiach dotyczących personelu lekarskiego realizującego świadczenia gwarantowane udzielane w warunkach stacjonarnych w układzie opiekuńczym dla osób dorosłych lub dla dzieci i młodzieży do ukończenia 18 r.ż. określono, iż dla świadczeniobiorców, którzy w ocenie skalą opartą na skali Barthel otrzymali 0 punktów dodatkowo udziela świadczeń, w ramach cząstkowego etatu przeliczeniowego, lekarz specjalista anestezjologii lub anestezjologii i intensywnej terapii, lub lekarz ze specjalizacją I stopnia w zakresie anestezjologii i intensywnej terapii.

Uprzejmie wyjaśniam, iż powyższy przepis wynika z treści zarządzenia Prezesa NFZ, regulującego przedmiotową kwestię w br., tj. wymienionego zarządzenia Prezesa

NFZ Nr 96/2008/DSOZ, w którym, w wymaganiach dotyczących personelu lekarskiego, realizującego świadczenia w wymienionym zakresie świadczeń, zawarto zapis: „potwierdzone umową lub porozumieniem konsultacje lekarzy specjalistów: anestezyjologii i intensywnej terapii – dotyczy opieki nad chorymi ze skalą Barthel „0”, chorób wewnętrznych, neurologii, psychiatrii”. Z uwagi na fakt, iż rozporządzenie jako akt prawa powszechnie obowiązującego powinno określać warunki formalne w sposób jednoznaczny, zawarte w ww. zarządzeniu wymagania, dotyczące zapewnienia *potwierdzonych umową lub porozumieniem konsultacji lekarzy specjalistów*, od strony legislacyjno-prawnej nie mogły być uwzględnione w rozporządzeniu. W związku z powyższym, należy stwierdzić, iż nie zmieniając w omawianym zakresie standardu wymagań, określonego w obowiązującym zarządzeniu Prezesa NFZ, w wymienionym rozporządzeniu doprecyzowano wyłącznie wymagania formalne, co do świadczenia usług.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wybór formy umowy, na podstawie której udzielane będą świadczenia opieki zdrowotnej lekarza specjalisty anestezyjologii lub anestezyjologii i intensywnej terapii, lub lekarza ze specjalizacją 1 stopnia w zakresie anestezyjologii i intensywnej terapii, o którym mowa w ww. rozporządzeniu, pozostaje w gestii kierownika zakładu opieki zdrowotnej. Natomiast zawarte w wymienionym rozporządzeniu określenie *częstkowy etat przeliczeniowy* umożliwi elastyczne kształtowanie zatrudnienia personelu lekarskiego oraz zapewnienie warunków świadczenia usług w formie i na poziomie nieodbiegającym od dotychczasowego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Z informacji, które otrzymałem w ostatnim czasie, wynika, że co drugie małe dziecko w Polsce ma problemy z poprawnym mówieniem. Zaburzenia w rozwoju mowy u dzieci spowodowane są między innymi dzisiejszym stylem życia większości polskich rodzin. Rodzice mają coraz mniej czasu na to, by uczyć swoje dzieci poprawnej wymowy, a jeżeli dzieci nie nauczą się dobrze mówić już w pierwszych latach życia, będą miały problemy z wymową także w latach późniejszych.

Wyjściem z sytuacji mogłoby być wdrożenie zajęć prowadzonych przez logopedów w przedszkolach. W ten sposób dzieci pod opieką specjalistów mogłyby przezwyciężać problemy z mówieniem, co byłoby niezwykle przydatne w procesie ich dalszej edukacji.

Z tego powodu zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie możliwości wprowadzenia tego typu zajęć w przedszkolach.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.10.26

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 roku uprzejmie wyjaśniam.

Zgodnie z Załącznikiem nr 1 *Podstawa programowa wychowania przedszkolnego dla przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego* do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17) jednym z obszarów działalności edukacyjnej przedszkola jest wspomaganie rozwoju mowy dzieci. Dziecko kończące przedszkole i rozpoczynające naukę w szkole podstawowej powinno wykazywać się następującymi umiejętnościami:

- 1) zwracać się bezpośrednio do rozmówcy, starać się mówić poprawnie pod względem artykulacyjnym, gramatycznym, fleksyjnym i składniowym;
- 2) mówić płynnie, niezbyt głośno, dostosowując ton głosu do sytuacji;
- 3) uważnie słuchać, pytać o niezrozumiałe fakty i formułować dłuższe wypowiedzi o ważnych sprawach;
- 4) w rozumiały sposób mówić o swoich potrzebach i decyzjach.

Umiejętności te powinny być ćwiczone przez nauczycieli podczas codziennych zajęć w przedszkolu, przede wszystkim w czasie realizacji treści podstawy programowej wychowania przedszkolnego.

Ponadto przepisy prawa oświatowego wskazują również na możliwość zatrudniania w przedszkolach logopedów.

Zgodnie z § 5 ust. 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 stycznia 2003 r. *w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach* (Dz. U. Nr 11, poz. 114) do zadań logopedy zatrudnionego w przedszkolu należy:

- 1) przeprowadzenie badań wstępnych, w celu ustalenia stanu mowy uczniów, w tym mowy głośnej i pisma;
- 2) diagnozowanie logopedyczne oraz – odpowiednio do jego wyników – organizowanie pomocy logopedycznej;
- 3) prowadzenie terapii logopedycznej indywidualnej i w grupach dzieci, u których stwierdzono nieprawidłowości w rozwoju mowy głośnej i pisma;
- 4) organizowanie pomocy logopedycznej dla dzieci z trudnościami w czytaniu i pisanii, przy ścisłej współpracy z pedagogami i nauczycielami prowadzącymi zajęcia korekcyjno-kompensacyjne;
- 5) organizowanie i prowadzenie różnych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów, rodziców i nauczycieli;
- 6) podejmowanie działań profilaktycznych zapobiegających powstawaniu zaburzeń komunikacji językowej, w tym współpraca z najbliższym środowiskiem ucznia;
- 7) wspieranie działań wychowawczych i profilaktycznych nauczycieli, wynikających z programu wychowawczego szkoły i programu profilaktyki, o których mowa w odrębnych przepisach.

Specjalistyczne zajęcia logopedyczne mogą być organizowane w przedszkolu zarówno w ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej świadczonej dzieciom (§ 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia), jak również w ramach zajęć dodatkowych organizowanych na wniosek rodziców (prawnych opiekunów), zgodnie z § 6 ust. 2a rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. *w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół* (Dz.U. Nr 61, poz. 624).

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Zbigniew Włodkowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Z informacji, które otrzymałem w sprawie algorytmu podziału środków przeznaczonych przez NFZ na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych w drugim półroczu 2009 r. i w latach następnych, wynika, że zgodnie z zarządzeniem nr 37/09 prezesa NFZ z dnia 4 sierpnia 2009 r. w sprawie zmiany planu finansowego NFZ na 2009 r., Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ posiada najniższy ze wszystkich województw wskaźnik wzrostu planu finansowego, kształtujący się na poziomie 1,27, co daje kwotę 46 milionów 760 tysięcy zł. Jest to poniżej poziomu wskaźnika 2,15, stanowiącego średnią dla wszystkich województw w ogólnej kwocie do podziału w wysokości 1 miliarda 152 milionów 117 tysięcy zł.

Przyznane środki finansowe są niewystarczające. Nie dają gwarancji bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańcom województwa łódzkiego, a świadczeniodawcom nie rekompensują kosztów świadczeń udzielonych pacjentom ponad limit określony w umowie.

Z tego powodu zwracam się do Pani Minister z prośbą o przeanalizowanie możliwości zmiany regulacji zawartych w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych powodujących dysproporcje podziału środków finansowych między poszczególne województwa, w przeliczeniu na ubezpieczonego.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.05

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego, Senatorsa Rzeczypospolitej Polskiej, złożonym podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. w sprawie „algorytmu podziału środków przeznaczonych przez NFZ na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych w drugim półroczu 2009 r. i w latach następnych”, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 13 października 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-2010/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Odnosnie do podziału wyniku finansowego NFZ za 2008 rok uprzejmie informuję, że Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia zarządzeniem nr 37/2009/DEF z dnia 4 sierpnia 2009 r. dokonał zmiany planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2009 rok, która rozdysponowuje dodatni wynik finansowy za rok 2008 w wysokości 1.152.117 tys. zł. Zgodnie z przepisem art. 124, ust. 9 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej do tej zmiany planu finansowego (wynikającej z art. 129 ust. 3 i 4) nie stosuje się przepisów art. 118 ust. 3 ustawy, co oznacza, że przy podziale zysku netto i przeznaczeniu środków na świadczenia opieki zdrowotnej nie ma wymogu stosowania „algorytmu” wynikającego z tego artykułu ustawy, natomiast kwestia sposobu podziału tych środków leży w gestii Prezesa NFZ.

Z informacji przedstawionej przez Prezesa NFZ wynika, że mając na uwadze konieczność dotrzymania bezpieczeństwa planu finansowego NFZ na rok bieżący, przy braku perspektyw na dodatkowe środki z ponadplanowych przychodów, podziału środków z dodatniego wyniku finansowego Funduszu za rok 2008 pomiędzy oddziały wojewódzkie NFZ, dokonano uwzględniając potrzeby poszczególnych oddziałów wojewódzkich NFZ wynikające z niedoboru środków w obowiązującym planie finansowym na 2009 rok na podstawową opiekę zdrowotną, refundację cen leków, pozostałych rodzajów świadczeń zdrowotnych w niektórych oddziałach wojewódzkich NFZ oraz nierozliczonych kosztów migracji ubezpieczonych za 2008 rok.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia zarządzeniem nr 48/DEF/2009 z dnia 15 października 2009 r. w sprawie zmiany planu finansowego NFZ na 2009 rok, zwiększył koszty świadczeń zdrowotnych w planach oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia o kwotę 247.866 tys. zł, w ramach środków z funduszu zapasowego, w tym dla Łódzkiego OW NFZ o kwotę 29 mln zł.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 25 września 2009 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 178, poz. 1374), zawiera rozwiązania dotyczące zmiany zasad podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia. Zmiany te mają na celu, aby zaczynając od roku 2010, zasady podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie NFZ oparte były przede wszystkim na kryteriach związanych z liczbą ubezpieczonych zarejestrowanych w poszczególnych oddziałach wojewódzkich Funduszu oraz ryzykach zdrowotnych przypisanych poszczególnym grupom ubezpieczonych w odniesieniu do wykonywanych świadczeń opieki zdrowotnej. Oznacza to usunięcie z ustawy (w konsekwencji również ze stosownego rozporządzenia), jako jednego z kryteriów podziału środków, wskaźnika wynikającego ze zróżnicowania kosztu jednostkowego świadczenia opieki zdrowotnej.

Zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy zmieniającej ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej Prezes NFZ, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, dokona zmiany planu finansowego NFZ na rok 2010 wynikającej z niniejszej ustawy. Do zmiany tej stosuje się odpowiednio przepisy art. 121 ust. 1–4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej.

Pragnę również poinformować, że wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez dany oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w planie finansowym na 2010 rok, nie może być niższa niż wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez ten oddział wojewódzki NFZ w planie finansowym NFZ na 2009 rok, obowiązującym w dniu 30 czerwca 2009 roku (art. 2 ustawy).

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Oświadczenie senatora Władysława Ortyła

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie!

W ślad za moim pismem z dnia 24 sierpnia 2009 r. zwracam się do Pana Ministra z oświadczeniem senatorskim w sprawie udzielenia mi informacji na temat możliwości podjęcia działań przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie, którą przedstawiam poniżej.

Temida-Cessio sp. z o.o. z siedzibą w Rzeszowie w al. J. Piłsudskiego 11, w roku 2008 wygrała przetarg na przechowywanie dokumentów płacowych pracowników PZL w Mielcu.

Od blisko roku przedsiębiorstwo to przestało udostępniać zainteresowanym osobom przedmiotowe dokumenty, co powoduje bardzo duże utrudnienia dla tychże osób, zwłaszcza jeżeli chodzi o uzyskanie świadczeń wypłacanych z FUS (renty oraz emerytury). W spółce Temida została w związku z tym przeprowadzona kontrola przez urząd marszałkowski w Rzeszowie, w którego rejestrze przechowawców figuruje. Stwierdzono wówczas nieprawidłowości, które właściciel przedsiębiorstwa miał usunąć. Do tej pory urzędnikom nie udało się jednak nawiązać żadnego kontaktu z właścicielem, wobec czego 26 czerwca 2009 r. urząd marszałkowski zwrócił się do Prokuratury Rejonowej dla miasta Rzeszów zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez spółkę Temida-Cessio.

Działalność Temida-Cessio prowadzona jest w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co w świetle obowiązującego prawa powoduje, iż marszałek nie ma żadnych uprawnień nadzorczych nad tym podmiotem. Jak już zostało wspomniane, w Temidzie została przeprowadzona jedynie kontrola, a przedsiębiorca nie zastosował się do jej wyników. Dlatego też została wydana decyzja zakazująca przechowywania archiwów, która obecnie znajduje się na etapie doręczania podmiotowi. Decyzja ma nadany rygor natychmiastowej wykonalności. W ślad za tą decyzją ma zostać wydana następna decyzja, która będzie wykreślała tenże podmiot z rejestru przechowawców. W przypadku wykreślenia wpisu przechowawca przekazuje archiwa innemu podmiotowi, który ma do tego uprawnienia, albo też archiwa może przejść archiwum państwowe. Jednakże wszystko to znacznie przedmiotową sprawę wydłuża, co jest niezwykle niekorzystne dla osób starających się o emeryturę bądź rentę, gdyż nie mogą wykazać się w ZUS stosownymi dokumentami zaświadczającymi okres pracy i uzyskiwane zarobki.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację co do możliwości podjęcia działań w tej sprawie przez MSWiA. Chodzi przede wszystkim o uzyskanie możliwości dostępu do akt pracowniczych, które obecnie znajdują się w siedzibie przedsiębiorstwa. W miarę możliwości liczę również na podjęcie działań w tej sprawie przez MSWiA.

Z poważaniem
Władysław Ortył

Stanowisko

Warszawa, 16 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na pismo z dnia 14 października 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-2011/09), przekazujące oświadczenie Senatorsa RP Pana Władysława Ortyła w sprawie

braku dostępu do dokumentów płacowych pracowników Zakładów PZL w Mielcu, przechowywanych przez Temida Cessio Sp. z o.o., złożone na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 roku, uprzejmie informuję, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podtrzymuje stanowisko przedstawione w piśmie z dnia 13 października 2009 roku (sygn.: BMP-0725-7929), będące odpowiedzią na wystąpienie Pana Senatora Władysława Ortyła z dnia 24 sierpnia 2009 roku w tej samej sprawie.

W załączeniu przesyłam kopię odpowiedzi Ministra SWiA z dnia 13 października 2009 roku (sygn.: BMP-0725-7929).

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 13 października 2009 r.

Pan
Władysław Ortył
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Senatora z dnia 24 sierpnia 2009 roku *w sprawie braku dostępu do dokumentów płacowych pracowników Zakładów PZL w Mielcu, przechowywanych przez Temida Cessio Sp. z o.o.*, uprzejmie informuję, że problematyka poruszona w wystąpieniu pozostaje poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1983 roku *o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach* (t.j.: Dz. U. z 2006 roku, Nr 97, poz. 673 z późn. zm.) koordynowanie działalności archiwalnej na terenie Państwa oraz nadzór nad gromadzeniem, brakowaniem, ewidencją, przechowywaniem, opracowywaniem, udostępnianiem i zabezpieczaniem materiałów archiwalnych należy do zakresu działania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Stosownie natomiast do art. 18 ust. 5 ww. ustawy nadzór nad Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych sprawuje minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Ortyła

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego w Mielcu zgłosił się pan W.G., który jest inwestorem budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego w miejscowości zlokalizowanej na obszarze Głogowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. W przedmiotowej sprawie projekt budowy jego domu rodzinnego został uzgodniony przez wojewodę podkarpackiego, jednakże od postanowienia wojewody do Ministerstwa Środowiska w kwietniu ubiegłego roku złożyła zażalenie pani M.B. Pragnę podkreślić przy tym, iż od tego czasu do dziś ministerstwo nie podjęło stosownej decyzji w tej sprawie, chociaż zgodnie z k.p.a. termin na załatwienie tego typu spraw wynosi 30 dni. Ponadto informuję, iż inwestor po uzgodnieniu projektu przez wojewodę dokonał już zakupu materiałów budowlanych, ale ze względów formalnych nie może rozpocząć budowy.

Ponadto pan G. dwukrotnie, pismami z dnia 30 marca 2009 r. oraz z dnia 4 czerwca 2009 r., zwracał się do Pana Ministra o rozpoznanie jego sprawy w przewidzianym ustawowo terminie. Pan G. nie otrzymał z ministerstwa żadnej odpowiedzi na swe pisma.

Wobec powyższego osobiście zwróciłem się z pismem z dnia 12 sierpnia 2009 r. do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, do pana dyrektora Michała Kielszni, z prośbą o informacje dotyczące sprawy pana G. Tam, jak ustaliło me biuro senatorskie, sprawa się znajduje – sygnatura akt ŚR.V-6633/1/242/08. Do tej pory nie otrzymałem żadnej informacji w przedmiotowej sprawie, nie otrzymałem jej również mimo tej interwencji inwestor pan W.G.

W związku z powyższym proszę o udzielenie mi odpowiedzi, dlaczego sprawa nie została do tej pory załatwiona, mimo iż pismo wpłynęło do kancelarii ministerstwa dnia 4 kwietnia 2008 r.; dlaczego organ administracji nie powiadomił inwestora o planowanym terminie załatwienia tej sprawy oraz dlaczego ministerstwo nie odpowiedziało na dwa pisma inwestora – z dnia 30 marca 2009 r. oraz 4 czerwca 2009 r. – ani na moje pismo z dnia 12 sierpnia 2009 r.

*Z poważaniem
Władysław Ortył*

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2012/09, przesłane w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Władysława Ortyła, w dniu 7 października 2009 r., na 41. posiedzeniu Senatu, uprzejmie informuję, że od połowy 2006 roku obserwowany był bardzo duży wzrost liczby zażeń kierowanych do Ministra Środowiska na postanowienia wojewodów w zakresie procedury uzgadniania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla różnego rodzaju zamierzeń inwestycyjnych. Do czasu utworzenia Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska rozpatrywanie zażeń znajdowało się w zakresie kompetencji

Departamentu Krajowych Form Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska, w którym problematyką orzecznictwa zajmowały się zaledwie 2 osoby. Z uwagi na lawinowy napływ zażaleń niemożliwe stało się ich rozpatrywanie w Ministerstwie Środowiska w terminie przewidzianym w Kodeksie postępowania administracyjnego, w związku z czym aktualnie pozostaje jeszcze wiele niezakończonych spraw zaległych z 2008 r.

Ze względu na bardzo złożoną sytuację podjęte zostały działania natury organizacyjnej mające na celu rozwiązanie powyżej opisanego problemu. Od 15 listopada 2008 r., po wejściu w życie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowiska (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, ze zm.) rozpatrywanie zażaleń znajduje się w zakresie kompetencji nowo utworzonego urzędu centralnego – Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. W ww. instytucji w celu przyspieszenia rozpatrywania zażaleń utworzono Wydział ds. Orzecznictwa w Departamencie Ochrony Przyrody, do września 2009 r. rozpatrywaniem napływających zażaleń zajmowało się 5 osób, w chwili obecnej przedmiotową problematyką zajmuje się 7 osób.

Jednocześnie informuję, że sprawy rozpatrywane są zgodnie z kolejnością ich wpływu do Ministerstwa Środowiska oraz przekazywania do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. W sprawie pana W.G. został przygotowany projekt postanowienia. Pragnę zapewnić, iż sprawa jest rozpatrzona, a postanowienie będzie wydane możliwie jak najszybciej.

Ponadto pragnę nadmienić, że w przedmiotowej sprawie istotne było wyjaśnienie przez organ uzgadniający – ochrony przyrody i wyrażenie stanowiska, czy w kontekście obowiązujących na obszarach objętych ochroną na podstawie przypisów o ochronie przyrody wymagań związanych z ochroną przyrody (zakazów i ustaleń) dopuszczalne jest uzgodnienie realizacji planowanej inwestycji.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Władysława Ortyła

skierowane do rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego

Szanowny Panie!

Zwracam się do Pana Ministra z oświadczeniem senatorskim w sprawie udzielenia mi informacji o możliwościach uzyskania świadczeń pieniężnych dla osób przymusowo wcielonych do Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Dowiedziałem się, iż stosowny projekt ustawy został już wcześniej, bo w roku 2005, skierowany do Sejmu, jednakże ustawa ta nie została ostatecznie uchwalona.

W związku z powyższym pragnę zapytać, czy w świetle obowiązującego prawa jest możliwe, by osoby, które przymusowo wcielono do Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, uzyskały jakiegokolwiek rekompensaty lub odszkodowania. Jeżeli taka droga istnieje, proszę o przesłanie mi szczegółowych informacji na adres biura senatorskiego. W szczególności chciałbym wiedzieć, czy jest możliwe wystąpienie na drogę sądową przez osoby przymusowo wcielone do organizacji i na tej drodze uzyskanie stosownego odszkodowania oraz czy obowiązujące prawo w tej materii (a właściwie jego brak) jest zgodne z ustawą zasadniczą.

W związku z powyższym zasadne wydaje się podjęcie działań w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem
Władysław Ortył

Odpowiedź

Warszawa, 28.10.2009 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma z dnia 13 października 2009 r. o sygn. BPS/DSK-043-2013/09 dotyczącego skierowanego do Rzecznika Praw Obywatelskich oświadczenia złożonego przez senatora Władysława Ortyła podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 r. oraz prośby o zajęcie stanowiska uprzejmie wyjaśniam co następuje. Problem rekompensaty (odszkodowań) za przymusowe zatrudnianie żołnierzy zastępczej służby wojskowej w latach 1949–1959, uregulowany został ustawą z dnia 2 września 1994 r. o świadczeniach pieniężnych i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnionym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 60, poz. 622 ze zm.) – zwaną dalej ustawą.

Parlament Rzeczypospolitej Polskiej w preambule do tej ustawy stwierdził, iż przymusowe zatrudnienie żołnierzy zastępczej służby wojskowej w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach wydobywania rud uranu i batalionach budowlanych, stanowiło szczególny rodzaj represji z przyczyn politycznych. Uznał zatem, że właśnie z tego tytułu, wskazanej w ustawie grupie poszkodowanych żołnierzy należy zadośćuczynić, przyznając jej przewidziane tym aktem prawnym świadczenia pieniężne oraz inne uprawnienia.

Na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy, prawo do świadczenia i innych uprawnień przyznano także żołnierzom z poboru w 1949 r., którzy byli wcieleni do ponadkontyngentowych brygad Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” i przymusowo zatrudnieni w kopalniach węgla i kamieniołomach.

Spełnienie zatem warunków przewidzianych w ustawie determinuje możliwość ich uzyskania.

Jak wynika z treści przesłanego przy tym piśmie oświadczenia Pana Senatora Władysława Ortyła, problem roszczeń odszkodowawczych (rekompensat) dotyczy innych niż ujętych w ustawie grup junaków PO „SP”.

Przedstawiając zatem problem wykonywania pracy w PO „SP” uprzejmie wyjaśniam, że osoby tam kierowane w okresach i miejscach innych niż wymienione w ustawie, nie były żołnierzami, lecz junakami i nie odbywały służby wojskowej w rozumieniu obowiązującej wówczas ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. Nr 25, poz. 220). Żołnierzami zastępczej służby wojskowej byli bowiem wyłącznie członkowie brygad ponadkontyngentowych PO „SP” wcieleni w 1949 r. do przymusowej pracy w kopalniach węgla i kamieniołomach.

Pozostałych junaków, nawet z poboru w 1949 r. w myśl ustawy nie można traktować jako żołnierzy, ponieważ powołani zostali poza kontyngentem, a brygady funkcjonowały poza strukturami organizacyjnymi wojska. Do służby tej bowiem kierowały Komendy Powiatowe PO „SP” w oparciu o ustawę z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu (Dz. U. Nr 12, poz. 90 z późn. zm.).

Zgodnie z postanowieniami tej ustawy obowiązującej od dnia 12 marca 1948 r., powszechnemu obowiązkowi przysposobienia zawodowego młodzieży w ramach PO „SP” podlegali obywatele polscy obojga płci w wieku od 16 do 21 lat oraz osoby, które nie odbyły zasadniczej służby wojskowej, do ukończenia 30 lat życia.

Powszechny obowiązek przysposobienia zawodowego obejmował wykonywanie pracy okresowej i dorywczej, zaś czas wykonywania pracy okresowej nie mógł przekroczyć:

- w stosunku do młodzieży w wieku przedpoborowym – 6 miesięcy,
- w stosunku do młodzieży w wieku poborowym i starszej – okresu trwania zasadniczej służby wojskowej.

Do czasu wejścia w życie nowej ustawy z dnia 4 lutego 1950 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. Nr 6, poz. 46 z późn. zm.), tj. 28 maja 1950 r., niektóre okresy wykonywania pracy okresowej rodziły skutki w zakresie obowiązków związanych ze służbą wojskową i wynikały z ww. ustawy na mocy której:

- młodzieży w wieku przedpoborowym przysługiwało prawo do odbycia skróconej służby wojskowej na warunkach określonych w ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym,
- młodzieży w wieku poborowym i starszej, która wykonała powszechny obowiązek przysposobienia zawodowego przez czas przewyższający 6 miesięcy, przysługiwało prawo do odbycia zasadniczej służby wojskowej w wymiarze skróconym o czas wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego, prawo do zwolnienia od odbycia zasadniczej służby wojskowej, jeżeli czas wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego był równy okresowi zasadniczej służby wojskowej, oraz prawo pierwszeństwa do:
 - przyjęcia do zakładów naukowych i otrzymania stypendiów,
 - przyjęcia do szkół wojskowych,
 - kierowania do pracy przez urzędy zatrudnienia.

Obowiązujący obecnie stan prawny dotyczący przyznawania świadczeń i uprawnień oraz odszkodowań dla tej grupy osób, nie pozwala na pozytywne ustosunkowanie się do roszczeń odszkodowawczych, o jakich wspomina Pan Senator. Wyjaśniam bowiem, iż zgodnie z brzmieniem art. 5a ustawy, jednorazowe odszkodowaniem przysługuje jedynie żołnierzom, o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt 1, przymusowo zatrudnionym w zakładach poszukiwania i wzbogacania rud uranowych.

Uprzejmie informuję także, iż w aktualnym stanie prawnym świadczenie pieniężne i uprawnienia przewidziane ustawą nie przysługują żołnierzom Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza odkomenderowanym w 1956 r. do kopalń węgla bez selekcjonowania politycznego, określonego kategorią zastępczej służby wojskowej oraz żołnierzom, którzy w ramach werbunku ochotniczego zawarli umowy o pracę w górnictwie węglowym.

Wykonywanie pracy bez wynagrodzenia w innych niż wskazane w ustawie warunkach, nie stanowi podstawy do żądania zadośćuczynienia tej grupie junaków PO „SP”. Parlament Rzeczypospolitej Polskiej może jednak uwzględnić zasadność żądania takich roszczeń i poprzez uchwalenie stosownych przepisów, uwzględnić ich oczekiwania.

Ponadto uprzejmie informuję, że nieznane mi są orzeczenia sądów powszechnych, które uwzględniły żądania o odszkodowanie junaków PO „SP”, którzy nie są uprawnieni do ich uzyskania na podstawie przepisów omawianej ustawy.

Z poważaniem

z upoważnienia
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH
Stanisław Trociuk
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

W opracowanym przez pani resort dokumencie pod nazwą „Krajowa strategia rozwoju regionalnego na lata 2010–2020” Białystok zaliczony został nie do metropolii, ale do ośrodków regionalnych. Do tej pierwszej kategorii wpisane zostały: Warszawa, Kraków, Trójmiasto, Wrocław, Poznań, aglomeracja śląska, Łódź, Lublin, Szczecin i Bydgoszcz-Toruń. Białystok znalazł się zaś w grupie ośrodków regionalnych wraz z Rzeszowem, Kielcami, Olsztynem, Opolem, Gorzowem Wielkopolskim, Zieloną Górą.

W związku z tym zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, jakie kryteria zdecydowały o zaliczeniu Białegostoku jedynie do grupy ośrodków regionalnych. 28 kwietnia 2009 r. władze Białegostoku zawarły porozumienie z sąsiadującymi z miastem gminami o powołaniu białostockiego obszaru metropolitalnego. W ten sposób Białystok spełnił kryterium pozwalające zostać metropolią, gdyż wspomniany obszar metropolitalny liczy ponad pięćset tysięcy mieszkańców. Białystok spełnia też kryterium gęstości zaludnienia. Wpisanie Białegostoku do grupy ośrodków regionalnych, a nie metropolii, może oznaczać osłabienie w przyszłości pozycji naszego miasta, a jednocześnie utrwala podział Polski na dynamicznie rozwijającą się Polskę A i pozbawioną szans rozwoju Polskę B.

Równocześnie proszę o informację, czy są szanse na zmianę zapisów w „Krajowej strategii rozwoju regionalnego na lata 2010–2020”.

Z poważaniem
Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 6 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Senatora Bohdana Paszkowskiego, pragnę przekazać informacje w przedmiotowej kwestii.

Projekt *Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2010–2020: Regiony, Miasta, Obszary wiejskie* w ramach proponowanego celu 1 *Wzmacnianie funkcji metropolitalnych największych ośrodków miejskich kraju (miast wojewódzkich)* wskazuje wszystkie miasta wojewódzkie jako najważniejsze ogniwa rozwoju regionów (bieguny wzrostu). Różnica między ośrodkami metropolitalnymi a pozostałymi ośrodkami wojewódzkimi wynika z funkcji i zasięgu krajowego i międzynarodowego poszczególnych miast, ich zespołów bądź otoczenia. W związku z tym, że każdy z ośrodków cechuje się różnym potencjałem i znaczeniem oraz powiązaniem w układach krajowych i międzynarodowych, projekt KSRR z dnia 9 września br. wyróżnia:

1. Warszawę jako główny ośrodek metropolitalny kraju,
2. Największe ośrodki metropolitalne (Kraków, Trójmiasto, Wrocław, Poznań, Konurbacja Śląska, Łódź, Szczecin, Lublin, Bydgoszcz i Toruń),
3. Ośrodki regionalne pełniące funkcje miast wojewódzkich.

Wśród grupy ośrodków regionalnych, w projekcie KSRR szczególnie podkreślona jest specjalna sytuacja miast Polski Wschodniej (w tym Białegostoku) wynikająca z faktu, że mogą one odegrać, po osiągnięciu odpowiedniej masy krytycznej i dzięki właściwie ukierunkowanej terytorialnie polityce regionalnej, decydującą rolę w procesach restrukturyzacji całego obszaru o najniższym stopniu rozwoju społeczno-gospodarczego, a tym samym przyczynić się do wyrównywania szans rozwojowych mieszkańców. Należy zwrócić uwagę, że zaproponowany podział w żaden sposób nie wpływa na dotychczas pełnione przez Białystok funkcje. Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę na fakt, iż w KSRR zauważony został dystans rozwojowy regionów Polski Wschodniej (w tym województwa podlaskiego), w których generalnie następuje koncentracja negatywnych zjawisk społeczno-gospodarczych takich jak: bezrobocie, niska produktywność nieefektywny system edukacji, niska dostępność terytorialna itp.

Oznacza to, iż województwo podlaskie będzie w dalszym ciągu beneficjentem wsparcia ze strony Rządu w ramach celu 1 oraz 2 KSRR, m.in. jako jeden z obszarów problemowych cechujących się najniższym poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego, posiadającym w swoich granicach administracyjnych obszary wiejskie o najgorszych wskaźnikach sytuacji społeczno-gospodarczej i najniższym poziomie dostępu mieszkańców do usług i dóbr warunkujących możliwości rozwojowe, obszary przygraniczne oraz obszary o najniższej dostępności przestrzennej do ośrodków wojewódzkich.

Niemniej jednak, biorąc pod uwagę komentarze i opinie zgłaszane podczas debaty społecznej nad KSRR Kierownictwo Ministerstwa Rozwoju Regionalnego podjęło decyzję o przeformułowaniu zapisów dokumentu w kierunku ograniczenia ww. grup ośrodków miejskich do dwóch, tj.:

1. Warszawy, jako głównego ośrodka metropolitalnego kraju,
2. Pozostałych ośrodków regionalnych pełniących funkcje miast wojewódzkich.

Wierzę, że powyższe rozwiązanie umożliwi uniknięcie dalszych sporów co do nazewnictwa najważniejszych ośrodków miejskich.

W odniesieniu do pytania Pana Senatora dotyczącego możliwości zmian w zapisach projektu pragnę poinformować, iż kształt KSRR ulegnie jeszcze zmianie, po przeanalizowaniu przez Ministerstwo uwag, opinii i komentarzy zgłaszanych w trakcie debaty, również za pośrednictwem adresu poczty elektronicznej polityka.regionalna@mrr.gov.pl. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż uwagi do dokumentu można zgłaszać do dnia 10 listopada br.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Adam Zdziebło
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z decyzją rządu o zmniejszeniu środków, jakie otrzyma województwo podlaskie na realizację narodowego programu przebudowy dróg lokalnych, w tym roku do województwa podlaskiego wpłynie na ten cel o 8 mln zł mniej niż w ubiegłym roku, czyli niecałe 54 mln zł wobec 62 mln zł w 2008 r. Wynika to z faktu, że rząd zmienił zasady podziału środków pomiędzy województwa i zamiast równej ilości środków na każde z województw decyduje o tym gęstość ich zaludnienia. Stawia to w gorszej sytuacji takie województwa jak województwo podlaskie, w którym jest mocne zapóźnienie jeśli chodzi o sieć dróg w porównaniu do innych województw w kraju.

W związku z powyższym chciałbym dowiedzieć się, czy istnieją szanse na zmianę zasad dzielenia środków pomiędzy województwa i przywrócenie zasady, że każde województwo otrzymuje równą ilość pieniędzy.

Chciałbym się również dowiedzieć, czy jeszcze w tym roku województwo podlaskie ma szansę na dodatkowe pieniądze w ramach narodowego programu przebudowy dróg lokalnych, tak, aby wyrównać wspomnianą przeze mnie różnicę 8 mln zł.

Z poważaniem
Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 30 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 13 października 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-2015/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Bohdana Paszkowskiego podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października 2009 roku w sprawie zmiany zasad podziału środków finansowych przeznaczonych na inwestycje drogowe w ramach Programu Wieloletniego pn. „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011”, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż ustanowiony uchwałą Nr 233/2008 Rady Ministrów z dnia 28 października 2008 roku Program Wieloletni pn. „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011”, ma na celu wsparcie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego z budżetu państwa w zakresie budowy, przebudowy lub remontu kluczowych odcinków dróg gminnych i powiatowych, zmierzających do zwiększenia płynności ruchu i poprawy bezpieczeństwa komunikacyjnego. Program ten przewiduje wsparcie tworzenia powiązań sieci dróg powiatowych i gminnych z siecią dróg wojewódzkich i krajowych, prowadzących do zwiększenia komfortu życia mieszkańców oraz dostępności lokalnych ośrodków gospodarczych.

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Dla realizacji założonych celów, rządowy *Program Wieloletni* zakłada przeznaczenie z budżetu państwa w latach 2009–2011 kwoty 1 mld zł rocznie na sfinansowanie do 50% kosztów realizacji projektów drogowych. Suma nakładów na realizację zadań w ramach *Programu Wieloletniego* w latach 2009–2011 wyniesie ok. 6 mld zł, przy czym wkład własny jednostek samorządu terytorialnego stanowić będzie nie mniej niż łączna kwota dotacji celowej z budżetu państwa wynosząca 3 mld zł.

Nabór wniosków jednostek samorządu terytorialnego o dofinansowanie przebudowy, budowy, remontów dróg lokalnych w ramach *Programu Wieloletniego* na 2009 rok zakończony został w dniu 21 listopada 2008 roku. W wyniku przeprowadzonego naboru wyłonieni zostali beneficjenci *Programu Wieloletniego*, którzy w bieżącym roku uzyskują dofinansowanie z budżetu państwa na podstawie umów zawieranych z wojewodami, na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 marca 2009 roku *w sprawie udzielania dotacji celowych dla jednostek samorządu terytorialnego na przebudowę, budowę lub remonty dróg powiatowych i gminnych* (Dz. U. Nr 53, poz. 435). Zarówno liczba wniosków zgłoszonych w trakcie przeprowadzonego naboru, jak i łączna kwota wnioskowanego dofinansowania, ponad dwukrotnie przewyższająca wielkość rocznej dotacji z budżetu państwa, wynoszącej 1 mld zł, świadczą o skali zainteresowania gmin i powiatów skorzystaniem z dofinansowania inwestycji drogowych w ramach *Programu*.

Wyniki pierwszego naboru wniosków potwierdziły znaczenie rządowego programu wieloletniego, jako ważnego instrumentu wsparcia jednostek samorządu terytorialnego, służącego wzmocnieniu ich zdolności inwestycyjnej w realizacji zadań z zakresu drogownictwa. Wskazały równocześnie na potrzebę modyfikacji przyjętego wstępnie założenia równego podziału środków dotacji z budżetu państwa pomiędzy województwa. Równy podział kwoty dotacji celowej pomiędzy województwa, nieuwzględniający istotnych różnic wielkości oraz zaludnienia poszczególnych województw, a także rozmiaru sieci dróg lokalnych na ich obszarze, prowadził bowiem do nierównomiernego zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych jednostek samorządu terytorialnego, nadmiernie uprzywilejowując gminy i powiaty w mniejszych i słabiej zaludnionych województwach o niewielkich rozmiarach sieci dróg lokalnych.

Na gruncie doświadczeń wynikających z wdrożenia rządowego *Programu Wieloletniego* opracowano propozycje modyfikacji zapisów programowych, które zostały przyjęte w *uchwale Nr 157/2009 Rady Ministrów z dnia 15 września 2009 roku zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych 2008–2011”*. Wprowadzone podjętą uchwałą zmiany obejmują m.in. zróżnicowanie podziału kwoty dotacji celowej z budżetu państwa pomiędzy województwa.

W celu skorelowania wielkości dotacji celowej z budżetu państwa ze zróżnicowaną skalą potrzeb jednostek samorządu terytorialnego w zakresie inwestycji drogowych w poszczególnych województwach, uchwała przewiduje na lata 2010–2011 podział środków dotacji pomiędzy województwa, uwzględniający powierzchnię i liczbę ludności województw oraz łączną długość znajdujących się na ich obszarze dróg gminnych i powiatowych o twardej nawierzchni. W przyjętym rozwiązaniu połowa ogólnej sumy dotacji celowej z budżetu państwa podlega równemu podziałowi pomiędzy województwa, natomiast pozostała kwota dzielona jest proporcjonalnie do średniej arytmetycznej wyznaczonych dla każdego województwa parametrów: ludnościowo-obszarowego i drogowego. Zmodyfikowane zasady podziału dotacji celowej z budżetu państwa dla poszczególnych województw będą sprzyjać równomiernemu rozkładowi terytorialnemu efektów realizacji programu, poprzez uwzględnienie obszaru i zaludnienia województw oraz wielkości sieci dróg lokalnych na ich obszarze. Ustalony przez Radę Ministrów podział środków dotacji celowej pomiędzy poszczególne województwa przedstawiony został w tabeli stanowiącej załącznik nr 1⁴ do niniejszego pisma.

Przedmiotowa uchwała Rady Ministrów nie przewiduje zmiany ogólnej kwoty dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie lokalnych inwestycji drogowych. Wymiar dofinansowania dla poszczególnych województw stanowi konsekwencję obowiązującego mechanizmu finansowego podziału środków z budżetu państwa po-

między województwa oraz ogólnej kwoty dotacji celowej przeznaczonej na realizację *Programu Wieloletniego*. Jednocześnie podkreślić należy, iż aktualna kondycja finansów publicznych oraz obecny stan budżetu państwa nie pozwalają na zwiększenia ogólnego wymiaru finansowego obowiązującego *Programu*.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż przyjęta przez Radę Ministrów modyfikacja zapisów *Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych 2008–2011* sprzyjać będzie osiągnięciu wyznaczonych celów oraz zakładanych efektów realizacji programu rządowego. Przewiduje się, że w ramach *Programu Wieloletniego* w latach 2009–2011 możliwa będzie przebudowa, budowa lub remont około 6 tysięcy kilometrów dróg gminnych i powiatowych. W każdym z trzech kolejnych lat realizacji inwestycji przewiduje się wybudowanie lub modernizację dróg lokalnych o długości ok. 2 tys. kilometrów. Dzięki zrealizowanym w ramach ww. *Programu* inwestycjom drogowym poprawią się warunki życia mieszkańców oraz atrakcyjność terenów i podmiotów gospodarczych. Realizacja przedmiotowego *Programu* winna przyczynić się do poprawy dostępności komunikacyjnej ośrodków będących lokalnymi centrami wzrostu gospodarczego, jak i obszarów dotychczas słabo dostępnych komunikacyjnie, a zarazem wpłynąć na poprawę stanu bezpieczeństwa na drogach publicznych.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Sidorowicza

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Pani Minister!

Dnia 16 września 2009 r. Stowarzyszenie „Amazonki” wystąpiło do pana prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z prośbą o uwzględnienie w programie leczenia zaawansowanych nowotworów piersi leku Lapatinib.

Upřednio stowarzyszenie pisało w sprawie tego leku do Pani Minister.

Upředjmie proszę o przekazanie informacji, jakie jest stanowisko Pani Minister w tej sprawie.

Władysław Sidorowicz

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana senatora Władysława Sidorowicza, przesłane przy piśmie z dnia 13 października 2009 r. (BPS/DSK-043-2016/09), w sprawie uwzględnienia w programie terapeutycznym „Leczenie raka piersi” terapii preparatem Lapatinib, upředjmie przekazuję następujące informacje.

Kwalifikacja świadczeń opieki zdrowotnej jako świadczeń gwarantowanych następuje w oparciu o zapisy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 118, poz. 989) art. 31a–31h.

Ponadto, Rada Konsultacyjna AOTM podczas posiedzenia w dniu 27 kwietnia 2009 roku w sprawie finansowania preparatu lapatinib (Tyverb®) w terapii miejscowo zaawansowanego lub uogólnionego raka piersi po niepowodzeniu leczenia trastuzumabem, wydała następującą rekomendację: „Rada Konsultacyjna rekomenduje tymczasowe finansowanie ze środków publicznych przez okres 2 lat lapatinibu (Tyverb®) w terapii miejscowo zaawansowanego lub uogólnionego raka piersi po niepowodzeniu leczenia trastuzumabem, w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego, pod warunkiem zapewnienia kosztowo efektywnego sposobu finansowania”. W uzasadnieniu rekomendacji zapisano „Dołączenie lapatinibu do kapecytabiny istotnie wydłuża czas do progresji oraz przeżycie wolne od progresji u pacjentek z zaawansowanym rakiem piersi po niepowodzeniu leczenia trastuzumabem. Nie wykazano jednak wpływu na śmiertelność ogólną ani na jakość życia. Koszty uzyskania efektów zdrowotnych związanych ze stosowaniem lapatinibu są bardzo wysokie i parokrotnie przekraczają próg efektywności rekomendowany przez WHO. Wobec tego stosowanie lapatinibu wymaga monitorowania i powinno być prowadzone w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego, a po 2 latach należy ponownie ocenić celowość finansowania tej terapii z uwzględnieniem jej wpływu na całkowite przeżycie chorych”.

W świetle powyższego, jak również konieczności zapewnienia wszystkim ubezpieczonym pacjentom równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, finansowanych ze środków publicznych, decyzja o wprowadzeniu innowacyjnych i bardzo drogich technologii wiąże się ze szczegółową analizą oraz ustaleniem ceny na optymalnym,

możliwym do przyjęcia przez płatnika publicznego poziomie. Obecnie trwają prace nad wykazem świadczeń gwarantowanych z zakresu terapeutycznych programów zdrowotnych oraz warunków ich realizacji. Należy zaznaczyć, iż Ministerstwo Zdrowia prowadzi transparentną i racjonalną polityką lekową w oparciu o możliwości finansowe Narodowego Funduszu Zdrowia oraz rekomendacje Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Po długim czasie w ostatnich dniach września 2009 r. Sąd Pierwszej Instancji w Luksemburgu orzekł, że Komisja Europejska nie miała prawa zmniejszać Polsce limitu emisji dwutlenku węgla na okres 2008–2012. Skarga przeciwko KE została złożona, kiedy ministrem środowiska był prof. Jan Szyzko, a premierem rządu RP Jarosław Kaczyński. Sprawa zakończyła się sukcesem. Skarga przyniosła realny efekt w postaci unieważnienia w całości decyzji KE z marca 2007 r. w sprawie Krajowego Planu Rozdziału Uprawnień na lata 2008–2012, decyzji, która była bardzo niekorzystna dla polskiej gospodarki.

Mimo korzystnego dla Polski wyroku Sądu Pierwszej Instancji pojawiają się głosy, że Komisja Europejska nie chce dać Polsce więcej uprawnień do emisji CO₂, co jest w oczywistej sprzeczności z wyrokiem sądu i pozwala wysnuć wniosek, że KE lekceważy postanowienia europejskich sądów. Z oświadczenia opublikowanego przez komisarza do spraw środowiska Stavrosa Dimasa dowiadujemy się, że Polska wcale nie musi dostać więcej uprawnień. Komisarz stwierdza, że Polska nie dostanie uprawnień dla przedsiębiorstw według pierwotnego polskiego planu rozdziału na lata 2008–2012 (284 miliony ton/rok) odrzuconego przez Komisję, a uznanego przez sąd w Luksemburgu. KE mówi, że Polska powinna złożyć nowy plan rozdziału uprawnień w latach 2008–2012, aby można było go ponownie ocenić. Aktualny obrót sprawy zaczyna być absurdalny i zachodzi obawa, że przy biernej postawie rządu RP zwycięstwo przed sądem może zostać zmarnowane, a zachowanie KE ma na celu wyłącznie uspokojenie rynku handlu uprawnieniami do emisji CO₂.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy KE została wezwana przez rząd do realizacji wyroku Sądu Pierwszej Instancji?
2. Jakie resorty prowadzą obecnie negocjacje z Komisją Europejską i czego te negocjacje dotyczą, skoro orzeczenie sądu jest jasne?
3. Kto personalnie ze strony rządu RP prowadzi w tej sprawie rozmowy z KE?
4. Na jakiej podstawie komisarz do spraw środowiska kwestionuje wyrok sądu i stwierdza oficjalnie, że nie będzie go respektował?
5. Jaką odpowiedzialność może ponieść urzędnik KE za takie zachowanie?
6. Jak rząd zamierza wykorzystać i kontynuować sukces rządu Jarosława Kaczyńskiego, jakim jest pierwszy wygrany przez Polskę spór sądowy z KE?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 18 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

W odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-2017/09 dotyczące prośby o zajęcie stanowiska odnośnie do oświadczenia złożonego przez senatora Wojciecha Skurkiewicza podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dnia 7 października 2009 r., uprzejmie informuję co następuje.

Na wstępie należy zgodzić się, iż rząd V kadencji nie zmarnował szansy na zaskarżenie decyzji Komisji Europejskiej K (2007) 1295 wersja ostateczna z dnia 26 marca 2007 r. dotyczącej krajowego planu rozdziału uprawnień do emisji gazów cieplarnianych zgłoszonego przez Polskę zgodnie z dyrektywą 2003/87/WE Parlamentu Europejskiego i Rady do Sądu Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich (dalej „SPI”).

Odnosząc się do pytań zawartych w oświadczeniu senatora Wojciecha Skurkiewicza, uprzejmie wyjaśniam, że na skutek wyroku z dnia 23 września 2009 r. w sprawie T-183/07 *Rzeczpospolita Polska przeciwko Komisji WE*, zgodnie z art. 233 TWE, na Komisji ciąży obowiązek realizacji wyroku SPI. Mając na uwadze, że zakwestionowaną przez RP decyzję uznaje się za niebyłą, Komisja zobowiązana jest do ponownej oceny notyfikowanego jej przez RP w dniu 30 czerwca 2006 r. Krajowego Planu Rozdziału Uprawnień do Emisji CO₂ na lata 2008–2012 (dalej „KPRU II”). Zgodnie z art. 9 ust. 3 dyrektywy 2003/87/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 października 2003 r. *ustanawiającej system handlu przydziałami emisji gazów cieplarnianych we Wspólnocie oraz zmieniającej dyrektywę Rady 96/61/WE Komisji na ocenę przedłożonego przez państwo członkowskie KPRU przysługuje 3 miesiące. Zatem rząd polski nie ma obowiązku wzywania Komisji do realizacji wyroku. Jednak, w przypadku niepodjęcia przez Komisję działań związanych z wykonaniem wyroku SPI, rozważone zostanie złożenie skargi w trybie art. 232 TWE (skarga o zaniechanie działania), w której RP mogłaby podnieść naruszenie przez Komisję art. 233 TWE (zobowiązanie do podjęcia środków, które zapewnią wykonanie wyroku SPI), art. 10 TWE (zasady lojalnej współpracy) oraz postanowień dyrektywy 2003/87/WE (m.in. art. 9 ust. 3). W załączeniu* przedstawiam analizę stanu prawnego po wydaniu wyroku, przygotowaną przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.*

Dotychczas prowadzone były rozmowy o charakterze konsultacyjnym z Komisją, których celem było przede wszystkim ustalenie, jakie kroki w związku z wyrokiem może podjąć Komisja. Rozmowy te były prowadzone przez Ministerstwo Środowiska we współpracy z Ministerstwem Gospodarki. Z rozmów tych wynika, że Komisja jest świadoma obowiązku wydania decyzji i ponownej oceny KPRU II. Ponadto, Komisja planuje złożenie odwołania od wyroku.

Odnosząc się do pytania o oświadczenia Komisarza do spraw środowiska, Stavrosa Dimasa, uprzejmie informuję, że ocena publikowanych przez komisarza oświadczeń, a także tryb ponoszenia odpowiedzialności za takie deklaracje nie leży w kompetencji resortu środowiska. Pragnę podkreślić, że przy realizacji wyroku, rząd polski będzie polegać wyłącznie na prawie wspólnotowym, a nie na niewiążących oświadczeniach urzędników Komisji.

W wyroku z dnia 23 września 2009 r. w sprawie T-183/07 *Rzeczpospolita Polska przeciwko Komisji WE*, uchylając decyzję Komisji Sąd przychylił się do żądania rządu RP. Wszelkie dalsze kroki, jakie będą podejmowane przez Ministra Środowiska będą opierać się na prawnych środkach, które są przewidziane dla procedur regulujących wykonanie wyroku SPI.

MINISTER ŚRODOWISKA
Maciej Nowicki

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Jako senator ziemi radomskiej proszę o wyjaśnienie kwestii ceny skupu jabłek przemysłowych, gdyż sadownicy z powiatów grójeckiego, białobrzesckiego, lipskiego i kozienickiego zwracali się z prośbą o interwencję w sprawie wyjątkowo niskich cen skupu jabłek oferowanych przez zakłady przetwórcze i punkty skupu owoców.

Jeszcze kilka tygodni temu kilogram jabłek przemysłowych kosztował powyżej 20 gr, ale patrząc obecnie na ceny w skupie, można się spodziewać, że spadną one poniżej 18 gr. Aktualnie w głównej mierze skupowane są jabłka przemysłowe przeznaczone do produkcji koncentratu. Rolnicy dostarczają do przetwórci i punktów skupu swój zbiór w szczycie produkcji jesiennej. Dostawy jabłek są znaczne, a ich cena systematycznie spada. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w miarę opłacalna cena za jabłka przemysłowe to około 30 gr za kilogram. Jest ona uznawana za minimum gwarantujące zwrot kosztów produkcji. Niestety większość zakładów przetwórczych jest w rękach zagranicznych koncernów, którym nie zależy na dobrej kondycji polskiego sadownictwa. Branżowy portal internetowy www.sadownictwo.com.pl przedstawia wprost opinię, że „przetwórcy chcą po prostu otrzymać owoce za bezcen”.

Przedstawiciele firm przetwarzających jabłka na koncentrat twierdzą, że spadek cen skupu powoduje sytuacja na światowym rynku. Krajowa Unia Producentów Soków wyjaśnia, że odbiorcy koncentratu jabłkowego chcą kupić ten produkt tanio. Niepokojące jest to, że według zakładów przetwórczych sytuacja na światowych rynkach wcale się nie poprawi, bo zapotrzebowanie na koncentrat jabłkowy nie rośnie. Może to doprowadzić część gospodarstw sadowniczych na skraj bankructwa, ponieważ mają one do spłacenia spore kredyty inwestycyjne, a dla wielu produkcja sadownicza jest jedynym sposobem zarobkowania.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy rząd podjął działania mające na celu blokadę importu koncentratu jabłkowego do Polski w roku 2009?

2. W jaki sposób rząd zamierza wspomagać krajowych producentów jabłek?

3. Co rząd zamierza uczynić, aby uniknąć dramatycznej sytuacji w przedmiotowej sprawie w bieżącym roku?

4. Czy koncentrat sprowadzany spoza Unii Europejskiej (zwłaszcza z Chin) spełnia wszystkie wymogi jakościowe?

5. Czy wiadomo, który z zakładów produkujących soki jabłkowe w kraju używa do swojej produkcji tylko krajowego surowca?

6. Czy rząd przewiduje jakieś kampanie promocyjne zmierzające do zwiększenia spożycia soków jabłkowych, ale produkowanych z rodzimego surowca, a nie pochodzącego z importu?

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.10

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-2018/09, przy którym załączono oświadczenie pana senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone na 41. posiedzeniu Senatu w sprawie cen skupu jabłek przemysłowych przekazuję odpowiedź na postawione przez pana senatora pytania.

Odnosząc się do kwestii wprowadzenia blokady importu koncentratu soku jabłkowego do Polski uprzejmie informuję, co następuje. Dla oceny możliwości podjęcia działania mającego na celu wprowadzenie takiej blokady, kluczowe jest wyjaśnienie, iż z Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską wynika zakaz stosowania barier celnych i ograniczeń ilościowych w obrocie towarowym wewnątrz Wspólnoty, tzn. między państwami Unii Europejskiej, natomiast kompetencje w zakresie polityki handlowej z krajami trzecimi, zgodnie z art. 133 Traktatu, przejęła Komisja Europejska. W wyniku akcesji do UE Polska przyjęła Wspólną Taryfę Celną UE z dniem 1 maja 2004 r., co oznacza, że w imporcie produktów pochodzących z krajów trzecich stosowane są stawki celne obowiązujące wszystkie kraje członkowskie UE. Stawki te wynikają z listy koncesyjnej UE do WTO (tzw. stawki związane), z umów o wolnym handlu, zawartych przez UE z krajami trzecimi bądź z generalnego systemu preferencji celnych (GSP).

Poniżej przedstawiono możliwe do podjęcia działania mające na celu ochronę wspólnotowego rynku.

Środki ochronne przed nadmiernym importem, środki antydumpingowe i środki antysubsydjne.

Podwyższenie, w imporcie towarów spoza UE, stawek celnych ponad poziom wynikający z zobowiązań międzynarodowych UE jest możliwe przede wszystkim w wyniku postępowań ochronnych. W ramach możliwości ochrony rynku może mieć miejsce wykorzystanie:

- środków ochronnych przed nadmiernym importem, nakładanych w imporcie ze wszystkich krajów trzecich (z wyłączeniem krajów rozwijających się, o ile wielkość importu z tego kierunku nie przekracza określonego poziomu), na podstawie *Porozumienia WTO w sprawie środków ochronnych*. Zgodnie z ww. Porozumieniem, środki te mogą być zastosowane w wyjątkowych sytuacjach, gdy import wzrasta tak szybko i na takich warunkach, że wyrządza poważną szkodę krajowym producentom. Ponadto, wzrost ten musi być wynikiem nieprzewidzianych okoliczności związanych z koncesjami przyznanymi w ramach WTO;
- środków nakładanych w imporcie od indywidualnie określonych eksporterów z krajów trzecich: a) antydumpingowych na podstawie art. VI GATT oraz *Porozumienia WTO w sprawie środków antydumpingowych* (dumping występuje, gdy towar sprzedawany jest za granicę po cenach niższych niż na rynku kraju eksportu) oraz b) antysubsydjnych na podstawie *Porozumienia WTO w sprawie subsydiów i środków wyrównawczych* (subsydiowanie jest drugim, poza dumpingiem, zjawiskiem, które może być traktowane jako element nieuczciwej konkurencji, jeżeli przysparza eksporterom nieuzasadnionych korzyści i daje im przewagę nad producentami Wspólnoty).

W odniesieniu do każdego z wymienionych rodzajów środków stosowana jest w UE odpowiednia, szczegółowa procedura. Do ogólnych warunków niezbędnych do wprowadzenia każdego z ww. środków zalicza się konieczność przeprowadzenia przez Komisję Europejską postępowania wyjaśniającego, podczas którego powinna zostać udowodniona ewentualna szkoda lub groźba jej wystąpienia dla przemysłu Wspólnoty oraz związek przyczynowy między szkodą a importem, podlegającym postępowaniu

ochronnemu. Ponadto, podejmując decyzję o nałożeniu środków, KE jest zobowiązana uwzględnić interesy całej Wspólnoty; nie tylko zainteresowanych ochroną producentów, ale również nabywców, konsumentów i producentów przetwarzających importowany towar.

Postępowania antydumpingowe i antysubsydyjne wszczyna się na wniosek przemysłu Wspólnoty lub z inicjatywy KE. Aby skarga o zastosowanie takich środków była skuteczna, muszą ją poprzeć producenci wytwarzający istotną część całkowitej wspólnotowej produkcji danych wyrobów – w przypadku postępowań antydumpingowych to ponad 25% całkowitej produkcji wspólnotowej produktu podobnego. Po ewentualnym wykazaniu szkody i związku przyczynowego między importem danego towaru a szkodą, wniosek musi także uzyskać poparcie większości państw członkowskich UE. Wniosek o ewentualne zastosowanie środków antydumpingowych podlega głosowaniu na posiedzeniu Komitetu antydumpingowego. Decyzję o wprowadzeniu ostatecznych środków antydumpingowych czy antysubsydyjnych podejmuje Rada UE.

Środki ochronne mogą zostać wprowadzone w postaci dodatkowych ceł, minimalnych cen importowych, ograniczeń ilościowych; możliwy jest też wariant przyjęcia przez KE zobowiązań cenowych eksporterów z państw trzecich. Należy podkreślić, że postępowania w sprawie wprowadzenia środków ochronnych, antydumpingowych lub antysubsydyjnych są długotrwałe i od momentu rozpoczęcia postępowania do wprowadzenia środków ochrony rynku może upłynąć kilkanaście miesięcy.

Jeżeli istnieją dowody nagłego wzrostu importu danego towaru z krajów trzecich, powodującego szkodę dla krajowej produkcji, niedozwolonych subsydiów stosowanych przez państwa spoza UE, bądź importu po cenach dumpingowych powodujących szkodę, należałoby rozważyć konieczność wystąpienia do KE z odpowiednim wnioskiem o wszczęcie jednego z ww. postępowań ochronnych. Resortem wiodącym w sprawach postępowań ochronnych ze strony polskiej, zapewniającym informacje na temat wymogów proceduralnych i pomoc w kontaktach z KE, jest Ministerstwo Gospodarki (Departament Polityki Handlowej). Wszystkie środki ochrony rynku ustanawiane są na szczeblu Wspólnoty, co oznacza, że Polska nie ma możliwości traktatowych jednostronnego wprowadzenia środków ochronnych w imporcie z krajów trzecich.

Specjalne Klauzule Ochronne (SSG) na podstawie art. 5 Porozumienia WTO w sprawie Rolnictwa

W imporcie niektórych produktów rolnych z krajów trzecich do UE możliwe jest też zastosowanie specjalnych klauzul ochronnych (SSG), na podstawie art. 5 *Porozumienia WTO w sprawie Rolnictwa* – o ile taka możliwość przewidziana została w liście koncesyjnej WE do WTO, a także w regulacjach wewnętrznych UE w sprawie Wspólnej Organizacji Rynków Rolnych. W ramach SSG można nałożyć dodatkową opłatę celną w reakcji na zbyt niską cenę towaru w imporcie (tzw. klauzula cenowa) lub nadmierny wzrost ilości importowanych towarów (klauzula wolumenowa).

W chwili obecnej legislacja wewnątrzspółnotowa przewiduje możliwość zastosowania klauzul SSG tylko w odniesieniu do niewielu produktów, jak mięsa drobiowego, mleka, cukru oraz niektórych świeżych warzyw i owoców.

W odniesieniu do importu z kierunków preferencyjnych, tj. krajów trzecich, z którymi UE podpisała umowy o wolnym handlu, stosowane są preferencyjne (obniżone względem KNU) stawki celne. Ponadto, umowy o wolnym handlu również zawierają przepisy (klauzule ochronne) umożliwiające czasowe wycofanie preferencji przez stronę umowy, jeśli import z terytorium drugiej strony dokonywany jest w takich ilościach i/lub na takich warunkach, że wyrządza to szkodę krajowym producentom.

Należy zwrócić uwagę, że w trwającej obecnie rundzie Doha negocjacji w WTO proponowana jest znacząca liberalizacja stawek celnych w imporcie towarów rolnych. W razie implementacji tych propozycji możliwość ochrony rynku rolnego za pomocą instrumentów celnych będzie jeszcze bardziej ograniczona.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje starania, aby po zakończeniu rundy Doha Unia Europejska zachowała możliwie najwyższy poziom ochrony celnej, zwłaszcza w imporcie wrażliwych produktów rolno-spożywczych, oraz zachowała możliwość stosowania dodatkowych, taryfowych instrumentów ochrony rynku, jak spec-

jalne klauzule ochronne (SSG) oraz ceny wejścia. Jednakże, ze względu na fakt, iż negocjacje w rundzie Doha dotyczą nie tylko obszaru rolnictwa, ale obejmują również m.in. handel towarami nierolnymi i usługami, przy formułowaniu przez Rząd RP ostatecznego stanowiska w sprawie wyników negocjacji rundy, będą brane pod uwagę nie tylko defensywne interesy Polski w sektorze rolnym, ale również ofensywne interesy, związane z możliwością poprawy dostępu polskich produktów (nie tylko rolnych, ale także przemysłowych) i usług do rynków krajów trzecich. Ponadto, należy mieć na uwadze, że Komisja Europejska, prowadząc w imieniu UE negocjacje w WTO, bierze pod uwagę zróżnicowane interesy poszczególnych krajów członkowskich UE. Dla niektórych krajów UE interesy sektora rolnego nie są priorytetowe.

Jeśli chodzi o działania na rzecz ochrony sektora owoców w UE, należy zwrócić uwagę, że dzięki staraniom MRiRW udało się usunąć w 2005 r. mrożone truskawki i maliny z listy towarów objętych głównym filarem systemu preferencji celnych GSP, z którego korzystają kraje rozwijające się, np. Chiny. Ponadto, również przy współdziałaniu resortu rolnictwa, udało się doprowadzić do nałożenia środków antydumpingowych w imporcie mrożonych truskawek z Chin.

Możliwość wprowadzenia ograniczeń importowych, jeśli importowane towary zagrażają zdrowiu lub życiu ludzi, zwierząt albo roślin

Z Porozumienia WTO w sprawie środków sanitarnych i fitosanitarnych wynika, że w sytuacji, gdy importowane towary stanowią zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzi, zwierząt albo roślin, dozwolone jest zastosowanie odpowiednich środków sanitarnych lub fitosanitarnych, w tym również środków w postaci ograniczeń bądź nawet całkowitego zakazu importu. Kraj powinien jednak mieć dowody naukowe na poparcie tezy, że ww. zagrożenie rzeczywiście istnieje. Środki sanitarne i fitosanitarne nie mogą być stosowane arbitralnie, ani nie mogą stanowić ukrytej restrykcji handlowej, motywowanej chęcią ochrony krajowych producentów przed bardziej konkurencyjnym importem.

Odnosząc się do kwestii wsparcia oferowanego producentom jabłek, uprzejmie informuję, że w Polsce wdrożono wszystkie dozwolone i uregulowane przepisami wspólnotowymi formy pomocy dla sektora owoców i warzyw.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi z chwilą przystąpienia do Unii Europejskiej implementuje, a także aktywnie uczestniczy w pracach nad modyfikacją wspólnotowych przepisów w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej, a w szczególności Wspólnej Organizacji Rynków Rolnych (WORR). Przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 1234/2007 z dnia 22 października 2007 r. *ustanawiającego wspólną organizację rynków rolnych oraz przepisy szczegółowe dotyczące niektórych produktów rolnych („rozporządzenie o jednolitej wspólnej organizacji rynku”)* regulujące WORR nie przewidują stosowania mechanizmów bezpośredniej interwencji rynkowej na rynku owoców i warzyw. Aby zapewnić stabilizację rynków tego sektora, w tym również rynku jabłek i ograniczyć wahania dochodów producentów, opracowano szereg regulacji w ramach WORR w zakresie owoców i warzyw, umożliwiającymi udzielenie pomocy finansowej grupom i organizacjom producentów.

Przepisy wspólnotowe regulujące Wspólną Organizację Rynków Rolnych w zakresie sektora owoców i warzyw, tj. ww. rozporządzenie Rady oraz rozporządzenie Komisji (WE) nr 1580/2007 z dnia 21 grudnia 2007 r. *ustanawiające przepisy wykonawcze do rozporządzeń Rady (WE) nr 2200/96, (WE) nr 2201/96 i (WE) nr 1182/2007 w sektorze owoców i warzyw* zaimplementowano do prawodawstwa krajowego w ustawie z 19 grudnia 2003 roku *o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu oraz rynku suszu paszowego* oraz w rozporządzeniach Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Ministerstwo koncentruje swoje działania na tym, aby zapewnić jak najbardziej korzystne, przejrzyste i proste w zastosowaniu krajowe przepisy, w celu zachęcania producentów do zakładania grup i organizacji producentów owoców i warzyw.

Głównym celem grup i organizacji producentów owoców i warzyw jest umacnianie pozycji rynkowej producentów. Dzięki planowaniu produkcji mogą ją dostosować do popytu. Ponadto, koncentrując podaż stają się odpowiednio dużymi partnerami dla zakładów przetwórczych i mogą mieć realny wpływ na poziom cen, które uzyskują za do-

starczane do przetwórstwa owoce. Podmioty te posiadając osobowość prawną mogą być stroną w kontraktach zawieranych bezpośrednio z zakładami przetwórczymi.

Grupy i organizacje koncentrując znaczny popyt na środki produkcji tj. nawozy, paliwo, środki ochrony roślin mogą także skutecznie negocjować ceny zakupu tych produktów. Bardziej uzasadnione ekonomicznie są także inwestycje w maszyny służące do zbioru (np. kombajny), przygotowania produktów do sprzedaży (np. sortownice), które w znacznym stopniu mogą ograniczyć zapotrzebowanie na coraz droższą siłę roboczą. Wiele z tego rodzaju urządzeń może być przedmiotem wsparcia przysługującego grupom i organizacjom producentów owoców i warzyw.

Grupy producentów, dla których poziom wsparcia ze środków wspólnotowych jest bardzo korzystny, funkcjonują praktycznie wyłącznie w nowych krajach członkowskich, które przystąpiły do Unii po 1 maja 2004 r. Dofinansowanie dla grup producentów może być przeznaczone na utworzenie grupy i jej działalność administracyjną i wynosi w kolejnych 5 latach realizacji planu dochodzenia do uznania odpowiednio: 10%, 10%, 8%, 6% i 4% wartości produkcji sprzedanej wytworzonej przez członków grupy, przy limicie rocznym wynoszącym 100 tys. EUR. Drugim rodzajem wsparcia jest refundacja do 75% kwalifikowanych kosztów inwestycji zawartych w planie dochodzenia do uznania. Po zrealizowaniu tego planu (maks. 5 lat), grupa ma obowiązek stać się uznaną organizacją producentów. Organizacja może uzyskać wsparcie w wysokości 60% dofinansowania do funduszu operacyjnego tworzonego w celu realizacji programu operacyjnego. Wkład wspólnotowy jest ograniczony do 4,1% wartości produkcji sprzedanej.

Należy podkreślić, że Polska należy do tych nielicznych krajów członkowskich, w których zdecydowano się wdrożyć instrument wsparcia dla grup producentów. Było to o tyle trudne rozwiązanie, że w przeciwieństwie do wsparcia udzielanego organizacjom producentów znaczna część wsparcia udzielanego tym podmiotom pochodzi z budżetu krajowego.

Ponadto, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wielokrotnie rekomendowało przedstawicielom sektora ogrodniczego rozwiązanie polegające na stosowaniu umów kontraktacyjnych w handlu owocami. Niestety sektor nadal nie jest gotowy do powszechnego stosowania tego rodzaju praktyki. Umowy kontraktacyjne z ustalonymi konkretnymi cenami za owoce mogłyby stanowić formę uniezależnienia cen jabłek od zmiennej sytuacji na rynku. Rozwiązanie takie byłoby korzystne dla producentów w sezonach o nadmiernej podaży oraz dla odbiorców w sezonach, gdy podaż jest niższa niż zgłaszany popyt.

Należy jednocześnie podkreślić, że Ministerstwo nie ma instrumentów, które obowiązywałyby producentów z jednej, a przedsiębiorstwa przetwórcze z drugiej strony do zawierania umów kontraktacyjnych. Aktualnie stosowane uregulowania wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw nie przewidują możliwości wprowadzenia powszechnego obowiązku stosowania systemu umów kontraktacyjnych. Wprowadzono natomiast obowiązek stosowania umów kontraktacyjnych przez przedsiębiorstwa przetwórcze, które korzystają z jednego z działań PROW 2007–2013. Przedsiębiorstwa będące beneficjentami tego rodzaju wsparcia muszą określoną część przetwarzanego surowca krajowego pozyskiwać w ramach umów kontraktacyjnych.

Odpowiadając na pytanie dotyczące jakości koncentratu soku jabłkowego sprowadzanego spoza Unii Europejskiej, uprzejmie informuję, że ani w przepisach krajowych, ani wspólnotowych nie zostały określone specyficzne wymagania jakości handlowej dla koncentratu soku jabłkowego. Koncentrat soku jabłkowego wwożony do Polski z krajów trzecich, także z Chin podlega kontroli jakości zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. *o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych*, rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 września 2003 r. *w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej soków i nektarów owocowych*, a także rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 czerwca 2008 r. *w sprawie wykazu artykułów rolno-spożywczych sprowadzanych z zagranicy oraz ich minimalnych ilości podlegających kontroli jakości handlowej*.

Każda partia koncentratu soku jabłkowego o masie równej lub większej niż 1 tona przywożona spoza państw członkowskich Unii Europejskiej oraz spoza państw człon-

kowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) i wwożona na terytorium Polski musi być zgłoszona do właściwego urzędu celnego i poddana kontroli przez właściwy organ Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych na zgodność z deklaracją importera. Zgodnie z art. 30 ww. ustawy w przypadku stwierdzenia niewłaściwej jakości handlowej kontrolowanego artykułu rolno-spożywczego (tzn. stwierdzenia niezgodności partii z deklarowaną jakością) organ Inspekcji, w drodze decyzji, zakazuje wprowadzenia takiego artykułu do obrotu.

Odnosząc się do pytania o krajowe zakłady przetwórcze używające krajowego surowca do produkcji koncentratu soku jabłkowego, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie dysponuje dokładną informacją na temat, które zakłady przetwórcze używają do swojej produkcji wyłącznie krajowego surowca.

Jednakże analiza zgromadzonych przez Główny Urząd Statystyczny oraz Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej danych na temat rynku jabłek przemysłowych wskazuje, że jeśli zakłady przetwórcze w Polsce przerabiają rocznie średnio ok. 1,5 mln ton jabłek, a import jabłek przemysłowych waha się od 0,8 tys. ton w sezonie 2008/9 do 33,8 tys. ton w sezonie 2007/8, kiedy to z powodu silnych mrozów produkcja jabłek w Polsce spadła o połowę w stosunku do produkcji przeciętnej i wyniosła 1,04 mln ton, to większość surowca przerabianego przez zakłady przetwórcze w Polsce pochodzi z rodzimych sadów.

Odpowiadając na pytanie odnośnie do kampanii promujących spożycie soku jabłkowego, uprzejmie informuję, że dnia 1 lipca 2009 r. weszła w życie ustawa z dnia 22 maja 2009 r. *o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych* (Dz. U. Nr 97, poz. 799), która reguluje zadania, organizację, zasady finansowania i funkcjonowania funduszy promocji produktów rolno-spożywczych, w tym funduszu przeznaczonego na promocję owoców i warzyw świeżych i przetworzonych.

Głównym celem utworzenia funduszy promocji jest wspieranie marketingu, wzrostu spożycia i promocji produktów rolno-spożywczych. W ramach realizacji tego celu, ustawa wyznacza zakres działań, które będą finansowane ze środków finansowych funduszy. Są to działania mające na celu informowanie o jakości i cechach, w tym zalecanych produktach, działania mające na celu promocję spożycia poszczególnych produktów. Wspierany będzie również udział w wystawach i targach, prowadzenie badań rynkowych dotyczących poszczególnych produktów, wspieranie badań naukowych i prac rozwojowych mających na celu poprawę jakości produktów oraz prowadzących do wzrostu ich spożycia, wspieranie szkoleń producentów i przetwórców oraz wspieranie udziału krajowych organizacji branżowych, w tym ich przedstawicieli, biorących udział w pracach specjalistycznych stałych i roboczych komitetów organizacji międzynarodowych lub będących członkami statutowych organów tych organizacji, zajmujących się problemami rynku poszczególnych produktów.

Ustawa zakreśla jedynie pole działań, natomiast ustalenie konkretnych zadań realizowanych ze środków funduszy promocji w danym roku należeć będzie do wyłącznej kompetencji komisji zarządzających. W ich skład będą wchodzić przedstawiciele poszczególnych branż (po 4 przedstawiciele producentów i przetwórców oraz po 1 przedstawicielu izb rolniczych). Komisje będą powołane do zarządzania poszczególnymi funduszami promocji, a w zasadach gospodarowania oraz corocznym planie finansowym danego funduszu promocji, będą określać zadania mieszczące się w zakresie celów i działań określonych w ustawie. Taka konstrukcja umożliwi szybkie reagowanie na wszelkie zmiany sytuacji rynkowej w danej branży.

Jednocześnie, aby ustawa mogła prawidłowo funkcjonować, weszły w życie dwa rozporządzenia: rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 25 czerwca 2009 r. (Dz. U. Nr 102, poz. 844) *w sprawie szczegółowego wykazu towarów, od których są naliczane wpłaty na fundusze promocji produktów rolno-spożywczych* oraz rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 18 września 2009 r. (Dz. U. Nr 159, poz. 1259) *w sprawie trybu zgłaszania kandydatów na członków komisji zarządzających funduszami promocji produktów rolno-spożywczych oraz sposobu ich wyboru*. Obecnie trwają w Ministerstwie intensywne prace nad dwoma pozostałymi rozporządzeniami.

Zakłada się, że dzięki prowadzonym działaniom promocyjnym zwiększy się popyt na produkty rolne, w tym owoce i warzywa i ich przetwory, co spowoduje wzrost produkcji oraz konkurencyjności polskiego sektora ogrodniczego, a w konsekwencji zwiększenie sprzedaży polskich produktów na rynku Unii Europejskiej i rynkach zagranicznych.

Ponadto producenci owoców mogą skorzystać z jednego z dwóch mechanizmów działań promocyjnych – mechanizmu Wspólnej Polityki Rolnej: „Wsparcie działań promocyjnych i informacyjnych na rynkach wybranych produktów rolnych”, w ramach którego organizacje branżowe reprezentatywne dla danej branży mogą pozyskać znaczne środki na prowadzenie działań marketingowych na rynku wewnętrznym UE oraz na rynkach niektórych krajów trzecich lub z działania o nazwie „Działania informacyjne i promocyjne” przewidzianego w ramach programu PROW na lata 2007–2013.

Działania te nie mogą bezpośrednio wspierać konkretnych marek, znaków towarowych czy firm, mogą natomiast służyć zwiększeniu stopnia przejrzystości rynku, kształtowaniu preferencji nabywców oraz rozwiązywaniu jakiegoś problemu społecznego, np. poprzez kształtowanie w społeczeństwie prawidłowych nawyków żywieniowych.

Zasadniczym celem mechanizmu „Wsparcie działań promocyjnych i informacyjnych na rynkach wybranych produktów rolnych” jest wsparcie kampanii, które dostarczają konsumentom wiedzę na temat walorów, specyficznych cech oraz jakości produktów rolno-spożywczych wyprodukowanych na terenie UE, a tym samym wpływają na wzrost ich sprzedaży. Dofinansowanie ze środków unijnych i krajowych w ramach tego systemu wynosi do 80% faktycznie poniesionych kosztów netto. Podstawą prawną mechanizmu wsparcia działań promocyjnych są: rozporządzenie Rady (WE) nr 3/2008 z dnia 17 grudnia 2007 r. *w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych na rynku wewnętrznym, i w krajach trzecich oraz rozporządzenie Komisji (WE) nr 501/2008 z dnia 5 czerwca 2008 r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 3/2008 w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych na rynku wewnętrznym i w krajach trzecich.*

Natomiast celem zadania „Działania informacyjne i promocyjne” w ramach programu PROW 2007–2013 jest zwiększenie popytu na produkty rolne i środki spożywcze objęte mechanizmami jakości żywności, takimi jak: chronione oznaczenie geograficzne (CHOG), chroniona nazwa pochodzenia (CHNP), gwarantowana tradycyjna specjalność (GTS), rolnictwo ekologiczne oraz pogłębienie wiedzy konsumentów o mechanizmach i zaletach produktów objętych mechanizmami jakości żywności. Przewidywana jest refundacja na poziomie 70% faktycznie poniesionych kosztów. Do wsparcia kwalifikują się działania informacyjne, promocyjne i reklamowe prowadzone na rynku wewnętrznym. Podstawą prawną regulującą warunki i tryb przyznawania pomocy w ramach „Działania informacyjne i promocyjne” są następujące przepisy:

1. Rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW),*

2. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1974/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. *ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW),*

3. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013),

4. Ustawa z dnia 7 marca 2007 r. *o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW),*

5. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 stycznia 2008 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach działania „Działania informacyjne i promocyjne” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.*

Beneficjentem tego działania może być grupa producentów, niezależnie od jej formy prawnej, rozumiana jako organizacja producentów lub przetwórców, aktywnie uczestniczących w mechanizmie jakości i skupionych wokół produktu rolnego, środka spożywczego lub sposobu produkcji. Wsparcie jest przyznawane grupom producentów skupiających podmioty wytwarzające produkty zarejestrowane na poziomie UE.

Jednym z narzędzi polityki Unii Europejskiej w dziedzinie żywności, za pomocą którego można poinformować potencjalnych nabywców o wysokiej jakości grup produktów, m.in. owoców i warzyw świeżych i ich przetworów jest program „Poznaj Dobrą Żywność”. Program ten polega na promowaniu produktów żywnościowych o wysokiej jakości na rynku wspólnotowym. Uczestnictwo w programie jest dobrowolne i może w nim wziąć udział każdy przedsiębiorca państw członkowskich UE. Program ma spełnić następujące cele:

- pomoc konsumentowi w dokonaniu świadomego wyboru produktów żywnościowych,
- promocja żywności o wysokiej jakości potwierdzonej certyfikatem,
- podnoszenie zaufania do produktów wytwarzanych masowo o wysokiej i stabilnej jakości,
- promocja zdrowego stylu życia,
- zachęcenie do produkcji dobrych i zdrowych produktów,
- przekonanie producentów, że warto inwestować w jakość.

Znak PDŻ jest gwarancją utrzymania stałego, bardzo wysokiego poziomu jakości oznaczonych produktów oraz wiarygodności pochodzenia surowców. Przyznawany jest produktom spełniającym kryteria opracowane przez Kolegium Naukowe ds. jakości produktów żywnościowych. Dla owoców i warzyw świeżych konieczny jest wdrożony system gospodarowania Produkcji Integrowanej. W celu zapewnienia utrzymania stałego, bardzo wysokiego poziomu jakości oznaczonych produktów oraz wiarygodności pochodzenia surowców, program zakłada maksymalne okresy obowiązywania znaku: znak nadawany produktowi po raz pierwszy na okres do 3 lat, znak nadawany produktowi po raz kolejny na okres do 5 lat.

Do działań o charakterze promocyjnym zalicza się także wspólnotowy program „Owoce w szkole”, którego realizacja rozpoczęła się wraz z początkiem bieżącego roku szkolnego 2009/2010. Jednym z kluczowych celów tego programu jest odwrócenie tendencji spadkowej w spożyciu owoców i warzyw poprzez trwałe zwiększenie ich udziału w żywieniu dzieci w wieku, w którym kształtują się ich nawyki żywieniowe. Będzie to miało w dalszej perspektywie pozytywny wpływ na podniesienie poziomu zdrowotności oraz spowoduje zwiększenie konsumpcji owoców i warzyw. Istotnym elementem założeń programu jest przyzwyczajanie dzieci do regularnego spożywania owoców i warzyw, czyli wykreowanie wśród nich pozytywnych nawyków żywieniowych. Pomimo nazwy „Owoce w szkole” programem mogą być objęte zarówno owoce, jak i warzywa oraz przetwory z owoców i warzyw, w tym soki.

Przepisy regulujące funkcjonowanie tego programu to: rozporządzenie Rady (WE) nr 13/2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. zmieniające rozporządzenia (WE) nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej oraz (WE) nr 1234/2007 ustanawiające wspólną organizację rynków rolnych oraz przepisy szczegółowe dotyczące niektórych produktów rolnych („rozporządzenie o jednolitej wspólnej organizacji rynku”) w celu ustanowienia programu „Owoce w szkole”, rozporządzenie Komisji (WE) nr 288/2009 z dnia 7 kwietnia 2009 r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1234/2007 w odniesieniu do pomocy wspólnotowej przeznaczanej na dostarczanie dzieciom w placówkach oświatowych owoców i warzyw świeżych i przetworzonych oraz produktów z bananów w ramach programu „Owoce w szkole” oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia 2009 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z wdrożeniem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej programu: „Owoce w szkole” w roku szkolnym 2009/2010.

Państwa członkowskie deklarują udział w programie na zasadzie dobrowolności i przygotowują strategie jego wdrażania. Zgodnie z polską strategią opracowaną w maju br. realizacja programu ma skutecznie przeciwdziałać wzrastającemu udziałowi osób z nadwagą i otyłych wśród dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, wzrostowi zach-

rowań na choroby cywilizacyjne spowodowanemu nieodpowiednią dietą i spadkowi konsumpcji owoców i warzyw w Polsce. Przewidziany budżet na pokrycie kosztów wynosi 12 297 064 EUR, w tym ze środków UE 9 222 800 EUR. W strategii krajowej określono grupę docelową dzieci, którą objęto dzieci uczęszczające do klas I–III szkoły podstawowej w liczbie 1 076 881, a zakres udostępnianych produktów ustalono kierując się potrzebą zapewnienia jak największego udziału owoców i warzyw świeżych, o najwyższej jakości i zdrowotności, różnorodności i jak największego udziału produktów charakterystycznych dla regionu. Dystrybucji owoców i warzyw w szkołach mają towarzyszyć zajęcia edukacyjne, a państwa członkowskie są zobowiązane do prowadzenia monitoringu programu w celu oceny jego efektywności.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Marian Zalewski

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z tym, że projekt pt. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka” został zakwalifikowany jako kluczowy Program Operacyjny „Infrastruktura i Środowisko”, proszę o udzielenie informacji, w jakim stadium znajduje się realizacja przedmiotowego projektu.

Przedmiotowe przedsięwzięcie ma bardzo istotne znaczenie dla Płocka i północnego Mazowsza. Jego realizacja przyczyni się do poprawy stanu środowiska naturalnego, między innymi przez ograniczenie zrzutu ścieków komunalnych do Wisły.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 30 października 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do zapytania Pana Eryka Smulewicza, Senatorsa RP, dotyczącego projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka (etap I)” przesłanego pismem z dnia 13 października br. (znak BPS/DSK-043-2019/09) pragnę przekazać następujące informacje.

Beneficjent projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka (etap I)”, umieszczonego na liście projektów kluczowych POIiŚ, podpisał w dniu 27 czerwca 2008 r. z właściwą Instytucją Wdrażającą (NFOŚiGW) tzw. pre-umowę, w której określono termin złożenia wniosku oraz zawarto podstawowe informacje nt. zakresu projektu. W dniu 24 marca 2009 r. przedmiotowy wniosek został złożony do NFOŚiGW a następnie przeszedł pozytywnie ocenę formalną i merytoryczną I stopnia, w ramach której uzyskał 38 pkt. (na 60 możliwych do uzyskania). W lipcu br. został powołany zespół ekspertów, który w ramach działania Grupy Roboczej przeprowadza ocenę w zakresie spełnienia kryteriów merytorycznych II stopnia. W dniu 21 września br. do Beneficjenta przedmiotowego projektu zostało wysłane pismo z informacją o wymaganym uzupełnieniu wniosku w zakresie:

1. Kryterium merytoryczne II stopnia nr 1 „Kompletność dokumentacji aplikacyjnej: wniosku i załączników”.
2. Kryterium merytoryczne II stopnia nr 1.1 „Poprawność analizy finansowej i ekonomicznej”.
3. Kryterium merytoryczne II stopnia nr 1.2 „Spójność informacji zawartych we wniosku, załącznikach do wniosku”.
4. Kryterium merytoryczne II stopnia nr 1.3 „Poprawność identyfikacji i przypisania wydatków projektu z punktu widzenia ich kwalifikowalności”.
5. Kryterium merytoryczne II stopnia nr 5 „Wykonalność finansowa”.
6. Kryterium merytoryczne II stopnia nr 6 „Efektywność energetyczna proponowanych rozwiązań technicznych lub braku wpływu na efektywność energetyczną”.

7. Kryterium merytoryczne II stopnia nr 7 „Zgodność projektu z wymogami prawa dotyczącego ochrony środowiska”.

W dniu 16 października br. Beneficjent ponownie złożył do IW poprawioną dokumentację projektową. Obecnie trwa weryfikacja przedmiotowego wniosku pod kątem spełnienia kryteriów merytorycznych II stopnia. Planowany termin wydania ostatecznej opinii w przedmiotowym zakresie, a tym samym zakończenie oceny i następnie podpisanie umowy o dofinansowanie planowane jest na listopad br.

Przed przekazaniem do Komisji Europejskiej przedmiotowy wniosek dodatkowo zostanie oceniony przez ekspertów inicjatywy JASPERS – Joint Assistance to Support Projects in European Regions). Jest to wspólna inicjatywa UE i EBI dla wsparcia projektów w regionach europejskich, której celem jest merytoryczne wspieranie tzw. dużych projektów tzn. inwestycji o wartości ponad 25 mln euro (dla sektora środowiska). Ocena JASPERS przyczyni się do polepszenia jakości wniosku o dofinansowanie, a tym samym szybszego zatwierdzenia przedmiotowego wniosku przez Komisję Europejską.

Ostateczną decyzję o przyznaniu dofinansowania podejmuje KE, która na podstawie otrzymanej dokumentacji oraz opinii JASPERS przeprowadza analizę przedmiotowej inwestycji. Decyzja powinna zostać wydana w okresie 3 miesięcy od daty przekazania wniosku, jednak w przypadku ewentualnych pytań i wątpliwości KE termin ten może ulec wydłużeniu.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Prezesie!

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się pani A.Z., która poprosiła mnie o pomoc w sprawie wyjaśnienia problemu dotyczącego przyznania, w drodze wyjątku, świadczenia specjalnego dla jej niepełnosprawnego syna F.

Pani A.Z. od dłuższego czasu stara się o przyznanie przez prezesa Rady Ministrów świadczenia specjalnego w postaci renty ze względu na szczególnie uzasadniony przypadek, jakim jest niewątpliwie rzadkie schorzenie, zespół Sturge'a-Webera, dotykające jej syna od momentu urodzenia. Jak podkreśla, jest to jedyny taki przypadek w całej Europie, co znacznie utrudnia proces leczenia i rehabilitacji. Niestety, argumenty rodziny państwa Z. nie są uwzględniane i w efekcie uzyskują odmowną decyzję prezesa Rady Ministrów.

Pani A.Z. złożyła skargę na wspomnianą decyzję prezesa Rady Ministrów do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który ją oddalił. Po wniesieniu kasacji Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 30 września 2008 r. (sygn. akt I OSK 355/08) uchylił zaskarżony wyrok oraz decyzję prezesa Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 2007 r. Następnie, po ponownym rozpatrzeniu sprawy, prezes Rady Ministrów 17 marca 2009 r. postanowił utrzymać swoją wcześniejszą decyzję z 2 lipca 2007 r. w mocy. Zgodnie z przepisami pani Z. złożyła po raz kolejny skargę na decyzję z 17 marca 2009 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie i oczekuje na wyznaczenie terminu rozprawy.

Faktem jest, że w międzyczasie państwo Z. uzyskali wsparcie z PFRON w postaci dofinansowania zakupu specjalistycznego pojazdu do transportu syna oraz sfinansowanie przez Ministerstwo Zdrowia zabiegu operacyjnego. Ponadto do tej pory uzyskiwali od władz samorządowych przysługujące podstawowe wsparcie finansowe, które jednak wygaśnie z dniem 1 listopada 2009 r. Jak twierdzą państwo Z., pomimo powołania przez ministra zdrowia Zespołu ds. Chorób Rzadkich, nie odczuli poprawy w dostępie do informacji, diagnostyki, terapii i opieki dla chorych na choroby rzadkie.

Niestety, rodzaj choroby F. spowodował rezygnację z pracy jego matki, czego skutkiem stało się znaczne uszczuplenie rodzinnego budżetu. Z uwagi na koszty leczenia i rehabilitacji oraz szczególną sytuację, w jakiej znalazł się syn, trudne warunki materialne rodziny mogą ulec pogorszeniu. Znaczącą pomocą, o którą stara się matka F., byłaby specjalna renta przyznana w drodze wyjątku jako świadczenie specjalne przez prezesa Rady Ministrów.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, a w szczególności dobro i zdrowie F., proszę pana prezesa Rady Ministrów o ponowne przeanalizowanie sprawy pod kątem udzielenia wsparcia w postaci renty specjalnej oraz wskazania innych korzystnych rozwiązań poprawiających sytuację państwa Z.

Andrzej Szewiński

**Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 12 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z wystąpieniem Pana Marszałka z dnia 13 października 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2020/09, dotyczącym oświadczenia senatora Andrzeja Szewińskiego, w sprawie przyznania w drodze wyjątku renty specjalnej dla Pani A.Z. pragnę uprzedzić przedstawić, co następuje.

Ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) – przyjęto ściśle określone zasady przyznawania świadczeń emerytalno-rentowych w szczególnym trybie.

Zgodnie z art. 82 ust. 1 ustawy emerytalnej uprawnienie do przyznawania świadczeń w tym trybie Sejm powierzył tylko Prezesowi Rady Ministrów stanowiąc, że świadczenie to może być przyznane w szczególnie uzasadnionych przypadkach i w wysokości innej niż określone w ustawie.

Z powołanego przepisu wynika, że warunkiem rozpatrzenia wniosku o przyznanie przez Prezesa Rady Ministrów świadczenia specjalnego jest zaistnienie szczególnego przypadku, który wnioskodawca winien stosownie uzasadnić i udokumentować.

Podstawą ubiegania się o przywilej otrzymania świadczeń przyznawanych w trybie szczególnym – są przede wszystkim udokumentowane okoliczności, które wskazują, iż wnioskodawca podczas swojej działalności – np. politycznej, naukowej, gospodarczej czy pracy zawodowej – położył wybitne zasługi dla rozwoju kraju. Decyzję o tym jakie okoliczności do nabycia świadczenia specjalnego należy uznać za szczególne, ustawodawca pozostawił wyłącznemu uznaniu Prezesa Rady Ministrów.

Wnioskowanie o przyznanie świadczenia w tym trybie w oparciu tylko o fakt, że z różnych przyczyn losowych lub bytowych osoby takie nie mają dostatecznych środków utrzymania – nie stanowi przesłanki do przyznania świadczenia w trybie art. 82 ust. 1 ustawy. Zapewnienie takim osobom środków utrzymania odbywa się poprzez instytucje pomocy społecznej.

Z pisma Pana Senatora, dotyczącego sprawy Pani A.Z. wynika, że Prezes Rady Ministrów dwukrotnie w tym konkretnym przypadku nie skorzystał ze swojego ustawowego uprawnienia i odmówił zainteresowanej przyznania świadczenia specjalnego.

Aktualnie, po złożeniu kolejnej skargi na decyzję Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 marca 2009 r., sprawa oczekuje na rozpatrzenie i wydanie wyroku przez Wojewódzki Sąd Administracyjny.

Wobec powyższego należy oczekiwać na zakończenie postępowania sądowego, gdyż w trakcie jego trwania, żaden organ administracji państwowej nie może ingerować w tok postępowania.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że poza Prezesem Rady Ministrów, żaden inny organ administracji, w tym także Minister Pracy i Polityki Społecznej nie może ingerować w uprawnienia przypisane ustawowo Prezesowi Rady Ministrów.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Podsekretarz Stanu
Marek Bucior

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W związku z informacjami o zawarciu przez rząd RP ugody z firmą Eureko w sprawie prywatyzacji PZU i informacją o tym, że Skarb Państwa ma wypłacić firmie Eureko odszkodowanie w kwocie 4,77 mld zł, proszę Pana Ministra o wyjaśnienie następujących wątpliwości:

1. Na jakiej podstawie uznał Pan Minister roszczenia firmy Eureko na kwotę 4,77 mld zł w sytuacji, gdy sejmowa komisja śledcza do zbadania prywatyzacji PZU, powołana przez Sejm czwartej kadencji, jednoznacznie i jednoznacznie stwierdziła, że umowa o prywatyzacji PZU, zawarta 5 listopada 1999 roku przez rząd Jerzego Buzka, była nieważna z mocy prawa? Powyższe stanowisko komisji śledczej przyjęli wszyscy jej członkowie, w tym pańscy koledzy z obecnego rządu, pan poseł Cezary Grabarczyk (PO) i pan poseł Jan Bury (PSL). Czy nie uważa pan, że negocjacje i ugoda zawarta z partnerem na podstawie nielegalnej umowy są również nielegalne?

2. Dlaczego zgodnie z jednoznaczными zaleceniami komisji śledczej rząd nie dochodził unieważnienia umowy przed sądem polskim? Czy nie uważa pan, że ta droga mogła przynieść Skarbowi Państwa lepsze rezultaty, w postaci prawnego stwierdzenia nieważności umowy bez wypłacenia odszkodowań dla Eureko?

3. Czy uważa pan, że roszczenia Eureko miały jakiegokolwiek podstawy prawne, zarówno jeśli chodzi o podawaną do publicznej wiadomości kwotę 36,5 mld zł (była to kwota prawie czterokrotnie wyższa od wartości całego PZU, przyjętej w umowie z 1999 roku na kwotę 10 mld zł)?

Proszę o udzielenie odpowiedzi i wyjaśnienie moich zastrzeżeń.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 10 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Działając w oparciu o art. 49 ust. 5 Regulaminu Senatu, w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 roku, dotyczące kwestii związanych z zawarciem w dniu 1 października 2009 roku przez Skarb Państwa Rzeczypospolitej Polskiej (oraz PZU SA oraz Kappa SA) Umowy ugody i dezinwestycji z Eureko B.V., w tym w szczególności w kontekście zaleceń Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości prywatyzacji Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółka Akcyjna, na prośbę Prezesa Rady Ministrów o ustosunkowanie się do oświadczenia, poniżej przedstawiam wyjaśnienia dotyczące zagadnień w nim poruszonych.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż Sprawozdanie z pracy Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości prywatyzacji Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółka

Akcyjna została przyjęta w dniu 15 września 2005 roku. Tymczasem w dniu 19 sierpnia 2005 roku trybunał arbitrażowy *ad hoc* z siedzibą w Londynie rozstrzygający sprawę z powództwa Eureko B.V. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wydał wyrok w postępowaniu wszczętym na podstawie umowy między Rzeczypospolitą Polską i Królestwem Holandii o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji z dnia 7 września 1992 roku (Dz. U. z 1994 roku Nr 57, poz. 235). W wyroku tym stwierdził, iż „Rząd Polski naruszył wobec Eureko B.V. swoje zobowiązania wynikające z art. 3.1, 3.5 i 5 Umowy między Rzeczypospolitą Polską i Królestwem Holandii o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji”. Postanowienia tejże umowy dotyczą odpowiednio: art. 3 ust. 1 – uczciwego i sprawiedliwego traktowania inwestycji dokonywanych przez inwestorów drugiej Umawiającej się Strony, art. 3 ust. 5 dotrzymywania każdego zobowiązania podjętego względem inwestycji dokonywanych przez inwestorów drugiej Umawiającej się Strony; art. 5 – zakazu podejmowania decyzji pozbawiających bezpośrednio lub pośrednio inwestorów drugiej Umawiającej się Strony ich inwestycji. Strona polska podjęła próbę uchylecia orzeczenia w postępowaniu przed sądami belgijskimi (zarówno przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji orzeczenia były niekorzystne dla RP). Po wydaniu wyroku trybunału arbitrażowego z dnia 19 sierpnia 2005 roku, postępowanie wkroczyło w fazę rozstrzygnięcia o wysokości odszkodowania. Negocjacje prowadzone były więc w sytuacji, gdy w obrocie funkcjonowało orzeczenie trybunału, przesądzające o istnieniu odpowiedzialności Rzeczypospolitej Polskiej. Jedyną kwestią pozostałą do rozstrzygnięcia w toku postępowania arbitrażowego była więc wysokość odszkodowania.

W dniu 1 października 2009 roku w wyniku długotrwałych negocjacji podpisane zostało porozumienie pomiędzy m.in. Skarbem Państwa i Eureko B.V. (Umowa ugody i dezinvestycji, zwana dalej „Umową”).

Zawarcie Umowy zakończy wieloletni spór przed międzynarodowym trybunałem arbitrażowym i wyeliminuje groźbę zasądzenia od Rzeczypospolitej Polskiej odszkodowania wycenionego przez Eureko B.V. w roku 2007 na kwotę 35.600.000.000, 00 złotych. Zgodnie z oświadczeniami złożonymi w toku postępowania arbitrażowego kwota wskazanego odszkodowania nie była kwotą ostateczną i mogła jedynie ulec zwiększeniu poprzez dodanie do niej odsetek oraz poniesionych kosztów postępowania.

W wyniku zawarcia Umowy Skarb Państwa odzyska kontrolę nad tą strategiczną dla Polski firmą ubezpieczeniową, a Eureko B. V. docelowo wycofa się z PZU SA. Jednocześnie Eureko B.V. zrzecze się wszelkich roszczeń o odszkodowanie kierowanych do Skarbu Państwa. Tym samym, udało się osiągnąć wszystkie strategiczne cele, które strona polska postawiła sobie na początku negocjacji.

Umowa została zawarta na podstawie zgody wyrażonej jednomyślnie przez Radę Ministrów w dniu 30 września 2009 roku.

W wyniku osiągniętego porozumienia Skarb Państwa uzyska między innymi:

- zrzeczenie się roszczeń Eureko B.V. wobec Skarbu Państwa Rzeczypospolitej Polskiej i PZU SA, w tym zrzeczenie się roszczeń arbitrażowych;
- zgodę Eureko B.V. na rezygnację z uprawnień strategicznego inwestora w PZU SA;
- zgodę Eureko B.V. na obniżenie swojego udziału w PZU SA do 23% – natychmiast następnie do 18% po przeprowadzeniu IPO i docelowo poniżej 13%;
- zgodę Eureko B.V. na nieprowadzenie działalności konkurencyjnej we wskazanym w umowie terminie;
- zobowiązanie Eureko B.V. do niezwiększania swojego udziału kapitałowego w PZU SA przez 15 lat;
- zrzeczenie się uprawnień indywidualnych Eureko B.V. w PZU SA (w szczególności do powoływania 4 członków Rady Nadzorczej i 2 członków Zarządu, w tym wiceprezesa), przyznanych na mocy istniejących umów i Statutu PZU SA);
- zgodę Eureko BV na wygaśnięcie Umowy Sprzedaży Akcji i Pierwszej Umowy Dodatkowej, m.in. w zakresie postanowień zakazujących Skarbowi Państwa zbywania istotnych pakietów akcji PZU SA na rzecz innych podmiotów.

W zamian za powyższe, Eureko B.V. uzyskuje prawo do otrzymania kwoty 3.550.000.000,00 złotych jako dywidendy uzyskanej z tytułu użytkowania 24 043 345 akcji Skarbu Państwa (bez przeniesienia na użytkownika prawa głosu, na czas ozna-

czony do dnia 31 stycznia 2010 roku) i kwoty 1.224.142.000,00 złotych jako kwoty gwarantowanej przy rozliczeniu sprzedaży 4,9% akcji PZU SA w IPO.

Należy podkreślić, że z uwagi na przebrane przez Rzeczpospolitą Polską postępowanie arbitrażowe, Eureko B.V. mogłoby uzyskać pełną kontrolę nad PZU SA dokupując 21% udziałów do posiadanych ponad 30% (za cenę 116,50 PLN za akcję), na czym, wskutek różnicy ceny w latach 2001–2009 mogłoby zarobić nawet około 6 miliardów złotych, zaś wypłata z polskiego budżetu na rzecz Eureko B.V. mogłaby wg szacunków Eureko B.V. sięgać kwoty kilkudziesięciu miliardów złotych.

Płatności dla Eureko B.V. będą realizowane poza budżetem państwa. Odblokowanie dywidendy jest też korzystne dla Skarbu Państwa, bowiem z jej tytułu około 3,4 miliarda złotych wpłynie w tym roku do budżetu.

Porozumienie jest jawne – zostało udostępnione w całości opinii publicznej na stronach internetowych Ministerstwa Skarbu Państwa.

Podjęcie decyzji o zawarciu ugody z Eureko B.V. poprzedzone było uzyskaniem szeregu opinii prawnych, opracowywanych w ramach administracji publicznej przez Ministerstwo Skarbu Państwa i Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa oraz podmioty zewnętrzne (kancelarie prawnicze), jak również badaniem możliwości realizacji zaleceń Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości prywatyzacji Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń SA. Należało mieć także na względzie konsekwencje złożonego przez Ministra Skarbu Państwa Wojciecha Jasińskiego oświadczenia o odstąpieniu od umowy prywatyzacyjnej.

Możliwość wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności była przedmiotem szeregu analiz. Nie znaleziono jednak jednoznacznych przesłanek mogących stanowić podstawę stwierdzenia nieważności. Żadna z podstaw wskazanych przez Komisję Śledczą nie została uznana za wystarczającą do wszczęcia procesu o ustalenie nieważności umowy. Komisja Śledcza ustaliła bowiem (pkt 3 Stanowiska Komisji), że nieważność umowy sprzedaży akcji wynika z naruszenia trybu zbywania akcji (art. 33 w związku z art. 34 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych) skutkującego nieważnością postępowania prywatyzacyjnego oraz naruszenia art. 6 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo bankowe skutkującego nieważnością umowy z mocy prawa.

Odnośnie do konkretnych zastrzeżeń Komisji Śledczej, zauważyć należy, iż ewentualne przekroczenie zakresu zgody Rady Ministrów na prywatyzację Spółki należy zakwalifikować jedynie naruszenie strategii prywatyzacyjnej, co samo przez się nie skutkuje naruszeniem trybu zbywania akcji (art. 34 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji). Co do braku wskazania w zaproszeniu do rokowań dodatkowych praw przyznanych nabywcom akcji (naruszenie rozporządzenia w sprawie szczegółowego zbywania akcji Skarbu Państwa), należy podkreślić, że do zawarcia umowy w trybie negocjacji dochodzi w momencie, gdy obie strony dojdą do porozumienia co jej postanowieniom. Natomiast dwukrotne przyznanie Eureko B.V. wyłączności negocjacyjnej nie może stanowić jednoznacznej podstawy ustalenia nieważności umowy choćby z tego względu, że przepisy rozporządzenia wykonawczego do ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji są skierowane do organów administracji państwowej, i samoistnie nie konstruują czynności prawnej. Fakt ich naruszenia nie może być zatem uznany za oczywiste naruszenie procedur, skutkujące nieważnością czynności prawnych.

Także naruszenie norm ustawy Prawo bankowe (w niniejszej sprawie art. 6 ust. 1 i 3 tejże ustawy), należących do norm prawa publicznego, nie skutkowało nieważnością umowy prywatyzacyjnej. Ustawa Prawo bankowe bowiem wskazuje inne, aniżeli sankcja nieważności czynności prawnej skutki naruszenia jej przepisów. W niniejszym przypadku były to: odwołanie lub zawieszenie w czynnościach członka zarządu banku, ograniczenie zakresu działalności banku, uchylenie zezwolenia na utworzenie banku i podjęcie decyzji o likwidacji banku.

Podjmując decyzję o ewentualnym wszczęciu postępowania o ustalenie nieważności umowy prywatyzacyjnej kierowano się także tym, że:

- ewentualne powództwo o stwierdzenie nieważności umowy prywatyzacyjnej nie odnosi skutku w postaci ustania mocy wyroku częściowego trybunału arbitrażo-

wego wydanego w sprawie z powództwa Eureko B.V. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej w 2005 roku,

- fakt odstąpienia od umowy prywatyzacyjnej dokonanego w roku 2007 (w istocie próba odstąpienia) sugeruje ważność (istnienie) umowy (skuteczność odstąpienia od umowy zostanie oceniona w dalszej części informacji),
- wystąpienie z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy prywatyzacyjnej (choćby niewywołującym ostatecznie skutku w postaci uzyskania wyroku ustalającego nieważność umowy prywatyzacyjnej) mogłoby być równoznaczne z wszczęciem przez Eureko B.V. nowego postępowania arbitrażowego na podstawie umowy między Rzeczpospolitą Polską i Królestwem Holandii o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji z dnia 7 września 1992 roku.

Należy stanowczo podkreślić, iż podjęcie decyzji o zawarciu ugody nie mogło opierać się na twierdzeniach mających swe źródło w subiektywnych ocenach odnoszących się zwłaszcza do momentu dokonania prywatyzacji, co skutkowało (w ocenie Komisji Śledczej) zagrożeniem dla stabilności i bezpieczeństwa systemu finansowego Państwa oraz rynku kapitałowego, jak również okoliczności związanych z jej wykonaniem, czy też roli doradcy w procesie prywatyzacji. Okoliczności te z punktu widzenia prawnego były dla oceny nieważności umowy bez znaczenia.

Rząd w żadnym wypadku nie lekceważył wniosków Komisji Śledczej (wnioski Komisji zostały starannie przeanalizowane), istotą działań Rządu winna być jednakże dbałość o podejmowanie kroków jak najskuteczniejszych i niepowodujących negatywnych konsekwencji dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosnie do pytania o istnienie podstaw prawnych dla oszacowania swych roszczeń przez Eureko B.V. na kwotę 35.600.00.000, 00 zł, to należy wskazać, że:

- fakt odpowiedzialności Rzeczypospolitej Polskiej za naruszenie polsko-holenderskiej umowy o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji został potwierdzony wyrokiem częściowym z roku 2005 wydanym przez trybunał arbitrażowy;
- większość składu trybunału arbitrażowego uznała, że Eureko B.V. miało na podstawie zawartej w kwietniu 2001 roku Umowy Dodatkowej nr 1 do Umowy Sprzedaży akcji PZU SA umowne prawo do nabycia kontroli nad PZU SA w kontekście oferty publicznej (tzw. IPO) oraz że Rzeczpospolita Polska naruszyła swoje traktatowe zobowiązania wynikające z Umowy. Trybunał arbitrażowy stwierdził m.in., że Rzeczpospolita Polska dopuściła się tych naruszeń zmieniając strategię prywatyzacyjną PZU SA na podstawie uchwały Rady Ministrów z kwietnia 2002 roku. Ponadto, według trybunału Rzeczpospolita Polska nie traktowała Eureko B.V. w sposób uczciwy i sprawiedliwy i naruszyła swoje zobowiązania podjęte względem inwestycji Eureko B.V., przy czym trybunał potraktował prawo do udziału w IPO jakie przysługiwało Eureko B.V. – jako jego inwestycję. Zdaniem trybunału Eureko B.V. zostało wyłączone z tej inwestycji poprzez nieprzeprowadzenie IPO zgodnie z zobowiązaniami umownymi. Zdanie odrębne od wyroku zgłosił polski arbiter. Po wydaniu orzeczenia przez trybunał (po okresie zawieszenia postępowania w związku z wnioskiem o wyłączenie jednego z arbitrów) postępowanie wkroczyło w fazę *quantum*, w której miało zapaść rozstrzygnięcie w przedmiocie wysokości odszkodowania;
- odszkodowanie zasądzone od Rzeczypospolitej Polskiej – niezależnie od jego wysokości – byłoby finansowane z budżetu państwa (odmiennie, aniżeli w przyjętej koncepcji).

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 917 Kodeksu cywilnego przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

Podpisany dokument uwzględnia zatem słusze interesy stron, w tym w szczególności Skarbu Państwa oraz interes PZU SA i akcjonariuszy Spółki.

Z tych względów podkreślenia wymaga fakt, że kwoty zawarte w Umowie ugody i dezinvestycji zostały ustalone przez strony w wyniku długotrwałych, intensywnych i ciężkich negocjacji. W praktyce każdy fundamentalny dla Umowy punkt miał dla

stron określoną wartość ekonomiczną. Z tego punktu widzenia, skoro Umowa zawiera wzajemne ustępstwa stron trudno odnosić postanowienia w niej zawarte do wysokości roszczenia wskazanego w postępowaniu arbitrażowym i w szczególności do metodologii jego wyliczenia (kwestionowanie tych wyliczeń w kwestii pryncypiów następowało w procesie arbitrażowym).

MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

4 października bieżącego roku media podały, że jeden z rolników z okolic Sanoka wygrał przed sądem sprawę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dotyczącą programu „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Z tej informacji wynika, że w tej sprawie chodziło o zaliczanie przez ARiMR do czasu prowadzenia gospodarstwa okresu od chwili przejęcia gospodarstwa lub otwarcia spadku do podpisania umowy z ARiMR, z czym nie zgadzał się rolnik. Jak wynika z informacji zarówno sąd pierwszej, jak i drugiej instancji, przyznały rację rolnikowi. Ja w tej sprawie wielokrotnie zwracałem się do Pana Ministra z oświadczeniami, ostatnio na 28. posiedzeniu Senatu RP, ale także na 26., 20., 18., 17. i 15. posiedzeniu.

W związku z tym wyrokiem proszę Pana Ministra o wyjaśnienie szczegółów tej sprawy i uzasadnienia wyroków. Ponadto proszę o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Czy w związku z tym wyrokiem zmieni się stanowisko ARiMR odnośnie do zaliczenia do okresu prowadzenia gospodarstwa czasu od otwarcia spadku do chwili przejęcia gospodarstwa rolnego, a jeżeli tak, to w jakim zakresie? Proszę o uzasadnienie odpowiedzi.

2. Czy w związku z tym wyrokiem zmieni się stanowisko ARiMR odnośnie do zaliczenia do okresu pięciu lat okresu od chwili przejęcia gospodarstwa do chwili podpisania umowy z ARiMR? Chodzi o okres pięciu lat konieczny do uzyskania kwalifikacji rolniczych i rozliczenia. Proszę o uzasadnienie odpowiedzi.

3. Ilu młodym rolnikom skrócono czas na uzyskanie wykształcenia? Od ilu z nich ARiMR zażądała zwrotu przyznanej pomocy?

4. Ilu młodym rolnikom został skrócony czas na rozliczenie z ARiMR? Od ilu z nich ARiMR zażądała zwrotu przyznanej pomocy?

5. Czy Panu Ministrowi, jako rolnikowi i ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi, nie jest wstyd z powodu stanowiska pańskiego resortu w tej sprawie, pomimo wielokrotnych informacji o krzywdzeniu młodych rolników przez ARiMR i MRiRW, zawartych chociażby w wielu moich oświadczeniach kierowanych do Pana?

Jeżeli stanowisko Pana resortu uległo zmianie, proszę o ponowne ustosunkowanie się do wszystkich moich oświadczeń kierowanych do Pana w sprawie młodych rolników.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 12 listopada 2009 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 października br. i przesłane przy piśmie z dnia 13 października br., znak: BPS/DSK-043-2022/09, dotyczące procesu cywilnego przed Sądem Rejonowym w Sanoku, którego przedmiotem był spór pomiędzy Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) a jednym z beneficjentów działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom” Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”, uprzejmie przekazuję następujące wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę zauważyć, iż Pan Senator nie sprecyzował, który konkretnie proces miał on na myśli. Można jedynie domniemywać, że najprawdopodobniej chodzi o nagłośnioną ostatnio przez media sprawę sądową, której przedmiotem był spór między ARiMR (powód) a panem J.B. (pozwany) o zwrot należności finansowych z tytułu niewywiązania się przez beneficjenta z warunków umowy o dofinansowanie projektu w ramach działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom” SPO „Restrukturyzacja...”.

W przedmiotowej sprawie pan J.B. zawarł z ARiMR w dniu 1 marca 2005 r. umowę o dofinansowanie realizacji projektu, na mocy której otrzymał jako młody rolnik w dniu 11 maja 2005 roku jednorazową premię w kwocie 50 tys. zł. Pozwany zobowiązał się w § 5 ust. pkt 8 umowy, że w okresie 5 lat od rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego spełni określone kryteria, w tym m.in. dotyczące minimalnych standardów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt. We wniosku o dofinansowanie realizacji projektu pozwany wskazał, że rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego w dniu 29.06.2000 r. Data rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa zawarta została także w umowie. A zatem, okres od podjęcia po raz pierwszy prowadzenia gospodarstwa rolnego na wypełnienie stosownych zobowiązań upływał po pięciu latach licząc od tej daty. Na potwierdzenie wskazanej przez pozwanego daty rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego został przez niego złożony akt notarialny – umowa darowizny z dnia 29 czerwca 2000 r. Do momentu upływu ww. 5-letniego terminu pozwany nie dopełnił zobowiązania dotyczącego minimalnych standardów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt, w związku z czym ARiMR wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 50 tys. zł wraz z odsetkami, a wobec niedokonania przez niego zwrotu ww. kwoty – wystąpiła na drogę sądową. Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2009 r. Sąd Rejonowy w Sanoku oddalił powództwo ARiMR o zwrot należności, uznając, że przy obliczaniu ww. 5-letniego okresu na spełnienie określonych zobowiązań należało uwzględnić tzw. okres „wyłączenia” z prowadzenia gospodarstwa, tj. w przypadku pana J.B. – okres nauki w technikum rolniczym.

W opinii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Sąd Rejonowy w Sanoku dokonał niewłaściwej wykładni przepisów prawa materialnego, tj. przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 1257/1999 z dnia 17 maja 1999 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej oraz zmieniającego i uchylającego niektóre rozporządzenia oraz przepisów rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 września 2004 r. w sprawie *Uzupełnienia Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”* (Dz. U. Nr 207, poz. 2117, z późn. zm.).

Przepisy wspólnotowe (art. 8 rozporządzenia Rady (WE) Nr 1257/1999) określają, że młody rolnik musi posiadać odpowiednią wiedzę i umiejętności zawodowe, a jego go-

spodarstwo musi być żywotne ekonomicznie i spełniać minimalne normy dotyczące środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt. Ponadto przepisy UE stanowią, że indywidualna decyzja o przyznaniu pomocy młodemu rolnikowi nie może zostać podjęta, jeśli upłynęło więcej niż 12 miesięcy od dnia rozpoczęcia przez niego prowadzenia działalności rolniczej, zdefiniowanego w przepisach Państwa Członkowskiego (art. 5 rozporządzenia Komisji (WE) nr 817/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1257/1999 z dnia 17 maja 1999 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej*).

Powyższy warunek został uwzględniony w przepisach krajowych, tj. w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 września 2004 r. *w sprawie Uzupełnienia...* (Uzupełnienie SPO), które precyzyjnie określa, że premia dla młodych rolników może być przyznana osobie, która po raz pierwszy podjęła prowadzenie gospodarstwa rolnego, tj. stała się posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa rolnego, nie wcześniej niż 12 miesięcy przed dniem zawarcia umowy o dofinansowanie projektu. Dodatkowo, w trakcie negocjacji Programu strona polska uzyskała akceptację Komisji Europejskiej na wprowadzenie rozwiązania, polegającego na możliwości odliczania od czasu prowadzenia gospodarstwa okresów, w których posiadacz gospodarstwa nie prowadził działalności rolniczej. Takie rozwiązanie było bardzo korzystne dla młodych rolników, gdyż pozwoliło na przyznawanie premii także osobom, które były posiadaczami gospodarstwa dłużej niż 12 miesięcy, lecz w tym okresie faktycznie prowadziły gospodarstwo rolne nie dłużej niż 12 miesięcy. Do Uzupełnienia SPO wprowadzono w tym zakresie stosowne przepisy określające zamknięty katalog sytuacji, które mogą być okolicznościami świadczącymi o rzeczywistym nieprowadzeniu gospodarstwa. Na wniosek zainteresowanego za okres tzw. „wyłączenia” z prowadzenia gospodarstwa można było uznać:

- okres przed uzyskaniem pełnoletności;
- okres nauki w systemie dziennym w szkole ponadgimnazjalnej, z wyłączeniem zasadniczej szkoły zawodowej i trzyletniej szkoły specjalnej, lub w dotychczasowej szkole ponadpodstawowej, z wyłączeniem szkoły zasadniczej, lub okres nauki w systemie dziennym w szkole wyższej;
- okres odbywania służby wojskowej;
- okres, w którym rolnik przekazał gospodarstwo rolne w dzierżawę;
- okres, w którym rolnik udzielił innej osobie pełnomocnictwa do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Spełnienie standardów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt było również jednym z warunków przyznania pomocy w ramach działania 1.2. SPO 2004–2006, który został wymieniony w art. 8 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 1257/1999 spośród innych ogólnych kryteriów przyznania pomocy młodym rolnikom, m.in. warunku rozpoczęcia po raz pierwszy prowadzenia gospodarstwa rolnego, kryterium wieku, rentowności gospodarstwa oraz kryterium posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych.

Należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 4 ust. 1 rozporządzenia Komisji nr 817/2004 zasadą jest, iż warunki dotyczące pomocy w podejmowaniu działalności przez młodych rolników ustanowione w art. 8 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1257/1999, w tym wymogi w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt, muszą być spełnione najpóźniej w chwili podjęcia indywidualnej decyzji o przyznaniu wsparcia. Przepisy rozporządzenia Komisji (WE) nr 817/2004, a w ślad za nimi przepisy krajowe, dopuszczały jednak, w drodze wyjątku, przyznanie pomocy młodemu rolnikowi, który w chwili ubiegania się o premię nie spełniał ww. kryteriów, pod warunkiem, że rolnik spełni je w okresie nie dłuższym niż 5 lat od dnia podjęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego. Umożliwienie spełnienia określonych warunków, w tym wymogów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt, w okresie późniejszym niż na etapie przyznawania pomocy, należy rozumieć jako odstępstwo od ogólnej zasady, przy czym rozwiązanie to wychodzi na przeciw potencjalnym beneficjentom.

Okresy „wyłączeń” wynegocjowane dla obliczania długości okresu prowadzenia gospodarstwa nie miały zastosowania przy obliczaniu ww. 5-letniego okresu na spełnienie minimalnych standardów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt, podobnie jak przy określaniu długości stażu pracy w gospodarstwie rolnym czy też wyznaczaniu 5-letniego terminu na spełnienie wymogu żywotności ekonomicznej gospodarstwa lub kwalifikacji zawodowych. Możliwości odliczenia okresów „wyłączeń” nie można rozszerzyć na zobowiązania strony umowy do spełnienia takich kryteriów jak standardy ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt, kwalifikacje zawodowe, żywotność ekonomiczna itp., ponieważ byłoby to niezgodne z przepisami rozporządzenia Komisji (WE) nr 817/2004 z dnia 29.04.2004 r. Okresy „wyłączeń” stosuje się wyłącznie do ustalenia daty podjęcia po raz pierwszy prowadzenia gospodarstwa rolnego w sytuacji, jeśli okres posiadania gospodarstwa wynosi więcej niż 12 miesięcy do dnia wydania decyzji, a w tym czasie zachodzą przewidziane przepisami przesłanki do zastosowania okresów wyłączeń na wniosek beneficjenta.

Każdy beneficjent, któremu przyznano wsparcie z zastrzeżeniem dopełnienia minimalnych standardów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt, zobowiązywał się w umowie o dofinansowanie projektu (§ 5 oraz § 6 umowy), zawartej z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), do spełnienia wymogów określonych w Programie (SPO 2004–2006) i Uzupełnieniu do Programu, w szczególności do spełnienia ww. standardów (i złożenia odpowiednich dokumentów potwierdzających ten fakt) w ciągu 5 lat od wymienionego w umowie dnia rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa, oraz – w przypadku niewywiązania się z warunków umowy – do zwrotu otrzymanej pomocy wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, liczonymi od dnia wypłaty premii. Umowa cywilnoprawna jest wyrazem woli obu uczestniczących w niej stron. Stosunek prawny, jaki umowa kształtuje, może być ułożony przez strony według ich uznania, jednakże, treść umowy nie może się sprzeciwiać i musi respektować obowiązujące przepisy prawne.

Powyższe argumenty zostały wyraźnie wskazane przez ARiMR w uzasadnieniu do apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku, złożonej do Sądu Okręgowego w Krośnie.

Sąd Okręgowy w Krośnie utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. W dniu 2 października 2009 r. ARiMR wystąpiła z wnioskiem o przesłanie uzasadnienia wyroku, lecz do dnia dzisiejszego nie otrzymała jeszcze tego uzasadnienia.

Odnosząc się do pytania Pana Senatora o wynikającą z rozstrzygnięć sądów I i II instancji możliwość przyszłej zmiany stanowiska Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW) oraz ARiMR odnośnie do kwestii odliczania okresów „wyłączeń” od 5-letniego okresu na dopełnienie określonych zobowiązań, należy zaznaczyć, że w polskim porządku prawnym orzeczenia sądów nie stanowią źródła prawa. Wyrok sądu zapada w indywidualnych sprawach i rozstrzyga merytorycznie o kwestii będącej przedmiotem danego postępowania sądowego, w szczególności w procesie cywilnym wyrok rozstrzyga o zasadności roszczenia dochodzonego przez powoda. Jeżeli sąd rozstrzygnie sprawę na korzyść beneficjenta, tj. oddali powództwo ARiMR o zapłatę należności uznając roszczenie ARiMR wobec danego beneficjenta za bezzasadne, ARiMR obowiązana jest zastosować się do szczegółowej interpretacji przyjętej przez sąd w tej indywidualnej sprawie, w której wyrok zapadł. Od momentu uprawomocnienia się wyroku Agencja związana jest tą interpretacją sądu, bez względu na własne poglądy prawne oraz poglądy wyrażone w orzeczeniach sądowych w innych, podobnych sprawach. Należy jednak zauważyć, że w przedmiotowej sprawie wyrok sądu II instancji nie jest jeszcze prawomocny.

Ponadto pragnę podkreślić, że brak możliwości odejmowania okresów wyłączeń od pięcioletniego okresu, przyznanego młodemu rolnikowi na realizację poszczególnych zobowiązań, nie wynika ze stanowiska MRiRW czy też ARiMR, lecz z zawartych w przepisach wspólnotowych i krajowych zasad przyznawania pomocy w ramach przedmiotowego działania, przedstawianych wielokrotnie Panu Senatorowi w odpowiedzi na oświadczenia złożone na posiedzeniach Senatu RP.

W odniesieniu do pytania Pana Senatora o liczbę beneficjentów działania „ułatwienie...” SPO „Restrukturyzacja...”, którzy skorzystali z okresów „wyłączeń” z prowadze-

nia gospodarstwa, a wobec których została wszczęta procedura windykacyjna z powodu niedopełnienia zobowiązań umowy o dofinansowanie projektu, informuję, że z danych uzyskanych z ARiMR wynika, iż spośród 14151 beneficjentów omawianego działania ok. 1 100 osób skorzystało z możliwości uznania przez ARiMR tzw. okresów „wyłączeń”. Do dnia dzisiejszego postępowanie windykacyjne uruchomiono wobec 320 beneficjentów, w tym wobec 70 osób, które złożyły wnioski o uwzględnienie okresów wyłączeń. Z ww. grupy beneficjentów, wezwanych do zwrotu środków wraz z odsetkami ze względu na niewypełnienie zobowiązań wynikających z zawartej umowy, 135 osób zostało zobligowanych do zwrotu premii z powodu nieuzupełnienia w terminie wykształcenia (lub też brak stosownych kwalifikacji był jednym z powodów wszczęcia wobec nich procedury windykacyjnej), przy czym z możliwości odliczenia okresów „wyłączeń” skorzystało w tej grupie 35 osób.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W nawiązaniu do pisma otrzymanego od Ogólnopolskiego Pracowniczego Związku Zawodowego „Konfederacja Pracy” przy Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 136, wnoszę oświadczenie senatorskie dotyczące problemu likwidacji laboratoriów powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych przez wojewodów na wniosek wojewódzkich inspektorów sanitarnych (ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie – Dz.U. nr 92, poz. 753).

Przejęcie przez wojewódzkie stacje sanitarno-epidemiologiczne laboratoriów Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Koszalinie wprowadzi zamęt w dotychczasowej organizacji pracy.

Oddział Laboratoryjny w Koszalinie pomaga utrzymać bazę innym powiatowym stacjom sanitarno-epidemiologicznym, które nie posiadają własnych laboratoriów. Ponadto ścisła współpraca oddziałów nadzoru sanitarnego z Oddziałem Laboratoryjnym zapewniała szybkie i skuteczne działania w momencie wystąpienia różnego rodzaju zagrożeń epidemiologicznych na terenie objętym nadzorem sanitarnym.

Na uwagę zasługuje również fakt, że poprzednie przejęcia powiatowych stacji przez Wojewódzką Stację Sanitarно-Epidemiologiczną w Szczecinie doprowadziły do likwidacji stanowisk pracy w Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Koszalinie i do utworzenia takich samych w Wojewódzkiej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej. Powiatowa stacja w Koszalinie do tej pory sama organizowała środki na swoje funkcjonowanie oraz na podnoszenie kwalifikacji pracowników, a dotychczasowy system pracy nie budził zastrzeżeń.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę o zaprzestanie działań skutkujących likwidacją powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych.

Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 2009.11.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia Pana Senatora Piotra Zientarskiego, złożonego na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Mając na uwadze depionizację Państwowej Inspekcji Sanitarnej, która nastąpi z dniem 1 stycznia 2010 r. w związku z ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji w województwie (Dz. U. Nr 92, poz. 753), Główny Inspektor Sanitarny w dniu 3 sierpnia 2009 r. wystosował pismo do Państwowych Wojewódzkich Inspektorów Sanitarnych. W ww. piśmie podkreślono, że Główny Inspektor Sanitarny nie planuje ani restrukturyzacji ani, tym bardziej, likwidacji laboratoriów.

Obok bazy laboratoriów klinicznych służących rutynowym badaniom diagnostycznym pacjentów ambulatoryjnych i szpitalnych, dla zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego ogółu ludności w przypadku zagrożeń epidemicznych, zagrożeń wynikających z obecności substancji toksycznych w środowisku (wodzie, powietrzu, glebie) oraz w żywności i przedmiotach użytku, niezbędna jest sieć wysoko specjalistycznych państwowych laboratoriów zdrowia publicznego. Laboratoriami spełniającymi kryteria, o których mowa powyżej są z całą pewnością laboratoria Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Funkcjonowanie laboratoriów zdrowia publicznego nabiera szczególnego znaczenia w dobie wzmożonych migracji ludności, zwłaszcza po wejściu Polski do Unii Europejskiej, a także w perspektywie Mistrzostw Europy w Piłce nożnej EURO 2012. Znaną jest również znaczenie laboratoriów Państwowej Inspekcji Sanitarnej dla realizacji narodowych programów wczesnego wykrywania ważnych chorób o znaczeniu społecznym np. zakażeń HIV, nosicielstwo chorób zakaźnych.

Funkcjonowanie laboratoriów Inspekcji w obecnym kształcie jest możliwe dzięki znacznym nakładom finansowym poniesionym z budżetu państwa w latach poprzednich. Związane one były z akredytacją laboratoriów, niezbędnymi remontami, szkoleniem personelu i zakupem wysokospecjalistycznej aparatury.

Nieracjonalnym byłoby obecnie podejmowanie działań, które mogłyby przyczynić się do zakwestionowania wcześniej przyjętych rozwiązań. Powyższe stwierdzenie ma zastosowanie również do laboratorium Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koszalinie.

Wszelkie decyzje dotyczące funkcjonowania laboratoriów stacji sanitarno-epidemiologicznych winny być podejmowane z uwzględnieniem ich niezastąpionej roli dla bezpieczeństwa zdrowotnego, jak i racjonalnego gospodarowania mieniem publicznym.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc